

Wojciech Materski

BOLSZEWICY I SAMURAJE

**Walka dyplomatyczna i zbrojna
o rosyjski Daleki Wschód
(1917-1925)**

Wojciech Materski

BOLSZEWICY I SAMURAJE

**Walka dyplomatyczna i zbrojna
o rosyjski Daleki Wschód
(1917-1925)**



Państwowe Wydawnictwo Naukowe

Warszawa 1990

Okładkę projektował Stanisław Żakowski

Redaktor Wiesława Chłopecka

Redaktor kartograf Anna Gogolewska

Redaktor techniczny Anna Grzegorowska

Korektor Bożena Frankowska-Berkowicz

**Tytuł dotowany przez
Ministra Edukacji Narodowej**

**© Copyright
by Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Warszawa 1990**

ISBN 83-01-09958-5

WSTĘP

Pierwsza wojna światowa zburzyła — w skali nieporównywalnej z doświadczeniami historii najnowszej — geopolityczny układ sił w świecie, głównie w Europie i Azji. W różnych regionach, w różnym czasie wygasły ogniska napięć, rysowała się nowa, kreślona przez zwycięskie mocarstwa Ententy mapa polityczna. Na gruzach trzech monarchii powstawały w Europie państwa narodowe; przechodziły w nowe ręce kolonie niemieckie; przepoczwarzała się Turcja.

W wyniku dwóch rewolucji rosyjskich w stanie chaosu znalazło się byłe Imperium Romanowych. Nowa równowaga kształtowała się tu latami, szczególnie długo na ogromnych obszarach rosyjskiego Dalekiego Wschodu, ciągnących się od jeziora Bajkał aż do wybrzeży Oceanu Spokojnego. Zachodzące tam w latach 1917-1925 wydarzenia — wielostronny konflikt zbrojny i dyplomatyczny — przykuwały uwagę międzynarodowej opinii publicznej, przewijały się przez pierwsze strony prasy światowej. Ich niewątpliwa specyfika — tak w historii Rosji, jak i w stosunkach międzynarodowych — uprawnia do podjęcia zakreślonych w tytule książki zagadnień jako odrębnego tematu.

W regionie Dalekiego Wschodu od lat ścierały się wpływy mocarstw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Japonii. Rywalizacja dotyczyła przede wszystkim dostępu do Chin, praw do bogatych łowisk i zakresu kontroli ważnych strategicznie rejonów. Po wydarzeniach 1917 r. w Rosji, na fali spekulacji dotyczących jej rozpadu, a przynajmniej długotrwałego osłabienia, rywalizacja ta objęła z dużą intensywnością także i kresy wschodnie byłego imperium. Rejon rosyjskiego Dalekiego Wschodu wabił swymi nie przebranymi bogactwami — węglem ka-

miennym, ropą naftową, rudami żelaza i metali kolorowych, cennymi gatunkami kamienia (granit, marmur, bazalt), łatwym do pozyskania drewnem, cenną zwierzyną łowną; okalały go wody obfitujące w ryby i kraby. Kluczem do tych bogactw była Kolej Transsyberyjska i Wschodniochińska, mająca zarazem ogromne znaczenie strategiczne z punktu widzenia nie tylko sytuacji na terenach rosyjskich, ale także Mandżurji i Mongolii. Dużą rolę w handlu dalekowschodnim odgrywał Władywostok, będący również ważnym portem wojennym.

Wypadki rozgrywające się na rosyjskim Dalekim Wschodzie w latach 1917 - 1925 wpływały nie tylko na sprawy wewnętrzno-rosyjskie i stosunki Rosji Radzieckiej (ZSRR) z państwami angażującymi się w zbrojną interwencję. Odcisnęły swoje piętno na konferencjach międzynarodowych tych lat — paryskiej (1919), genueńskiej (1922), haskiej (1922), lozańskiej (1922 - 1923), a przede wszystkim waszyngtonskiej (1922) — wpłynęły też na bieg spraw wewnętrznych w Czechosłowacji, Chinach i Japonii, w mniejszym stopniu w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, Kanadzie, Jugosławii, Rumunii, a także w Polsce.

Międzynarodowa konfrontacja wokół spraw rosyjskiego Dalekiego Wschodu przechodziła w omawianych latach różne, wyraźnie odmienne fazy: wojny domowej i obcej interwencji zbrojnej, wielostronnych zmagani dyplomatycznych w okresie funkcjonowania Republiki Dalekiego Wschodu, rozgrywki dyplomatycznej radziecko-japońskiej. Dopiero wraz z podpisaniem tzw. traktatu pekińskiego, normalizującego stosunki pomiędzy Moskwą a Tokio, rosyjski Daleki Wschód wszedł w okres względnej stabilizacji, przestał pełnić rolę tematu dyżurnego w międzynarodowej prasie, choć — jak się miało wkrótce okazać — nie na długo (wojna radziecko-chińska, sprzedaż strefy wywłaszczonej, konflikty zbrojne 1939 r.).

Omawiane w książce wydarzenia wywarły na ogół nie doceniany w literaturze wpływ na politykę światową, a także europejską. Bez ich należytego uwzględnienia trudno uchwycić zarówno niektóre uwarunkowania radzieckiej polityki zagranicznej, jak i tzw. ładu wersalsko-waszyngtońskiego (np. konflikt japońsko-amerykański i ewolucję Tokio w kierunku ścisłej współ-

pracy z Berlinem). Tak więc podjąłem próbę zwrócenia uwagi na sprawy mniej znane, lecz istotne dla sytuacji międzynarodowej. Zmierzam do usystematyzowania i zinterpretowania na nowo faktografii dotyczącej trudnej drogi tych ogromnych terenów do integralnej jedności z państwem radzieckim, związanego z nimi skomplikowanego splotu interesów wielkich mocarstw i państw pomniejszych.

Kolejne części pracy, wyodrębnione zgodnie z zasadą chronologii, traktują o kolejnych fazach konfrontacji międzynarodowej na tle spraw dalekowschodnich: o wojnie domowej i międzynarodowej interwencji zbrojnej, o okresie funkcjonowania państwa buforowego, o konferencjach międzynarodowych poświęconych bezpośrednio sprawom rosyjskiego Dalekiego Wschodu, aż po fazę finałową — dwustronnych rokowań radziecko-japońskich (w mniejszym stopniu radziecko-chińskich) dotyczących pełnej de iure normalizacji stosunków wzajemnych.

Sprawy te, przynajmniej w okresie do wchłonięcia Republiki Dalekiego Wschodu przez Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Rad, nie są dla historiografii nowe, lecz ich dotychczasowe ujęcia noszą wyraźne piętno tendencyjności — zarówno radzieckie, jak i zachodnie. Staralem się zmierzyć z tą tendencyjnością, przedstawić obraz różniący się — niekiedy w niewielkim stopniu, niekiedy w sposób istotny — od dotąd dominującego, zaproponować inne proporcje poszczególnych wątków składowych tematu. Nie uległo natomiast zmianie centralne w nim miejsce konfrontacji radziecko-japońskiej. Wydarzenia rozgrywające się poza regionem dalekowschodnim — w Paryżu, Waszyngtonie, a przede wszystkim na zachód od Bajkału — uwzględniłem w stopniu moim zdaniem niezbędnym dla tematu zasadniczego, pokazującym jego szerszy kontekst. Uwaga ta nie, odnosi się do wątku polskiego, który na tle całości został celowo rozbudowany.

Baza pracy nie jest typowa. Poza częścią pierwszą — opartą na dokumentach publikowanych, wspomnieniach, literaturze przedmiotu i w ograniczonym stopniu archiwaliach — podstawę materiałową stanowi w dużym stopniu bogata kolekcja materiałów prasy światowej, zgromadzona w tzw. Archiwum Rothsteina, mało znanych i rzadko wykorzystywanych zasobów Departamen-

tu Prasowego Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych RFSRR (raporty prasowe, tematyczne kolekcje wycinków prasy światowej, wyciągi z prasy poszczególnych państw zainteresowanych regionem dalekowschodnim). Archiwalia z Archiwum Akt Nowych i Centralnego Archiwum KC PZPR, jak też cenna relacja Kazimierza Rosena-Zawadzkiego pełnią w stosunku do tego podstawowego źródła rolę uzupełniającą. Publikacją źródłową, która dostarczyła bogatego, różnorodnego materiału zarówno do wątku ściśle dalekowschodniego, jak i międzynarodowej konfrontacji dyplomatycznej wokół spraw tego regionu, jest edycja Departamentu Stanu *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States*. Ważne przede wszystkim dla odtworzenia radzieckiej polityki były odpowiednie tomy *Dokumentow wnieszniej politiki SSSR*. Dyplomatyczne i techniczno-organizacyjne kulisy międzynarodowej interwencji ujawnia raport mjr. Jeana Pichona, ale ze względu na sposób udostępnienia jest on trudny do weryfikacji, wymaga dużej ostrożności w korzystaniu¹.

Z memuarystyki dotyczącej dyplomatycznej konfrontacji wokół spraw rosyjskiego Dalekiego Wschodu na uwagę zasługują dwie krótkie publikacje Adolfa Ioffego². Dla aspektu wojskowego niewątpliwie najciekawsze, wiele wnoszące okazały się za-barwione goryczą wspomnienia dowódcy amerykańskiego kontyngentu interwencyjnego gen. Williama Gravesa, przewyższające wiarygodnością i krytycyzmem wspomnienia innych dowódców wojskowych Ententy, gen. Pierre Janina, gen. Radola Gajdy

¹ *Sojuzniczieskaja intierwiencyia na Dalniem Wostokie i w Sibirii. Dokład Piszona*, tłum. z franc., Moskwa—Leningrad 1925. Publikacja ta prawdopodobnie istnieje wyłącznie w wersji rosyjskiej. Nie uwzględnia jej bardzo szczegółowa francuska bibliografia bieżąca z lat 1920 - 1925 — *Bibliographie de la France. Journal Général de l'Imprimerie et de la librairie, Année 1920*, Paris [bdw] — *Année 1925*, Paris [bdw]. Prawdopodobnie raport Pichona i pozostała opublikowana w tomie dokumentacja przejęta została wraz z papierami konsula francuskiego we Władywostoku René André po wkroczeniu do miasta Armii Ludowej RDW i opublikowana dla bieżących potrzeb politycznych.

² A. A. Ioffe, *Rossija i Japonija (Czańczuńskaja konfierencyja)*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient” 1923, nr 4; tegoż, *SSSR i Dalnij Wostok*, „Mirowoje choziajstwo i mirowaja politika” 1927, nr 10/11.

czy też płk. Johna Warda³. Z literatury polskiej przydatne były publikacje Romualda Wojny, bogate faktograficznie, oryginalne w warstwie interpretacji, ale nie wykraczające poza 1920 r.⁴ Ważna okazała się także praca Władysława Komorowskiego, która dobrze zniosła próbę czasu⁵. Z literatury zachodniej najbardziej przydatne okazały się prace Johna Bradleya, w dalszej kolejności praca Jamesa Morleya, Paysona Treata, a także świetna materiałowo, ale dotycząca wąskiego tematu praca Canfielda Smitha⁶. Z publikacji japońskich wykorzystanych w wydaniach anglojęzycznych sięgałem głównie do opracowań Kiyoshi Kawakamiego i syntetycznej pracy Chitoshi Yanagi⁷. Z bogatej literatury radzieckiej, uderzająco jednorodnej w warstwie interpretacji, najczęściej przywołuję w przypisach monografię Michaiła Swietaczewa i Wiktora Sonina, a także specyficzną, zawierającą dużo cytatów z oryginalnego materiału źródłowego biografię Lwa Karachana pióra Władimira Sokołowa⁸. Dla od-

³ W. S. Graves, *America's Siberian Adventure. 1918 - 1920*, New York 1931; P. Th. Ch. M. Janin, *Ma mission en Sibirie 1918 - 1920*, Paris 1933; R. Gajda, *Moje pameti. Československá anabase. Zpět na Urál proti bolševikům. Admirál Kolčak*, [Praha] 1924; J. Ward, *With the „Die-Hards” in Siberia*, London 1920.

⁴ R. Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918 - 1920*, Warszawa 1975; tegoż, *Z pierwszego okresu rewolucji i wojny domowej w Rosji (marzec 1917 r. - marzec 1918 r.)*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” t. III, Wrocław 1967; tegoż, *Z drugiego okresu wojny domowej w Rosji (marzec - listopad 1918 r.)*, tamże t. VI, Wrocław 1970.

⁵ W. Komorowski, *Daleki Wschód w międzynarodowej polityce gospodarczej*, Warszawa 1931. Szereg wątków tej pracy, interesujących z punktu widzenia podjętego tematu, opublikował Komorowski w rozszerzonej wersji w artykule *Syberia jako czynnik gospodarstwa światowego* („Sybirak” 1936, nr 2, s. 24 - 35).

⁶ C. F. Smith, *Vladivostok under Red and White Rule. Revolution and Counterrevolution in the Russian Far East 1920 - 1922*, Seattle and London [1975]. Zob. też Bibliografia, s. 242 nn.

⁷ K. K. Kawakami, *Japan and World Peace*, New York 1919; tegoż, *Japan's Pacific Policy especially in Relation to China, the Far East, and the Washington Conference*, New York 1922; Ch. Yanaga, *Japan Since Perry*, New York 1949.

⁸ M. I. Swietaczew, *Impierialisticeskaja intierwiencyia w Sibiri i na Dalniem Wostokie (1918 - 1922 gg.)*, Nowosibirsk 1983; W. W. Sonin, *Wielikij Oktiabr' i stanowlenije Sowietsoj gosudarstwiennosti na Dalniem*

tworzenia losów Polaków na Syberii i Dalekim Wschodzie w latach 1917-1922, w szczególności szlaku bojowego V Dywizji Syberyjskiej i dalszych losów jej internowanych żołnierzy, bardzo pomocna była kwerenda kwartalnika „Sybirak”, wydawanego w latach 1934-1938, jako organ Zarządu Głównego Związku Sybiraków. W sumie mimo niedostatków i luk zgromadzoną bazę materiałową uważam za wystarczającą dla realizacji postawionych sobie celów.

Wypada jeszcze wyjaśnić kilka kwestii z zakresu nazewnictwa. Określenia „rosyjski Daleki Wschód” używam w stosunku do terenów w ~~zasadzie~~ ⁹ pokrywających się z zasięgiem terytorialnym Republiki Dalekiego Wschodu oraz tzw. strefy wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej. Terminem „Zabajkale” posługuję się w stosunku do Buriacji, obwodu czytyjskiego i obwodu amurskiego, niekiedy wydzielając zeń Kraj Amurski⁹. Ani jeden, ani drugi termin nie odpowiada więc współcześnie stosowanemu określeniu „Syberia Wschodnia”, które obejmują także Jakucję, obwód magadański i Kamczatkę. W stosunku do obecnego Kraju Nadmorskiego konsekwentnie staram się stosować termin „Przymorze”, obejmując nim także tę część współczesnego Kraju Chabarowskiego, która weszła w skład Republiki Dalekiego Wschodu¹⁰.

Wyrażam wdzięczność pracownikowi Ambasady Cesarstwa Japonii pani Hannie Zamyłko za pomoc w zakresie nazewnictwa japońskiego i panu doc. Bohdanowi Kikolskiemu za pomoc w zakresie nazewnictwa chińskiego.

Wostokie (1917-1922), Władiwostok 1987; W. W. Sokołow, *Na bojowych postach dyplomatycznego frontu. Żyć i diejatiel'nost'* L. M. Karachana, Moskwa 1983.

⁹ W literaturze spotyka się także określenia Kraj Zabajkalski, Zabajkale Wschodnie, Przybajkale.

¹⁰ Na temat nazewnictwa dotyczącego rosyjskiego Dalekiego Wschodu por.: L. Bazyłow, *Syberia*, Warszawa 1975; Z. Łukawski, *Historia Syberii*, Wrocław 1981.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAN	— Archiwum Akt Nowych
ALR	— Armia Ludowo-Rewolucyjna Republiki Dalekiego Wschodu
ARzS	— Autonomiczny Rząd Syberii
ASRP	— Amurska Socjalistyczna Republika Pracujących
CA KC PZPR	— Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR
CIK	— Cienralnyj Ispołnitielnyj Komitet (Centralny Komitet Wykonawczy)
Dalbiuro	— Dalekowschodnie Biuro RKP(b)
DonBFP	— Documents on British Foreign Policy
DWP SSSR	— Dokumenty wneszniej politiki Sojuza Sowietskich Socyjalistycznych Rjespublik
IH ZSRR AN ZSRR	— Instytut Historii ZSRR Akademii Nauk ZSRR
Ino-ROSTA	— Inostrannyj otdiel Rossijskogo Tielegrafnogo Agiienstwa
Litizdat	— Litieraturnoje izdatielstwo
LKSZ	— Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych
LP	— Lansing Papers
MSZ	— Ministerstwo Spraw Zagranicznych
NKID	— Narodnyj komissariat inostrannych dzieł (Narkom-indiel)
o.c.	— opera citata (opus citatum)
PKN	— Polski Komitet Narodowy dla Syberii i Rosji
POZU	— Primorskaja Oblastnaja Ziemskaja Uprawa (Obwodowy Zarząd Ziemstw Przymorza)
PR FRUS	— Papers Relating to the Foreign Relations of the United States
RDW	— Republika Dalekiego Wschodu
R-AR	— Russian-American Relations
RFSRR	— Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka
RKKA	— Rabocze-Krestianskaja Krasnaja Armia
RKL	— Rada Komisarzy Ludowych

RKP(b)	— Rosyjska Komunistyczna Partia (bolszewików)
ROSTA	— Rossijskoje Tielegrafnoje Agientstwo
RP	— Rzeczpospolita Polska
SCzO	— Sowietko-czechosłowackije odnoszenija
Sibbiuro	— Syberyjskie Biuro KC RKP(b)
US Navy	— United States Navy (Flota Stanów Zjednoczonych)
WCIK	— Wsiesojuznyj Cienralnyj Ispołnitielnyj Komitet (Ogólnozwiązkowy Centralny Komitet Wykonawczy)

„KOCIOŁ” DALEKOWSCHODNI

Po przewrocie październikowym bolszewicy mieli bardzo ograniczone możliwości zbrojnej obrony regionu dalekowschodniego. Liczyć mogli co najwyżej na sprzeczności krzyżujących się tu interesów mocarstw, nieudolność i dekompozycję „białych” i politycznych ugrupowań lewicy, zwolenników demokracji parlamentarnej. Uwaga władzy radzieckiej zwrócona była początkowo na południe, na poczynania gen. Aleksieja Kaledina; z którego strony groziło bezpośrednie niebezpieczeństwo¹. Na opanowanym w zasadzie bezkrwawo Dalekim Wschodzie podjęto natomiast próby działań dyplomatycznych, obliczonych na neutralizację podstawowych — jak oceniano — zagrożeń zewnętrznych ze strony Japonii i Chin. Nie wykluczały one przygotowań na wypadek konfliktu zbrojnego; formowano oddziały Gwardii Czerwonej, rekrutowane w sposób dość przypadkowy, głównie spośród bezrobotnych².

Najtrudniejszą sprawą, którą należało uregulować z Chinami, była dalsza administracja tzw. strefy wyłączonej — szerokiego pasa ziemi wzdłuż Kółki Wschodniocińskiej, znajdującego się zgodnie z umową z 1896 r. pod administracją rosyjską³. W listopadzie 1917 r. pełnomocnik Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych (LKSZ) Rosji Radzieckiej Poliwanow zwrócił się z ofertą pisemną do rządu chińskiego proponując stworzenie

¹ Szeroko na ten temat zob.: R. Wojna, *Z pierwszego okresu rewolucji i wojny domowej w Rosji (marzec 1917 r. - marzec 1918 r.)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”. 1967, t. III, s. 38 nn.

² *Sojuzniceskaja intierwiencya na Dalniem Wostokie i w Sibirii. Do- kład Piszona*, przekł. z franc., Moskwa—Leningrad 1925, s. 35.

³ Z. Łukawski, *Historia Syberii*, Wrocław 1981, s. 222.

mieszanej komisji radziecko-chińskiej, która by podjęła procedurę likwidacyjną rosyjskiej obecności na Kolei Wschodniochińskiej⁴. Zakomunikował zarazem, iż decyzją Rady Komisarzy Ludowych zdymisjonowany został przedstawiciel Rządu Tymczasowego w Chinach, podobnie jak zarządzający wywłaszczoną strefą kolei gen. Dmitrij Horvat. Prawdopodobnie w następstwie podjęte zostały konsultacje na temat unieważnienia wszystkich narzuconych przez Rosję nierównoprawnych umów rosyjsko-chińskich z lat 1896 - 1916, ale zostały one zerwane w marcu 1918 r.⁵

W grudniu 1917 r. przedstawiciel LKSZ rozpoczął nieformalne rozmowy z ambasadą Japonii w Piotrogradzie, proponując — za pośrednictwem Sentaro Uedy, konsula w Moskwie — weryfikację wszystkich porozumień traktatowych, zawartych pomiędzy Rosją a Japonią, zawarcie nowego układu handlowo-gospodarczego i konwencji regulującej sprawę obecności Japończyków i kapitału japońskiego na rosyjskim Dalekim Wschodzie⁶. Propozycje zostały przekazane do Tokio, ale żadna odpowiedź nie nadeszła. Nie mogło być inaczej; w japońskich sferach rządowych, podobnie jak i w innych państwach Ententy, bolszewików nie traktowano jako partnerów w sensie prawnomiedzynarodowym, uważano ich za przejściowe wynaturzenie dokonujących się w Rosji procesów⁷. Oczekiwano wyjaśnienia sytuacji w Rosji po zwołaniu Zgromadzenia Ustawodawczego. Rozpędzenie go przez bolszewików w pierwszym dniu obrad postawiło Tokio przed koniecznością wypracowania nowej linii politycznej w stosunku do Rosji.

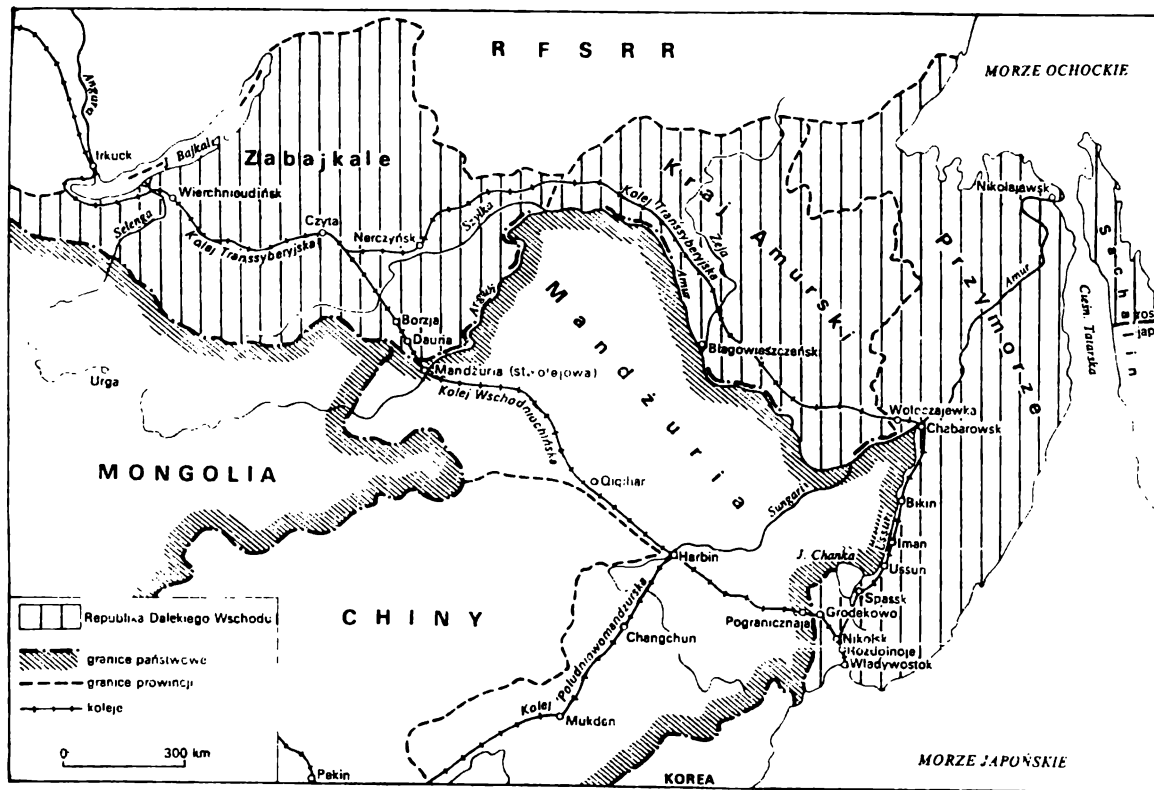
Brak sił niezbędnych do kontrolowania ogromnych obszarów Syberii i Dalekiego Wschodu zmusił bolszewików do sięgnięcia po jeńców wojennych, głównie Niemców i Austriaków, deklarujących się jako internacjonalisci. Jeńcy państw centralnych

⁴ *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR* (dalej: DWP SSSR). t. I, Moskwa 1957, s. 46, 47.

⁵ Por.: W. Komorowski, *Daleki Wschód w międzynarodowej polityce gospodarczej*, Warszawa 1931, s. 173.

⁶ DWP SSSR, t. II, Moskwa 1958, s. 388, 389.

⁷ Por. Ch. Yanaga, *Japan Since Perry*, New York—Toronto—London 1949, s. 364.



Rosyjski Daleki Wschód około 1920 r.

zaczęli napływać na Daleki Wschód już w końcu 1914 r.; osadzanie ich w tym regionie trwało aż do 1917 r. Izolowano ich w obozach pod Chabarowskiem, Nikoło-Aleksandrowskiem, Spaskiem, Nikolskiem Ussuryjskim (obec. Ussuryjsk), Razdolnym, Szkotowem i Błagowieszczeńskim⁸. Ich liczba sięgała 200 tys., w tym na Zabajkalu — 45 tys. żołnierzy i 4 tys. oficerów⁹. Po zwycięstwie rewolucji, w obozach tych bolszewicy rozpoczęli akcję agitacyjną wysuwając hasła internacjonalistyczne — łączenia się celem obrony zdobyczy rosyjskiego proletariatu. Wyjście z za drutów było dla Niemców, Austriaków, Węgrów, Polaków, Czechów, Serbów, Słowaków i innych jeńców sprawą podstawową, dlatego masowo deklarowali swą sympatię dla władzy radzieckiej, wstępowali w szeregi międzynarodowych oddziałów Gwardii Czerwonej¹⁰. Oddziały Gwardii przetrzucane były w newralgiczne punkty Syberii i Dalekiego Wschodu; głównie za ich sprawą opanowano linie kolejowe Zabajkalską, Amurską i Ussuryjską¹¹.

Zaprzestanie działań frontowych przez Rosję po zwycięstwie rewolucji październikowej, apel do państw sojuszniczych z 28 listopada 1917 r.¹² z propozycją rozpoczęcia pertraktacji pokojowych¹³ wywołały zaniepokojenie państw Ententy o dalszy bieg wojny. Pogłębiły je nadchodzące z rosyjskiego Dalekiego Wschodu informacje o tworzeniu oddziałów międzynarodowych oraz o powołaniu przeciwnej dyktaturze proletariatu Syberyjskiej Dumy Obwodowej¹⁴. Ententa w tej sytuacji miała podstawy do

⁸ *Wiengierskije intiernacyonalisty w Sibirii i na Dalniem Wostokie 1917 - 1922 gg. K istorii sowietsko-wiengierskich intiernacyonalisticeskich swiaziej*, Moskwa 1980 s. 76.

⁹ Ibidem; Komorowski, o.c., s. 196.

¹⁰ Por.: *Dokumenty i materiały po istorii sowietsko-czechosłowackich odnoszenij*, t. I: *nojabr' 1917 g. - awgust 1922 g.*, Moskwa 1973 (dalej: SCZO), s. 64, 65.

¹¹ Por.: S. Striegnitz, *Deutsche Internationalisten im Kampf für die Sowjetmacht. 1917 - 1920*, „Militärgeschichte” 1984, nr 2, s. 129 - 142; P. J. Treat, *Japan and the United States 1853 - 1921*, Stanford [1928], s. 235. Zob. też: SCZO, s. 52.

¹² Wszystkie daty według kalendarza gregoriańskiego.

¹³ DWP SSSR, t. I, s. 28, 29.

¹⁴ Por. Wojna, o.c., s. 36.

obaw, że ceną pokoju radziecko-niemieckiego może być powrót jeńców w szeregi armii państw centralnych.

Szczególną aktywność w związku z wycofaniem się Rosji z wojny wykazywała Japonia, w wieloraki sposób powiązana z rosyjskim Dalekim Wschodem¹⁵ i prowadząca ekspansywną politykę w całym regionie dalekowschodnim¹⁶. Jeszcze przed porozumieniem się w tej kwestii z pozostałymi mocarstwami Ententy Japonia podjęła działania mające na celu zahamowanie rozprzestrzeniania się na Daleki Wschód rewolucji. Działała początkowo głównie poprzez uzależnionych od siebie chińskich generałów. Chińskimi rękami obalona została pod koniec 1917 r. władza rad w Harbinie, mieście kluczowym nie tylko dla sytuacji w Mandżurii, ale także w Przymorzu¹⁷. Do strefy wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej napływać zaczęły siły „białych”, wypierane przez partyzantów i tzw. internacjonalistów (żołnierzy oddziałów międzynarodowych Gwardii Czerwonej) z Zabajkala. Stopniowo przekształciła się ona w ich ważne centrum, gdzie prowadzili rekrutację czołowi dowódcy białogwardyjscy: esauł Grigorij Siemionow na stacji Mandżuria, ataman I. M. Gamow w Sachalinie (Heiche), esauł Iwan Kałmykow na stacji Suifenhe oraz gen. Dmitrij Horvat w Harbinie. Oddziały rekrutowane przez Horvata miały pozostać jako ochrona strefy wyłączonej, natomiast pozostałe zamierzano użyć przeciwko bolszewikom na Zabajkale, w Kraju Amurskim i na terenie Przymorza¹⁸. Pierwsza próba opanowania terytorium zabajkalskiego, podjęta przez Siemionowa w styczniu 1918 r. zakończyła się niepowodzeniem¹⁹.

Od innych przywódców białogwardyjskich Siemionow wyraźnie różnił się swoim programem politycznym. Stawiał nie tylko na przywrócenie w Rosji porządku ustalonego po rewolucji

¹⁵ Por. artykuły z „Wnieszniej towrowli” (numer specjalny) nr 27, Moskwa 30 IV 1925.

¹⁶ J. Tubielewicz, *Historia Japonii*, Wrocław 1984, s. 402, 403.

¹⁷ M. I. Swietaczew, *Impierialisticeskaja intierwiencya w Sibirii i na Dalniem Wostokie (1918 - 1922 gg.)*, Nowosibirsk 1983, s. 34.

¹⁸ Ibidem, s. 35, 36.

¹⁹ J. W. Morley, *The Japanese Thrust into Siberia. 1918*, New York 1957, s. 111, 112.

lutowej 1917 r. Był głównym ideologiem i propagatorem ruchu panmongolskiego²⁰. Zorganizowana przezeń z tzw. Kozaków nadbajkalskich dywizja mongolsko-buriacka (Dzika Dywizja, Kozacy Siemionowa) miała być siłą, która w warunkach chaosu dalekowschodniego zrealizuje te plany. Były to nierealne mrzonki zafascynowanego Czyngis-chanem esauła, popierane jednak przez dużą część ludności buriackiej i mongolskiej, której dumę narodową latami poniewierali Rosjanie i Chińczycy.

Siemionow przez cały okres czynnej działalności na Dalekim Wschodzie był dla władzy radzieckiej podobnym, a nawet — ze względu na świetną znajomość terenu, poparcie miejscowej ludności nierosyjskiej, łatwość prowadzenia akcji rekrutacyjnej, umiejętność elastycznego i zarazem bezwzględного działania — większym zagrożeniem niż inni „biali” przywódcy. Skupił wokół siebie grupę działaczy mongolskich, wśród których wyróżniał się Nejse-gegen z Mongolii Wewnętrznej. W kręgu rozwijanej przez Siemionowa fascynacji panmongolskiej znalazł się m.in. Niemiec z Kurlandii baron Roman Ungern von Sternberg, który miał odegrać złowrogą rolę w dziejach Mongolii i Dalekiego Wschodu.

W Harbinie, stolicy strefy wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej w lutym 1918 r. utworzony został przez eserowca Piotra Derbera Komitet Dalekowschodni Obrony Ojczyzny, planowany jako surogat władzy wykonawczej na terytorium zabajkalskim²¹. Pozostałe tereny rosyjskiego Dalekiego Wschodu były w tym okresie pod kontrolą bolszewików i internacjonalistów, co było możliwe dzięki bierności miejscowej ludności. Specyfikę tej sytuacji oddaje zapis bezpośredniego obserwatora, internowanego oficera polskiego Włodzimierza Scholtze-Srokowskiego: „Do maja 1918 r. na Syberii rządili bolszewicy. Nie czuli się oni tu zupełnie dobrze. Dla rzadkiej ludności syberyjskiej, pozbawionej proletariatu przemysłowego i rolnego, hasła socjalne bolszewików były zupełnie niezrozumiałe [...]. Rozleniwione masy, zaopatrywane bezpłatnie z olbrzymich magazynów wojennych, nie odczuwały jeszcze braków i, nie mając powodu do narzeka-

²⁰ Por. L. Bazyłow, *Historia Mongolii*, Wrocław 1981. 264.

²¹ Morley, o.c., s. 84, 85. Szerzej: R. Wojna, *Z drugiego okresu wojny domowej w Rosji (marzec - listopad 1918 r.)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1970, t. VI, s. 36.

nia, nie dawały się użyć do jakichkolwiek wystąpień kontrrewolucyjnych, jak też i nie zdradzały zainteresowania dla idei rewolucyjnych”²².

Na obradującym w grudniu 1917 r. w Chabarowsku III Zjeździe Rad Dalekiego Wschodu, zebranym na trudnych do odtworzenia zasadach, bolszewicy ogłosili, iż dysponują w radach dalekowschodnich większością²³. Pierwsze miesiące 1918 r. przyniosły wiele działań formalno-organizacyjnych, mających potwierdzić ten stan rzeczy — m.in. powołana została Syberyjska Rada Komisarzy Ludowych. Były to posunięcia dalece przedwczesne.

Rozpoczęcie przez bolszewików pertraktacji pokojowych z państwami centralnymi zmusiło Ententę do kontrakcji, której jedną z głównych aren miał stać się Daleki Wschód. Jeszcze w listopadzie 1917 r. opracowany został przez władze japońskie „Plan wyekspediowania wojsk na rosyjski Daleki Wschód”, zwany od nazwiska ministra spraw zagranicznych Japonii planem księcia Ichiro Motono²⁴. Przewidywał on rozmieszczenie wojsk w miastach północnej Mandżurii, a następnie skierowanie ich w dogodnym momencie na Zabajkale i na teren Przymorza. W realizacji planu Motono z Japończykami miały współpracować oddziały chińskie. Taki tryb przeprowadzenia interwencji popierał całkowicie rząd francuski²⁵, a także przebywający nadal w Piotrogradzie ambasador Stanów Zjednoczonych przy Rządzie Tymczasowym David Francis²⁶. W ramach realizacji tej koncepcji w marcu 1918 r. podpisane zostało pierwsze z serii ja-

²² W. Scholtze-Srokowski, *Geneza Wojska Polskiego na Syberii*, „Sybirak” 1936, nr 1, s. 8.

²³ Czego dowodem miała być większość [42 z 82] mandatów zjazdowych — *Bolszaja sowietskaja encyklopedija*, t. XII, Moskwa 1930, s. 283 (hasło: *Dalniewostocznyj kraj*). Zob. też: Łukawski, o.c., s. 303.

²⁴ Szerzej na temat Planu Motono zob.: *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej: PR FRUS). *The Lansing Papers 1914 - 1920 (In Two Volumes)* (dalej: LP), vol. II. Washington 1940, s. 353 - 355; K. K. Kawakami, *Japan and World Peace*, New York 1919, 72 - 74.

²⁵ Por. Pichon, o.c., s. 54, 55 i aneks 1 (s. 59, 60).

²⁶ PR FRUS. 1918. *Russia (In Three Volumes)*, vol. II, Washington 1932, s. 20, 21, 33, 34.

pońsko-chińskich porozumień o wspólnych działaniach na rosyjskim Dalekim Wschodzie, dające Tokio prawo wprowadzenia wojsk na terytorium chińskie, budowy tam obiektów wojskowych, przewozu wojsk Koleją Wschodniochińską, jak też przekazujące w ręce Japończyków dowództwo wojskowe w wypadku przeprowadzania wspólnych operacji²⁷.

Tokio nie przyjęło złożonej w grudniu 1917 r. przez Radę Komisarzy Ludowych oferty normalizacji stosunków²⁸. Podobnie bez odpowiedzi pozostawiono jej ponowne przedłożenie rezydującemu nadal w Piotrogradzie — mimo zmiany władzy — japońskiemu chargé d'affaires Marumoto²⁹. Nie chciano angażować się w dialog z bolszewikami, tworzyć faktów mogących utrudnić późniejsze rokowania z legalnym rządem rosyjskim. Podobnie biernie — w sensie formalnych kontaktów dyplomatycznych — wyczekiwały na wyjaśnienie sytuacji w Rosji i inne rządy, co zrodziło utrzymującą się przez kilka lat paradoksalną sytuację funkcjonowania za granicą w sposób równoległy przedstawicielstw carskiej Rosji, Rządu Tymczasowego, władz kontrrewolucyjnych i władz radzieckich.

Na przełomie listopada i grudnia 1917 r. kwestia stosunku do spraw syberyjskich stała na porządku obrad konferencji sojuszniczej w Paryżu³⁰. Obradujący nie mieli wątpliwości, że przewrót bolszewicki w Rosji był dziełem Niemiec, a więc interwencję przeciw władzy radzieckiej traktowali jako jeden z etapów toczącej się wojny z państwami centralnymi. Taki kierunek interpretowania przez Ententę wydarzeń w Rosji potwierdził traktat brzeski. Tak Francuzi, jak i Brytyjczycy mieli zastrzeżenia co do interwencji wyłącznie siłami japońskimi, uznając iż może mieć ona fatalne skutki psychologiczne, tzn. przypomnieć Rosjanom nie tak dawną klęskę w wojnie rosyjsko-japońskiej³¹.

²⁷ *The Japanese Documents on the Siberian Intervention, 1917 - 1922*, „The Hitotsubashi Journal of Law and Politics” 1960, vol. I, nr 1, s. 44 (za: Swietaczew, o.c., s. 298).

²⁸ DWP SSSR, t. I, s. 717.

²⁹ Ibidem, s. 723; M. I. Krupianko, *Sowietsko-japonskije ekonomiceskie otnoszenija*, Moskwa 1982, s. 12.

³⁰ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. I, Washington 1931, s. 28, 31, 32.

³¹ „If, however, the allies are to allow Japan to enter Siberia, the

Teza ogólna narady była następująca: interwencja na rosyjskim Dalekim Wschodzie jest niezbędna, a im więcej państw weźmie w niej udział, tym łatwiej zaakceptują to Rosjanie ³².

10 grudnia Kamezō Nishihara w imieniu rządu japońskiego zawarł porozumienie z niejakim Andrejewem, prawdopodobnie reprezentującym Syberyjską Dumę Obwodową, na temat wspólnych działań antyradzieckich ³³. W następstwie tego porozumienia Ministerstwo Floty Morskiej Japonii udzieliło zezwolenia na wysłanie do Władywostoku okrętu wojennego, aby chronić cumujące tam statki alianckie.

Parlament japoński nie zajął jednoznacznego stanowiska w kwestii interwencji. Zgadzano się co do celu zasadniczego — utrzymania trwałych korzystnych więzi ekonomicznych z rosyjskim Dalekim Wschodem, bardzo ważnych dla gospodarki japońskiej (nafta, węgiel, drewno, ryby, kraby itp.). Forsujący inwazję oddziałów wojskowych nie mówili otwarcie o aneksji północnego Sachalinu i Przymorza, ale była ona w podtekście dyskutowanego planu. Przeciw interwencji wypowiadali się przywódcy mającej duże wpływy w społeczeństwie liberalnej partii Seiyūkai, Kimmochi Saionji i Kei Hara, a także ważna osobistość polityczna — były ambasador w Petersburgu książę Yasuya Uchida ³⁴. Zdecydowanie popierały interwencję prawica i koła wojskowe ³⁵. Jednakże sprawą podstawową było uzyskanie na ten krok zgody Stanów Zjednoczonych. Wyżej wzmiankowana narada w Paryżu nic nie zmieniła w tej sprawie. Niemniej Tokio zadeklarowało natychmiastową gotowość rozpoczęcia interwencji, by „uniemożliwić opanowanie Władywostoku przez Niemców i Austriaków” ³⁶.

whole position is hopeless. Every class of Russia will prefer the Germans to the Japanese” — z raportu płk. Bruce Lockharta do Foreign Office [w:] *Russian-American Relations. March 1917 - March 1920. Documents and papers*, wyd. C. K. Cumming i W. W. Pettit, New York 1920 (dalej: R-AR), s. 82.

³² PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. I, s. 330, 331.

³³ Morley, o.c., s. 315.

³⁴ Kawakami, o.c., s. 74; Smith, s. 47.

³⁵ Morley, o.c., s. 213.

³⁶ K. K. Kawakami, *Japan's Pacific Policy especially in Relation to*

Doceniając aspekt psychologiczny wkroczenia Japończyków na rosyjski Daleki Wschód, Tokio zwróciło się w tej kwestii do Rosjan, będących w opozycji wobec bolszewików. W rozmowach prowadzonych przez ministra Motono z przedstawicielami zarówno księcia Georgija Lwowa, jak i Aleksandra Kiereńskiego powtarzała się opinia, iż włączenie się Japonii w sprawy rosyjskie (dalekowschodnie) byłoby pożądane ³⁷. Motono omawiał także kwestię interwencji z dyplomatycznymi przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Tokio. 17 stycznia raport o przebiegu tych konsultacji przesłał do Waszyngtonu ambasador amerykański w Japonii Roland S. Morris. Z dokumentu tego wiadomo, iż Motono i tokijski korpus dyplomatyczny państw Ententy uzgodnili, że do Władywostoku zawiną okręty wojenne ³⁸.

12 stycznia, do leżącej w pobliżu portu władywostockiego zatoki Złoty Róg wpłynęły dwa okręty wojenne Japonii pod dowództwem Masatake Nakashimy i Tosuhto Sakabe — „dla ochrony porządku i bezpieczeństwa przedstawicielstw obcych” ³⁹. Wkrótce dołączyły do nich inne okręty Ententy, wzmacniając „nacisk moralny”. Posunięcie to, prawdopodobnie poczynione bez przekonsultowania sprawy z rządami państw Ententy, część literatury wiąże z rozpowszechnianą w tym okresie pogłoską, iż bolszewicy — w porozumieniu z niemieckim Sztabem Generalnym — będą usiłowali posłać agentów i dywersantów do Władywostoku, aby sparaliżować jego komunikację okrętową ze

China, the Far East, and the Washington Conference, New York 1922, s. 245.

³⁷ Kawakami, *Japan and World Peace*, s. 74, 75.

³⁸ P. C. March, *The National War*, New York 1932, s. 305, 306.

³⁹ „Widok licznych okrętów wojennych w zatoce dawał otuchę Polakom, iż krzywda ze strony bolszewików im się nie stanie” — S. Lubo-dziecki, *Polacy na Syberii w latach 1917 - 1920. Wspomnienia*, „Sybirak” 1935, nr 1, s. 35, 36. Protesty w sprawie wprowadzenia do zatoki okrętów Ententy, wystosowane przez Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Władywostockiej i Władywostocką Dumę Miejską; złożone na ręce konsula japońskiego Kikuchi zob.: DWP SSSR, t. I, s. 80, 81. Zob. też: s. 81 - 82 post linea [nota Kikuchi do władz miejskich z 30 XII 1917] oraz s. 224 - 227.

światem⁴⁰. Występując 22 stycznia na posiedzeniu izby wyższej parlamentu premier Masatake Terauchi oświadczył: „Japonia czuje się odpowiedzialna za utrzymanie pokoju na [rosyjskim] Dalekim Wschodzie”⁴¹, wiążąc z tym wzniosłym celem wprowadzenie okrętów wojennych do Władywostoku.

Zakotwiczenie na redzie wkrótce uznano za niewystarczające. 4 lutego Japończycy sprowokowali incydent — napad na hotel „Wersal”, mieszczący wiele przedstawicielstw zagranicznych, aby udowodnić zagrożenie przedstawicieli Ententy w mieście i konieczność jego obsadzenia przez oddziały wojska japońskiego. Jednakże rząd japoński nie uznał tego za dostateczny pretekst do wysadzenia desantu⁴².

18 lutego 1918 r. Najwyższa Rada Wojenna Ententy podjęła decyzję o okupacji przez wojska japońskie Władywostoku, Harbina, a także strefy wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej⁴³. Powstała formalna podstawa do wprowadzenia wojsk japońskich na rosyjski Daleki Wschód.

Najpoważniejsze wahania co do celowości zbrojnego angażowania się w tym regionie przejawiał rząd Stanów Zjednoczonych. Obawiano się, że zgoda na tego typu akcję może doprowadzić do trwałego opanowania przez Japonię nowych terenów⁴⁴. Prezydent Woodrow Wilson zwlekał z decyzją; za interwencją wypowiadało się wielu czołowych dyplomatów, w tym ambasador Francis, natomiast zdecydowanie odradzali ją wojskowi⁴⁵. Początkowo występował przeciw niej także sekretarz stanu Robert Lansing, opowiadając się za dyplomatycznymi metodami realizowania celów amerykańskich w stosunku do Ro-

⁴⁰ Kawakami, *Japan and World Peace*, s. 75.

⁴¹ M. Gałkowicz, *SSSR na Dalnim Wostokie. (Obzor sowietsko-kitajskich i sowietsko-japonskich odnoszenij za 1917 - 1925 gg.)*, „Mieżdunarodnaja letopis”. Politika. Ekonomika. Prawo” nr 3, Mar 1925, Moskwa, s. 15.

⁴² Morley, o.c., s. 66.

⁴³ March, o.c., s. 306; *SSSR i Japonija*, Moskwa 1987, s. 16.

⁴⁴ G. F. Kennan, *Russia Leaves the War*. Princeton 1956, s. 465; R. Sz. Ganielin, *Sowietsko-amierikanskije odnoszenija w konce 1917 - nacziale 1918 g.*, Leningrad 1975, s. 163, 164.

⁴⁵ Por.: PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. I, s. 223, 523; Vol. II, s. 45, 46; D. Francis, *Russia from the American Embassy*, New York 1921, s. 335 nn.

sji⁴⁶. W tym właśnie duchu zreagowany został pkt 6 *Orędzia prezydenta Wilsona do Kongresu* z 8 stycznia 1918 r., postulujący „ewakuację całego terytorium rosyjskiego”⁴⁷, co można byłoby traktować jako odrzucenie koncepcji interwencji, gdyby nie późniejsze fakty i wydarzenia. W miesiąc później Departament Stanu określił swoje stanowisko w tej kwestii w sposób następujący: jeśli interwencja okaże się rzeczywiście niezbędna, należy ją przeprowadzić, ale nie siłami Japonii, lecz wszystkich mocarstw Ententy⁴⁸. Natomiast wysłana 5 marca do Tokio odpowiedź na pytanie o stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych wobec interwencji Japonii zawierała inną formułę: Japonia otrzyma carte blanche pod warunkiem dokładnego sprecyzowania celów interwencji⁴⁹. Dokument ten nie zawierał wyrażonej *expressis verbis* zgody, co spowodowało wiele perturbacji dyplomatycznych⁵⁰.

Amerykanie mieli przede wszystkim wątpliwości co do tego, czy na rosyjskim Dalekim Wschodzie rzeczywiście otwarte zostały obozy jenieckie i kraj zalała fala żołnierzy, mogących łatwo przekształcić się w regularną armię, co spowodowałoby ogromne komplikacje. Swój ewentualny udział w interwencji musieli w sposób przekonywający przedstawić amerykańskiej opinii publicznej, patrzącej władzom „na ręce”⁵¹. W lutym z polecenia ambasadora Francisa płk Raymond Robins zwrócił się bezpośrednio do ludowego komisarza spraw zagranicznych Lwa Trockiego prosząc go o skomentowanie tych informacji. Trocki wyraził zgodę, aby wojskowi przedstawiciele Stanów Zjednoczonych kpt. Webster i Wielkiej Brytanii kpt. Hicks wyjechali na Daleki Wschód i na miejscu zapoznali się z sytuacją. Równolegle, też za zgodą Trockiego, do obozów wschodniej Syberii udał się

⁴⁶ PR FRUS. LP, vol. II, s. 353 - 358. Szerzej: Ganielin, o.c., s. 163 - 165.

⁴⁷ *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, oprac. L. Gelberg, t. II, Warszawa 1958, s. 11.

⁴⁸ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 42.

⁴⁹ PR FRUS. LP, vol. II, s. 355 (zob. też interesującą motywację *ex post* zajętego stanowiska — s. 393, 394).

⁵⁰ Por. korespondencję Wilsona z Lansingiem w tej sprawie — *ibidem*, s. 357 - 364.

⁵¹ Por.: PR FRUS. *The Paris Peace Conference 1919*, vol. XI, Washington 1947, s. 44 (wystąpienie gen. Howarda Bliss'a).

w tym samym celu attaché wojskowy ambasady Stanów Zjednoczonych w Pekinie Walter Drysdale. Wspólny raport trzech wysłanników anglosaskich, przekazany 31 marca 1918 r., informował, iż nie istnieje zagrożenie ze strony jeńców wojennych państw centralnych (w wizytowanych przez wysłanników miejscowościach)⁵². Wydzwięk tego raportu nie pokrywał się jednak ani z planami samego Francisa, zdecydowanego zwolennika interwencji, ani z opiniami podległych mu szefów amerykańskich placówek konsularnych na Dalekim Wschodzie, którzy zanegowali konkluzję raportu Webstera — jako opartego na zbyt nikłym, preparowanym przez bolszewików materiale faktycznym⁵³. Niemniej w momencie podejmowania decyzji rząd Stanów Zjednoczonych nie miał podstaw, aby wątpić w wiarygodność powyższego raportu, choć kierował się nie tyle nim, ile reperkusjami wynikającymi z sytuacji powstałej wraz z wycofaniem się Rosji z wojny⁵⁴.

3 marca 1918 r. w Brześciu Litewskim zawarty został traktat pokojowy pomiędzy Rosją Radziecką a państwami centralnymi, kończący trwające od 21 listopada 1917 r. pertraktacje. Niepokój Ententy po przerwaniu przez bolszewików działań wojennych przybrał formę pewności: Rosja wycofała się z wojny, zniknęły nadzieje reaktywowania frontu wschodniego, na co cały czas liczono⁵⁵. Uznano, że nie można dalej czekać aż Niemcy znajdą

⁵² „We have just visited the large war prisoners' camp outside Irkutsk where we were given every facility to see everything and talk with the prisoners [...] We saw the senior officer prisoners, and several leading solidiers with whom we held long conversations. We, in all cases, asked the following questions: First, is there any pressure put on you to join the Red Guard or Socialists? Answer — none at all. Second, How do you regard any of your commanders who express Bolshevik sympathies? Answer — with very strong disapproval [...] Fourth, Are any of your fellow prisoners armed? Answer — About seven, who help to guard the prison supply depot” — R-AR, s. 83, 84 (raport do misji brytyjskiej w Moskwie datowany jest 1 kwietnia, do amerykańskiej — 31 marca; tekst jednakowy).

⁵³ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. I, s. 519–521; vol. II, s. 125.

⁵⁴ Por.: W. S. Graves, *America's Siberian Adventure, 1918–1920*, New York [1931], s. 25, 26.

⁵⁵ S. I. Blinow, *Wnieszniaja politika Sowietskoj Rossii. Pierwyj god proletarskoj diktatury*, Moskwa 1973, s. 150–156.

w Rosji Radzieckiej partnera politycznego (wojskowego) i już następnego dnia po podpisaniu traktatu rozpoczęto interwencję zbrojną, początkowo w północnej Rosji ⁵⁶.

Traktat brzeski przyspieszył także wystąpienie zbrojne Ententy na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Jego widownią stała się Władywostok — klucz do Przymorza i Zabajkala. Od kilku tygodni trwały tam już nieoficjalne konsultacje pomiędzy dowódcą cumującej w porcie eskadry japońskiej admirałem Hiroharu Katō a miejscowym korpusem konsularnym. 5 kwietnia pod pretekstem nieudolności miejscowych władz radzieckich i w związku z tym koniecznością obrony zagrożonych chaosem obywateli japońskich oraz państw Ententy Katō wysadził z pancernika „Iwami” dwie kompanie piechoty morskiej ⁵⁷. Obsadziły one centralne, newralgiczne punkty miasta, port i stację kolejową ⁵⁸. Jako wyraz sprzeciwu wobec akcji japońskiej Centralny Komitet Wykonawczy Rad Syberii ogłosił stan wyjątkowy na całym podległym mu obszarze ⁵⁹. Krok ten poparł Lenin, niemniej zgodzić się należy z poglądem, iż rząd radziecki w niewielkim tylko stopniu wiązał wówczas interwencję japońską z możliwością restauracji kontrrewolucji na Dalekim Wschodzie, a tylko z taktycznych względów podjął szeroką akcję protestu w stolicach państw Ententy ⁶⁰.

Działania Katō spotkały się natomiast z aprobatą korpusu konsularnego Ententy i reakcją ze strony dowódcy brytyjskiego okrętu wojennego „Suffolk”, który celem wsparcia akcji japońskiej zdecydował się wysadzić na brzeg także brytyjski oddział piechoty morskiej ⁶¹. Interwencja zbrojna na rosyjskim Dalekim Wschodzie stała się faktem.

⁵⁶ Por.: Wojna, *Z drugiego okresu*, s. 9, 10.

⁵⁷ „Daliokaja Okraina” 6 IV 1918; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 247. Bezpośrednim pretekstem stało się zabójstwo trzech urzędników (Rosjan) japońskiej firmy eksportowo-importowej „Ishido” i jej właściciela Hiichi Ishido.

⁵⁸ Odezwa Katō do ludności Władywostoku w związku z desantem — Pichon, aneks 4/4, s. 66, 67.

⁵⁹ Wojna, *Z drugiego okresu*, s. 10.

⁶⁰ Por.: Ibidem, s. 11.

⁶¹ „Daliokaja Okraina” 6 IV 1918; R. Ullman, *Anglo-Soviet Relations. 1917 - 1921*, vol. I, Princeton 1961, s. 146.

Chcąc załagodzić wrażenie, jakie — sądząc po protestach — wywołała akcja Katō w Rosji Radzieckiej, 6 kwietnia 1918 r. oficjalny przedstawiciel Japonii pośpieszył do Ludowego Komisarjatu Spraw Zagranicznych (NKID) z wyjaśnieniem, iż jest to li tylko „tuzinkowy incydent, wywołany czysto lokalnymi uwarunkowaniami”⁶². Wyjaśnień tych nikt nie brał w Piotrogradzie poważnie, o czym świadczą dyrektywy Lenina dla Rady Władystockiej, uprzedzające, iż desant z 5 kwietnia jest prologiem do szerszej akcji i postulujące natychmiastowe wyprowadzenie z miasta taboru kolejowego oraz zaminowanie mostów⁶³. 24 kwietnia Rada Komisarzy Ludowych wystąpiła do rządu japońskiego z oficjalną notą protestując przeciwko działaniom Japończyków na terenie Przymorza, oskarżając ich o bezpośrednie mieszanie się w sprawy wewnętrzne Rosji i grożąc sankcjami sądowymi, identycznymi jak w przypadku działań kontrrewolucyjnych ze strony obywateli republiki⁶⁴.

Niektórzy autorzy stawiają pytanie, czy akcja Katō miała rzeczywiście poparcie rządu, czy też była przejawem samowoli wojskowych⁶⁵. Desant wywołał ostry sprzeciw nie tylko w kręgach liberalnej opozycji, ale także wielu polityków rządzącej ekipy Masatake Terauchiego⁶⁶. Katō otrzymał polecenie wstrzymania akcji, a pod koniec kwietnia desant został wycofany⁶⁷.

Przewidując dalsze ataki na rząd w związku z akcją Katō minister Motono 13 kwietnia na posiedzeniu gabinetu przedstawił obszerny memoriał „Osobiste poglądy w kwestii wysłania ekspedycji na Syberię”. Dowodził w nim, iż zasadniczym celem Japonii winno być niedopuszczenie do rozlania się bolszewizmu na rosyjski Daleki Wschód, Mandżurię i Mongolię, jak też przeciwdziałanie ekspansji Stanów Zjednoczonych w tym regionie,

⁶² DWP SSSR, t. I, s. 233.

⁶³ Ibidem, s. 233, 234.

⁶⁴ Ibidem, s. 262.

⁶⁵ Swietaczew, o.c., s. 45, 46. Zob. też: Tubielewicz, o.c., s. 403. Aprobata rządu japońskiego dla tej akcji wydaje się bezdyskusyjna, zważywszy, że poprzedziło desant wręczenie władzom miejskim przez konsula Kikuchi noty ją awizującej — S. Lubodziecki, *Polacy na Syberii w latach 1917 - 1920. Wspomnienia*, „Sybirak” 1935, nr 1, s. 35 (autopsja).

⁶⁶ Yanaga, o.c., s. 365.

⁶⁷ Morley, o.c., s. 154, 155.

przygotowanie gruntu (faktów dokonanych) do podjęcia przez konferencję pokojową decyzji w kwestiach dalekowschodnich. „Nastał dla Japonii — konkludował — czas podjęcia decyzji o wysłaniu wojsk na Syberię”⁶⁸. Gabinet uznał, że Motono i dowództwo floty wojennej działali samowolnie; minister spraw zagranicznych podał się do dymisji. Zastąpił go Shimpei Goto, który praktycznie nie zmienił linii politycznej Motono, a tylko realizował ją bardziej subtelными metodami⁶⁹.

Coraz bardziej angażowała się w sprawę interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie Wielka Brytania. Nowy szef brytyjskiego Sztabu Generalnego Henry Wilson nalegał w tej sprawie na rząd, dowodząc, iż ustanowienie przez wypuszczanych z obozów uzbrojonych Niemców i Austriaków kontroli nad Syberią może zagrozić Azji Środkowej, a co za tym idzie — Indiom, klejnotowi korony brytyjskiej. Argumentacja — zważywszy kilkuset tysięczną rzeszę jeńców — była przekonywająca i rząd brytyjski podjął w ramach Ententy starania, aby Japonia otrzymała mandat na interwencję⁷⁰. Tokio jednakże domagało się nie tyle zachęty, ile konkretnej pomocy, uzależniając od niej szersze zaangażowanie się w sprawy rosyjskie⁷¹.

Tymczasem wystąpił nowy element, który odegrał kluczową rolę w dalszym rozwoju wydarzeń na rosyjskim Dalekim Wschodzie, aczkolwiek łączyć go należy z sytuacją istniejącą w całym kraju, przede wszystkim zaś w zachodniej Syberii (Przedbajkalu).

W latach wojny z wziętych do niewoli Czechów i Słowaków, żołnierzy państw centralnych, tworzone były na terenie Rosji oddziały zbrojne, które miały przystąpić do wojny po stronie Ententy⁷². Polityczny patronat nad tymi oddziałami objęła utwo-

⁶⁸ *The Japanese Documents*, s. 37, 38.

⁶⁹ Morley, o.c., s. 155.

⁷⁰ J. F. N. Bradley, *Civil War in Russia 1917 - 1920*, London - Sydney (1975), s. 60, 61.

⁷¹ Por.: D. Woodward, *The British Government and Japanese Intervention in Russia during World War I*, „The Journal of Modern History” 1974, nr 4, s. 668 - 674 (za: Swietaczew, o.c., s. 300).

⁷² Szeroko o powstaniu tzw. Korpusu (Legionu) Czechosłowackiego i jego losach zob.: V. M. Fic, *Revolutionary War for Independence and*

rzona w lutym 1916 r. w Paryżu Czechosłowacka Rada Narodowa. Po rewolucji październikowej i przerwaniu przez Rosję działań wojennych, przed nowymi władzami radzieckimi stanął trudny problem, co począć z tą znaczną armią, potencjalnie mogącą zagrozić republice⁷³. Podjęto w tej kwestii rozmowy z dyplomatami Ententy i przybyłym do Piotrogradu przewodniczącym Czechosłowackiej Rady Narodowej prof. Tomášem Masarykiem. Aby ułatwić sytuację Korpusu rząd francuski w początkach stycznia 1918 r. podjął decyzję o uznaniu go za autonomiczną część armii francuskiej⁷⁴. W połowie lutego przedstawiciele Czechosłowackiej Rady Narodowej, dowództwa Korpusu Czechosłowackiego, przedstawiciele Ententy w Rosji i przedstawiciele Rady Komisarzy Ludowych zawarli porozumienie na temat ewakuacji wojsk czechosłowackich z Ukrainy i Rosji Radzieckiej⁷⁵. Ponad 40 tys. żołnierzy⁷⁶ miało być ewakuowanych jedyną wolną drogą — Koleją Transsyberyjską do Władywostoku i stamtąd morzem do Europy. Początkowo władze radzieckie wyraziły zgodę, aby na każdy 1000 żołnierzy pozostawić 100 karabinów i 1 karabin maszynowy⁷⁷. Natomiast wkrótce po podpisaniu traktatu brzeskiego, 9 kwietnia węzły kolejowe linii transsyberyjskiej otrzymały polecenie komisarza ds. narodowości Józefa Stalina, aby w związku ze zmianą sytuacji Korpus został całkowicie rozbrowniony⁷⁸. Wykonanie tego rozkazu musiało prowadzić do poważ-

the Russian Question. Czechoslovak Army in Russia 1914 - 1918, New Delhi 1977; tegoż, *The Bolsheviks and the Czechoslovak Legion. The Origin of Their Armed Conflict. March - May 1918*, New Delhi 1978 (autor składa podziękowania prof. Jerzemu Tomaszewskiemu za udostępnienie tych unikalnych pozycji); J. F. N. Bradley, *La légion tchécoslovaque en Russie. 1914 - 1920*, Paris 1965.

⁷³ Por.: Fic, *The Bolsheviks*, s. 5 nn.

⁷⁴ SCZO, s. 42 (post linea); Fic, *Revolutionary War*, s. 182 - 184.

⁷⁵ SCZO, s. 48; Fic, *Revolutionary War*, s. 196, 197, 208; Graves, o.c., s. 27.

⁷⁶ W miarę przemieszczania się ku wschodowi Korpus rósł liczebnie, stąd daleko idące różnice co do jego wielkości w różnych okresach.

⁷⁷ SCZO, s. 56. Na temat głębokich różnic zdań we władzach radzieckich co do kwestii rozbrownienia Czechów i Słowaków zob.: Fic, *The Bolsheviks*, s. 40 - 44, 227 nn.

⁷⁸ SCZO, s. 63. Współczesna historiografia radziecka, o ile podejmuje

nych incydentów, tym bardziej że rozbrajającymi byli m.in. Niemcy i Austriacy z formacji międzynarodowych. Sytuację wyjątkowo zaostrzył rozkaz ludowego komisarza spraw wojskowych Lwa Trockiego, zapowiadający bezwzględne sankcje⁷⁹. Wybuch nastąpił w połowie maja, choć i wcześniej miały miejsce incydenty zbrojne. Przybyły do Czelabińska eszelon sprzeciwił się rozbrajaniu, uderzył na miasto, opanował arsenał i magazyny. Rozpoczęły się wypadki zwane w historiografii buntem Korpusu Czechosłowackiego. Kolejno zostały opanowane Mariińsk, Marianowka, Nowonikołajewsk (obec. Nowosybirsk), Samara (obec. Kujbyszew) i wiele innych stacji. Kolej Transsyberyjska dostała się pod kontrolę Korpusu⁸⁰. Kto panował nad koleją, ten praktycznie panował nad Syberią; sytuacja stała się dla władz radzieckich niepokojąca. Rozkazem naczelnego dowództwa Armii Czerwonej (RKKA) utworzony został tzw. Front Czechosłowacki (wschodni, uralski) — pod dowództwem początkowo Aleksandra Miasnikowa, a wkrótce potem Joachima Văcietisa; na froncie tym, w praktyce, koncentracja rozpoczęła się dopiero w połowie czerwca 1918 r.⁸¹

W miastach kolejno zajmowanych przez Korpus obalano władze probolszewickie, które zastępowano nowymi, z reguły o charakterze eserowsko-mienszewickim. Starcia Korpusu z siłami bolszewickimi, w tym internacjonalistami z Gwardii Czerwonej, których liczba w okresie wiosny - lata 1918 r. gwałtownie za-

ten temat, zwraca uwagę na fakt, iż przemieszczanie się Korpusu z bronią byłoby niezgodne z traktatem brzeskim i groziło jego zerwaniem — ibidem, s. 56, przyp. 2.

⁷⁹ „Každý Čechoslovák, který bude zastížen se zbrani v ruce na železnici, buďž zastřelen na místě [...] Každý oddíl, ve kterém bude nalezen třeba jen jeden ozbrojený československý voják, necht' je vyveden z vozů a internován v zajateckém táboře” — Ř. Gajda, *Moje paměti. Československá anabáze. Zpět na Ural proti bolševikům*, Admirál Kolčák, [Praha] 1924, s. 33. Zob. też: Fic, *The Bolsheviks*, s. 261.

⁸⁰ „Do Władywostoku, Nikolska i Chabarowska wolno było jechać tylko za przepustkami czeskimi” — Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN). Poselstwo RP Tokio, t. 1. k. 14 (Elaborat gr. Stanisława Walickiego sekretarza Konsulatu Polskiego we Władywostoku). Zob. też: Bradley *La légion*, s. 96 nn.

⁸¹ *Diriektiwij Gławnogo Komandowanija*, s. 95 (91 - 113).

częła rosnąć⁸², zwróciły uwagę polityków Ententy na kwestię obrony Korpusu, jako dogodny pretekst do bezpośredniego zaangażowania się wojskowego na terenie Rosji. Jeszcze przed tzw. buntem Korpusu francuski attaché wojskowy w Rosji płk Lavergne zwracał uwagę rządu francuskiego na potrzebę wojskowego zabezpieczenia drogi ewakuacji Korpusu. Prawdopodobnie połączenia tych spraw — ochrony Korpusu, a zarazem użycia go jako siły interweniującej w Rosji na rzecz Ententy — dotyczyła podróż członka francuskiej Misji Wojskowej w Piotrogradzie mjr. Jeana Pichona na Syberię i Daleki Wschód⁸³. Francja chciała, aby udział w interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie i Syberii wzięła przede wszystkim Japonia, której wojska po zajęciu posiadłości niemieckich w Chinach zupełnie nie angażowały się w wojnę⁸⁴.

Wywołana buntem Korpusu fala wystąpień kontrrewolucyjnych wykazała słabość i płytkość wpływów bolszewickich. Rekrutowane w dużym stopniu z przypadkowych elementów oddziały Gwardii Czerwonej nie były w stanie sprostać jednostkom regularnym, a ich „rewolucyjne morale” pozostawiało wiele do życzenia⁸⁵. W tym stanie rzeczy, przy ogólnej dezorganizacji, podjęta 21 kwietnia przez buriacko-mongolską dywizję Siemionowa ofensywa na Zabajkale okazała się skuteczna⁸⁶.

⁸² Por.: *Wiengierskije intiernacyonalisty*, s. 78.

⁸³ Pichon, o.c., s. 11, 12; Bradley, *Civil War*, s. 58, 59. Ciekawe informacje w tej kwestii wnosi wspomnienie przedstawiciela Polonii władawostockiej Stanisława Lubodzieckiego, świadka wiosną 1918 r. rozmowy francuskiego podpułkownika Le Magnana z przedstawicielem Polskiej Rady Politycznej Dalekiego Wschodu Zygmuntem Jastrzębskim — „wywody ppłk. Le Magnan sprawiły na mnie wrażenie, iż Francja pragnęłaby wziąć czynny udział w akcji interwencyjnej aliantów przeciw bolszewikom na Syberii i że narzędziem Francji do tej akcji miałyby zostać oddziały polskie [...] Le Magnan mówił o 50 tys. armii polskiej” — Lubodziecki, o.c., s. 38.

⁸⁴ E. Tarlé, *Dzieje Europy 1871-1919*, wyd. II, tłum. z ros., Warszawa 1961, s. 459, 568. Ciekawe, że Francuzi rozpatrywali jedynie wariant interwencji od strony Mandżurii — por.: Pichon, o.c., s. 54.

⁸⁵ W. W. Sonin, *Wielikij Oktjabr' i stanowlenije Sowietsoj gosudarstwienności na Dałniem Wostokie (1917 - 1922 gg.)*, Władiwostok 1987, s. 7 nn. Por. też zapis literacki w powieści Aleksandra Fadiejewa *Kłëska* (passim).

⁸⁶ Morley, o.c., s. 319.

Rozszerza się krąg interwencji. 16 i 19 maja 1918 r. zawarte zostają japońsko-chińskie układy — wojskowy i morski — rozszerzające i precyzujące zobowiązania układu marcowego⁸⁷. Oba przewidywały współdziałanie nie tylko na terytorium chińskim, ale też państw trzecich, przede wszystkim w strefie wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej⁸⁸.

Były to jednak zaledwie przygotowania wstępne. Dla głównych sił prących do interwencji, do wystąpienia na szerszą skalę, niezbędny był udział Stanów Zjednoczonych⁸⁹. W tym właśnie kierunku — przewycięzania wahań prezydenta Wilsona i jego ekipy — rozwinęła się akcja dyplomatyczna w maju - lipcu 1918 r. Kolejne noty, napływające do Departamentu Stanu — przede wszystkim z Quai d'Orsay — straszyły Lansinga z jednej strony groźbą rozszerzania się bolszewizmu, z drugiej niebezpieczeństwem porozumienia się Japonii z Niemcami kosztem interesów Ententy⁹⁰. Cytowano głosy liczących się polityków i wojskowych rosyjskich, przeświadczonych o tym, iż bez pomocy Ententy niemożliwe będzie ustanowienie w Rosji „rządów porządku”⁹¹. Powoływano się też na zapewnienia rządu japońskiego, iż gwarantuje on ewentualne działanie wojsk interwencyjnych wyłącznie w interesie Ententy⁹².

Coraz silniejszy był także nacisk na władze brytyjskie, aby podjęły decyzję w kwestii interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Głównym orędownikiem wystąpienia był gen. Alfred W F Knox oraz ministrowie Robert Cecil i Alfred Milner, głoszący iż nie ma innej szansy ratowania frontu wschodniego⁹³. Doniesienia francuskich agentów wojskowych z Rosji alarmowały o zawarciu tajnego porozumienia, na mocy którego w rejonie Irkucka z jeńców państw centralnych zaczęto formować

⁸⁷ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 224 - 226.

⁸⁸ Swietaczew, o.c., s. 55.

⁸⁹ Por.: PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. I, s. 527; Francis, o.c., s. 335.

⁹⁰ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 109 - 111.

⁹¹ Z wypowiedzi wiceadmirała Aleksandra Kołczaka. Cyt. za: *Wojna, Z drugiego okresu*, s. 11.

⁹² PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 128, 129.

⁹³ Ullman, o.c., s. 187, 188.

dwa niemieckie korpusy armijne, czemu sprzyja przekazanie przez bolszewików w ręce niemieckie kontroli nad Koleją Transsyberyjską⁹⁴.

3 czerwca 1918 r. Najwyższa Rada Wojenna Ententy na posiedzeniu w Paryżu podjęła decyzję o możliwości zbrojnej interwencji w Rosji — pod warunkiem poszanowania jej integralności terytorialnej i nieingerencji w sprawy wewnętrzne⁹⁵. Niewątpliwie słuszne jest stwierdzenie, iż agresywny, aneksjonistyczny charakter traktatu brzeskiego, wykazana przez imperializm niemiecki drapieżność ułatwiły tę decyzję⁹⁶. Niemcy uniemożliwiły poszukiwanie pokoju opartego na kompromisie, a zarazem stworzyły sytuację umożliwiającą Entencie wystąpienie jako czynny obrońca Rosji, skrzywdzonej grabieżczymi warunkami traktatu brzeskiego, uznanego przez jedną właściwie tylko partię — bolszewików.

20 czerwca w Harbinie przedstawiciele rosyjskich partii i ugrupowań antybolszewickich uchwalili apel do mocarstw Ententy, wzywający je do szybkiej interwencji zbrojnej w Rosji⁹⁷.

Tymczasem pododdziały Korpusu Czechosłowackiego, rozciągnięte na tysiącach kilometrów, posuwały się powoli w kierunku wschodnim. Mimo iż dowództwo Korpusu głosiło, iż jedynym jego celem jest bezpieczny przejazd a wewnętrzne sprawy rosyjskie są mu obojętne⁹⁸, w praktyce — jak wzmiankowano wyżej — Czesi i Słowacy odegrali rolę lawiny likwidującej lokalne władze bolszewickie. O pozorności deklaracji świadczyło zarazem zainstalowanie przy dowództwie Korpusu, niemal od samego początku jego wędrówki, francuskiej Misji Wojskowej

⁹⁴ Por.: PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 109; Ullman, o.c., s. 187; Bradley, *Civil War*, s. 36.

⁹⁵ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 202.

⁹⁶ Por.: Tarlé, o.c., s. 480; Wojna, *Z drugiego okresu*, s. 5.

⁹⁷ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 218.

⁹⁸ „Jediným našim cílem jest, abychom co nejdříve přijeli na francouzskou frontu, a preto úplná neutralita v ruských záležitostech” — fragment telegramu wysłanego 16 czerwca 1918 r. z Władywostoku do wszystkich będących w drodze eszelonów Korpusu, podpisanego przez członków Kolegium Korpusu V. Houskę, J. Špačka, dra J. Girse oraz p.o. naczelnika sztabu Korpusu gen. Michaiła Diterichsa, [za:] Gajda, o.c., s. 34.

z majorem Alfonsem Guinnetem na czele, inspirującej ofensywą w stosunku do bolszewików działalność Korpusu ⁹⁹

21 czerwca 1918 r. w Samarze, po opanowaniu miasta przez jednostki czechosłowackie, ujawnił się utworzony przez lokalnych posłów do Konstytuanty tzw. Komucz (Komitet członów Uczrieditelnogo Sobranija), z eserowcem Władimirem Wolskim na czele. Komucz ogłosił się władzą tymczasową do momentu zwołania Konstytuanty, zadeklarował przywrócenie swobód demokratycznych, uznał czerwony sztandar za flagę państwową, ustanowił 8-godzinny dzień pracy, wydał zgodę na zwołanie konferencji robotniczych i zjazdów chłopskich, działalność samorządów zakładowych i związków zawodowych. Rozpoczął też rekrutację do Armii Ludowej, która w niedługim czasie liczyła około kilkudziesięciu tysięcy żołnierzy ¹⁰⁰. W okresie od czerwca do sierpnia władza Komuczu rozciągnięta została na gubernie samarską, sybirską, kazańską, uficką, i część saratowskiej, które to tereny uznano za „terytorium Konstytuanty” ¹⁰¹. Komucz ściśle współpracował z Korpusem.

29 czerwca wojska Korpusu Czechosłowackiego zajęły Władywostok ¹⁰². Ich wejściu do miasta towarzyszyły desanty oddziałów japońskiej i brytyjskiej piechoty morskiej, wysadzone z cumujących w porcie okrętów ¹⁰³. Władzę w mieście przekazano lokalnej Dumie o charakterze mienszewicko-kadeckim ¹⁰⁴. Zamiast Komitetu Dalekowschodniego powstał w mieście tymczasowy Autonomiczny Rząd Syberii z Pietrem J. Derberem na czele, który ogłosił się najwyższą władzą „na terytorium Syberii i Dalekiego Wschodu — aż do Uralu”, z mandatu Syberyjskiej Dumy Obwodowej ¹⁰⁵. Niemal od początku między ARzS a Komuczem powstał ostry konflikt, choć w skład obu wchodził

⁹⁹ Por.: DWP SSSR, t. I, s. 384, 387; SCZO. 132, 133, 143.

¹⁰⁰ Por.: Wojna, *Z drugiego okresu*, s. 39, 40.

¹⁰¹ *Grazdanskaja wojna i wojennaja intierwiencija. Encyklopedija*, Moskwa 1983, s. 267.

¹⁰² Gajda, o.c., s. 82 - 84.

¹⁰³ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 235.

¹⁰⁴ SCZO, s. 517; D. I. Bojko-Pawłow. Je. P. Sidorczyk. *Tak było na Dalnim Wostokie*, Moskwa 1964, s. 257 - 259.

¹⁰⁵ W. W. Garmiza, *Kruszenije esierowskich prawitielstw*, Moskwa 1970, s. 89.

byli eserowcy. To też była specyfika Syberii i Dalekiego Wschodu: zaściankowość, ambicje lokalne, wielość podziałów, choć w wypadku ARzS chodziło o autonomię całej Syberii, a więc kwestię bynajmniej nie „lokalną”.

Ujawnił się też Zarząd Ziemstw Obwodu Przymorza — POZU (Primorskaja Oblastnaja Ziemskaja Uprawa), mający ambicje podporządkowania sobie wszystkich ziemstw Przymorza i Dalekiego Wschodu¹⁰⁶. Zarówno POZU, jak i Dumy miejskie Władywostoku i Chabarowska (także o charakterze mienszewicko-kadeckim) ogłosiły, iż w postępowaniu swoim kierować się będą ustawodawstwem samorządowym z okresu Rządu Tymczasowego. Przewodniczący POZU Aleksandr Miedwiediew i ARzS uzgodnili — w imię przewycięzania podziału władzy — nową strukturę i status polityczny Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu¹⁰⁷. 2 lipca POZU ogłosiła, iż uznaje premiera Derbera i ARzS „za tymczasowy organ władzy Syberii”¹⁰⁸.

Sięgnąwszy Władywostoku katalizowana przez Korpus Czechosłowacki lawina antybolszewicka zaczęła rozlewać się wszcz. 4 lipca upadła władza radziecka w Ufie, w dwa dni później w Nikolsku Ussuryjskim. W nocy z 11 na 12 lipca oddziały czechosłowackie i rosyjskie opanowały Pietropawłowsk na Kamczatce, 21 lipca — Symbirsk (obec. Uljanowsk), 25 lipca — Jekaterynburg¹⁰⁹ (obec. Swierdłowski). Na całym Dalekim Wschodzie ośrodki władzy radzieckiej istniały jeszcze tylko na północnym Sachalinie, a także w kraju Amurskim, gdzie nadal funkcjonowała, tocząc ciężkie walki z wojskami Siemionowa, Amurska Socjalistyczna Republika Pracujących¹¹⁰.

Załamanie się władzy rad na Dalekim Wschodzie stało się tragedią dla internacjonalistów z Gwardii Czerwonej. Niektórym z nich udało się przebić do Błagowieszczeńska i jakiś czas jeszcze

¹⁰⁶ „Ziemskaja żyżń Primoria” 1918, nr 1, 1. We współczesnej prasie POZU nazywana jest Emisariatem.

¹⁰⁷ Szczegółowo w tej kwestii zob.: Sonin, o.c., s. 67.

¹⁰⁸ „Ziemskaja żyżń Primoria” 1918, nr 1, s. 1, 2.

¹⁰⁹ Zob.: R. Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918 - 1920*, Warszawa 1975, s. 59.

¹¹⁰ Amurskaja Trudowaja Socjalistyczieskaja Riespublika — działała od kwietnia do sierpnia 1918 r. na terytorium Kraju (Obwodu) Amurskiego. Stolica w Błagowieszczeńsku.

walczyć w oddziałach ASRP; wielu wpadło w ręce „białych” i było masowo rozstrzeliwanych, nieliczni znaleźli się w partyzantce ¹¹¹.

Bunt Korpusu ożywił liczne na Zabajkalu, Przymorzu i w strefie wywłaszczonej środowiska polskie — zarówno skupiska jeńców z obozów dla żołnierzy państw centralnych, jak i dotkliwie cierpiącą w ogólnym chaosie Polonię dalekowschodnią ¹¹². Jej liczebność na Syberii i rosyjskim Dalekim Wschodzie kształtowała się wiosną 1918 r. w granicach około 300 tys., a największymi jej skupiskami były Harbin i Czyta ¹¹³. Polacy w większości biernie czekali na rozwój wypadków, jako że ich starania o zgodę na ewakuację do kraju zostały odrzucone przez władze niemieckie ¹¹⁴. Byli szykanowani przez wszystkie po kolei władze rosyjskie, oskarżające ich o uchylanie się od udziału w wojnie i w związku z tym traktujące ich jak obywateli drugiej kategorii ¹¹⁵. Byli zarazem dalekowschodni Polacy skłóceni wewnętrznie, podobnie jak i instytucje im patronujące — Polski Komitet Wojenny oraz Polski Komitet Narodowy dla Syberii i Rosji ¹¹⁶. Sytuacja uległa pewnej poprawie po pierwszym zjeździe przedstawicieli polskich organizacji wschodniej Syberii i Dalekiego Wschodu, który obradował w marcu 1918 r. w Harbinie — jednak nie na tyle, aby w wyraźny sposób zmieniło się położenie polskiej ludności w ogarniętym lokalnymi burzami terenie ¹¹⁷.

¹¹¹ Por.: *Wiengierskije intiernacyonalisty*, s. 79, 80.

¹¹² AAN. Kolonia Polska w Mandżurii, t. 66, k. 7, 8; L. Bazyłow, *Syberia*, Warszawa 1975, s. 174 (171–174); A. Juzwenko, *Polska a „biała” Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław 1973, s. 39; S. Lubdziecki, *Rok 1917 na Dalekim Wschodzie (wspomnienia)*, „Sybirak” 1934, nr 1, s. 21, 22.

¹¹³ AAN. Kolonia Polska w Mandżurii, t. 3, k. 330; t. 6, k. 4, 45.

¹¹⁴ Ibidem, t. 11, k. 67 („Listy Polskie z Dalekiego Wschodu”).

¹¹⁵ Ibidem, k. 12.

¹¹⁶ Por.: Centralne Archiwum KC PZPR (dalej: CA KC), Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 44, k. 229 („Polskie Organizacje Polityczne na Syberii”). Szerzej w tej kwestii zob.: H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 539 nn.; R. Dyboski, *Siedem lat w Rosji i na Syberii (1915–1921). Przygody i wrażenia*, Warszawa 1922, s. 113–121; Janin, o.c., s. 119, 120.

¹¹⁷ Obszernie na temat obrad zjazdu i postanowień końcowych zob.: AAN, Kolonia Polska w Mandżurii, t. 11, k. 4–6. Wcześniejsze próby samo-

W miejscowościach, gdzie utrzymania porządku podjęły się oddziały czechosłowackie, z reguły przed internowanymi żołnierzami polskimi otwierały się bramy obozów¹¹⁸. Tworzone z nich żywiłowo drobne oddziały wojskowe „wcielano wprost do armii czeskiej”¹¹⁹. W celu ujednolicenia i skoordynowania tej akcji, nadania jej ram narodowych, w lipcu 1918 r. z ramienia Polskiej Komisji Wojskowej w Moskwie¹²⁰ przybył na Syberię ppłk Walerian Czuma¹²¹. 23 lipca 1918 r. w Omsku pomiędzy przedstawicielami Polskiego Komitetu Wojennego a przedstawicielstwem Filii Czecho-Słowackiej Rady Narodowej podpisana została „Umowa o organizacji Wojska Polskiego w ramach Wojska Czesko-Słowackiego”¹²², która stworzyła podstawę prawną do połączenia oddziałów polskich, powstałych w ramach Korpusu oraz ochotniczych oddziałów z późniejszej rekrutacji w jednolitą jednostkę, późniejszą V Dywizję Strzelców Polskich na Syberii. Jako pierwszy pododdział sformowano 1 kompanię 1 pułku. Jeszcze w lipcu, w Ufie zorganizowano dalsze cztery kompanie piechoty. W Bogurusłaniu utworzono szkołę oficerską, która miała przygotować kadrę na potrzeby dalszej akcji rekrutacyjnej¹²³.

Wkrótce na podobnych zasadach powstawać zaczęły inne jed-

organizacji Polonii dalekowschodniej, m.in. poprzez utworzony w marcu 1917 r. we Władywostoku Związek Wojskowych Polaków z kpt. Antonim Alexandrowiczem na czele, nie przyniosły większych rezultatów — szerszej zob.: Lubodziecki, *Rok 1917*, s. 22 - 24, Scholtze-Srokowski, o.c., 5. 6.

¹¹⁸ Relacja Kazimierza Rosena-Zawadzkiego jeńca wojennego, a następnie chorążego w batalionie szturmowym V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii.

¹¹⁹ CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 44, k. 220.

¹²⁰ O rozwoju polskich instytucji wojskowych w Rosji po rewolucji lutowej zob.: CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/III, t. 25, k. 1 - 32 (Przyczynek do historii Związku Wojskowych Polaków). Zob. też: Z. Oplustill, *Polskie formacje wschodnie 1918 - 1919*, Warszawa 1922, s. 122 - 124.

¹²¹ CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 44, k. 220; k. 213 (raport płk. Michała Żymierskiego różniący się w szczegółach).

¹²² AAN. Kolonia Polska w Mandżurii, t. 6, k. 651 - 653. Pobór przeprowadzony zgodnie z tą umową w środowiskach polskich miał charakter przymusowy, co prowadziło do wielu tragedii — por.: CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 31, k. 182, 183.

¹²³ Ibidem, t. 44, k. 220 - 224; S. W. Wojstomski, *O Polskiej Legii Syberyjskiej*, Warszawa 1937, s. 23, 24. O szlaku bojowym V Dywizji zob.: Bagiński, o.c., 535 - 598.

nostki narodowe, ściśle współpracujące z Korpusem Czechosłowackim i określające się jako wojska Ententy — Legion Rumuński, oddziały serbochorwackie itp.¹²⁴

Wraz z przemieszczaniem się Korpusu, w państwach Ententy rozwinęła się szeroka akcja propagandowa w obronie Czechów i Słowaków. Stopniowo sprawa „ratowania Korpusu” stała się podstawowym argumentem na rzecz zbrojnego wystąpienia Ententy na rosyjskim Dalekim Wschodzie i Syberii.¹²⁵ 2 lipca Najwyższa Rada Wojenna Ententy ogłosiła memorandum o niezbedności rozszerzenia interwencji „dla obrony Czechów i Słowaków oraz zaprowadzenia porządku”¹²⁶. Występując 4 lipca na konferencji prasowej sekretarz stanu Lansing oświadczył, iż w związku z zajęciem przez Korpus Władystoku nastąpiła zasadnicza zmiana sytuacji na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Na Stanach Zjednoczonych spoczywa obecnie odpowiedzialność za dalsze losy Czechów i Słowaków, którzy przyparciu do Oceanu Spokojnego mogą zostać zniszczeni przez uzbrojonych byłych jeńców państw centralnych.¹²⁷ 6 lipca w Waszyngtonie miała miejsce narada z udziałem Wilsona, Lansinga i wyższych dowódców wojskowych, na której podjęto decyzję włączenia się bezpośrednio do interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie siłami około 7 tys. żołnierzy i oficerów — przy założeniu, że Japonia wyśle podobny liczebnie kontyngent.¹²⁸ Zanim podjęto tę decyzję, Waszyngton raz jeszcze wymusił na Tokio oświadczenie, iż Japończycy respektować będą integralność terytorialną Rosji, powstrzymają się od jakiegokolwiek ingerencji w jej sprawy wewnętrzne, traktując swą obecność wojskową jedynie jako ochronę Korpusu Czechosłowackiego, a także obywateli i mienia japońskiego.¹²⁹

¹²⁴ „Times” 27 V 1919; Gajda, o.c., s. 102.

¹²⁵ PR FRUS. LP, vol. II, s. 357 - 358, 363 - 391. Yanaga, o.c., 364.

¹²⁶ PR FRUS. 1918. Russia, vol. II, s. 246. Zob. też: Morley, o.c., 320.

¹²⁷ Kenman, o.c., vol. II, s. 395.

¹²⁸ PR FRUS. 1918. Russia, vol. II, s. 262, 263. Liczbę szacunkową kontyngentu wojskowego obu państw jeszcze dwukrotnie, w sposób uzgodniony zmieniano — wpraw na po 10 tys., a następnie po 12 tys. żołnierzy i oficerów. Późniejszy błyskawiczny wzrost sił japońskich odbywał się więc bez jakiegokolwiek porozumienia — por.: Graves, o.c., s. 65.

¹²⁹ Treat, o.c., s. 235.

Bezpośrednio po tej naradzie sekretarz sił morskich Stanów Zjednoczonych Josephus Daniels przekazał dowódcy amerykańskiej floty Pacyfiku admirałowi Augustinowi M. Knightowi polecenie przygotowania miasta i portu Władywostok jako głównej bazy operacji ratowania Korpusu. 9 lipca ogłoszona została decyzja o przejściu Władywostoku pod sojuszniczą kontrolę Ententy¹³⁰

Formalnym umotywowaniem wkroczenia oddziałów interwencyjnych na terytorium rosyjskie stało się porozumienie zawarte na początku lipca przez Ententę z Radą Ziemstw Okręgu Murmańskiego, negujące ważność traktatu brzeskiego jako aktu podpisanego przez „uzurpatorskie, nie pochodzące z wyboru narodu władze”¹³¹. Dodatkowym tytułem prawnym interwencji, tym razem ściśle związanym z Dalekim Wschodem, była prośba dowódcy ochrony strefy wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej gen. Horvata o obronę przed „uzbrojonymi bandami”¹³². Istnienie pretekstu prawnie umotywowanego było szczególnie istotne dla Amerykanów, zdecydowanie natomiast marginalne dla Japończyków¹³³. Tokio nie kryło się też z odmiennością swoich motywacji. Gabinet japoński wprost głosił opinię, iż nie widzi niebezpieczeństwa politycznego, wynikającego z udziału byłych jeńców państw centralnych w rozwoju wypadków na rosyjskim Dalekim Wschodzie, obawia się natomiast wynikających stąd „skutków ekonomicznych dla swych interesów”¹³⁴. Ta i podobne wypowiedzi m.in. posłużyły do sformułowania już współcześnie opinii, iż Japonia liczyła się poważnie ze zwycięstwem Niemiec i czyniła przygotowania do „odwrócenia sojuszy”¹³⁵.

¹³⁰ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 263.

¹³¹ Ibidem, vol. I, s. 576. Obszerny komentarz: „Izwestija” 14 VII 1918.

¹³² Morley, o.c., s. 319; Gałkiewicz, o.c., s. 16.

¹³³ Por.: PR FRUS. LP, vol. II, s. 363; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 245, 246.

¹³⁴ Kawakami, *Japan and World Peace*, s. 77, 78.

¹³⁵ Por.: J. Ward, *With the „Die-Hards” in Siberia*, London 1920, s. 255; J. F. N. Bradley, *Allied intervention in Russia*, Lanham—New York—London [bdw], s. 106, 107. „Istniało przypuszczenie, że rząd japoński liczył się z możliwością zwycięstwa mocarstw centralnych na froncie europejskim i że miał zamiar porozumienia się z Niemcami w sprawie aneksji wschodniej części Syberii” — Komorowski, o.c., s. 197.

Tego samego dnia, 9 lipca, gen. Horvat, najbardziej ustosunkowany w kręgach Ententy rosyjski oficer dalekowschodniego teatru działań, sprawujący obok funkcji administracyjno-wojskowej w strefie wywłaszczonej ważną rolę w Komitecie Dalekowschodnim Aktywnej Obrony Ojczyzny i Konstytuanty, sformował w Harbinie nowy rząd — Pragmatyczny Gabinet (Dielo woj Kabinet) Rządu Tymczasowego w Rosji i ogłosił się Najwyższym Zarządcą (Wierchownyj Prawitiel) z jego ramienia¹³⁶. Horvat zwrócił się z apelem o poparcie do ziemstw, składając obietnicę respektowania ich praw i organizacji. Z uznaniem jego zwierzchniej władzy wahało się Amurskie Ziemstwo Obwodowe; także POZU i Miedwiediew przyjęli pozycję wyczekującą, zwlekając z jednoznaczną deklaracją do momentu wyjaśnienia stosunków pomiędzy Horvatem a Derberem¹³⁷. Do rozmów takich — pomiędzy szefem Autonomicznego Rządu Syberii i szefem Pragmatycznego Gabinetu — wkrótce doszło, przy współudziale reprezentującego interesy Ententy wiceadmirała Aleksandra Kołczaka¹³⁸. Jednak nie udało się wypracować płaszczyzny porozumienia. Derber — o ile wierzyć przekazom źródłowym — okrzyknął Horvata samozwańcem; Horvat dowodził, iż ARzS objął swe funkcje w sposób sprzeczny z prawem. Obaj czynili starania o uzyskanie poparcia swych gabinetów przez dysponujących realnymi siłami atamanów Siemionowa i Iwana Kałmykowa¹³⁹. Na wynik tej rozgrywki oczekiwała Ententa.

Coraz bardziej interesowała się ona sytuacją na rosyjskim Dalekim Wschodzie, rzede wszystkim zaś możliwościami kryjącymi się w obecności tam Korpusu Czechosłowackiego. Pierwotna koncepcja przerzucenia go na front europejski starła się z postulatem uczynienia zeń zasadniczej siły interwencyjnej En-

¹³⁶ „Golos Primoria” 31 VIII 1918. W literaturze ten i następny gabinet Horvata nazywany jest „grodekowskim” (od stacji na wschód od Harbina — Grodekowo). Podobnie w dokumentacji amerykańskiej — por. PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II, s. 159 - 161.

¹³⁷ Sonin, o.c., s. 68.

¹³⁸ Zob.: Wojna. Z drugiego okresu, s. 37.

¹³⁹ Szerzej w tej kwestii: A. I. Kruszanow, *Grażdanskaja wojna w Sibirii i na Dalnim Wostokie 1918 - 1922 gg.*, Władiwostok 1972, s. 100 - 104.

tenty na Syberii i Dalekim Wschodzie ¹⁴⁰. Sprawa rozpoczęła się już wcześniej, na posiedzeniu Najwyższej Rady Wojennej Ententy 8 kwietnia 1918 r. ¹⁴¹ Udało się dla niej pozyskać poparcie dowódcy 2 Dywizji Korpusu Czechosłowackiego gen. Radola Gajdy (właśc. nazw. Rudolf Haydl), który w depeszy do przewodniczącego Czechosłowackiej Rady Narodowej Tomáša Masaryka z 20 lipca 1918 r. donosił: „Uważam, że byłoby najbardziej pożądanym, a także korzystnym odtworzyć rosyjsko-niemiecki front na Wschodzie. Prosimy Pana o instrukcje co do tego, czy winniśmy wyjechać do Francji, czy też zostać tutaj, by walczyć w Rosji po stronie aliantów i Rosji” ¹⁴².

Bezpośrednio po otrzymaniu depeszy Gajdy Masaryk wydał dyspozycję, aby wojska czechosłowackie „włączyły się we wspólną sprawę sprzymierzonych” ¹⁴³. Poparcie legionistów czeskich i słowackich dla tej decyzji najprawdopodobniej uzyskano głosząc, iż chodzi jedynie o 2-miesięczną zwłokę, po której akcja przewozu Korpusu do Europy będzie kontynuowana ¹⁴⁴. Dyspozycja Masaryka prawdopodobnie li tylko oficjalnie potwierdzała wcześniej podjętą decyzję, jako że placówki dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych o fakcie pozostawienia Korpusu na Syberii i rosyjskim Dalekim Wschodzie poinformowane zostały przez Departament Stanu już na przełomie czerwca i lipca 1918 r. ¹⁴⁵ W tym też czasie praktycznie była już przesądzona decyzja o bezpośredniej interwencji Ententy. Rozpoczęte w czerwcu robocze rokowania amerykańsko-japońskie doprowadziły do uzgodnienia poglądów na tę kwestię ¹⁴⁶.

Premier Masatake Terauchi w pierwszych dniach sierpnia

¹⁴⁰ PR FRUS. LP, vol. II, s. 361.

¹⁴¹ Bradley, *Civil War*, s. 62, 63.

¹⁴² Graves, o.c., s. 333.

¹⁴³ R-AR, s. 285; Bradley, *La légion*, s. 97, 98.

¹⁴⁴ Por.: AAN, MSZ, Gabinet Ministra, t. 217, Oficer Łącznikowy Naczelnego Dowództwa WP przy MSZ. Rosja. Referaty informacyjne Naczelnego Dowództwa WP o sytuacji wewnętrznej Rosji i jej stosunkach z zagranicą (dalej: AAN, MSZ, Raporty), Referat informacyjny z 1 maja 1920, k. 3 (Czecho-Słowacja, Sprawy Wojskowe).

¹⁴⁵ Por. depeszę konsula generalnego Stanów Zjednoczonych na Syberii Harrisa do płk. Emersona z 2 lipca 1918 r. — Graves, o.c., s. 344.

¹⁴⁶ Yanaga, o.c., s. 364.

jako cel interwencji wymieniał ogólnikowo kontrolę Syberii Wschodniej oraz Kolei Wschodniochińskiej¹⁴⁷. Natomiast ogłoszeniu przez rządy Ententy decyzji o interwencji towarzyszyły uroczyste, pełne wzniosłych słów deklaracje. 2 lub 3 sierpnia ogłoszona została deklaracja rządu japońskiego¹⁴⁸, a 3 sierpnia rządu Stanów Zjednoczonych¹⁴⁹. Oba teksty, a szczególnie rozbudowany japoński, podkreślały humanitarny aspekt przedsięwzięcia — ratowanie Czechów i Słowaków z rąk Niemców, Austriaków i Węgrów — apolityczność ekspedycji z punktu widzenia wewnętrznych spraw Rosji, zapewniały, iż „w żadnym stopniu nie wpłynie ona na integralność terytorialną” i nie zaszkodzi „rosyjskim interesom politycznym”. Gdy zapewniona zostanie suwerenność Rosji „we wszystkich aspektach, w tym także politycznym i militarnym”, wojska interwencyjne zostaną wycofane.

Z podobnymi w treści deklaracjami pośpieszyli — nieco później — Brytyjczycy (8 sierpnia), Francuzi (19 sierpnia), Chińczycy (30 sierpnia) i Włosi (3 grudnia)¹⁵⁰.

W dniu opublikowania deklaracji amerykańskiej Departament Wojny wydał telegraficzny rozkaz wydzielenia z wojsk stacjonujących na Filipinach kontyngentu 5 tys. żołnierzy i oficerów celem skierowania do wspólnego Korpusu Interwencyjnego na rosyjskim Dalekim Wschodzie¹⁵¹. Pierwszy statek amerykański wiozący 1600-osobowy oddział pod dowództwem płk. Henry D. Styera przybił do portu we Władywostoku 16 sierpnia 1918 r.¹⁵² Wcześniej, jeszcze przed ogłoszeniem decyzji o inter-

„The Japanese General Staff wanted to intervene in order that Japan might control Eastern Siberia against Bolsheviks and dominante the Chinese Eastern Railway in Manchuria” — *ibidem*, s. 365.

¹⁴⁸ Różnica daty w źródłach — R-AR, s. 239; Pichon, o.c., aneks 4/6, s. 68, 69; Graves, o.c., s. 332.

¹⁴⁹ R-AR, s. 237; Pichon, o.c., aneks 4/7, s. 69 - 71; Graves, o.c., 332.

¹⁵⁰ Teksty zob.: Pichon, o.c., s. 72 - 76.

¹⁵¹ Graves, o.c., s. 34. Literatura radziecka wymienia liczbę 9 tys., co nie znajduje potwierdzenia w źródłach — por.: F. D. Wołkow, *Krach angijskiej polityki intierwencyi i dyplomatycznej izolacji Sowietskogo gosudarstwa (1917 - 1924 gg.)*, Moskwa 1954, s. 35.

¹⁵² PR FRUS. LP, vol. II, s. 386, 392, 393.

wencji, zszedł na ląd ze stojącego w porcie władystockim od 14 stycznia krążownika „Suffolk” oddział brytyjskiej piechoty morskiej¹⁵³. Także wcześniej niż Amerykanie, około 10 sierpnia lądował dowodzony przez gen. Marimoto Oi kontyngent japoński, cztery kompanie Wietnamczyków pod flagą francuską oraz kolejne siły brytyjskie, tym razem w liczbie batalionu¹⁵⁴. W początkach 1919 r. przybyli Włosi oraz — w ramach kontyngentu brytyjskiego — Kanadyjczycy¹⁵⁵. Powstało rosnące w siłę zgrupowanie wojsk regularnych. Takie było wrażenie powierzchowne, w praktyce jednak byli to sojusznicy tylko z nazwy, powodujący się często sprzecznymi interesami, od samego początku przedsięwzięcia zantagonizowani wzajemnie.

Teoretycznie Korpus Interwencyjny miał stanowić zwartą organizację, ze skoordynowanym dowództwem¹⁵⁶. Tymczasem do końca 1918 r. nie udało się uzgodnić zwierzchniego dowódcy, a de facto nie osiągnięto tego do końca interwencji. Najstarszy stopniem był japoński gen. K. Otani. Zarówno płk Styer, jak i przybyły 1 września dowódca kontyngentu amerykańskiego gen. William Graves odmówili jednakże podporządkowania się mu — bez wyraźnego polecenia Waszyngtonu¹⁵⁷. Amerykanów w konfliktach w ramach korpusu dowódczego na ogół popierali Włosi. Czasem jawnie, ale najczęściej potajemnie popierali ich też Chińczycy, a nawet Kanadyjczycy, popadający w coraz ostrzejszy konflikt z gen. Knoxem i całym dowództwem brytyjskim¹⁵⁸. Napięte, od początku bardzo złe były stosunki pomiędzy dowództwem amerykańskim i brytyjskim. Knox np. „posuwał się tak daleko, że otwarcie krytykował prezydenta Wilsona,

¹⁵³ Bradley, *Civil War*, s. 62.

¹⁵⁴ Kawakami, *Japan and World Peace*, s. 83; Bradley, *Civil War*, 66; Wołkow, o.c., s. 35.

¹⁵⁵ *Documents relatifs aux relations extérieures du Canada*, vol. III, 1919 - 1925, wyd. L. C. Clark, Ottawa 1970, s. 51 - 69. Zob. też: G. W. Nicholson, *Canadian Expeditionary Force 1914 - 1919*, Ottawa 1962, s. 512 - 514.

¹⁵⁶ PR FRUS. 1918, *Russia*, vol. III, Washington 1932, s. 58.

¹⁵⁷ Polecenie takie nie zostało do końca ekspedycji amerykańskiej wydane — por.: Graves, o.c., s. 58, 59.

¹⁵⁸ Nicholson, o.c., s. 514; Graves, o.c., s. 84.

a mnie [gen. Gravesa — WM] i admirała Knighta określał jako ludzi głupich i upartych”¹⁵⁹.

Niechętne, wzajemnie nieufne były stosunki pomiędzy dowództwem amerykańskim a japońskim. Natomiast skrajnie napięte, grożące wielokrotnie — jeśli wierzyć relacji Warda — otwartym konfliktem były ograniczone kontakty pomiędzy Brytyjczykami a Japończykami¹⁶⁰. Jednak mimo tak ostrego antagonizmu, w sprawach wspólnych decyzji Francuzi, Brytyjczycy i Japończycy występowali solidarnie przeciw Amerykanom i Włochom, konsekwentnie bojkotującym próby wprowadzenia koordynacji, poczynań i wypracowania stabilnych form organizacyjnych interwencji¹⁶¹. Napiętą atmosferę i złe stosunki w gronie dowódców wojsk interwencyjnych pogarszało dowództwo Korpusu Czechosłowackiego, które demonstracyjnie dystansowało się od wszelkich wspólnych działań, tworząc wyraźnie „trzecią siłę”¹⁶².

Na pierwszej naradzie dowódców sił interwencyjnych, 19 sierpnia uzgodniono co prawda plan działania — zdobycie Chabarowska, a następnie marsz na zachód (południowo-zachód) wzdłuż Amuru w kierunku Mandzurii — ale jego realizacja przebiegała bardzo opieszale¹⁶³. W tym momencie zasadnicze siły Korpusu Czechosłowackiego znajdowały się na zachód od Irkucka, odgródzone od interwentów ogromnym terytorium. Interwenci miast zająć się Korpusem Czechosłowackim, zajmowali się przede wszystkim sobą nawzajem. Amerykanie kontrolowali wszelkie ruchy wojsk japońskich — za każdą udającą się w teren brygadą japońską szedł w ślad batalion amerykański, za każdym batalionem kompania¹⁶⁴. Pułkownik Ward pisze o tym wprost: „Wojska Stanów Zjednoczonych przysłane zostały do

¹⁵⁹ Graves, o.c., s. 84.

¹⁶⁰ Ward, o.c., s. 244 - 246. Zob. też: AAN, Ambasada RP Paryż, t. 30, k. 66, 67 (Raport Franciszka Pułaskiego „Rosyjska polityka Stanów Zjednoczonych za rządów Wilsona i Hardinga”).

¹⁶¹ Por.: AAN, MSZ, Raporty, t. 226, Referat informacyjny z 30 października 1920 r., k. 11 - 17; Graves, o.c., s. 68.

¹⁶² Bradley, *La légion*, s. 115.

¹⁶³ Graves, o.c., s. 60, 61.

¹⁶⁴ Relacja K. Rosena-Zawadzkiego.

Władzywostoku [...] nie tyle do walki z bolszewikami, co dla śledzenia działań Japończyków w Przymorzu i Zabajkału. Amerykanie starali się jak mogli psuć sprawę Japończykom”¹⁶⁵. Japończycy dążyli do obsadzenia swoimi oddziałami wszystkich miejscowości i punktów Przymorza, mających znaczenie z punktu widzenia japońskich interesów gospodarczych¹⁶⁶. Francuzi i Brytyjczycy usiłowali zdobyć możliwie najszerszy wpływ na decyzje dotyczące kolei, przeszkadzając sobie wzajemnie i pomawiając o oportunizm¹⁶⁷. Jaskrawym przykładem tych kolizji interesów było samorządne obsadzenie przez Amerykanów okręgu suczańskiego (Suczan), wraz z odcinkiem linii kolejowej Suczan—Nikolsk i ogłoszenie go strefą neutralną¹⁶⁸. Tym samym zablokowali ważną linię kolejową, uniemożliwiając sprawne przemieszczanie się przede wszystkim wojsk japońskich, ułatwiając w ten sposób działania partyzantce. Wobec partyzantki też postępowali specyficznie. Ku oburzeniu przede wszystkim Brytyjczyków, traktowali partyzantów i Gwardię Czerwoną na zasadach równoprawnych, podejmowali rokowania z dowódcami partyzanckimi, zawierali z nimi porozumienia normujące sprawy lokalne¹⁶⁹.

Wiele błędów i trudności w działaniu sił interwencyjnych wynikało stąd, iż wyżsi oficerowie narodowych kontyngentów z reguły nie orientowali się w wewnątrzrosyjskich sprawach politycznych i niemal wszystkich od monarchistów na lewo traktowali jako bolszewików¹⁷⁰.

Niezależnie od istniejących podziałów, wszystkich interwencji zaczął wkrótce niepokoić trwający nieprzerwanie napływ wojsk japońskich. Wkrótce osiągnęły one liczebność trzech dywizji. Jedna z nich wysłana z Hokkaido rozlokowała się we Władzywostoku i okolicach, druga wysłana z Nagoi wylądowała w Korei i stamtąd udała się na Zabajkałę, zakładając główną siedzibę w Czycie, trzecia — przybyła tą samą drogą — rozlokowała się

¹⁶⁵ Ward, o.c., s. 248, 249.

¹⁶⁶ Yanaga, o.c., s. 365.

¹⁶⁷ Por.: Ward, o.c., s. 201.

¹⁶⁸ Ibidem, s. 250, 251.

¹⁶⁹ Ibidem, s. 251, 252.

¹⁷⁰ Por. w tej sprawie: Graves, o.c., s. 66.

w strefie wyłączonej Kolei Wschodniochińskiej i urządziła siedzibę główną na stacji Mandżuria; w Nikołajewsku u ujścia Amuru stanęły na kotwicy japońskie okręty wojenne¹⁷¹. Wkrótce liczebność wojsk japońskich sięgnęła 70 tys., wywołując wrażenie aneksjonistycznych zamiarów Tokio wobec terenów na wschód od Bajkału¹⁷². Zaniepokojony gen. Graves monitował w tej sprawie rząd amerykański¹⁷³.

Postanowienia narady z 19 sierpnia o zbrojnym posuwaniu się wzdłuż Amuru w praktyce realizowały jedynie wojska japońskie, a i to specyficznie — podążając za siłami Siemionowa, którym służyły pełnym zabezpieczeniem kwatermistrzowskim¹⁷⁴. Na zajętych terytoriach Japończycy lekceważyli miejscowe władze rosyjskie, dobitnie dokumentując pozorność deklaracji z 2/3 sierpnia¹⁷⁵. Wkroczenie sił japońskich do miejscowości Przymorza i Zabajkala przyniosło natomiast pozytywną zmianę w statusie zamieszkujących tam licznych Polaków, którzy w Japończykach znaleźli obrońców przed szykanami miejscowych władz rosyjskich¹⁷⁶.

Jeszcze w sierpniu pod ciosami wojsk Siemionowa padła Czyta. 3 września wojska japońskie zajęły Chabarowsk, a 18 września Błagowieszczeńsk; upadła Amurska Socjalistyczna Republika Pracujących, której działacze uciekli do tajgi i rozpoczęli organizację partyzantki¹⁷⁷. W październiku wojska japońskie objęły kontrolę nad całym terytorium Przymorza i Zabajkala. Z ich zgodą Czyta staje się centrum wojsk Siemionowa, natomiast w Chabarowsku władzę zwierzchnią gen. Otani powierza znanemu z okrucieństwa esaulowi Iwanowi Kałmykowowi, wybranemu wiosną 1918 r. atamanem Kozaków Ussuryjskich¹⁷⁸.

¹⁷¹ Komorowski, o.c., s. 197; Yanaga, o.c., s. 366.

¹⁷² Bradley, *Civil War*, s. 66; Kawakami, *Japan and World Peace*. 84.

¹⁷³ Graves, o.c., s. 65.

¹⁷⁴ CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 31, k. 236 - 236 c (Sytuacja polityczna na Dalekim Wschodzie); Relacja K. Rosena-Zawadzkiego; Morley, o.c., s. 258, 259.

¹⁷⁵ R-AR, s. 239.

¹⁷⁶ AAN, Kolonia Polska w Mandżurii, t. 6, k. 656.

¹⁷⁷ Ward, o.c., s. 255, 256; *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwien-cja*, s. 32.

¹⁷⁸ „Kalmykov byl banditou najhrubšihó zrna” — Gajda, o.c., s. 169;

Pobyt tak znacznych sił interwencyjnych wymagał formalnego uregulowania ich statusu z punktu widzenia jakiegoś rosyjskiego ośrodka władzy. Nie mogła nim być odgrywająca znaczną rolę w stosunkach międzysojuszniczych ambasada byłego Rządu Tymczasowego w Paryżu, kierowana przez Aleksandra Izwolskiego. Nie mogło być — szczególnie w wypadku Dalekiego Wschodu — wyżej wzmiankowane porozumienie z Radą Ziemstw Okręgu Murmańskiego, który to organ w zmieniających się szybko okolicznościach zupełnie stracił znaczenie¹⁷⁹. Na razie jednak sytuacja pozostawała niejasna.

Na zajętych terytoriach Zabajkala esaul Siemionow obwołał się atamanem Kozaków Ussuryjskich, Amurskich i Zabajkałskich, szefem tymczasowej władzy zwierzchniej Zabajkala i nadał sobie stopień generała. Powołał w Czycie specyficzną administrację do kontroli całego podległego mu terytorium, godząc funkcje wojskowe i cywilne¹⁸⁰. Polacy z obozów jenieckich z terenów kontrolowanych przez Siemionowa mogli bez żadnych ograniczeń wstępować do oddziałów polskich¹⁸¹. Siemionow początkowo wyrażał zgodę, aczkolwiek niechętnie, na przechodzenie do Wojska Polskiego Polaków służących w jego oddziałach. Uległo to zmianie — najprawdopodobniej na tle ambicjonalnym — w momencie, gdy gen. Horvat wydał w tej kwestii rozkaz specjalny, którego respektowania Siemionow odmówił¹⁸².

Jest prawdopodobne, iż w tym pierwszym okresie interwencji Japonia planowała utworzenie na terytorium Zabajkala, Mongolii i — ewentualnie — Mandżurii jakiegoś tworu państwowego, upatrując w popularnym wśród ludności buriackiej i mongol-

„Kalmikoff murdered with his own hands, where Smeonoff ordered others to kill, and therein lies the difference between Kalmikoff and Smeonoff” — Graves, o.c., s. 91 („notorious murderer, robber, and cut-throat Kalmikoff” — ibidem, s. 90).

¹⁷⁹ Por.: Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny*, s. 74 - 76.

¹⁸⁰ Gajda, o.c., s. 168 - 170; Šonin, o.c., s. 69, 70.

¹⁸¹ Akcję tę koordynował pełnomocnik PKN na Syberię i Rosję Zenon Szałowicz — por.: AAN, *Kolonia Polska w Mandżurii*, t. 10, k. 24.

¹⁸² AAN, *Kolonia Polska w Mandżurii*, t. 6, k. 656. Związany wcześniej z eserowcami Siemionow zapewne też miał wątpliwości co do politycznego ukierunkowania dyktatury.

skiej Siemionowie jego zwierzchnika¹⁸³. Ward z dużą pewnością siebie stwierdza, iż we wrześniu 1918 r. Japończycy zwołali naradę książąt mongolskich, na której uzyskali ich poparcie dla tej koncepcji. Niewątpliwie miał Siemionow swoisty magnetyzm, o czym świadczy jego ogromna popularność we własnych wojskach, a także wpływ na Buriatów i Mongołów, „zauroczenie” bez reszty barona Ungerna, pozycja wśród dowództwa japońskiego itp.¹⁸⁴.

Wojskowa administracja Siemionowa, ściśle podporządkowana Japonii, nieokreślona w swoim stosunku do Rosji i rosyjskości, nie mogła stanowić partnera, formy legalizacyjnej dla Anglosasów, a nawet dla Francuzów, najbliższych Japończykom w całym Korpusie Interwencyjnym. Nie stało za nią żadne rosyjskie ugrupowanie polityczne w rodzaju tych, jakie kojarzyły się z osobami Derbera, Horvata, Wołogodskiego czy Miedwiediewa. Niewątpliwie antybolszewickie, ofensywne cele interwencji dalekowschodniej, jej korelacja z desantami Ententy na północy Rosji, w Archangielsku i Murmańsku, wymagały jednak zupełnie innego oparcia politycznego, niż mogła stwarzać lokalna władza we Władywostoku, czy horwatowska efemeryda w Harbinie. Jednolitego rządu rosyjskiego domagali się także Czesi i Słowacy, którym chaos syberyjski i dalekowschodni przysparzał ogromnych problemów, a z których zdaniem musiały się poważnie liczyć wszystkie rosyjskie siły polityczne na tych terytoriach¹⁸⁵.

W złożonej wewnętrznej sytuacji politycznej stosunkowo największe szanse stania się takim centrum politycznym, partnerem dla interwentów miał powstały w Ufie eserowsko-mienszewicki Tymczasowy Rząd Ogólnorosyjski — tzw. Dyrektoriat Uficki z Pietrem Wołogodskim na czele¹⁸⁶. Na jego podstawie 23 września powołano władzę ogólnorosyjską, Dyrektoriat. Powstał dziwny sojusz antybolszewickiej lewicy demokratycznej z burżuazją i monarchistycznymi oficerami. Rozpętany przez tych ostat-

¹⁸³ Ward, o.c., s. 241, 242; Sonin, o.c., s. 69.

¹⁸⁴ Ward, o.c., s. 241. O japońskich planach „Wielkiej Mongolii” z Siemionowem na czele zob.: Bazylow, *Historia Mongolii*, s. 264, 265.

¹⁸⁵ Por.: Gajda, o.c., s. 93, 94; Wojna, *Z drugiego okresu*, 41.

¹⁸⁶ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencya*, s. 621, 622.

nich — głównie w stosunku do lewicy demokratycznej — krwawy terror wkrótce całą tę koncepcję jednolitej władzy rosyjskiej postawił pod znakiem zapytania¹⁸⁷. Niemniej do listopada 1918 r. rząd Wołogodzkiego w zasadzie scalił antybolszewicko nastawione siły polityczne Syberii i Dalekiego Wschodu (poza Siemionowem i Kałmykowem), zorganizował jednolitą administrację. Reprezentantem Dyrektoriatu na Daleki Wschód został gen. Pawieł Iwanow-Rinow¹⁸⁸. Podjęto starania o prawne usankcjonowanie władzy Dyrektoriatu, mając na względzie ewentualne uznanie go przez Ententę za kontynuatora obalonego przez rewolucję październikową Rządu Tymczasowego¹⁸⁹.

Narastający terror, blokujący możliwość stabilizacji władzy Dyrektoriatu przygotował grunt do przewrotu wojskowego. Najprawdopodobniej inspirowali go Brytyjczycy i to oni zasugerowali osobę przyszłego dyktatora — ministra spraw wojskowych Dyrektoriatu, wiceadmirała Aleksandra Kołczaka. W okresie bezpośrednio przed przewrotem płk John Ward jeździł po terenie Syberii i propagował jego osobę jako męża opatrnościowego, na którego winien zwrócić oczy cały naród rosyjski¹⁹⁰, natomiast „duchowym” patronem przewrotu był przyjaciel Kołczaka gen. Alfred Knox¹⁹¹. Niejasna jest rola, jaką odegrał przybyły do Omska dwa tygodnie przed przewrotem francuski gen. Pierre Janin, wyraźnie w okresie późniejszym niechętny Kołczakowi¹⁹².

1 grudnia 1918 r. w Omsku dokonany został przewrót wojskowy. Władzę dyktatorską jako Wielkorządca Rosji i wódz naczelny wszystkich jej sił lądowych i morskich objął Aleksandr Kołczak, mianowany w momencie przewrotu przez premiera Wo-

¹⁸⁷ Por.: Gajda, o.c., s. 99; Wojna, *Z drugiego okresu*, s. 42.

¹⁸⁸ W lipcu 1919 r. zastąpił go gen. Siergiej Rozanow.

¹⁸⁹ Szerzej w tej sprawie: Sonin, o.c., s. 71, 72.

¹⁹⁰ „Vy máte takového člověka, je to admirál Kolčak, toho si ctěte a vaŕže jako my svého krále. zůstávající při tom skutečnými demokraty” — fragment wystąpienia agitacyjnego Warda, [za:] Gajda, o.c., s. 113. Zob. też: Wołkow, o.c., s. 37, 38.

Ward, o.c., s. 125.

¹⁹² Z jego pamiętników trudno coś na ten temat wiążącego wywnioskować — P. Th. Ch. M. Janin, *Ma mission en Sibérie 1918-1920*, Paris 1933, 214 (192 nn.). Zob. też: P. Fleming, *The Fate of Admiral Kolchak*, London 1963, s. 163-181.

łogodskiego admirałem¹⁹³ Wołogodski uznał prawdopodobnie za jedyną szansę trwałego opanowania sytuacji wprowadzenie w życie hasła liberalów: dyktatura przeciw dyktaturze (wojskowa przeciw bolszewickiej). Zastraszeni lewicowi demokraci nie próbowali nawet stawiać oporu. W aspekcie sytuacji na Dalekim Wschodzie przewrót niewiele zmienił. Kołczak mając pełne zaufanie do gen. Horvata i licząc się z jego wysoką pozycją osobistą w kręgach Ententy pozostawił mu zarówno funkcję zarządzającego strefą wywłaszczoną Kolei Wschodniochińskiej, jak i powierzył mu władzę zwierzchnią na Dalekim Wschodzie; także gen. Iwanow-Rinow jeszcze przez kilka miesięcy zachował funkcję zwierzchnika dalekowschodnich sił zbrojnych z ramienia władzy omskiej¹⁹⁴.

Przewrót zaskoczył dowództwo japońskich sił interwencyjnych. Japończycy od początku bez entuzjazmu odnosili się do politycznej strony interwencji, z czego notabene dobrze zdawały sobie sprawę władze radzieckie w Piotrogradzie¹⁹⁵. Tokio interesowała systematyczna, bez zahamowań eksploatacja terytorium Przymorza i kontrola linii kolejowych¹⁹⁶. Szersze japońskie plany polityczne wiązały się nie z zagadnieniem: „biali czy czerwoni”, lecz z ewentualnymi wyżej wzmiankowanymi próbami pośredniego oderwania od Rosji terytoriów części Zabajkala — poprzez utworzenie tam powolnego Japonii, tworu państwowego¹⁹⁷. Plany te jeszcze przed rozejmem w Compiègne straciły rację bytu i na ogół w Tokio dobrze sobie z tego zdawano sprawę¹⁹⁸. Gdy niedługo po przewrocie w gronie dowódców Korpusu Interwencyjnego stanęła kwestia wojskowego wsparcia Kołczaka, posłania wojsk na Front Uralski, Japończycy systematycznie saboto-

¹⁹³ Szerzej: *Wojna, W ogniu rosyjskiej wojny*, s. 66 - 69.

¹⁹⁴ Por.: Sonin, o.c., s. 72.

¹⁹⁵ Ward, o.c., s. 260; *Wojna, Z drugiego okresu*, s. 11.

¹⁹⁶ Takie cele Tokio widać było nawet z perspektywy Warszawy por. AAN, MSZ, Raporty, t. 225, k. 57, 58.

¹⁹⁷ Oczywiście można też znaleźć liczące się głosy japońskie, rozpatrujące kwestię rosyjską w aspekcie klasowym, ale nie miały one wpływu na generalny kierunek polityki rządu — por.: *What Japan Thinks*, wyd. K. K. Kawakami, New York 1921, s. 181, 182.

¹⁹⁸ Yanaga, o.c., s. 365; Kawakami, *Japan and World Peace*, s. 83 - 85.

wali jej realizację¹⁹⁹. Nie kwapili się także walczyć za sprawę monarchisty Kołczaka żołnierze Korpusu Czechosłowackiego, którzy czuli się oszukani wstecznym — w stosunku do pierwotnego oblicza Dyrektoriatu — kierunkiem zmiany „władzy omskiej”²⁰⁰.

Ententa jednoznacznie postawiła na Kołczaka. W Paryżu uznano, iż łożenie nań, pomoc w rozszerzaniu jego władzy może zapobiec lawinie nowych „rządów”, odsunąć niebezpieczeństwo ponownej bolszewizacji Syberii i Dalekiego Wschodu, co mogłoby doprowadzić do utrwalenia „czerwonego eksperymentu” w skali całej Rosji i byłoby równoznaczne z utratą udzielonych caratowi i Rządowi Tymczasowemu pożyczek²⁰¹. Skala finansowania i ekwipowania wojsk Kołczaka przez Ententę tak rzucała się w oczy, iż stała się pretekstem piosenki, bijącej wszystkie inne popularnością w tamtym okresie na Syberii i Dalekim Wschodzie:

„Fason angijskij, towar japonskij,

Pagon rossijskij, prawitiel omskij”²⁰².

W grudniu 1918 r. według danych własnych sztabu Kołczaka jego armie utrzymujące Front Uralski liczyły ponad 120 tys. piechoty i kawalerii. Na froncie przebywało do 40 tys. żołnierzy Korpusu Czechosłowackiego, zrewoltowanych, nie gwarantujących skutecznego ich użycia w walce²⁰³. W pierwszych miesiącach 1919 r. liczebność wojsk Kołczaka szacowano już nawet na

¹⁹⁹ Ward. o.c., s. 260.

²⁰⁰ Czego nie zmieniły proczechosłowackie gesty Kołczaka, hojne odznaczanie jednostek, oficerów i żołnierzy — por.: SCZO, s. 200.

²⁰¹ 4 grudnia Kołczak oficjalnie zakomunikował o honorowaniu wszystkich długów zagranicznych „byłych — do końca października 1917 r. — prawnych rządów Rosji” — Swietaczew, o.c., s. 113.

²⁰² Spiewana na melodię przedwojennego szlagieru „Ej, szaraban moj, amierikanka... Już po klęsce Kołczaka Polacy z V Dywizji śpiewali ją z następującym, „uwspółcześnionym” tekstem:

„Mundir francuzskij, sapog japonskij,

Tabak angijskij, prawitiel' omskij.

Mundir snosiłsia, sapog swaliłsia,

Tabak skuriliłsia, prawitiel' skryłsia.

Ej, szaraban moj...”

według: Relacja K. Rosena-Zawadzkiego.

²⁰³ Por. SCZO, s. 205, 219 - 221 nn.; Gajda, o.c., 123 - 125.

300 tys., w tym siły Korpusu Interwencyjnego na około 120 tys.²⁰⁴ Gen. Pierre Janin w raporcie do Paryża uznał wspólną planową operację militarną tymi siłami za niemożliwą²⁰⁵. Rozmowa Janina z Kołczakiem w połowie grudnia 1918 r. wykazała duże różnice zdań i obopólny brak sympatii²⁰⁶. Chcąc przewyciężyć ten stan rzeczy tzw. Rada Czterech paryskiej konferencji pokojowej wyznaczyła właśnie Janina na głównodowodzącego Korpusu Interwencyjnego Ententy na Syberii i Dalekim Wschodzie²⁰⁷. Powierzono mu jednakże nie tyle dowództwo, ile „ogólną kontrolę na froncie i tyłach”, co miało być formułą strawną dla innych dowódców, ale znakomicie pozbawiło konkretności kompetencje Janina²⁰⁸. Rekomendacje Janina sformułowane zostały w taki sposób, iż w zasadzie nie dotyczyły Zabajkala i Przy-morza, a więc stacjonujące tam wojska japońskie i amerykańskie pozostawały od niego niezależne. Janin pisze co prawda w swoich pamiętnikach, że cały kontyngent amerykański był mu podporządkowany, ale gen. Graves zdecydowanie temu zaprzecza²⁰⁹. Wśród Amerykanów nastąpił rozłam; za poparciem Kołczaka — wbrew Gravesowi — wypowiedział się rozbudowany, silny kadrowo amerykański Czerwony Krzyż, który odegrał w następnych miesiącach istotną rolę w ekwipowaniu wojsk Kołczaka²¹⁰.

Funkcję zastępcy Janina objął gen. Alfred Knox, przejmując „dowództwo nad drogami komunikacyjnymi i wszelkie sprawy związane z zaopatrzeniem wojsk”²¹¹. Powierzenie kwatermistrzostwa nie tylko Korpusu Interwencyjnego, ale też armii Kołczaka właśnie Knoxowi było rozwiązaniem zmierzającym do minima-

²⁰⁴ PR FRUS. 1918. *Russia*, vol. II. s. 465, 466; „Times” 27 V 1919.

²⁰⁵ Janin, o.c., s. 17, 18. W tejże sprawie zob.: Bradley, *Civil War*, s. 74.

²⁰⁶ Janin, o.c., s. 18.

²⁰⁷ PR FRUS. 1919. *Russia*, Washington 1937, s. 306 - 309; Graves, o.c., s. 124 (o roli w tej nominacji gen. Knoxa).

²⁰⁸ Janin, o.c., s. 35 - 37 (44, 45).

²⁰⁹ Ibidem, s. 24; Graves, o.c., s. 124. Literatura tematu przyznaje rację Janinowi — por.: L. Fisher, *The Soviets in World Affairs*, vol. I, New York 1923, s. 197 - 198.

²¹⁰ Por.: PR FRUS, 1919. *Russia*, s. 205, 206, 208 - 210 nn.

²¹¹ Janin, o.c., s. 41, 42. Zob. też: Fisher, o.c., vol. I, s. 197.

lizacji roli Janina, którego pozycji jako Commander-in-Chief Wielkorządca długo nie chciał respektować ²¹².

Kołczakowi nie podporządkował się Siemionow, a także Kałmykow. W liście do gen. Antona Denikina Kołczak skarżył się na tę sytuację: „Skrajnie trudne jest położenie Dalekiego Wschodu, de facto okupowanego przez Japończyków, prowadzących wrogą politykę drapieżnych zaborów. Popierają oni tzw. atamanów Siemionowa, Kałmykowa i Gamowa, którzy wraz ze swymi bandami tworzą wrogą wobec mnie grupę” ²¹³.

Przełom 1918 i 1919 r. przyniósł na Dalekim Wschodzie istotny rozwój liczbowy partyzantki probolszewickiej. W dużym stopniu wynikało to z bezwzględności, często sadystycznego okrucieństwa „rządów” Siemionowa i Kałmykowa, a w niektórych wypadkach również lokalnych garnizonów japońskich. Partyzantka rozwinęła się także na Syberii, a jej centrum stała się gubernia krasnojarska ²¹⁴.

16 stycznia 1919 r. w Omsku przedstawiciele Francji i Wielkiej Brytanii podpisali z Kołczakiem specjalne porozumienie o wspólnym wystąpieniu przeciw Rosji Radzieckiej ²¹⁵. Niedługo później w Paryżu przyjęto kolejny plan marszałka Ferdinanda Focha, tym razem zakładający stworzenie silnej, operatywnej bazy interwencji na Wschodzie, aby móc „wysunąć żądania pod adresem bolszewików” ²¹⁶. Nie udało się jednakże umocnić spistości Korpusu Interwencyjnego. Mimo zgody Beneša i Czechosłowackiej Rady Narodowej na współudział w interwencji, żołnierze Korpusu Czechosłowackiego wyczuleni na hasła demokratyczno-republikańskie zdecydowanie sprzeciwili się udziałowi w walkach po stronie monarchisty Kołczaka ²¹⁷. Popierający bez zastrzeżeń plany Ententy, ambitny 28-letni gen. Gajda skomplikował jeszcze sytuację, stwierdzając publicznie, iż jest za dyktaturą i dopóki Czechosłowacka Rada Narodowa nie określi nowej linii postępowania, będzie bezwzględnie popierać Kołczaka, jego

²¹² Janin, o.c., s. 46; Ward, o.c., s. 142.

²¹³ Za: Swietaczew, o.c., s. 119.

²¹⁴ Por.: Łukawski, o.c., s. 314, 315.

²¹⁵ PR FRUS. *The Paris Peace Conference*, vol. III, Washington 1942, s. 583, 584; Bradley, *Civil War*, s. 100.

²¹⁶ PR FRUS. *The Paris Peace Conference*, vol. IV, s. 123.

²¹⁷ Bradley, *La légion*, s. 102; Gajda, o.c., s. 119, 120.

metody „knuta i bagnetu”²¹⁸. Doszło do otwartego konfliktu Gajdy z dowódcą Korpusu gen. Janem Syrovým i całkowitego wycofania wojsk czechosłowackich z frontu²¹⁹. Sam Gajda zdecydował się na wystąpienie z Korpusu i zaoferował swe usługi Kołczakowi. Objął w jego armii eksponowany etat generalski — jako głównodowodzący prawego skrzydła Frontu Uralskiego²²⁰.

Do 20 stycznia 1919 r. wycofywanie Korpusu, a w jego ramach V Dywizji polskiej, z frontu zostało zakończone. W tym momencie liczebność wojsk polskich kształtowała się w granicach 8 - 10 tys., w 90% rekrutowanych spośród byłych jeńców wojennych²²¹. Takie rozwiązanie także dla Polaków było optymalne, jako że ich stosunki z administracją i dowództwem kołczakowskim były napięte, grożące w każdej chwili wybuchem — m.in. na tle ogromnego szafowania krwią żołnierzy polskich²²². Podobnie źle układały się stosunki pomiędzy dowództwem polskim a gen. Janinem, który domagał się od Dywizji bezwzględnego podporządkowania się jego rozkazom i mnożył przeszkody utrudniając liczebny jej rozwój²²³. Już po wycofaniu polskich jednostek z frontu, 10 lutego premier Ignacy Paderewski otrzymał podpisaną przez ludowego komisarza spraw zagranicznych Georgija Cziczierina notę protestacyjną, domagającą się natychmiastowego zaprzestania przez V Dywizję ingerencji w rosyjskie sprawy wewnętrzne²²⁴.

Wycofane z frontu jednostki czechosłowackie i polskie skie-

²¹⁸ Graves, o.c., s. 113.

²¹⁹ Bradley, *Allied intervention*, s. 113, 114.

²²⁰ Gajda, o.c., s. 128; Ward, o.c., 146, 147.

²²¹ CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I. t. 44, k. 213 (też: k. 231).

²²² Na przełomie 1918/1919 r. straty walczących na Froncie Uralskim polskich oddziałów z V Dywizji sięgały aż 60% — Wojstomski, o.c., 24. Zob. też: Juzwenko, o.c., s. 47 (konflikty Polaków z Kołczakiem).

²²³ Por.: Janin, o.c., s. 87 nn (cały rozdz. IV). Też: CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 44, k. 223; Juzwenko, o.c., s. 45, 48; A. Domaśzewski, *General Janin o Dywizji Syberyjskiej*, „Sybirak” 1936, nr 3, s. 36 - 41. Z punktu widzenia bazy rekrutacji sytuacja wojsk polskich uległa radykalnej zmianie po dekreście Kołczaka z 20 marca 1919 r. o prawie Polaków deklarujących chęć wstąpienia do polskich formacji narodowych do zwolnienia z poddaństwa rosyjskiego — Lubodziecki, *Polacy na Syberii*, „Sybirak” 1935, nr 2, s. 19.

²²⁴ „Izwestija” 12 II 1919.

rowane zostały do służb tyłowych, głównie jako ochrona kolei. Była to służba trudna, często równie niebezpieczna, jak frontowa. Rozwiązanie takie w jakiejś mierze łagodziło tarcia pomiędzy rywalizującymi o kontrolę linii kolejowych dowództwami pozostałych sił interwencyjnych²²⁵. Wkrótce sprawa uregulowana została formalnie; po serii rokowań w Tokio i Waszyngtonie pod koniec stycznia 1919 r. podpisano porozumienie o utworzeniu międzysojuszniczej kontroli nad kolejami Syberii i Dalekiego Wschodu²²⁶. Uzgodniono, że w skład tej instytucji czuwającej nad stanem technicznym i bezpieczeństwem transportu linią transsyberyjską i wschodniochińską wejdą po jednym przedstawiciel wszystkich państw biorących udział w interwencji. Na czele komisji kontroli, o której powołaniu poinformowano dopiero 14 marca, stanął inż. Ustrugow, minister komunikacji we władzach kołczakowskich²²⁷. Mająca duże znaczenie komisja działała poprzez dwie rady — ds. transportów wojskowych, kierowaną przez przedstawiciela Japonii oraz ds. technicznych, na której czele stanął doświadczony w tej pracy Amerykanin John F. Stevens²²⁸. Ochronę poszczególnych stacji powierzono wytypowanym oddziałom wojsk sojuszniczych. Ale i te szczegółowe uregulowania nie zakończyły konfliktów tak pomiędzy ochroną kolei a ludnością, jak i pomiędzy interwentami, przede wszystkim Japończykami i Amerykanami²²⁹. Wszystko to odbijało się dotkliwie na logistyce Kołczaka, podobnie jak częste skuteczne ataki partyzantów na linie kolejowe, liczne fakty blokowania ruchu i ostrzeliwania transportów. Dochodziło czasami do sytuacji wręcz kuriozalnych, gdy partyzanci po stwierdzeniu że

²²⁵ Por.: Kawakami, *Japan and World Peace*, s. 87 - 89.

²²⁶ *Documents on British Foreign Policy 1919 - 1939. First Series*, vol. III: 1919, London 1949 (dalej: DonBFP), s. 718.

²²⁷ Komorowski, o.c., s. 199.

²²⁸ Stał on na czele grupy 200 inżynierów Ententy, którzy jeszcze za rządów Kiereńskiego zajmowali się usprawnieniem transportu na Kolei Transsyberyjskiej Wschodniochińskiej — Komorowski, o.c., s. 199.

²²⁹ Graves, o.c., s. 107; Swietaczew, o.c., s. 129, 130. Każdy z posterunków kolejowych działał jak udzielne księstwo, stanowił własne prawa, dowolnie przepuszczał transporty. Dochodziło do tego, że np. posterunki amerykańskie sprzedawały część broni i amunicji przeznaczonej dla wojsk Kołczaka partyzantce bolszewickiej — por.: Dyboski, o.c., s. 101.

zablokowali transport amerykański czy brytyjski zapraszali Anglosasów na herbatę, przy której tłumaczyli im, jak zbrodnicza jest polityka Japonii na rosyjskim Dalekim Wschodzie i dlatego nie powinni oni dłużej popierać Kołczaka ²³⁰.

Mimo iż na Syberii występowali już jako strona konfliktu, na Dalekim Wschodzie interwencji starali się zachować pozory neutralności ²³¹.

Pierwsze miesiące 1919 r. były okresem poważnych trudności Siemionowa, choć to właśnie wówczas przemyślał on nad konstytucją i wysłaniem własnego przedstawicielstwa dyplomatycznego na konferencję pokojową do Paryża ²³². Po Compiègne Japończycy zrezygnowali z szerszych planów politycznych, zajęli się swoimi interesami, głównie na obszarze Przymorza, „zapominając” o ekwipowaniu Siemionowa i Kałmykowa ²³³. Obaj atamani pozostawieni sam na sam z coraz silniejszą partyzantką musieli albo wymusić posłuch przez dalszą eskalację terroru, albo zmienić taktykę. W maju Siemionow decyduje się na rezygnację ze swej niezależności i oficjalnie oświadcza, iż podporządkowuje się władzy Kołczaka. Wielkorządca wynagradza go za tę decyzję oferując mu etat generalski i powierzając funkcję dowódcy wojsk zabajkalskich ²³⁴.

W praktyce decyzja Siemionowa niewiele zmieniła w jego stosunkach z Kołczakiem, wywołała natomiast reakcję Japończyków. W okresie sukcesów wiosennej ofensywy Kołczaka ²³⁵, Japończycy, obawiając się jego wzmocnienia, znów poparli Siemionowa wychodząc z założenia, iż należy zdekomponować siły „białych” i odgrodzić się od „państwa omskiego” siemionowskim „buforem” ²³⁶.

Tymczasem pozycja Kołczaka zaczyna słabnąć. Potęgują się kłopoty z zaopatrzeniem licznych wojsk. Mimo wrażenia, jakie zrobiły w Paryżu sukcesy jego ofensywy zimowo-wiosennej ²³⁷.

²³⁰ Por.: Ward, o.c., s. 243, 244.

²³¹ Graves, o.c., s. 62.

²³² Bazylów, *Historia Mongolii*, s. 265.

²³³ PR FRUS. 1919. *Russia*, s. 200, 201 nn.

²³⁴ Ward, o.c., s. 237, 238.

²³⁵ Szeroko na ten temat: Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny*, s. 116 nn.

²³⁶ W. H. Chamberlin, *Japan over Asia*, Boston 1937, s. 63, 64.

²³⁷ Por.: PR FRUS. 1919. *Russia*, s. 341.

zabiegi o uznanie Dyrektoriatu de iure jako legalnej władzy w Rosji przyniosły tylko połowiczny sukces w postaci tzw. uznania de facto, w dodatku uzależnionego od spełnienia szeregu warunków ²³⁸.

W drugiej połowie kwietnia wojska Armii Czerwonej trwale przejęły inicjatywę na Froncie Uralskim, choć przesilenie nastąpiło dopiero w sierpniu ²³⁹.

W czerwcu 1919 r. po konflikcie z Kołczakiem opuszcza wojsko omskie gen. Gajda, co definitywnie przekreśla rozpoczęte przez nowego ministra wojny Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla starania o ponowne skierowanie Korpusu Czechosłowackiego na Front Uralski ²⁴⁰. W lipcu Kołczak podejmuje próbę opanowania sytuacji, zahamowania rozkładu armii. Na czele sił zbrojnych stawia cieszącego się prestiżem i zaufaniem sprzymierzonych gen. Michaiła Diterichsa, który dokonuje głębokiej reorganizacji wojska omskiego ²⁴¹. Doceniają to sprzymierzeni, przyjmując 28 lipca w Paryżu szczegółowy plan dozbrojenia i zwiększenia zaopatrzenia dla armii Kołczaka ²⁴². Diterichsowi udaje się nawet na krótko opanować sytuację, a nawet przesunąć front o około 160 km na zachód. Ale jest to sukces przejściowy, okupiony załamaniem się lewego skrzydła (ucieczka kozaków Dutowa), jest to tylko krótki okres wytchnienia w ciągłym cofaniu się.

²³⁸ PR FRUS. *The Paris Peace Conference*, vol. V, Washington 1946, s. 861, 862 (posiedzenie 23 maja 1919 r.). O ciekawym aspekcie polskim tej sprawy informuje nie podpisany raport do centrali Ambasady RP w Londynie — „W Foreign Office mówiono mnie, że należy teraz uznać Kołczaka i postawić mu pewne warunki, póki on jest jeszcze słabszy. Między temi warunkami Foreign Office projektował ustalić granice Zachodniej Rosji, tj. z Polską” — AAN, Ambasada RP Londyn, t. 46, k. 1.

²³⁹ Szerzej: Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny*, s. 122 nn. Por. interesujący raport Rewolucyjnej Rady Wojennej Frontu Uralskiego (wschodniego) do głównodowodzącego RKKA Siergieja Kamieniewa na temat możliwości rozbicia wojsk Kołczaka — *Diriektiwy Gławnogo komandowania Krasnoj Armii (1917 - 1920). Sbornik dokumentow*, Moskwa 1969, s. 556 - 558.

²⁴⁰ Gajda, o.c., s. 154 - 158; Bradley, *Allied intervention*, s. 122.

²⁴¹ Po reorganizacji omskie siły zbrojne liczyły 20 pełnych korpusów — PR FRUS. 1919. *Russia*, s. 409; Bradley, *Civil War*, s. 105 - 107.

²⁴² PR FRUS. 1919. *Russia*, s. 401, 402.

17 września Kołczak śle rozpaczliwy telegram do Churchilla z prośbą o natychmiastową pomoc²⁴³. Brytyjczycy, od początku najsilniej angażujący się w poparcie dla Wielkorządcy raz jeszcze skłaniają rząd Stanów Zjednoczonych do pośpieszenia z doraźnym wsparciem, tym razem w formie wspólnej pożyczki 7 mln dolarów oraz dodatkowych transportów broni, m.in. 14 tys. karabinów²⁴⁴. Udaje się też Kołczakowi zawrzeć umowę z bankami japońskimi na pożyczkę w wysokości 20 mln jenów²⁴⁵. Realizacja tych pożyczek wymagała dłuższej perspektywy, a ta Kołczakowi już nie była dana.

Na naradzie 26 września 1919 r. z udziałem przedstawicieli dowództw wojsk interwencyjnych i sztabu armii Kołczaka sprawę ustabilizowania frontu uznano za beznadziejną²⁴⁶. Dowództwo japońskie decyduje się na przetransportowanie swoich wojsk za Bajkał, do Mandżurii i częściowo Mongolii, uznając Syberię za straconą²⁴⁷. Zaczynają nagle, bez wcześniejszego zasygnalizowania tego zamiaru, wycofywać i odsyłać do kraju swe wojska. Amerykanie, co wpływa w sposób rozkładowy na armię rosyjską²⁴⁸. Odmawiają wszelkiej pomocy Czesi i Słowacy, domagający się natychmiastowego przewozu do Europy²⁴⁹.

Komplikują się sprawy Kołczaka na terenie Przymorza, gdzie jego władza przez cały okres była w dużym stopniu formalna. Przybyły do Władywostoku w sierpniu 1919 r. gen. Gajda na przełomie października - listopada rozpoczyna jawne przygotowania do przejęcia władzy w mieście²⁵⁰. Wydaje się przekonywające przedstawienie tej sprawy przez gen. Gravesa, który sugeruje, iż akcja Gajdy inspirowana była przez lewicowych demo-

²⁴³ Ibidem, s. 435, 436.

²⁴⁴ Ibidem, s. 441, 443.

²⁴⁵ CA KC, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/I, t. 32, k. 230; „Wozroźdzenie” (Kopenhaga) 4 XI 1919.

²⁴⁶ PR FRUS. 1919. *Russia*, s. 521.

²⁴⁷ Ibidem, s. 581, 602.

²⁴⁸ PR FRUS. LP, vol. II, s. 393 - 396. Ewakuacja Amerykanów trwała ponad pół roku, ostatni ich oddział opuścił Władywostok dopiero 1 kwietnia 1920 r. — AAN. MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 maja 1920 r., k. 18.

²⁴⁹ Bradley. *La légion*, s. 108.

²⁵⁰ Gajda, o.c., s. 158; Graves, o.c., s. 275.

kratów Przymorza, mających już dość monarchistycznych mrzonek Kołczaka i traktowania ich na równi z bolszewikami ²⁵¹. Rozpoczęta 18 listopada próba przewrotu, poparta przez miejscowych bolszewików, została jednakże stłumiona przez gen. Rozanowa, w porę uprzedzonego i wspieranego przez miejscowy garnizon japoński. 19 listopada Gajda poddał się; wszystkich Rosjan wspierających jego akcję Rozanow rozkazał rozstrzelać ²⁵².

Opanowanie przez Rozanowa sytuacji we Władywostoku niewiele poprawiło położenie Kołczaka, którego linie zaopatrzenia niemal całkowicie sparaliżowane zostały przez partyzantów. Już we wrześniu 1919 r. kontrolowali oni całkowicie północno-wschodnią część Zabajkala, praktycznie wyłączyli z transportu amurską linię kolejową ²⁵³. Podjęta pod koniec września siłami Siemionowa i kontyngentu japońskiego ofensywa przeciw partyzantom przyniosła tylko częściowe efekty, zmusiła dowódców partyzanckich do zmiany taktyki — przejścia do tzw. głębokich rajdów na tyły wroga ²⁵⁴. Sprzyjała im miejscowa ludność widząca już tylko w bolszewikach szansę obrony przed rozpasanym terrorem atamanów kozackich i bezwzględnością Japończyków ²⁵⁵.

Udaremnienie akcji Gajdy wzmoгло nienawiść żołnierzy Korpusu Czechosłowackiego do Kołczaka, nieomal nie doprowadziło do starć zbrojnych pomiędzy nimi a Japończykami, którzy wsparli Rozanowa ²⁵⁶. Niedługo po wypadkach władywostockich członkowie Falii Czechosłowackiej Rady Narodowej, pełnomocnik rządu

²⁵¹ Graves, o.c., s. 279.

²⁵² Ibidem, s. 280 - 282.

²⁵³ Por. mapa na s. 15.

²⁵⁴ *Graždanskaja wojna i wojennaja intierwencyia*, s. 428, 429.

²⁵⁵ Z wielu przekazów na ten temat por.: Dyboski, o.c., s. 68 - 70.

²⁵⁶ W nieporozumieniach pomiędzy Korpusem a Japończykami żołnierze polskiej V Dywizji konsekwentnie brali stronę japońską. W dokumentacji przewija się nawet termin „polsko-japońskie braterstwo broni” — por.: AAN, Ambasada RP Waszyngton, t. 4, k. 34, 35. Japończycy z kolei sprzyjali polskiej ludności cywilnej, służyli jej pomocą w zatargach z lokalnymi władzami rosyjskimi, przyjmowali polskie sieroty do japońskich domów dziecka — por.: S. Lębodziński, *Polacy na Syberii w latach 1917 - 1920. Wspomnienia*, „Sybirak” 1934, nr 3 - 4, 17; W. Połubojarinow, *Wspomnienia z Japonii*, tamże, s. 34, 35.

Republiki Czechosłowackiej w Rosji Bohdan Pawłů uznał Korpus Czechosłowacki za wyłącznie podległy Republice, nie związany w żadnym stopniu — ani wojskowo, ani politycznie — z Kołczakiem ²⁵⁷.

Zdając sobie sprawę z niemożności utrzymania Omska, już 10 listopada Kołczak przeniósł swoją stolicę do Irkucka (Omsk padł 14 listopada). Tu podjęta została ostatnia próba poszerzenia bazy politycznej dyktatury, złagodzenia jej prawicowo-monarchistycznego charakteru. 16 listopada Kołczak wydał dekret o wyborach do Państwowego Zgromadzenia Ziemskiego, instytucji przypominającej carską Dumę Państwową, a tydzień później powołał nowy rząd oparty na szerokiej reprezentacji politycznej z kadetem Wiktoorem Piepieliajewem jako premierem. Nie umocniło to jednakże bazy politycznej dyktatury; dopuszczone do ograniczonego w niej współudziału centrowo-lewicowe siły polityczne w początkach grudnia wręcz zażądały od Kołczaka całkowitego odsunięcia interwentów od decyzji dotyczących spraw wewnętrznych, jak też ustanowienia „pokoju z bolszewikami” ²⁵⁸.

W drugiej połowie grudnia wybuchło powstanie w Zagłębiu Czeremchowskim pod Irkuckiem, wskutek czego rząd i sam Kołczak odcięci zostali od armii, a jej tyły i linie zaopatrzenia poważnie zagrożone. W parę dni później zbuntował się 51 pułk piechoty w Irkucku, zajął stację kolejową doprowadzając do sparaliżowania komunikacji linią transsyberyjską. Wobec wszystkich tych wydarzeń wojska interwencyjne zachowały neutralność. Dyktator znalazł się w pułapce ²⁵⁹. W warunkach załamывania się dyktatury, 27 grudnia Kołczak i premier Piepieliajew podjęli decyzję o zaprzestaniu dalszego oporu. 4 stycznia 1920 r. w Niżnieudińsku wydaje Kołczak swój ostatni dekret — o przekazaniu „najwyższej władzy ogólnorosyjskiej” gen. Antonowi Denikinowi oraz pełni władzy wojskowej i państwowej „na terytoriach rosyjskich Kresów Wschodnich” atamanowi Siemionowowi ²⁶⁰. Taką próbę odtworzenia „organów władzy pań-

²⁵⁷ Bradley, *Civil War*, s. 108.

²⁵⁸ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 265.

²⁵⁹ Komorowski, o.c., s. 199, 200.

²⁶⁰ „Wielikij Okiean” 1919, nr 4/6, s. 98. Zob. też: „Wiesticznik Zabajkala” 4 VII 1920; Sonin, o.c., s. 73 - 74.

stwowej" Siemionow wkrótce rzeczywiście podjął, ale nie wyszła ona poza ramy jego „czytyńskiego państwa” ²⁶¹.

W tym schyłkowym okresie dyktatury Kołczaka z całego Korpusu Interwencyjnego akcją wsparcia go próbowali organizować jedynie Japończycy, dotąd najbardziej mu niechętni. Na jej zaniechanie wpłynęło jednak stanowisko Amerykanów, którzy jednoznacznie odmówili jakiegokolwiek pomocy Kołczakowi. W związku z tym stanowiskiem, a przede wszystkim niezgodnionym z Tokio całkowitym wycofaniem korpusu amerykańskiego, oficjalny protest złożył w Departamencie Stanu ambasador Japonii w Waszyngtonie Kijūrō Shidehara ²⁶².

5 stycznia Kołczak oddał się pod ochronę żołnierzy Korpusu Czechosłowackiego, gwarantujących mu przewiezienie specjalnym pociągami do Władywostoku. 15 stycznia na stacji Inno-kientjewskiej (koło Irkucka) żołnierze Korpusu wydali Kołczaka, premiera Piepielajewa oraz 18 wagonów tzw. złotej rezerwy oddziałom eserowsko-mienszewickiego Centrum Politycznego, kupując sobie w ten sposób możliwość dalszego transportu na wschód ²⁶³. Na mocy postanowienia irkuckiego Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego przy Irkuckiej Radzie Delegatów 7 lutego 1920 r. Kołczak i Piepielajew zostali rozstrzelani ²⁶⁴. Tego samego dnia na stacji Kujtun przedstawiciel Syberyjskiego Komitetu Rewolucyjnego i członek Rewolucyjnej Rady Wojennej 5 armii RKKK Iwan Smirnow i porucznik Hub z ramienia dowództwa Korpusu Czechosłowackiego podpisali warunki rozejmu, zgodnie z którymi miała się dokonać całkowita ewakuacja

²⁶¹ Por.: „Wiestnik Zabajkala” 28 IV 1920; Kruszanow, o.c., s. 127 - 132.

²⁶² Yanaga, o.c., s. 365.

²⁶³ D. Footman, *The Last Days of Admiral Kolchak*, „Indiana Slavic Studies”, Blooming 1958, s. 15 - 25; Bradley, *La légion*, s. 126, 127, 145; Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny*, s. 135, 136. Centrum Polityczne (CP Zjednoczonego Chłopsstwa Pracującego) — organizacja eserowsko-mienszewicka utworzona w Irkucku w listopadzie 1919 r. Programowa deklaracja głosiła, że zadaniem Centrum jest „obalenie Kołczaka i jego rządu” i organizacja „tymczasowej władzy rewolucyjnej”. 21 stycznia Centrum przekazało swoje pełnomocnictwa irkuckiemu Komitetowi Wojskowo-Rewolucyjnemu.

²⁶⁴ Ibidem.

Korpusu poprzez Zabajkale do Władywostoku²⁶⁵. Dyplomatyczni przedstawiciele Ententy przy rządzie Kołczaka ewakuowali się do Harbina, a gen. Janin i część dowództwa Korpusu Interwencyjnego pod ochroną oddziałów czechosłowackich do Wierchnieudińska (obec. Ułan-Ude)²⁶⁶.

Kołczak nie sprostał pokładanym w nim przez sojuszników, przede wszystkim Brytyjczyków, nadziejom. Okazał się niezłym wojskowym, ale zupełnym „miernotą politycznym”²⁶⁷, w dodatku w godzinie próby „człowiekiem słabego charakteru”²⁶⁸. Wątpliwe jest jednak, aby jakkolwiek inny „biały” dyktator, np. rozpatrywany jako alternatywa Kołczaka gen. Wasilij Bołdyriow, zdołał w ówczesnych warunkach i stanie umysłów stworzyć na Syberii i Dalekim Wschodzie trwałą reakcyjną rosyjską państwowość.

Wraz z upadkiem Kołczaka kontrolę nad terytoriami na zachód od Bajkału w sposób niezagrożony przez wyspowe ośrodki lewicowo-demokratyczne przejęła Armia Czerwona, Resztki „wojska omskiego”, po śmierci gen. Władimira Kappiela (25 stycznia) pozbawione dowództwa (formalnie sprawował je gen. Siergiej Wojciechowski), wycofały się pośpiesznie na Zabajkale, gdzie częściowo połączyły się z oddziałami Siemionowa, a częściowo poszły w rozsypkę. Ich maruderstwo wywołało ogromny wzrost probolszewickich nastrojów wśród miejscowej ludności²⁶⁹. Za-inspirowało też nową falę partyzantki probolszewickiej, co wyraziło się powstaniem oddziałów organizowanych — przez Nestora Kałandariszwilego i Daniła Zwieriewa — na zasadach zbliżonych do armii regularnej. U ich boku tworzyły się ochotnicze oddziały narodowe — chińskie, koreańskie, tatarskie, buriackie, a także polskie, czechosłowackie, węgierskie i niemieckie.²⁷⁰

²⁶⁵ SCZO, s. 312 - 315.

²⁶⁶ Bradley, *Allied Intervention*, s. 130. Zob. też: Janin, o.c., 261. 263

²⁶⁷ Ward, o.c., s. 129, 130.

²⁶⁸ Gajda, o.c., s. 197. Interesującą (z autopsji) ocenę Kołczaka zob. też: J. Kiszkiel, *Na dziejowej fali. Z Piotrkowa przez Władywostok do Sniatynia*, Warszawa 1937. 274.

²⁶⁹ Por. np. świadectwo bynajmniej nie proradzieckie: Graves, o.c., s. 339, 340.

²⁷⁰ Por.: Komorowski, o.c., s. 200, 201. Szerzej: *Iz istorii intierwiencyi*

W zasadzie 5 armia RKKK mogła kontynuować ofensywę, iść naprzeciw partyzantce Zabajkala. Stało się jednak inaczej. Dowództwo Naczelne już od października domagało się od jej dowództwa odkomenderowania części sił na zagrożony Front Południowy, co musiało odbić się na tempie natarcia, z czasem podważyć celowość jego kontynuowania. W styczniu i lutym 1920 r. głównodowodzący siłami zbrojnymi RFSRR Siergiej Kamieniew wręcz nakazał wstrzymanie wszelkich działań zaczepnych i zabronił posuwania się na wschód poza stację Sludianka (pierwsza stacja na wschód od Irkucka)²⁷¹. Ważnym czynnikiem, który wpłynął na tę decyzję była obawa przed wejściem w kontakt bojowy z oddziałami japońskimi, a w konsekwencji — przed wojną z Japonią.

Należy zarazem uwzględnić i wiele innych czynników. Trwający od 5 sierpnia 1919 r. do 7 stycznia 1920 r. tzw. drugi etap ofensywy Frontu Wschodniego, składające się nań operacje — omska, nowonikołajewska i krasnojarska — wyczerpały wojska. Obawiano się „zawrotu głowy od sukcesów”, powtórzenia błędu z wiosny 1918 r. — przecenienia własnych szans na tych terenach. Pamiętać trzeba, że trwały walki na innych frontach wojny domowej; niejasna była sytuacja na froncie polsko-radzieckim, gdzie co prawda nie toczyły się walki, ale rząd polski pozostawiał bez odpowiedzi radzieckie propozycje pokojowe.

Tak więc ofensywa 5 armii RKKK zatrzymała się na brzegu Bajkału. Fakt ten zdecydowanie zróżnicował dalszy bieg spraw syberyjskich i dalekowschodnich, stał się wyraźną cezurą w burzliwych latach wojny domowej i obcej interwencji na tych terenach.

Wraz z upadkiem Koleczaka w regionie dalekowschodnim wytworzyła się wyjątkowo niejasna sytuacja. Bolszewicy zatrzymali się na zachód od Bajkału; upadła omska administracja centralna, ale niektóre jej lokalne ekspozytury pozostały. W miejsce innych władzę przejęły lokalne rady delegatów, które sporadycznie wystąpiły nawet przeciw miejscowym garnizonom japoń-

i graždanskoj wojny w Sibirii i na Dalniem Wostokie 1917 - 1922, Nowosibirsk 1985, s. 134 - 140.

²⁷¹ *Diriektivy Gławnogo komandowanija*, s. 596 - 598. 600.

skim²⁷². Funkcjonowało „państwo” Siemionowa, działało mnóstwo band i regularnych oddziałów różnorakiej proveniencji. Narastał konflikt pomiędzy Japończykami a ewakuującymi się Czechami i Słowakami, nadal stanowiącymi liczącą się siłę²⁷³.

Tokio, dotąd podtrzymujące chaos dalekowschodni, aby przeciwdziałać w ten sposób zbyt niemu umacnianiu się władzy Kołczaka, zaczyna nim być coraz poważniej zaniepokojone; miast ułatwić, może on w dalszej perspektywie poważnie skomplikować możliwości japońskiej penetracji gospodarczej i handlowej w rejonie rosyjskiego Dalekiego Wschodu i otaczających go bogatych w ryby wód. Japonii potrzebne są gwarancje stałego i szerokiego dostępu do bogactw naturalnych Przymorza i Zabajkala — sprawą wtórną jest, jaki ośrodek rosyjski gwarancji tych udzieli. Taka była geneza kompromisu radziecko-japońskiego, który przybrał formę dalekowschodniego państwa buforowego.

Zanim doszło 7 lutego 1920 r. do podpisania wyżej wzmiankowanych warunków rozejmu z Korpusem Czechosłowackim tragedię przeżyła polska V Dywizja. W ramach wycofujących się pod naporem nacierającego frontu oddziałów ochrony kolei Polacy wyznaczeni zostali przez uległego dowództwu Korpusu gen. Janina do pełnienia niebezpiecznej roli straży tylnej, m.in. z zadaniem niszczenia mostów i tuneli²⁷⁴. Pełnili ją w dodatku w warunkach silnego już wówczas konfliktu z resztą Korpusu Czechosłowackiego. „Czesi zachowywali się względem Polaków niezwykle wrogo: nie okazywali Polakom najmniejszej pomocy w walce z nacierającymi bolszewikami, nie przepuszczali żadnych polskich pociągów, a wioząc olbrzymie tabory zrabowanych na Syberii rzeczy, posuwali się tak wolno, że regularne siły armii bolszewickiej doścignęły V dywizję”²⁷⁵. Trzeba dodać,

²⁷² Por.: AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 maja 1920, k. 20, 21.

²⁷³ Konflikt japońsko-czechosłowacki stale narastał od listopadowej próby opanowania Władywostoku przez Gajdę — por.: AAN, jw., Referat informacyjny z 15 grudnia 1920, k. 160–162; „Times” 9 III 1920; Bradley, *La légion*, s. 130–133.

²⁷⁴ Janin, o.c., s. 225, 226.

²⁷⁵ *Encyklopedia Powszechna. Ultima Thule*, pod red. S. F. Michal-

że i sama V Dywizja posuwała się bardzo wolno. Wpływał na to brak lokomotyw (zaledwie 10 na 57 polskich eszelonów), brak do nich innego opału niż pozyskiwane z pobliskich linii kolejowej lasów drewno, a także — mimo kilkakrotnych wyraźnych rozkazów gen. Janina²⁷⁶ — ogromne przeciążenie polskich eszelonów cywilami i kłopotliwymi w przewozie końmi²⁷⁷.

Wojska bolszewickie otoczyły V Dywizję 23 grudnia 1919 r. na stacji Tajga, w połowie drogi pomiędzy Nowonikołajewskiem i Mariińskiem²⁷⁸. W niesłychanie trudnych warunkach, przy —30°C mrozu po trzydniowej bitwie dywizja przebiła sobie dalszą drogę. Jednak fala partyzantki wyprzedziła ją i gdy polskie eszelony dotarły do Krasnojarska okazało się, że stacja i całe miasto są opanowane przez partyzantkę probolszewicką, niecierpliwie oczekującą na połączenie z 5 armią RKKA. W tak beznadziejnej sytuacji, po odmowie pomocy ze strony Czechów i Słowaków, 10 stycznia płk Czuma zdecydował się przyjąć telefoniczną propozycję komisarza 5 armii złożenia broni. Tego samego dnia delegacja V Dywizji podpisała na stacji Klukwiennaja warunki kapitulacji, stanowiące iż: Dywizja składa broń i amunicję; oficerowie, którzy zachowają białą broń, i żołnierze uznani zostaną za jeńców wojennych; Dywizja odda swoje zapasy prowiantowe — poza racjami 15-dniowymi — i majątek wojskowy; zagwarantowana zostaje nietykalność osobista i mienie prywatne oficerów i żołnierzy²⁷⁹. Część dywizji, około 1800 żołnierzy pod dowództwem płk. Kazimierza Rumszy — od początku rywalizującego z Czumą o wpływy — nie posłuchała rozkazu i zdecydowała się przebić do Mandżurii²⁸⁰.

skiego, t. X, Warszawa 1939, s. 231, 232 (hasło: *Syberia*). Podobnie: Wojsłowski, o.c., s. 26 - 31.

²⁷⁶ Janin, o.c., s. 182, 202, 225.

²⁷⁷ Domaszewski, o.c., s. 37, 38.

²⁷⁸ Mapę i szkic operacyjny, wraz z opisem walk odwrotowych V Dywizji, zob.: *Polacy na Syberii. Szkic historyczny ze wstępem płk. W. Czumy*, Warszawa 1928, s. 55 - 63.

²⁷⁹ Treść warunków kapitulacji zob.: *Polacy na Syberii*, ibidem, 63.

²⁸⁰ Po wielu perypetiach, zdziesiątkowani dotarli do Harbinu. Wkrótce przybyła tam Polska Misja Wojskowa, która roztoczyła nad nimi opiekę. Sformowani w odrębny baon, pod dowództwem kpt. Werobeja, poprzez port Dairen i następnie statkiem „Jarosław” przetransportowani zostali

Warunki kapitulacji od razu zostały przez stronę radziecką złamane. Rozbrojonych, ograbionych z prowiantu i osobistego mienia członków Dywizji — zakwalifikowanych jako „kołczakowcy” — umieszczono w ogromnym zagęszczeniu w byłych obozach dla jeńców państw centralnych. Wkrótce oddzielono oficerów, których przewieziono do Omska, a następnie do Tuły, gdzie z zimna, niedożywienia i tyfusu wielu z nich zmarło. Licznym wytoczono procesy polityczne przed Rewwojentribunałem²⁸¹. Z żołnierzy V Dywizji utworzono „Jenisiejską brygadę robotniczą”, w której funkcje kierownicze powierzono Polakom-komunistom²⁸².

Losy internowanych pogorszyły się po kwietniu 1920 r., gdy na Daleki Wschód dotarły informacje o kijowskiej ofensywie Piłsudskiego. Otrzymali wówczas status więźniów politycznych, co w warunkach Rosji Radzieckiej pogarszało, a nie polepszało ich położenie²⁸³. Repatriacja zdziesiątkowanych przez głód i choroby rozpoczęła się po podpisaniu traktatu ryskiego (marzec 1921 r.) i trwała aż do maja 1922 r.²⁸⁴

do kraju. 1 lipca 1920 r. lądowali w Gdańsku i wkrótce — przeformowani w brygadę w ramach V armii WP — wzięli (od 3 sierpnia) udział w obro- nie Warszawy. W II Rzeczypospolitej nie reaktywowano V Dywizji; jej tradycje przejęły 82, 83 i 84 pułki piechoty oraz stacjonujący w Brześciu nad Bugiem 30 pułk artylerii — według: AAN, MSZ. Raporty. Referat informacyjny z 1 maja 1920, k. 16 - 25; Wojstomski, o.c., s. 25, 26; J. Rogowski, *Dzieje Wojska Polskiego na Syberii*, Poznań 1927, s. 47, 48.

²⁸¹ P. P. Tyszka, *Z tragicznych przeżyć w V-ej Syberyjskiej Dywizji i w niewoli (1918 - 1921)*, „Sybirak” 1936, nr 4, s. 15 - 31.

²⁸² *Polacy na Syberii*, s. 66.

²⁸³ J. Mikołajski, *Kartka z dziejów Dywizji Syberyjskiej* [w:] *Za krami więzień i drutami obozów*, Warszawa 1927, s. 265, 271.

²⁸⁴ *Polacy na Syberii*, s. 76, 77. Bibliografię wydanych przed wojną prac o V Dywizji i losach jej żołnierzy zob.: „Sybirak” 1938, nr 3, s. 30, 31.

REPUBLIKA DALEKIEGO WSCHODU

Już w pierwszych dniach po przewrocie październikowym, przejęciu władzy w Rosji przez bolszewików Japonia wystąpiła z ideą utworzenia na rosyjskim Dalekim Wschodzie państwa buforowego — z jednej strony oddzielającego ją od wpływu rewolucji, z drugiej zapewniającego ciągłość jej interesów gospodarczych na kontynencie i na północnym Sachalinie¹. Sprawy ciągłości gospodarczej w kontaktach z Dalekim Wschodem były bowiem dla Tokio podstawowe, integrowały wszystkie partie i ugrupowania polityczne — tak niejednolite, jeśli chodzi o plany polityczno-wojskowe. Działalność japońskich handlowców i finansistów, po okresowym załamaniu, od jesieni 1918 r. ponownie ożywiła się. Do końca 1918 r. we Władywostoku i innych dużych miastach rosyjskiego Dalekiego Wschodu otwarte zostały ponownie oddziały banków japońskich i licznych firm handlowych. Japończycy skupywali od powracających — po likwidacji w czerwcu 1918 r. władzy rad — rosyjskich ziemian i przemysłowców parcele, majątki ziemskie, zakłady przemysłowe, uzyskiwali liczne koncesje². W 1919 r. japońskie Ministerstwo Spraw Wojskowych opracowało obszerny program budowy na terenie Przymorza i w obwodzie amurskim sieci zakładów wojskowych i dróg kolejowych³.

Przemysłowcy japońscy przejęli przetwórnictwo rybne w rejonie Przymorza, szczególnie dogodnie w eksploatacji z uwagi na łatwość transportu. Cztery duże towarzystwa akcyjne przetwórstwa

¹ Gałkowicz, o.c., s. 17.

² M. I. Krupianko, *Sowietsko-japonskije ekonomičeskie otnoszenija*, Moskwa 1982, s. 14.

³ Ibidem.

rybnego — „Nitiro”, „Kamczatka”, „Tsutsumi Geiroku” i „Hokuio” — intensywnie eksploatowały łowiska wzdłuż wybrzeży Kamczatki i Przymorza. Formalną tego podstawą było podpisane z rządem adm. Kołczaka porozumienie o przedłużeniu na czas nieokreślony konwencji dotyczącej korzystania z łowisk dalekowschodnich zawartej w 1907 r.⁴

Koncepcja „buforu” popierana była zarówno przez parlament, jak i przez wiodący w japońskiej pragmatyce władzy organ, Radę Genrō — nieoficjalne ciało, złożone z naczelników potężnych rodów arystokratycznych⁵. W początkach marca 1920 r. półoficjalnie wrócono do pomysłu „buforu”. Komentując sytuację na Syberii prasa japońska stwierdzała, iż wycofanie z niej wojsk japońskich byłoby możliwe pod warunkiem zaprowadzenia tam sprawnej administracji miejscowej, gwarantującej opanowanie nastrojów rewolucyjnych i zabezpieczenie interesów zamieszkujących tam obywateli japońskich. Podobne sugestie wysuwane też były przez prywatne kontakty dyplomatów japońskich na Dalekim Wschodzie⁶. Na podstawie analizy prasy japońskiej korespondent „Revaler Bote” pisał: „Japonia zamierza stworzyć pomiędzy sobą a Rosją Radziecką państwo-bufor, co ma stać się podstawą przyszłych stosunków radziecko-japońskich. Takim państwem może być autonomiczna Syberia ze stolicą w Irkucku”⁷. Niedługo później wpływowy dziennik „Osaka Mainichi” pisał wprost: „jednym z podstawowych warunków zawarcia pokoju jest stworzenie państwa buforowego na Dalekim Wschodzie”⁸.

Rząd japoński wysunął zarazem, również nieoficjalnym trybem, szereg warunków, od spełnienia których uzależnił wycofa-

⁴ Przedłużeniu zawczasu, jako że jej termin upływał dopiero w sierpniu 1919 r. — por.: L. N. Kutakow, *Wnieszniaja politika i diplomatija Japonii*, Moskwa 1964, s. 29.

⁵ „Listy Polskie z Dalekiego Wschodu” nr 5 (14), 26 VI 1918 (AAN, Kolonia Polska w Mandżurii, t. 11, k. 2).

⁶ AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 V 1920, k. 19; PR FRUS. 1918, *Russia*, vol. I, s. 355, 356 (ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio Roland S. Morris do sekretarza stanu Lansinga z 22 stycznia 1918 r.).

⁷ „Revaler Bote” 8 III 1920.

⁸ Według: „Więstnik Narodnogo Komissariata Inostrannyh Diei” nr 6/7, 25 VIII 1920, s. 110.

nie wojsk: potwierdzone zostaną wszystkie dotychczasowe zobowiązania Rosji względem Japonii — przede wszystkim wypływające z traktatu portsmouthskiego (5 IX 1905); zrekompensovane zostaną obywatelom japońskim straty poniesione w trakcie działań zbrojnych oraz zagwarantowane wszystkie prawa na równi z obywatelami rosyjskimi, w tym swoboda handlu i działalności gospodarczej; zostaną zniszczone we Władywostoku i na terenie Przymorza wszelkie umocnienia obronne od strony morza⁹.

Oferta utworzenia „buforu” wzbudziła kontrowersje w łonie RKP(b), szczególnie wśród aktywu partyjnego Dalekiego Wschodu¹⁰. Pierwsza ich fala miała miejsce w styczniu 1920 r., kiedy to toczyły się w Tomsku (19 - 20 stycznia) rozmowy pomiędzy dowództwem 5 armii RKKA a sprawującym władzę w Irkucku, po ustąpieniu Kołczaka, tzw. Centrum Politycznym¹¹. Tworzący je eserowcy i mienszewicy proponowali w zamian za zgodę na powołanie przez nich organizmów buforowych we wschodniej Syberii i na Dalekim Wschodzie wynegocjowanie ustąpienia wojsk interwentów z całego terytorium rosyjskiego oraz wydanie w ręce władzy radzieckiej Kołczaka i rosyjskich zapasów złota¹². Wydane wówczas przez Komitet Centralny partii i Radę Komisarzy Ludowych rozporządzenie — „szukajcie drogi do pokojowego uregulowania zaplątanej kwestii Wschodniej Syberii, w miarę możliwości unikając zbrojnego starcia z Japonią”¹³ — ponowiono obecnie w znacznie ostrzejszej formie. W telegramie do Rewolucyjnej Rady Wojskowej 5 armii z lutego 1920 r. Lenin poddał krytyce aktyw bolszewicki, kwestionujący pomysł „buforu”: „Należy wściekle [bieszeno] zwymyślać przeciwników państwa buforowego [...] zagrozić im sądem partyjnym [...] okażemy się idiotami, jeśli damy się skusić głupiemu ruchowi w głąb

⁹ Ibidem, s. 111.

¹⁰ Por.: W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 31. Warszawa 1955, s. 473 - 475; Łukawski, o.c., s. 321; A. P. Szurygin, *W. I. Lenin i borba za sowietskij Dalnij Wostok*, [w:] *Iz istorii intierwiencyi i graždanskoj wojny w Sibiri i na Dalniem Wostokie 1917 - 1922*, Nowosibirsk 1985, s. 101.

¹¹ Zob. s. 61.

¹² Szurygin, o.c., s. 100.

¹³ *Diriektiwy Gławnogo komandowanija*, s. 333.

Syberii [tzn. postulatu kontynuowania ofensywy na wschód — WM], a w tym czasie ożyje Denikin i uderzą Polacy. To będzie przestępstwo”¹⁴. „Państwo buforowe jest po to, by wygrać na czasie, a później pokonać Japończyków”¹⁵.

24 lutego 1920 r. radio radzieckie przekazało notę ludowego komisarza spraw zagranicznych Rosji Radzieckiej Georgija Ciczczierina do rządu japońskiego, zawierającą propozycję „rozpoczęcia rozmów pokojowych w celu zagwarantowania obu narodom pokojowego współżycia, dobrosąsiedzkich stosunków wzajemnych i zabezpieczenia wspólnych interesów”¹⁶. Pod koniec lutego dowództwo japońskich wojsk interwencyjnych wydało rozkaz, aby komendanci poszczególnych oddziałów działających na Zabajkale zawierali porozumienia o zawieszeniu broni z dowódcami lokalnych oddziałów partyzanckich. Podstawą tych porozumień miało być m.in. rozbrojenie oddziałów białogwardyjskich i stopniowe wycofywanie komendantur japońskich¹⁷. Nie oznaczało to jednakże pasywności, jako że w tym samym czasie Japończycy niespodziewanie wysadzili desant na północnym Sachalinie. Ciczczerin wystąpił w tej kwestii z notami protestacyjnymi do rządu japońskiego¹⁸ i rządów pozostałych mocarstw Ententy¹⁹.

Porozumienie o wycofaniu komendantur wojskowych japońskich z Zabajkala było przede wszystkim w Siemionowa i w jego plany panmongolskie²⁰.

Do końca lutego ofensywa wojsk irkuckiego Centrum Politycznego (do 21 stycznia 1920 r.), a następnie oddziałów partyzanckich wyparła Kozaków Zabajkalskich Siemionowa z kluczowych punktów strategicznych. 2 marca zdobyty został Wierch-nieudińsk i ustanowiona nad całym terytorium władza Wierch-

¹⁴ *Centralnyj gosudarstwiennyj archiw Krasnoj Armii. Putiewoditiel*, Moskwa 1945, s. 437.

¹⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 42, Warszawa 1970, s. 202.

¹⁶ DWP SSSR, t. II, Moskwa 1958, s. 389.

¹⁷ *Mieżdunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, ks. II: 1917 - 1945 gg., Moskwa 1973, s. 30.

¹⁸ DWP SSSR, t. II, s. 405, 406.

¹⁹ Ibidem, s. 404, 405. Szerzej: Sonin, o.c., s. 78.

²⁰ Relacja K. Rosena-Zawadzkiego; AAN, MSZ, Raporty jw., k. 18.

nieudińskiego Urzędu Ziemskiego (Wierchnieudinskaja ziemska-ja uprawa)²¹. Takie rozwiązanie miało wsparcie ze strony tzw. Dalbiura RKP(b), powołanego w tym czasie przez KC RKP(b) dla koordynowania spraw związanych z tworzeniem państwa buforowego²². Nad całością sytuacji całkowicie panowało pozostające w cieniu dowództwo Sztabu Operacyjnego 5 armii RKKA²³. 28 marca w Biczurze otwarty został Zjazd Pracujących Przybajkała, który po kilku dniach obrad przeniósł się do Wierchnieudińska²⁴. 16 kwietnia Zjazd proklamował utworzenie Republiki Dalekiego Wschodu oraz wybrał Rząd Tymczasowy z bolszewikiem Borisem Szumiackim (występującym podówczas jako A. S. Czerwonnyj) jako premierem, który to rząd wkrótce uzyskał — pro forma — uznanie Moskwy²⁵. Rząd Szumiackiego formalnie przejął uprawnienia do sprawowania władzy od Wierchnieudińskiego Urzędu Ziemskiego, choć mający w nim większość eserowcy i mienszewicy odmówili udziału w nowych władzach. Nie został sprecyzowany ani zasięg terytorialny Republiki — „na terytorium położonym na wschód od jeziora Bajkał” — ani nie określono podstawowych atrybutów jej państwowości. Chodziło przede wszystkim o dokonanie faktu mogącego zastopować interwencję — stworzenie postulowanego przez Japończyków „buforu”.

Wkrótce po ukonstytuowaniu się Rząd Tymczasowy oświadczył, iż dystansuje się od wszystkich działających dotąd na Zabajkału sił politycznych, dążyć będzie do zaprzestania wszelkich działań zbrojnych i proponuje pełną normalizację stosunków gospodarczych ze wszystkimi państwami²⁶. Zwrócono się zarazem do Tokio o całkowite wycofanie wojsk, powołując się na obietnicę rządu japońskiego, iż nastąpi to „gdy tylko sytuacja znor-

²¹ W części dokumentów: Wriemniennaja Ziemskaaja Własť Pribajkalia.

²² Por.: Swietaczew, o.c., s. 215.

²³ Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 235; L. M. Papin, *Krach kotłaczkowszczyzny i obrazowanie Dalniewostocznoj rzespubliki*, Moskwa 1957, s. 134.

²⁴ Swietaczew, o.c., s. 215.

²⁵ 14 maja 1920 r. „Wiestnik NKID” nr 4/5, 20 VI 1920, s. 17.

²⁶ „Temps” 21 V 1920.

malizuje się i obywatele japońscy tam mieszkający nie będą zagrożeni w swym mieniu i bycie”²⁷.

Pod koniec kwietnia w miejscowości Gongota — 100 kilometrów na pd.-zach. od Czyty — dochodzi do rozmów pomiędzy przedstawicielami rządu Republiki Dalekiego Wschodu a delegacją sztabu japońskich sił interwencyjnych na temat przyjęcia przez Japonię do wiadomości faktu powstania Republiki²⁸. Delegacja japońska uzależniła jednakże uznanie RDW od satysfakcjonującego ją rozstrzygnięcia dalszych spraw, a mianowicie: pełnej normalizacji sytuacji transportowej (kolej), gwarancji pełnego bezpieczeństwa granicy z Mandzurią oraz całkowitej ewakuacji Korpusu Czechosłowackiego. Dopiero wówczas, „w sprzyjającej chwili” wojska japońskie zostaną „całkowicie wycofane, a fakt utworzenia RDW przyjęty do akceptującej wiadomości”²⁹.

Wkrótce okazało się, że Japończycy zaczęli za pośrednictwem Kozaków Siemionowa utrudniać dyslokację oddziałów czechosłowackich w kierunku wschodnim. Akcję tę prowadzili mimo przyjęcia przez Międzysojuszniczą Komisję Kolei i Radę Techniczną Kolei Syberyjskiej 14 kwietnia 1920 r. precyzyjnego grafiku ewakuacji Korpusu, który sygnował m.in. przedstawiciel Japonii³⁰. 24 kwietnia Międzysojusznicza Komisja Kolei wystosowała telegram do odpowiednich rządów sojuszniczych — Chin, Francji, Stanów Zjednoczonych, Czechosłowacji i Wielkiej Brytanii — protestując przeciw temu stanowi rzeczy³¹. Podobny telegram wystosował Amerykanin Charles Smith, badający sytuację na odcinku Kolei Zabajkalskiej.

W czasie, gdy powstawała Republika Dalekiego Wschodu, nastąpiła zmiana sytuacji we Władywostoku — oknie na świat Zabajkala i Przymorza. 31 stycznia upadła tam dyktatura Rozanowa³². Cieszące się poparciem pozostałych interwentów ziem-

²⁷ „Kokumin” 19 I 1920 (też: 2 III 1920).

²⁸ A. S. Stiepanow, *Leninskaja wniesznaja politika na Dalniem Wostokie w 1920 - 1922 gody*, „Istorija SSSR” 1979, nr 5, s. 5.

²⁹ Cyt. według: Graves, o.c., s. 303, 304.

³⁰ Janin, o.c., s. 79.

³¹ Tekst: Graves, o.c., s. 307.

³² C. F. Smith, *Vladivostok under Red and White Rule. Revolution*

stwa — wobec niepowołania rządu — znalazły się niespodziewanie w sytuacji zwierzchniej władzy administracyjnej. Przewodniczący ziemstw Przymorza eserowiec Aleksandr Miedwiediew przejął funkcje premiera³³. W wytworzonym systemie władzy na obszarze Przymorza dużą rolę odgrywali bolszewicy, którzy obsadzili aparat wykonawczy, sprawując faktyczną władzę w terenie — oraz radę finansowo-gospodarczą, komitet ds. żywności i komitet ds. transportu. Mieli też większość w Radzie Wojskowej, a więc możliwość aktywnego wpływania na rozwój sytuacji i ogólną politykę POZU (Primorskiej Obłastnoj Ziemskiej Uprawy)³⁴. 1 kwietnia 1920 r. POZU bez uzgodnienia z Japończykami, jak też z innymi interwentami podjęła decyzję o rozciągnięciu swojej władzy poza obszar Przymorza, także na półwyspy amurski, sachaliński i kamczacki oraz na ludność rosyjską w strefie eksterytorialnej Kolei Wschodniochińskiej ogłaszając siebie Rządem Tymczasowym Dalekiego Wschodu³⁵.

Właśnie w tym momencie ujawniona zostaje sprawa, która na kilka lat miała zaciążyć negatywnie nad możliwością normalizacji stosunków radziecko-japońskich. Nikołajewsk nad Amurem, drugi po Władywostoku port Przymorza, zajęty został przez wojska japońskie we wrześniu 1918 r. pod pretekstem ochrony zamieszkującej tam licznej grupy obywateli japońskich. Półtora roku później, w lutym 1920 r. oddział partyzancki dowodzony przez Jakowa Trapicyna uderzył na miasto, zajmując leżącą w jego pobliżu twierdzę Cznyrrach. Cały miesiąc ciągnęły się pertraktacje, w czasie których partyzanci żądali ustąpienia Japończyków z Nikołajewska, grożąc otwarciem ognia ze zdobytej w Cznyrrach nowoczesnej artylerii dalekiego zasięgu. Po fiasku pertraktacji rzeczywiście otworzyli ogień, którego skuteczność zmusiła Japończyków do ustępstw. 29 lutego podpisano porozumienie, zgodnie z którym i Japończycy, i stacjonujący w Nikołajewsku oddział „białych” opuścili miasto. Tu zaczynają się

—
and Counterrevolution in the Russian Far East 1920 - 1922, Seattle - London [1975], s. 45.

³³ Papin, o.c., s. 153.

³⁴ Z tych też względów Canfield Smith traktuje okres sprawowania władzy przez POZU jako bolszewicki — por.: o.c., s. 46, 47.

³⁵ DWP SSSR, t. II, s. 753.

niejasności, trudne do weryfikacji wobec skąpych źródeł. Według strony radzieckiej partyzanci odkopali zwłoki zaginionych bez wieści pierwszych swoich parlamentarzysty — Orłowa i Sorokina. Japończycy mieli jakoby twierdzić, że zamordowali ich w okrutny sposób „biali”. Do przeprowadzenia wspólnego śledztwa nie doszło, w połowie marca bowiem, po otrzymaniu posiłków, wojska japońskie ponownie zdobyły miasto. Ustępujący partyzanci podpalili zabudowania. W ogniu zginęli więźni do niewoli i pozostawieni prawdopodobnie bez możliwości ucieczki wszyscy obywatele japońscy — wśród nich miejscowy konsul japoński z rodziną³⁶. Strona japońska pełną odpowiedzialnością za zagładę całej kolonii japońskiej w Nikolajewsku obciążyła partyzantów i inspirującą ich partię bolszewicką³⁷.

Natychmiast po ujawnieniu sprawy nikolajewskiej, w nocy z 4 na 5 kwietnia 1920 r. oddziały japońskie zbrojnie zajmują kluczowe punkty Władywostoku i Przymorza. POZU ugina się i przyjmuje wszystkie żądania japońskie, m.in. żądania usunięcia działaczy bolszewickich i ograniczenia działalności orientującej się na bolszewików partyzantki³⁸. Zdecydowaną przewagę w POZU uzyskują mienszewicy i eserowcy, usiłujący stworzyć organizm konkurencyjny w stosunku do Republiki Dalekiego Wschodu z centrum we Władywostoku. Te cele przedstawione

³⁶ Liczbę Japończyków w Nikolajewsku w momencie pożaru źródła japońskie określają na około 700 osób, radzieckie — na 128 osób.

³⁷ Podzielając częściowo te oskarżenia władze rosyjskie rozpoczęły śledztwo przeciwko partyzantom. Ludowy Sąd Wojskowo-Rewolucyjny Obwodu Sachalińskiego 7 VII 1920 r. uznał J. Trapicyna i 14 innych osób z dowództwa partyzanckiego za winnych masowego zabójstwa i skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie. Szereg dalszych osób skazano na długoletnie roboty przymusowe — według: A. Ioffe, *Rossija i Japonija (Czańczuńska konfieriencyja)*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient” 1923, nr 4, s. 7; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 239, 240; Smith, o.c., s. 35, 36. Najobszerniej ujęte stanowisko rządu japońskiego wobec wypadków nikolajewskich zawiera memorandum przedstawione przez ambasadora Japonii w Stanach Zjednoczonych barona Kijūrō Shideharę na posiedzeniu Komisji Dalekowschodniej konferencji waszyngtońskiej 23 I 1922 r. — Kawakami, s. 354 - 364 (aneks XIII). Zob. też: PR FRUS 1921, vol. I, s. 85, 86; vol. II, s. 709, 715; DWP SSSR, t. II, s. 414 - 417.

³⁸ Graves, o.c., s. 326 - 328.

zostały w deklaracji rządowej, opublikowanej 6 maja 1920 r., w której POZU oświadczała o swym zamiarze „zjednoczenia wszystkich terytoriów Dalekiego Wschodu, na które nie rozciąga się wpływ Rosji Radzieckiej”³⁹. W zakresie polityki zagranicznej deklaracja głosiła chęć „pokojoyej likwidacji interwencji”. 18 maja POZU powołała nowy organ wykonawczy — Radę Zarządzających Resortami (Sowieł Uprawiajuszczich Wiedomstwami — SUW). Na głównodowodzącego wojsk POZU wyznaczono byłego członka Dyrektoriatu Ufickiego⁴⁰ gen. Wasilija Bołdyriowa⁴¹. Mimo całkowitego zwrotu antybolszewickiego, w Radzie znalazło się kilku komunistów⁴².

Japończycy uznali rozwój wypadków za sprzyjający ich planowi podtrzymywania niepewnej sytuacji, która umożliwiałaby im zajmowanie pozycji siły stabilizującej⁴³. Dowodzący wojskami japońskimi gen. Marimoto Oi wręcz oświadczył, iż z uwagi na brzemienne chaosem rywalizację sił rosyjskich, jak też opóźniającą się ewakuację Korpusu Czechosłowackiego⁴⁴ wojskowa obecność Japonii na Zabajkalu i terenie Przymorza jest niezbędna i nie można określić czasu jej zakończenia⁴⁵.

Sytuacja na terenie Przymorza wykazywała dużą płynność, natomiast na Zabajkalu stabilizowała się. Rząd Tymczasowy RDW z dużym rozmachem rozpoczął ofensywę dyplomatyczną, w pierwszym rzędzie starając się o uznanie de facto poprzez nawiązanie regularnych kontaktów gospodarczych. Szczególną uwagę zwrócono na sąsiednie Chiny. W depeszy do rządu pekińskiego, przedstawiając status RDW, Rząd Tymczasowy pisał zachęcająco: „po wycofaniu wojsk japońskich i pobiciu Siemionowa nowy rząd będzie państwem buforowym [tak w dokumencie — WM], chętnie widzianym przez Japończyków i Rządy Sowietów”⁴⁶.

³⁹ OWP SSSR, t. II, s. 754.

⁴⁰ Por. s. 48.

⁴¹ Smith, o.c., s. 45.

⁴² DWP SSSR, t. II, s. 754.

⁴³ Smith, o.c., s. 46.

⁴⁴ SCZO, s. 327; Graves, o.c., s. 325, 326.

⁴⁵ Proklamację gen. Oi zob.: H. K. Norton, *The Far Eastern Republic of Siberia*, London [1923], s. 114.

⁴⁶ AAN, MSZ. Raporty, Referat informacyjny z 1 VIII 1920, k. 51.

Stosunki RDW z Chinami, czy szerzej: Rosji Radzieckiej z Chinami były relacją szczególnie złożoną, ze względu na sytuację wewnętrzną w Państwie Środka. Rozdzierane jest ono walkami wewnętrznymi, w trakcie których wyodrębnia się kilka ośrodków władzy (Pekin, Kanton, Mandżuria). Ten chaos wewnętrzny w istotnym stopniu wynika ze ścierania się na terenie Chin obcych wpływów, przede wszystkim japońskich, amerykańskich, francuskich, brytyjskich i różnorodnych ugrupowań rosyjskich. Utrudnia sytuację konflikt wzajemnych interesów na terenie Mongolii. Korzystając z wojny domowej w Rosji rząd pekiński postanowił naruszyć dotychczasowy rosyjsko-chiński status quo na terenie Mongolii i ściślej związać ją z Chinami. W marcu 1919 r. chińskie oddziały wojskowe wprowadzone do Mongolii po obaleniu w Chinach Sun Jat-sena⁴⁷ zostały wydatnie wzmocnione, a w październiku tegoż roku autonomia Mongolii Zewnętrznej została de facto zlikwidowana⁴⁸. W tymże czasie upadł rząd Kołczaka i Syberia aż po płynącą z Mongolii do Bajkału Selengę znalazła się pod kontrolą bolszewików. Teren Mongolii staje się azylem dla wszelkich uciekinierów z terenów Rosji. Utworzony w Irkucku ośrodek bolszewicki rozpoczyna intensywną kampanię pod demagogicznym hasłem „samostanowienia narodowego Buriatów i Mongołów”, z dużym zaniepoko-

— — —

⁴⁷ Po rewolucji 1911 r. w Chinach, która obaliła dynastię mandżurską i wyniosła na fotel prezydenta Sun Jat-sena, Mongolia Zewnętrzna ode-rwała się. Utworzono monarchię teokratyczną ze zwierzchnikiem kościoła lamaickiego bogdo-gegenem Dżebdzun-Damba-chutuchtem na czele. Wraz z ustanowieniem w Pekinie dyktatury gen. Yuang Shikaia wojska chińskie, a za nimi kupcy i możnowładcy powrócili do Mongolii. W wyniku interwencji rosyjskiej (luty 1913) w Mongolii Zewnętrznej wytworzył się specyficzny stan quasi-autonomii (układ rosyjsko-chiński w sprawie Mongolii z listopada 1913), który utrzymał się w okresie reaktywowania w Chinach monarchii (1915 - 1916) i później, do października 1919 r. — por.: Bazylów, o.c., s. 243 nn.

⁴⁸ De iure zlikwidowana została 17 XI 1919 r., kiedy to pod zbrojnym naciskiem chińskiego gen. Xu Shuchanga bogdo-gegen i premier Badamdordż wystąpili pod adresem Chin z petycją w sprawie powtórnego włączenia Mongolii Zewnętrznej do państwa chińskiego — tamże; W. Komorowski, *Daleki Wschód w międzynarodowej polityce gospodarczej*, Warszawa 1931, s. 191.

jeniem obserwowaną w Pekinie⁴⁹. Utworzenie więc RDW programowo deklarującej dążenie do pełnej stabilizacji spotkało się w Chinach z dużym zainteresowaniem i nadziejami na zakończenie sprawy Mongolii w sposób satysfakcjonujący Pekin⁵⁰.

24 kwietnia 1920 r. do Wierchnieudińska przybyła delegacja Chin, składająca się z oficerów sztabu gen. Chang Tso-lina (wielkorządcy Mandżurii), wysokich urzędników chińskiego MSZ i kupców⁵¹. Proponowano usytuowanie na terytorium republiki sieci banków chińskich, podpisanie specjalnego porozumienia o taryfach przewozowych, zawarcie wielu specjalistycznych konwencji. Delegacja potwierdziła prawo RDW do Kolei Wschodniochińskiej, komunikując, iż jej okupacja trwać będzie do momentu, gdy Rząd Tymczasowy dostatecznie się umocni⁵².

W tym samym czasie inna misja chińska pod przewodnictwem gen. Chang Silina wyjechała na rozmowy do Rosji Radzieckiej. Formalnym powodem wyjazdu była sprawa powrotu do kraju licznej rzeszy Chińczyków, których rewolucja zaskoczyła na terytorium rosyjskim — kupców, robotników sezonowych oraz ludzi zwerbowanych do pracy w okresie wojny światowej i zorganizowanych w paramilitarne formacje robotnicze⁵³. Natomiast nieformalnie miały być przeprowadzone rozmowy polityczne na temat braku stosunków dyplomatycznych. Ich bazę stanowić miała radziecka deklaracja do narodu chińskiego oraz do rządów Chin Północnych (Pekin) i Południowych (Kanton) z 25 lipca 1919 r.⁵⁴ Delegacja była traktowana w Moskwie z wszelkimi honorami, a Chang Silin przyjęty został przez Lenina⁵⁵. 27 wrześ-

⁴⁹ F. Whyte, *China and Foreign Powers*, London 1928, s. 30 - 32; „The China Yearbook” 1924, s. 868 - 870 (za: Komorowski, o.c., s. 173).

⁵⁰ Norton, o.c., s. 261 - 263; M. I. Kazanin, *Zapiski siekrietaria missii. Straniczka istorii pierwych let sowietskoj diptomatii*, Moskwa 1962, s. 27, 28.

⁵¹ AAN, MSZ, Raporty, t. 225, Referat informacyjny z 1 VIII 1920, k. 51, 52.

⁵² M. I. Swietaczew, E. M. Szczagin, *Uczastije Kitaja w impierialistycznej intierwiencyi na Sowietkom Dalniem Wostokie (1918 - 1922 gg.)*, „Istorija SSSR” 1978 nr 6, s. 37, 38.

⁵³ A. Skrzypek, *Polityka ZSRR na Dalekim Wschodzie w latach 1919 - 1941*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. XIV, Wrocław 1978, s. 88.

⁵⁴ DWP SSSR, t. II, s. 221 - 223.

⁵⁵ Kazanin, o.c., s. 12.

nia w Ludowym Komisariacie Spraw Zagranicznych wręczono Chang Silinowi notę, zawierającą radzieckie warunki normalizacji stosunków z Chinami (podówczas jeszcze formalnie były Chiny jednym z interwentów na rosyjskim Dalekim Wschodzie)⁵⁶. Do podpisania tak daleko idącej umowy delegacja chińska nie była jednak upoważniona; porzeczono na porozumieniu o repatriacji znajdujących się na terenach objętych władzą rad Chińczyków⁵⁷.

W maju 1920 r. Rząd Tymczasowy RDW zwrócił się do rządu pekińskiego z notą sugerującą kontynuowanie rozmów w wymagających uregulowania wspólnych dla RDW, Chin i Rosji Radzieckiej sprawach⁵⁸. Wkrótce potem, w czerwcu wyjechała do Pekinu misja dyplomatyczno-gospodarcza RDW pod przewodnictwem I. Jurina, pod którym to pseudonimem krył się Polak Ignacy Gintowt-Dziewałtowski⁵⁹. Stanowisko zajęte przez Jurina w rokowaniach z przedstawicielami chińskiego MSZ było całkowicie zbieżne ze stanowiskiem zawartym w nocie LKSZ wręczonej w Moskwie Chang Silinowi, co świadczyło z jednej strony o pełnej koordynacji poczynąń, z drugiej zaś o chęci dania władzom chińskim do zrozumienia, iż państwo buforowe jest fikcją, manewrem taktycznym wobec Japonii⁶⁰. Strona chińska jednakże uzależniła podjęcie rokowań od spełnienia czterech warunków wstępnych: delegacja RDW zobowiąże się, iż na terenie Chin nie będzie prowadzona agitacja bolszewicka; zrekomensowane zostaną straty, jakie ponieśli chińscy kupcy w wyniku rewolucji w Rosji; RDW zagwarantuje na swoim terytorium pełnię praw dla Chińczyków; bezzwłocznie winny zostać uregulowane wskazane przez stronę chińską konkretne sytuacje konfliktowe i podjęte kroki, aby zapobiec podobnym w przyszłości. Było to niemal ultimatum, jednakże delegacja RDW przyjęła

⁵⁶ DWP SSSR, t. III, Moskwa 1959, s. 213 - 216; „The China Yearbook” 1924, s. 870 - 872.

⁵⁷ Komorowski, o.c., s. 175.

⁵⁸ Kazanin, o.c., s. 9.

⁵⁹ Łukawski, o.c., s. 322. W dokumentacji amerykańskiej — Ignatius Yourin (por.: PR FRUS. 1921, vol. II, Washington 1936, s. 713).

⁶⁰ Por. refleksje na ten temat sekretarza osobistego Jurina — Kazanin, o.c., s. 12, 13.

wszystkie punkty⁶¹. W sytuacji, w jakiej znajdowała się republika, pozyskanie Chińczyków warte było, nawet większej ceny.

Prawdopodobnie uzgodniono iunctim pomiędzy przyjęciem tych warunków a wycofaniem się Chin z interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Świadczy o tym zbieżność wydarzeń — w sierpniu władze pekińskie odwołały swój kontyngent wojskowy, współuczestniczący w zbrojnej interwencji Ententy na rosyjskim Dalekim Wschodzie i w ślad za tym oznajmiły o zerwaniu porozumienia z Japonią dotyczącego „wspólnej obrony przeciw Rosji Radzieckiej”⁶².

Pertraktacje przeciągały się bardzo znacznie. Część obserwatorów uznała zainstalowaną na stałe w Pekinie misję za półoficjalne przedstawicielstwo dyplomatyczne RDW i Rosji Radzieckiej⁶³.

Jedną z trudniejszych spraw była kwestia Kolei Wschodniochińskiej. Przecinająca całą Mandżurię linia kolejowa była praktycznie jedyną drogą transportu chińskich produktów rolnych i bogactw naturalnych, wywożonych za granicę przez Władywostok. Dla strony rosyjskiej — RDW i Rosji Radzieckiej — linia ta gwarantowała swobodną komunikację pomiędzy rozrzuconymi na ogromnych przestrzeniach Zabajkala i Przymorza obwodami. Do rewolucji pas ziemi, po którym biegła linia kolejowa, znajdował się pod administracją rosyjską i miał przejść na własność Chin dopiero w 1976 r.⁶⁴ W 1918 r. Kolej Wschodniochińską opowiadał gen. Dmitrij Hórvat, który pod protektorem Chin powołał w pasie eksterytorialnym w Grodekowie 9 lipca 1918 r. własny rząd⁶⁵. Prawdopodobnie za zgodą Pekinu rozpoczął on pertraktacje z Amerykanami na temat przejęcia przez Stany Zjednoczone administracji i ochrony linii wschodniochińskiej⁶⁶.

⁶¹ Norton, o.c., s. 261 - 263.

⁶² Kazanin, o.c., s. 11.

⁶³ Por.: Komorowski, o.c., s. 175; Whyte, o.c., s. 32.

⁶⁴ Por.: Łukawski, o.c., s. 222. Autor, podobnie jak i część literatury przedmiotu, posługuje się określeniem Kolej Mandżurska. Przebieg linii wschodniochińskiej zob. mapa na s. 15.

⁶⁵ Morley, o.c., s. 253 - 258.

⁶⁶ Por.: „Więstnik Manczurii” [Harbin] 1925, nr 1 - 2, s. 20; A. F. Jagodkowski, *Kitajskaja wostocznaia żeleznaja doroga*, ibidem, 1925, nr 5, s. 7.

Strona chińska prowadząc rozmowy wyjaśniające unikała sprecyzowania swojego punktu widzenia na temat przyszłości linii wschodniochińskiej. Prawdopodobnie łączyć to należy z prowadzonymi w tej kwestii sondażami dyplomatycznymi w stolicach mocarstw Ententy — przez posła Shi Zaozi (Alfred Szy) w Waszyngtonie i Wellingtona Koo (właśc. Wei Gutun) w Londynie ⁶⁷. Nie podjęto inicjatywy Jurina, aby — nie przesądzając spraw generalnych — prowizorycznie chociażby uregulować takie kwestie, jak taryfy, cła i techniczno-organizacyjne sprawy ruchu kołowego ⁶⁸.

W czasie spędzanym przez Jurina i towarzyszące mu osoby w Pekinie, sytuacja w RDW i wokół republiki ulegała krańcowym zmianom. Wspominałem już, że decyzja utworzenia RDW jako państwa demokratycznego wywołała szok wśród zdecydowanej większości komunistów Zabajkała. Partyzanci, walczący w niesłychanie trudnych warunkach o utrzymanie więzi tych ziem z Rosją Radziecką, nie przyjmowali jej do wiadomości ⁶⁹. Nie było w tej kwestii jedności nawet w samym Dalbiurze — aktywnym stronnikiem RDW był Aleksandr Krasnoszczokow, podczas gdy głównodowodzący wojsk RDW, wsławiony rozstrzelaniem Kołczaka, Aleksandr Szyriamow otwarcie kwestionował sens utrzymywania państwa buforowego ⁷⁰. Także postać numer trzy w Dalbiurze Nikołaj Gonczarow oraz działacze ośrodka irkuckiego opowiadali się za połączeniem z Rosją Radziecką. Nie przyjmowano argumentacji Lenina, iż bolszewicy na Zabajkalu nie są w stanie przeciwstawić się ani Siemionowowi, ani dowodzonej przez gen. Siergieja Wojcechowskiego 2 armii kołczakowskiej, a co dopiero ich połączonym siłom ⁷¹. Sprawujące rolę ogniwa pośredniego pomiędzy Dalbiurem a Komitetem Cen-

⁶⁷ „Millard's Review”, t. XV. 1921, nr 1, s. 238; G. Dikij, *Problema Kitajskoj Wostocznoj zeleznoj dorogi*, „Ekonomiczieskaja żyżń Dalniego Wostoka” nr 1, Nojabr' 1923, s. 19, 20.

⁶⁸ Kazanin, o.c., s. 14.

⁶⁹ Relacja K. Rosena-Zawadzkiego; Łukawski, o.c., s. 321.

⁷⁰ B. M. Szereszewskij, *W. I. Lenin i politika Sowjetskogo gosudarstwa na Dalniem. Wostokie (1920 - 1922 gg.)*. [w:] *W. I. Lenin i Socyjalisticeskije priebrazowanija w Sibiri*, Moskwa 1974, s. 150.

⁷¹ Ibidem, s. 150.

tralnym RKP(b) tzw. Sibbiuro KC RKP(b) w tym stanie rzeczy zdecydowało się w maju 1920 r. odwołać Szyriamowa, a Gonczarowowi powierzyć pracę w Syberii Zachodniej. Na ich miejsce wprowadzono podzielających opinię Lenina o potrzebie państwa buforowego W. I. Chotimskiego i Borisa Szumiackiego. Równocześnie Dalbiuro decyduje się na stopniowe wycofanie z nie pisanej umowy z Japończykami i podejmuje akcję tzw. sowietyzacji republiki⁷². Jej sens staje się natychmiast zrozumiały dla Japończyków.

„Sowietyzacja” staje w jaskrawej sprzeczności z wypracowaną w Tokio koncepcją „buforu” (tzw. bufor czarny, w odróżnieniu od powolnego stronie radzieckiej tzw. buforu czerwonego) — quasi-państwa, reprezentującego mozaikę działających na Zabajkalu ugrupowań politycznych, ujętych w ramy tradycyjnej demokracji. RDW jako przedłużenie Rady Komisarzy Ludowych RFSRR jest dla Japończyków nie do przyjęcia. Zapada decyzja wznowienia działań zbrojnych⁷³. Przebywająca w Wierchnieudińsku nieoficjalna delegacja japońska przerywa rozmowy, mimo prób przeciwdziałania podjętych przez samego Lenina⁷⁴.

Japończycy uderzają na garnizony partyzanckie. Dochodzi do krwawych walk, jakich — poza epizodami — dotąd nie obserwowano, gdyż obie strony unikały konfrontacji, a dowództwo japońskie wolało posługiwać się wojskami Kałmykowa, Wojcechowskiego czy Siemionowa. 8 kwietnia w walkach ulicznych w Chabarowsku ginie około 400 Rosjan, a ponad półtora tysiąca dostaje się do niewoli⁷⁵. Jak na praktykę prawie dwóch lat interwencji były to liczby bardzo znaczne. Wojska japońskie kolejno opanowują Chabarowsk, Spassk, Iman, Nikolsk Ussuryjski,

⁷² AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 VIII 1920, k. 50; Łukawski, o.c., s. 321.

⁷³ „Według informacji otrzymanej przez naszego pełnomocnika wojkowego w Waszyngtonie otrzymał dowódca wojsk japońskich rozkaz rozpoczęcia ofensywy przeciw bolszewikom” — AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 VIII 1920, k. 52.

⁷⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 42, Warszawa 1970, s. 142.

⁷⁵ „Times” 18 IV 1920. Tamże straty japońskie określa się na 79 żołnierzy i 5 oficerów. Natomiast „Morning Post” (20 V 1920) we własnej korespondencji z Syberii określa straty japońskie w walkach w Chabarowsku na 270 żołnierzy i oficerów.

Nowokijowsk i inne kluczowe punkty; po krótkich walkach zajmują cały północny Sachalin. Ofensywa rozwija się w kierunku mandżurskim, dochodząc wzdłuż Kolei Wschodniochińskiej do Harbina. Raz jeszcze daje o sobie znać specyficzna sytuacja Syberii i Zabajkala — walki toczą się głównie wzdłuż linii kolejowych; kto panuje nad koleją, ten panuje nad krajem⁷⁶. Walki trwają do 29 kwietnia 1920 r., kiedy to partyzanci (w innych źródłach — siły zbrojne RDW) przyjmują ultimatum generałów Marimoto Oi i Masatake Nakashimy i wycofują się całkowicie z pogranicza Przymorza z Zabajkalem, tworząc 30-wiorstową (ca 32 km) strefę neutralną. Powstaje także strefa neutralna pomiędzy dezintegrującym terytorium RDW tzw. korkiem czytyńskim — obwód czytyński zajęty przez oddziały Siemionowa, sprawującego tam w praktyce niepodzielną władzę⁷⁷ — a centralnym dla republiki obwodem wierchnieudińskim⁷⁸.

Ta demonstracja siły musiała zrobić wrażenie⁷⁹. Władze centralne w Moskwie zdały sobie sprawę, że sowietyzacja państwa buforowego jest nie do utrzymania. Nasiliły się zarazem trudności w kierowaniu przez Dalbiuro Rządem Tymczasowym RDW. Skupiona wokół Krasnoszczokowa grupa działaczy próbuje realizować własną politykę, wbrew stanowisku Moskwy podejmując rozmowy na temat ewentualnego rozszerzenia politycznej podstawy władz RDW o mienszewików i eserowców⁸⁰. Ich realizm wyraźnie wpłynął na taktykę delegacji RDW w kontynuowanych w Gongocie nieoficjalnych rozmowach z delegacją sztabu japońskich sił interwencyjnych⁸¹. W czerwcu zaczynają się tak-

⁷⁶ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 1, Raport Poselstwa RP w Tokio „Polityka kolejowa poszczególnych mocarstw na Dalekim Wschodzie”, k. 3, 8 i 9; Relacja K. Rosena-Zawadzkiego.

⁷⁷ Zachowała się obszerna dokumentacja licznej (około 1500 osób) kolonii polskiej w Czycie, dająca świadectwo bezwzględnych poczynań Siemionowa — por.: AAN, Kolonia polska w Mandżurii, t. 6, k. 4 nn; t. 3, k. 318 - 330.

⁷⁸ CA KC PZPR, Instytucje Wojskowe. 296/I, t. 31, k. 236 c.

⁷⁹ Por.: AAN, Ambasada RP Paryż. t. 30, k. 23 (MSZ do Maurycego Zamoyskiego); SCzO, s. 337.

⁸⁰ Por.: Szereszewskij, o.c., s. 150.

⁸¹ Norton, o.c., s. 246 - 247; J. A. Harrison, *Japan's Northern Fron-*

że nieoficjalne rokowania bezpośrednio pomiędzy przedstawicielami dowództwa japońskich sił interwencyjnych a przedstawicielami radzieckiej misji dyplomatycznej, zainstalowanej w Irkucku w marcu 1920 r.⁸² Przedmiotem ich jest przede wszystkim problem statusu strefy neutralnej, oddzielającej RDW od przeznaczonych do dalszej okupacji jej wschodnich prowincji (Przymorze, Kraj Amurski), a także strona techniczna i konkretne terminy opuszczania określonych rejonów przez oddziały japońskie. Japończycy wymogli uznanie całego Przymorza za tzw. strefę ochrony od bolszewizmu, z pozostawieniem w niej wojsk japońskich i milicji ludowej, podległej tzw. wojskowemu gubernatorstwu⁸³. Wyjaśniając swoją pozycję rządowi sojuszniczym japońskie MSZ stwierdzało: „Rząd Japonii chciałby odwołać swoje wojska, ale w tym rejonie nie ma władzy, z którą Japonia mogłaby porozumieć się w chwili, gdy na północnej granicy Korei grozi ognisko zapalne. W związku z tym garnizony japońskie muszą pozostać w strategicznych punktach do tej pory, aż na Syberii nie zostanie utworzony trwały rząd rosyjski”⁸⁴.

W trakcie rokowań gongockich Japończycy nagle uznali delegację RDW za przedstawicielstwo „władzy niedostatecznie autorytatywnej”, powołanej niezgodnie ze wstępnie zakładaną zasadą reprezentacji demokratycznej. W terenie lokalni komendanci japońscy dyskredytują przedstawicieli RDW i faworyzują nie-Rosjan, np. Polaków⁸⁵. Jest to reakcja na dotychczasowe

tier. A Preliminary Study in Colonization and Expansion with Special Reference to the Relations of Japan and Russia. Gainesville 1953, s. 63, 64 (choć autor wszystko rozpatruje jako skutek polityki Stanów Zjednoczonych).

⁸² „Więstnik NKID” nr 4/5, 20 VI 1920, s. 17.

⁸³ „Morning Post” 2 VII 1920.

⁸⁴ Tamże, 6 VII 1920. 4 lipca minister wojny Tanaka w wywiadzie dla korespondentów zagranicznych oświadczył: „Japonia chwilowo musi pozostawić wojska na Syberii, bowiem Rosja podburza Koreańczyków i zaostrza wśród nich nastroje antyjapońskie, zbroi ich i przerzuca przez granicę [...] Dopóki w sąsiadującym z nami kraju nie nastąpi normalne życie, a w Korei i Mandżurii nie zniknie niebezpieczeństwo dla życiowych interesów Japonii i naszych poddanych tam żyjących, Japonia nie może odwołać wojsk z Syberii” — „Osaka Mainichi” 5 VII 1920.

⁸⁵ AAN. Kolonia polska w Mandżurii, t. 6, k. 656.

przeciąganie przez przedstawicieli RDW sprawy „demokratycznej reprezentacji”. Niewątpliwie taktykę taką dyktowało Dalbiuro i wiązała się ona z generalną oceną sytuacji międzynarodowej, przekonaniem, iż ewoluuje ona w kierunku rozszerzania procesu rewolucyjnego. Armia Czerwona kontratakowała na froncie polsko-radzieckim, upadł Petlura, powstała władza radziecka w Azerbejdżanie, lada chwila spodziewano się wybuchu rewolucji w Chinach⁸⁶. I w Moskwie, i w Wierchnieudińsku orientowano się, iż przeciw kontynuowaniu japońskiej interwencji wojskowej na rosyjskim Dalekim Wschodzie rozpętała się gwałtowna kampania w prasie japońskiej⁸⁷. Prawdopodobnie uznano, iż przedłużanie się interwencji, związanych z nią kosztów społecznych i gospodarczych, prowadzi do narastania sytuacji rewolucyjnej na samych Wyspach Japońskich — jest więc z punktu widzenia rewolucji światowej korzystne⁸⁸.

O tym jak istotną rolę w stosunkach dalekowschodnich odegrało przerwanie w pierwszych dniach czerwca przez I Armię Konną Siemiona Budionnego frontu polsko-radzieckiego i początek kontrofensywy Armii Czerwonej na Ukrainie świadczy chociażby fragment instrukcji rządu japońskiego dla gen. Oi: „Ogólna sytuacja w Europie, zwycięstwa armii radzieckiej na froncie polskim zmuszają nas do pełnej rezygnacji z naszych projektów politycznych na Syberii”⁸⁹. Jest bardzo prawdopodobne, że właśnie wówczas ostatecznie zaniechano myśli o aneksji niektórych terytoriów rosyjskiego Dalekiego Wschodu, choć nie ma na to dowodów wprost⁹⁰.

⁸⁶ Por.: „Wiernik NKID” nr 6/7, 25 VIII 1920, s. 40 (ocena J. Jansona, wiceministra spraw zagranicznych RDW).

⁸⁷ Dział Rękopisów biblioteki Instytutu Historii ZSRR Akademii Nauk ZSRR, Dossier Inostrannoju Priesy, przeglądy prasy japońskiej Biura Prasowego LKSZ RFSRR z okresu kwiecień - lipiec 1920. Niektórzy komentatorzy zachodni kampanię tę traktowali jako „sprytny manewr dla uspokojenia anglo-amerykańskiej opinii publicznej” — „Morning Post” 20 V 1920.

⁸⁸ Por. niektóre sformułowania w referacie Cziczierina na posiedzeniu WCIK RFSRR 17 czerwca 1920 — „Wiernik NKID” nr 4/5, 20 VI 1920, s. 10.

⁸⁹ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, Washington 1922, s. 60.

⁹⁰ Por.: Treat, o.c., s. 237; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 248.

Wycofywanie oddziałów japońskich nie było równoznaczne z przejmowaniem opuszczanych przez nie miejscowości przez RDW. Podjęcie przez Japonię decyzji o zaprzestaniu akcji zbrojnej przeciw opieszałe wprowadzającej postulat demokratyzacji RDW zbiegło się z nasileniem dostaw dla wojsk Siemionowa. Uwagi zagranicznych dziennikarzy nie uszły duże transporty broni i amunicji przerzucane Koleją Wschodniochińską przez Harbin ⁹¹. Siemionowowcy nie respektowali żadnych zawartych przez komendantury japońskie porozumień, nie uznawali kompetencji terenowej administracji rosyjskiej, ekwipowali się w sposób wyjątkowo bezwzględny ⁹². Szczególnie ponure portrety atamanów kozackich, podopiecznych Japonii, nakreślił dowódca amerykańskiego kontyngentu interwencyjnego William Graves ⁹³.

Takie postępowanie Kozaków Siemionowa przyczyniało się do radykalizacji terenów i szerzenia nastrojów probolszewickich („przyjdą i wreszcie zrobią porządek”) ⁹⁴. Za nastrojami tymi nie szła jednak realna pomoc. Oddziały partyzanckie działające w terenie mimo swej dużej liczebności przedstawiały niewielką siłę i nie mogły stworzyć trwałego poparcia dla władzy Rządu Tymczasowego; były źle uzbrojone, z reguły niezdyscyplinowane, częstokroć zmuszane okolicznościami do zaopatrywania się siłą w żywność, nie miały większego wsparcia wśród osiadłej ludności ⁹⁵. Był to swoisty paradoks. Ludność miejscowa miała dość wszystkich obcych, niezależnie od ich zapatrywań politycznych. Pragnęła tylko spokoju.

Mimo przerwania rokowań w Gongocie dostępnymi kanałami władze RDW usilnie domagały się rezygnacji Japończyków z popierania Siemionowa. Utrzymywanie się tzw. korka czytyjskiego kompletnie paraliżowało łączność kolejową i telegraficzną Wierchnieudińska z Władywostokiem, wymuszając wręcz separatyzm Przymorza. Obiecywano w zamian gwarancje dla bezpiecznego

⁹¹ „Hufvudstadsbladet” 10 V 1920.

⁹² Relacja K. Rosena-Zawadzkiego. Bezwzględność ta dotyczyła także Polaków — por.: AAN, Kolonia polska w Mandżurii, t. 6, k. 654-656.

⁹³ Por.: Graves, o.c., s. 85, 86.

⁹⁴ AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 V 1920, k. 16, 17.

⁹⁵ Relacja K. Rosena-Zawadzkiego. Por. też zapis literacki w powieści Aleksandra Fadiejewa *Kłeska* (passim).

wycofania się w dowolnym kierunku Kozaków Siemionowa — po uprzednim złożeniu przez nich broni ⁹⁶.

Udzielając w początkach czerwca 1920 r. wywiadu dla korespondenta prasy japońskiej K. Fuse, Lenin uskarżał się jeszcze na zajęte przez rząd japoński stanowisko w kwestii RDW, dając do zrozumienia, że to Tokio nie dotrzymało nie pisanej umowy o stworzeniu „buforu” ⁹⁷. Jednakże decyzje o zmianie taktyki rozgrywania tej sprawy już prawdopodobnie wówczas zapadły, a optymistyczne nastroje co do podniesienia się fali rewolucyjnej w świecie — opadły. Komitet Centralny partii postanowił definitywnie odejść od linii sowietyzacji RDW, a przynajmniej zrealizować zewnętrzne atrybuty klasycznej republiki demokratycznej.

16 czerwca 1920 r. — po zapoznaniu się z oświadczeniem pełnomocnika rządu japońskiego do spraw Republiki Dalekiego Wschodu Tsuneo Matsudairy — Krasnoszczokow oficjalnie zakomunikował: „Rząd Japonii gotów jest uznać Republikę Dalekiego Wschodu przy gwarancji warunku jej pełnej gospodarczej i politycznej niezależności od Rosji Radzieckiej i gwarancji demokratycznej formy rządów [...] Warunki te w pełni odpowiadają naszym dążeniom” ⁹⁸. Rozmowy w Gongocie zostały wznowione. 5 lipca parafowano porozumienie o uznaniu państwa buforowego, które „nie będzie budowało swego systemu społecznego na zasadach komunizmu” i w którego sprawy nie będą się mieszać żadne siły zbrojne innych państw ⁹⁹. 15 lipca podpisano pomiędzy dowództwem japońskiej ekspedycji interwencyjnej a rządem wierchnieudińskim układ rozejmowy ¹⁰⁰. Świadomie użyłem określenia „rząd wierchnieudiński”, bowiem w tekście rozejmu jednoznacznie stwierdzono, iż strona japońska nie traktuje go jako „głównego rządu na terytorium rosyjskiego Dalekiego

⁹⁶ „Revaler Bote” 7 VI 1920; „Pour la Russie” (gazeta prawicowych eserowców wydawana w Paryżu) 12 VI 1920.

⁹⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 42, s. 141, 143 (por. też przyp. 74).

⁹⁸ Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR, Dossier Inostrannoj Priesy, 1920 - 21. D-6a, d. 25 (serwis Ino-ROSTA).

⁹⁹ Stiepanow, o.c., s. 5.

¹⁰⁰ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, s. 122 - 125; DWP SSSR, t. III, s. 45 - 47.

Wschodu" i dlatego nie może z nim zawrzeć rozejmu „kończącego działania zbrojne na wszystkich frontach rosyjskiego Dalekiego Wschodu”. Jak sprecyzowano, układ rozejmowy tak rozumiany dotyczył tzw. Frontu Zabajkalskiego oraz Gór Jabłonowych. Skonstatowano zarazem ustanie działań zbrojnych na Froncie Amurskim, na obu brzegach rzeki Szyłki. Określono strefę rozgraniczenia na odcinku Frontu Zabajkalskiego i Gór Jabłonowych oraz jej status¹⁰¹. Z linii kolejowej władze RDW mogły korzystać w kierunku wschodnim tylko do stacji Gonga-ta, a wojskowe władze japońskie w kierunku zachodnim — tylko do stacji Sohondo. Termin zaprzestania działań zbrojnych określono na południe 18 lipca 1920 r.

Bardzo dla strony RDW ważna uwaga głosiła, iż „Wojska pod dowództwem Siemionowa uznają niniejszy Układ, którego funkcjonowanie na terytorium Dalekiego Wschodu gwarantują przedstawiciele Japońskiej Armii Ekspedycyjnej”¹⁰². Ponieważ — jak stwierdzał rozejm — obie strony nie uzgodniły stanowiska co do tego, czy rząd wierchnieudiński ma prawo wypowiadać się w imieniu całej RDW, zagadnienie to, „odłożono do dalszych rokowań”. Mimo to, Krasnoszczokow telegrafował do Lenina określając rozejm jako wielki sukces władz republiki¹⁰³.

Równoległe z rozejmem, 17 lipca podpisany został w Gon-gocie specjalny protokół, w którym obie strony stwierdzały, iż najlepszym sposobem ustanowienia pokoju na Dalekim Wschodzie będzie „utworzenie buforowego państwa demokratycznego”, którego rząd winien zostać wyłoniony „na konferencji reprezentującej wszystkie terytoria kraju”¹⁰⁴. Jak świadczy pismo p.o. ministra spraw zagranicznych RDW Szumiackiego do gen. Suzuki, który przejął obowiązki głównodowodzącego kontyngentu eks-

¹⁰¹ Ze strefy miały zostać całkowicie wycofane wojska obu stron. Miała ona być administrowana przez RDW z zastrzeżeniem, że jej ludność nie będzie wykorzystywana dla celów wojskowych.

¹⁰² *Japanese Intervention in the Russian Far East*, s. 125. Ze strony RDW rozejm podpisali: przewod. delegacji Władimir Szatow oraz Siergiej Pawłow, ze strony dowództwa japońskiego — przewod. delegacji gen. Takayanagi, płk Kurosawa oraz kpt. Saeda.

¹⁰³ Szereszewskij, o.c., s. 152.

¹⁰⁴ W. I. Lenin, *Dzieta*, t. 42, s. 483.

pedycyjnego po gen. Oi, z 31 lipca 1920 r. uzgodniono ścisły związek pomiędzy ewakuacją Japończyków a przeprowadzeniem w RDW rzeczywiście demokratycznych wyborów i powołaniem w ich wyniku nowych władz ¹⁰⁵. Uzgodniono wzajemną wymianę misji wojskowych. Delegacja RDW zgodziła się, aby na jej formalnie terytorium, w Chabarowsku pozostał kontyngent wojsk japońskich „do tego czasu, póki nie będzie przywrócona stabilna i pokojowa sytuacja w wyżej wzmiankowanych rejonach [we Władywostoku oraz pograniczu z Koreą — WM]” ¹⁰⁶. Japończycy odmówili dyskusji na temat ustąpienia z północnego Sachalinu, traktując sprawę swojej tam obecności za przesądzoną.

Przeciw układowi rozejmowemu, a ściślej warunkom mu towarzyszącym zaprotestował rząd Stanów Zjednoczonych. W nocy przekazanej przez attaché ambasady w Tokio Jamesa Abbotta rządowi japońskiemu zgłoszono protest przeciw kontynuowaniu japońskiej obecności wojskowej na obszarze Przymorza oraz zagarnięciu przez Japonię północnego Sachalinu ¹⁰⁷. Niepokój Amerykanów wynikał z obawy przed skutkami dalszego stabilizowania się tam japońskiej obecności gospodarczej, powstawaniem trwałej projapońskiej administracji cywilnej* (płn. Sachalin), przejmowania spraw pocztowo-telegraficznych i komunikacyjnych, coraz większego ograniczania POZU ¹⁰⁸.

Ewakuacja wojsk japońskich przebiegała w dramatycznych okolicznościach. Ustępując z poszczególnych miejscowości Japończycy grabili i niszczyli, zabierali cywilnej ludności nie tylko bydło i żywność, ale także konie oraz wozy, pozbawiając ją praktycznie środków utrzymania. W sprawie tej Szumiacki interweniował u japońskich władz wojskowych ¹⁰⁹.

W związku z przyjętymi specjalnym protokołem z 17 lipca zobowiązaniami Krasnoszczokow zwraca się do Lenina z prośbą o sprecyzowanie ich wykładni merytorycznej i form wprowa-

¹⁰⁵ DWP SSER. t. III, s. 71, 72.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 73.

¹⁰⁷ „Manchester Guardian” 6 VIII 1920; „Rig. Rundschau” 9 VIII 1920.

¹⁰⁸ Por.: „Dalnie-Wostocznaia riespublika” 31 VIII 1920; „Pour la Russie” 4 IX 1920; „Biulletień NKID” nr 31, 15 IX 1920.

¹⁰⁹ Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostran-noj Priesy, 1920 - 21, D-6a, d. 50 (serwis Ino-ROSTA z 7 VIII 1920).

dzenia w życie. Ponieważ tekst odpowiedzi przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych RFSRR stanowi ważny element w poznaniu stosunku KC RKP(b) do sprawy suwerenności RDW, przytaczam go w całości (każdy z punktów zawiera pytanie Krasnoszczokowa i odpowiedź Lenina): „1. Gdzie zwołać zjazd? Wszystko jedno; 2. Zasady wyborów (czy zezwalać na cztero-przymiotnikowe?) Zezwalać; 3. Podstawy konstytucji i polityki gospodarczej? Dopuszczalna jest demokracja z niewielkim uprzywilejowaniem komunistów; 4. Określenie oficjalnych stosunków wzajemnych między Rosją Radziecką a Republiką Dalekiego Wschodu? Przyjaźń; 5. Wobec tego, że niektóre terytoria nie podporządkowują się dyrektywom KC oraz że za kilka dni zwołana będzie wstępna konferencja, konieczne jest nowe, ścisłe sformułowanie podstaw Republiki Dalekiego Wschodu i określenie uprawnień. Słuchać się KC, w przeciwnym razie przepędzimy”¹¹⁰.

13 sierpnia 1920 r. Biuro Polityczne KC RKP(b) obradujące pod przewodnictwem Lenina przyjęło tzw. „Krótkie tezy nt. Republiki Dalekiego Wschodu”¹¹¹. Zgodnie z nimi, RDW miała aż do pełnej ewakuacji wojsk japońskich konsekwentnie zachowywać charakter klasycznej republiki, z obecnością w życiu politycznym „partii burżuazyjnych i drobnoburżuazyjnych”. Na tymże posiedzeniu dokonano reorganizacji „patronatu” nad RDW — uznano, iż Dalbiuro w dotychczasowym składzie¹¹², podporządkowane KC RKP(b) pośrednio poprzez Sibbiuro, nie spełnia swego zadania. Powołano nowy organ o tej samej nazwie — Dalbiuro, bezpośrednio podporządkowany KC RKP(b), z zadaniem pełnej kontroli nad dalszym biegiem sprawy Republiki Dalekiego Wschodu¹¹³.

¹¹⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 42, s. 151 (odpowiedź Lenina pisana nie wcześniej, niż 17 VII 1920 r.).

¹¹¹ Szurygin, o.c., s. 101.

¹¹² W pierwszym składzie Dalbiura znaleźli się: Nikołaj Gonczarow, Aleksandr Krasnoszczokow, I. G. Kusznariow, Siergiej Łazo, Piotr Niki-forow, Aleksandr Szyriamow; do sierpnia 1920 r. drogą kooptacji weszli do tego składu dodatkowo: W. G. Bisiarin, Ignacy Jurin, W. I. Chotimskij i Boris Szumiacki.

¹¹³ W nowym Dalbiurze w różnych okresach działali: Piotr Anochin, A. M. Bujko, S. J. Grossman, Mojsiej Gubielman, M. Je. Dielwig, Andriej

Czas płynął, a do uzgodnionego z Japończykami zjazdu, reprezentującego wszystkie siły polityczne i wszystkie rejony Zabajkala oraz Przymorza, nie dochodziło. Zwróciła na to kilkakrotnie uwagę prasa japońska, w której od pierwszych dni września toczyła się sprowokowana artykułem w gazecie „Niroku” dyskusja wokół statusu RDW¹¹⁴. W artykule tym m.in. proponowano: „Państwo buforowe winno połączyć w sobie nie tylko Syberię, ale też całą Mongolię i Mandżurię. Celem jego winno być neutralizowanie konfliktów interesów Japonii, Rosji i Chin. Państwo to winno być republiką, rządzoną w sposób zapewniający równość wpływów Japonii, Rosji i Chin, być ich wspólną własnością”¹¹⁵.

W tym stanie rzeczy Japończycy zwolnili i tak opieszale dokonywaną ewakuację wojskową Zabajkala, nadal — pod pretekstem zagrożenia ze strony partyzantów — systematycznie niszcząc mosty, tunele i różnego typu wyposażenie kolei¹¹⁶. Ewakuacja Zabajkala trwała aż do połowy października. Wojska japońskie natomiast nie tylko nie opuściły okręgu amurskiego, ale ich kontyngent znacznie wzrósł, bowiem wycofane z Zabajkala oddziały w stanie gotowości bojowej trafiły w większości właśnie tam¹¹⁷.

Po wycofaniu się wojsk japońskich tzw. korek czytyjski Siemionow znalazł się w okrążeniu miejscowej partyzantki. Obie rozmawiające w Gongocie strony uzgodniły, iż do zakończenia procesu demokratyzacji RDW wstrzymają się od akcji zbrojnych. Dlatego też Wierchnieudińsk odciął się od partyzantki czytyjskiej, głosząc iż nie pozostaje ona w żadnym stosunku podległości z dowództwem Armii Ludowo-Rewolucyjnej RDW¹¹⁸. Niemniej nawet dla postronnych obserwatorów było oczywiste,

Znamienski, K. I. Knopiński. Piotr Koboziw, Aleksandr Krasnoszczokow. Nikołaj Kubiak, Aleksandr Maslennikow, Nikołaj Matwiejew, Piotr Nikiforow, Fiodor Pietrow. Michaił (Mejer) Trilisser i J. D. Janson.

¹¹⁴ Japoński serwis Ino-ROSTA za wrzesień 1920 — Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR, Dossier inostrannoj Priesy, 1920 - 21, D-6a, sientiabr.

¹¹⁵ „Niroku” 1 IX 1920.

¹¹⁶ DWP SSSR, t. III, s. 91, 92.

¹¹⁷ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, s. 60, 61.

¹¹⁸ Por.: „Dalnie-Wostocznaja Riespublika” 1 IX 1920.

iz więz taka istnieje, a dobrze zorientowany w sprawach republiki naoczny obserwator Henry Norton jest zdania, iż wszystkie operacje partyzanckie w Czytce i okolicach koordynował Heinrich Eiche, od marca 1920 r. głównodowodzący wojsk RDW ¹¹⁹.

Pierścień partyzancki wokół korka czytyjskiego zacieśniał się, co stawiało Japończyków w trudnej sytuacji. Zdecydowanie się na otwartą pomoc Siemionowowi oznaczało zerwanie układu z RDW, a przede wszystkim — narażenie się na krytykę i protesty ze strony państw Ententy. Powrót zaś na raz opuszczone tereny Zabajkala byłby bardzo trudny, ponieważ zniszczona została komunikacja, w ślad za oddziałami japońskimi wycofali się ich sympatycy oraz osoby mogące stanowić potencjalne oparcie ¹²⁰. Bez dostaw japońskich, zdemoralizowane w najwyższym stopniu oddziały Siemionowa nie przedstawiały już takiej siły bojowej, jak jeszcze kilka miesięcy wcześniej, a więc całą wojnę partyzancką dowództwo japońskie musiałoby wziąć na siebie ¹²¹. Zapadła decyzja, aby pozostawić Siemionowa swojemu losowi ¹²².

Pozbawione kurateli japońskiej oddziały Siemionowa nie były w stanie przeciwstawić się partyzantom. W nocy z 20 na 21 października nastąpił decydujący szturm. Siemionow uciekł samolotem pod opiekę Japończyków; resztki jego oddziałów 22 października opuściły Czytę i przebiwszy się przez kordon partyzancki oraz słaby pas pogranicznych posterunków chińskich przeszły na teren Mongolii Zewnętrznej, zajmując zbrojnie jej stolicę Urgę. Na ich czele stał gen. baron Roman Ungern von Sternberg dowódca tzw. Azjatyckiej Dywizji Konnej w wojsku Siemionowa, współwyznawca jego panmongolskiej ideologii ¹²³.

Jeszcze przed upadkiem Czyty, 20 października Rząd Tym-

¹¹⁹ Norton, o.c., s. 134.

¹²⁰ AAN. Raporty, Referat informacyjny z 1 VIII 1920, k. 57.

¹²¹ „...nie pomagać Siemionowowi, to jego kres i bolszewizacja Syberii; pomagać temu znieprawdzonemu człowiekowi, to narażać się na wojnę partyzancką” — tamże, k. 52.

¹²² Harrison, o.c., s. 65; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 235.

¹²³ CA KC PZPR, Instytucje Wojskowe, 296/I, t. 31, k. 236. Szerzej nt. Ungerna zob.: Bazylow, o.c., s. 280 - 284; Wojna. W ogniu rosyjskiej wojny, s. 136, 137.

czasowy RDW przekształcił się w Komitet Rządzący — z zadaniem przeprowadzenia zjazdu ogólnorepublikańskiego, który po raz wtóry określi zasady państwowości Republiki Dalekiego Wschodu i powoła jej demokratycznie wybrane władze ¹²⁴. Miał to więc być wybór demokratyczny dokonany przez niedemokratycznie wytypowanych delegatów zjazdu ogólnorepublikańskiego. Zjazd, nazwany Zgromadzeniem Ludowym został otwarty w Czycie 26 października. Reprezentowane na nim były następujące ośrodki: amurski i przymorski — po 6 delegatów, nerczyński i czytyński (wierchnieudiński) — po 3, sachaliński — 1 oraz jeden przedstawiciel Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego ¹²⁵. Obradami kierował przedstawiciel Wierchnieudińska Schreider (Schreiber), jednak programowe przemówienie wygłosił Krasnoszczokow, którego centrala bolszewicka wyraźnie darzyła większym zaufaniem ¹²⁶. „Nie mamy orientacji na Wschód ani na Zachód — mówił Krasnoszczokow. — Jesteśmy w swych decyzjach niezależni od Rosji Radzieckiej. Podstawą naszej polityki zagranicznej — zasada otwartych drzwi; podstawą polityki wewnętrznej — ochrona instytucji prywatnej własności. Na tych dwóch zasadach winniśmy budować nowe państwo” ¹²⁷.

Zgromadzenie podjęło decyzję o „stworzeniu na terytoriach od rzeki Selengi do Oceanu Spokojnego republiki demokratycznej” powtarzając niemal słowo w słowo formułę zjazdu wierchnieudińskiego z 6 kwietnia 1920 r. Nie udała się akcja przedstawicieli Przymorza, którzy chcieli, aby Władywostok został stolicą po raz drugi tworzonego „buforu” ¹²⁸. Zgodnie z niejawną

¹²⁴ CA KC PZPR jw.

¹²⁵ Ibidem, k. 237.

¹²⁶ Jego streszczenie: CA KC PZPR jw.; „Biulletień NKID” nr 45, 26 XI 1920.

¹²⁷ Jaki był rezonans tego wystąpienia, a zarazem stan rozeznania sytuacji, świadczy ocena polskiego Sztabu Generalnego, oparta przecież na doniesieniach z samego centrum wydarzeń: „Oświadczenie to, najwplywowszego z działaczy Dalekiego Wschodu jest wysoce charakterystyczne, świadczy ono bowiem, że Republika Zjednoczona Dalekiego Wschodu nie zamierza stać się ekspozyturą bolszewizmu, że przeciwnie stać będzie na straży rosyjskości Syberii oraz że lokalny nastrój nie jest bolszewicki” — CA KC PZPR jw., k. 237.

¹²⁸ AAN, MSZ, Raporty, t. 225, Referat informacyjny z 15 XII 1920, k. 162.

dyrektywą Dalbiura została nią Czyta¹²⁹. Odrzucona też została druga propozycja delegatów Przymorza, aby do czasu zwołania Konstytuanty wybrać tzw. przedparlament, w którym w równych proporcjach reprezentowane byłyby wszystkie działające na Zabajkalu i na terenie Przymorza partie polityczne i organizacje społeczne. W tym stanie rzeczy delegaci Przymorza (POZU) odmówili wysunięcia swoich delegatów do rządu RDW¹³⁰. Wybiegając naprzód należy zaznaczyć, iż pozycja zajęta przez delegatów POZU została poddana krytyce na obradującym 5 grudnia 1920 r. we Władywostoku Zgromadzeniu Ludowym Przymorza, które zatwierdziło decyzje konferencji czyteńskiej i zobowiązało POZU do rozwiązania się i przekazania swych pełnomocnictw rządowi centralnemu RDW w Czycie¹³¹.

Zgromadzenie proklamowało „pełną niezawisłość republiki”, zaznaczając zarazem, iż „w przyszłości połączyć się [ona — WM] może z Rosją Radziecką, o ile by Liga Narodów na to pozwoliła i konieczność tego wymagała”¹³². Wybrane przez Zgromadzenie prezydium w składzie siedmiu osób, z Krasnoszczokowem na czele („prawie wszyscy komuniści!”¹³³) zostaje zobowiązane do przygotowania wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego (Konstytuanty) republiki. Zachowano więc i szeroko zdyskontowano w propagandzie (prasa) cały sztafaż demokratyczny, usiłując nim przesłonić rzeczywisty charakter „buforu”.

W przyjętej na zakończenie obrad Zgromadzenia „Deklaracji” (30 października), szeroko popularyzowanej przez prasę radziecką i RDW, zawarto ich kwintesencję. Główne punkty tego dokumentu głosiły:

¹²⁹ „Stolica Republiki Dalekiego Wschodu winna być w Czycie jako punkcie bardziej oddalonym od bezpośredniego wpływu Japonii i innych interwentów” — *Bolszaja sowietskaja encyklopedija*, t. XII, Moskwa 1930, s. 287 (hasło: *Dalniewostocznyj kraj*).

¹³⁰ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, s. 107.

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² AAN, MSZ, Raporty, jw., k. 166. W kontekście tego cytatu należy wspomnieć, iż jedną z pierwszych decyzji nowych władz republiki było równouprawnienie na jej terytorium znaków pieniężnych miejscowych i emitowanych przez Rosję Radziecką — por.: CA KC PZPR, Instytucje Wojskowe, 296/I, t. 31, k. 239.

¹³³ AAN, MSZ jw., k. 167. Zob. też: „Times” 30 XI 1920.

„1. Całe terytorium b. rosyjskiego Imperium od rzeki Selengi i jeziora Bajkał, z prowincjami zachodniobajkalską [zachodniozabajkalską — WM], wschodniobajkalską, amurską, przymorską, Sachalinem i Kamczatką włącznie proklamuje się niniejszym jako niezależną samodzielną Republikę Dalekiego Wschodu od dnia 5 kwietnia br. począwszy, tj. od dnia proklamacji niezależności tych prowincji.

2. Pomędzy RFSRR i Dalekowschodnią Republiką od dnia proklamacji tej niepodległości ustanawia się następującą granicę: rzeka Selenga, począwszy od jej wypływu z Mongolii do ujścia do jeziora Bajkał, środek jeziora Bajkał i stara granica Jakuckiego terytorium na wschód i północ aż do Lodowatego Oceanu.

3. Wszystkie prawa b. Imperium rosyjskiego w pasie wyłączenia Wschodniocińskiej drogi żelaznej przechodzą do Republiki Dalekowschodniej.

4. Na terytorium Republiki ustanawia się władzę republikańsko-demokratyczną, reprezentującą wolę całego narodu, ujawnioną przez jego delegatów.

5. Wszystkie zbrojne siły kraju i oddzielnych prowincji podlegają Głównemu Dowództwu w rządzie Centralnym.

6. Wszyscy oficerowie i żołnierze armii Kołczaka i Siemionowa otrzymują niniejszym nietykalność osobistą i możność powrotu do swych rodzin i pracy pokojowej.

7. Celem opracowania praw zasadniczych kraju w najkrótszym czasie zwołuje się Dalekowschodnią Konstytuante wybraną na zasadach czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego bez różnicy płci i wyznania oraz na zasadach proporcjonalności wyborczej”¹³⁴.

W świetle dostępnej dokumentacji nie jest jasne stanowisko KC RKP(b). Z tekstu przesłanej do Wierchnieudińska 13 sierpnia 1920 r. dyspozycji domniemywać można, że zezwalając na „burżuazyjno-demokratyczny ustrój republiki” nie liczone się jednak ze zwołaniem parlamentu, znacznie trudniejszego prze-

¹³⁴ Tłum. II Oddziału Sztabu Generalnego WP — CA KC PZPR, Instytucje Wojskowe, 296/I, t. 31, k. 238, 239.

cież do kierowania niż rząd — „Burżuazyjno-demokratyczny charakter «buforu» jest czysto formalny. Wprowadzenia ustroju parlamentarnego nie można dopuścić”¹³⁵. Prawdopodobnie zgoda na parlament jako element przekonywającego „wystroju zewnętrznego” RDW miała miejsce później i połączona była z równoczesnym zastrzeżeniem, że rząd uzależniony będzie nie od niego, lecz wyłącznie od Dalbiura. Inny bowiem fragment dyrektywy sierpniowej głosił: „Komitet Centralny RKP(b) kieruje polityką Republiki Dalekiego Wschodu poprzez wyznaczone w centrum Dalbiuro bezpośrednio podporządkowane KC RKP(b)”¹³⁶. —

Wkrótce po zamknięciu obrad Zgromadzenia Ludowego RDW i ogłoszeniu „Deklaracji”, uspokajając rozgoryczony aktyw bolszewicki Dalekiego Wschodu, Komitet Centralny zapewniał, że Dalbiuro w pełni kontrolować będzie Prezydium rządu, a także Zgromadzenie Ustawodawcze i Zgromadzenie Ludowe republiki¹³⁷. Jak zapewnienie to realizowano w bieżącej praktyce, trudno stwierdzić na podstawie bardzo wyrywkowej, z reguły pośredniej dokumentacji.

Wybory do Konstytuanty, przeprowadzone w początkach lutego 1921 r. przyniosły zaskakujący sukces bolszewikom, występującym wspólnie z bezpartyjnymi chłopami. W literaturze przedmiotu jest wiele sprzeczności co do ich wyników, nawet co do liczby mandatów¹³⁸. Według najbardziej prawdopodobnego źródła bolszewicy uzyskali 92 mandaty, występujący wspólnie z nimi w bloku bezpartyjni chłopci (chłopi — większościowcy) 183 mandaty, bezpartyjni chłopci w stosunku do nich opozycyjni (chłopi — mniejszościowcy) — 44, eserowcy — 18, mienszewicy — 13, kadeci — 9, występujący z odrębną listą Syberyjski

¹³⁵ *Bolszaja sowietskaja encykłopedija*, t. XII, s. 287.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ Stiepanow, o.c., s. 4. 5.

¹³⁸ Np. bezpośredni obserwator wyborów Henry Norton operuje liczbą 351 mandatów, podając ich rozdział geograficzny i narodowościowy (s. 154). Większość opracowań radzieckich podaje najbardziej prawdopodobną liczbę 400 mandatów, choć np. wydana w 1983 r. podstawowa pozycja — *Grazdanskaja wojna i wojennaja intierwienycja* — wymienia 381 mandatów (s. 164).

Związek Eserowców — 6, narodowi socjaliści — 3, frakcja bu-
riacko-mongolska — 13 mandatów¹³⁹. Tak więc poprzez liczącą
około 70% większość probolszewicką Dalbiuro w pełni mogło
kontrolować parlament RDW. O takich wynikach wyborów prze-
sądził przede wszystkim tzw. teren. W dużych miastach RDW
znacznie trudniej było preparować wyniki, zbyt wielu było ludzi
mających doświadczenie w działalności politycznej¹⁴⁰. Spośród
dużych skupisk miejskich bolszewicy uzyskali większość tylko
we Władywostoku. Rozdział mandatów w pięciu największych
miastach przedstawiał się następująco:

Rozdział mandatów w pięciu największych miastach

Miasta	Bolsz.	Miensch.	Eserowcy	Kadeci	Ugrup. mieszcz.	Inni
Władywostok	12	—	1	7	1	1
Czyta	—	1	2	3	4	1
Wierchnieudińsk	1	3	3	—	1	—
Chabarowsk	4	—	5	1	—	—
Nikolsk Ussuryjski	3	—	1	—	—	4

Źródło: H. K. Norton, o. c., s. 153.

Prace Zgromadzenia Konstytucyjnego trwały od 12 II - 27 IV
1921 r. Prawdopodobnie w celu zagwarantowania w przyszłości
pełnej kontroli nad władzą wykonawczą wybrano specyficzny,
dwuczłonowy gabinet składający się z Rządu (niekiedy określa-
nego jako Prezydium) i wykonawczo-wdrożeniowej w stosunku
do niego Rady Ministrów. W skład kierowanego przez Krasno-
szczokowa Rządu weszło pięciu komunistów i dwóch bezpartyj-
nych¹⁴¹; obsadzono piętnaście stanowisk szefów resortów, człon-

¹³⁹ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 164. W swoim
artykule podalem — za Stiepanowem — liczbę mandatów kontrolowanych
przez bolszewików zawyżoną o 100 — W. Materski, *Stosunki radziecko-
japońskie 1917 - 1925*, cz. I, s. 38.

¹⁴⁰ Norton, o. c., s. 151 - 153.

¹⁴¹ Skład Rządu (Prezydium): bolszewicy — A. Krasnoszczokow,
K. I. Brieusow, G. K. Rumiancew, Nikołaj Matwiejew, Piotr Nikiforow;
bezpartyjni — O. Kuzniecowa i F. A. Iwanow.

ków Rady Ministrów¹⁴². W przerwach pomiędzy sesjami Zgromadzenia Rząd — w węższym rozumieniu — spełniać miał rolę legislatywy. Część resortów praktycznie nie rozpoczęła działalności, inne wkrótce zmieniły kierowników¹⁴³. Stan takiego swobodnego chaosu częściowo wynikał z ogólnej bardzo złożonej sytuacji RDW, ale prawdopodobnie był również zamierzony, ułatwiał kierowanie sprawami RDW przez Prezydium, podporządkowane Dalbiuru.

Chcąc pozyskać, a co najmniej zneutralizować miejscowe narodowości, podatne na hasła panmongolizmu, 27 kwietnia 1921 r. decyzją Konstytuanty z części Zabajkala utworzono w ramach RDW Buriacko-Mongolski Obwód Autonomiczny¹⁴⁴.

Wkrótce po zamknięciu obrad Konstytuanty zreformowano strukturę sił zbrojnych republiki, noszącą piętno dychotomii z poprzedniego okresu (armia RDW i partyzanci) oraz powołano jednolitą Armię Ludowo-Rewolucyjną RDW (ALR), Terytorium republiki podzielono na dwa okręgi wojskowe — zabajkalski i przyamurski. Począwszy od 26 marca 1921 r. trwało też formowanie Floty Ludowo-Rewolucyjnej RDW, która miała odegrać znaczną rolę w działaniach zbrojnych następnych miesięcy, w szczególności na Amurze¹⁴⁵. Armia RDW nie tylko została zreorganizowana, usprawnione zostało też jej dowództwo poprzez

¹⁴² Premier P. Nikiforow (w części opracowań błędnie — Krasnoszczokow), minister spraw zagranicznych — A. Krasnoszczokow, spraw wewnętrznych — A. A. Znamienski, wojny — N. Matwiejew, ochrony zdrowia — F. N. Pietrow, rolnictwa — F. A. Iwanow, spraw socjalnych — G. K. Rumiancew, transportu — W. S. Szatow, sprawiedliwości — S. F. Zawadskij, szef kontroli państwowej w randze ministra — W. I. Piczugin, finansów — N. N. Tugarin, pracy — M. Je. Delwig, oświaty ludowej — M. P. Małyszew, aprowizacji — K. I. Brieusow, szef kancelarii — P. F. Fiedoriec.

¹⁴³ Prawdopodobnie początkowo resortem spraw zagranicznych kierował Ignacy Jurin (I. Gintowt-Dziewałtowski), którego potem — po oddelegowaniu go do prowadzenia szczególnie ważnych pertraktacji — zastąpił Krasnoszczokow; stąd zamieszanie i sprzeczności w literaturze przedmiotu — por.: Łukawski, o.c., s. 322; Norton, o.c., s. 148, 150; Treat, o.c., s. 237.

¹⁴⁴ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 164.

¹⁴⁵ Ibidem, s. 374, 375.

likwidację równolegle działających dwóch sztabów¹⁴⁶, ale też poważnie wzmocniona przez ściągnięte z Rosji i Syberii Zachodniej regularne oddziały RKKA¹⁴⁷, co wiązać można z podpisaniem polsko-radzieckich preliminariów pokojowych (12 X 1920). Niejako autonomiczną częścią ALR były oddziały koreańskie, tworzone z działających dotąd na terytorium rosyjskiego Dalekiego Wschodu — na pograniczu z Koreą, w strefie Kolei Wschodniochińskiej oraz dokonujących wypadów z Mandżurii — koreańskich grup partyzanckich. Początek koreańskiej antyjapońskiej partyzantce na rosyjskim Dalekim Wschodzie dał utworzony wiosną 1919 r. w okolicach Ziejska (obwód amurski) oddział pod dowództwem Tsoy Pen Thana. W ciągu następnych kilku miesięcy oddziały koreańskie pojawiły się w innych rejonach obwodu amurskiego, w rejonie Przymorza, a nawet w Zabajkału. Oblicza się, że w okresie wojny domowej i obcej interwencji działało na rosyjskim Dalekim Wschodzie 36 oddziałów partyzantki koreańskiej, podporządkowanych Związkowi Socjalistów Korei i Koreańskiej Partii Socjalistycznej¹⁴⁸. W 1920 r. zaczęły powstawać sekcje koreańskie przy obwodowych komitetach RKP(b), uznające zwierzchność Dalbiura i — od końca 1920 r. — Sekretariatu Wschodniego Kominternu z siedzibą w Irkucku. W maju 1921 r. powołano w ramach ALR RDW odrębną sekcję koreańską z bohaterem walk partyzanckich przeciw Kołczakowi komunistą-anarchistą Nestorem Kałandariszwili na czele¹⁴⁹. Naczelnikiem sztabu składającej się z czterech pułków i rozbudowanych oddziałów wsparcia sekcji koreańskiej ALR został Ju Cy Hen, a członkami Rewolucyjnej Rady Wojсковej Tsoy Go Pe i O Cha Muk, który pod koniec 1921 r. przejął od Kałandariszwilego dowództwo sekcji. Fakt jawnego utworzenia oddziałów koreańskich w ramach ALR RDW był znamienny. Świadczył o niemal od początku ofensywnym w stosunku do Japończyków — uznających sprawy koreańskie za sferę

¹⁴⁶ Pierwszy — przy ministrze wojny Matwiejewie i drugi, sztab generalny ALR.

¹⁴⁷ Gałkowicz, o.c., s. 17.

¹⁴⁸ *Grażdanskaja wojna i wojennaja interwencyja*, s. 288.

¹⁴⁹ Por.: *Oczerki istorii Kommunističeskoj Partii Gruzii*, cz. I: *W borbie za pobiedu socjalistycznej rewolucyj 1883 - 1921*, Tbilisi 1982, s. 311.

wyłącznie im podległą, traktujących każdy kontakt z Koreańczykami za posunięcie antyjapońskie ¹⁵⁰ — charakterze „buforu”, porażki już wiosną 1921 r. koncepcji „buforu” czarnego. Znaczenie rozgrywania karty koreańskiej w rywalizacji radziecko-japońskiej podkreśla fakt przyjęcia niedługo później delegacji Koreańczyków przez Lenina ¹⁵¹.

Inna sprawa, że traktowaną prawdopodobnie jako prowokacja antyjapońską aktywność Koreańczyków w RDW, głównie na terenie Przymorza, trudno było zwalczać dowództwu japońskich sił interwencyjnych. Wszystkie jego posunięcia praktyczne (zajmowanie punktów strategicznych, blokada transportu, ekwipowanie „białych” wojsk, bezpośredni udział pododdziałów japońskich w walkach w terenie) były zdecydowanie krytycznie traktowane przez Amerykanów. Inni zaś rezydujący we Władywostoku — mieście *curiosum*, gdzie rządili bolszewicy, na co dzień współżyjący z centrami wszystkich głównych sił ich zwalczających — interwencji z niechęcią patrzyli na jakiegokolwiek zbrojne angażowanie się Japończyków w rozwój sytuacji na terenie Przymorza ¹⁵².

Zaskakujący był rozmach, z jakim RDW przystąpiła do nawiązywania stosunków z zagranicą. Dominował kierunek chiński, słusznie uznany za priorytetowy w umacnianiu swej (strony radzieckiej) pozycji wobec Japonii. Kilkumiesięczne rozmowy delegacji RDW pod przewodnictwem Jurina w Pekinie we wrześniu 1920 r. zaczęły wychodzić z fazy marazmu. Na konferencji prasowej z dziennikarzami zagranicznymi w połowie września przedstawiciel chińskiego (pekińskiego) MSZ Wei Chang oświadczył, że pełnomocnictwa przebywającej od dłuższego czasu w Pekinie delegacji Wierchnieudińska władze Chin uznały za wystarczające i gotowe są do nawiązania trwałych stosunków handlowych ¹⁵³. Podstawą do ich nawiązania jest uroczyste oświadczenie Jurina, iż jego rząd „jest niezależny od Moskwy i daleko

¹⁵⁰ Harrison, o.c., s. 59, 60; G. E. Sokolsky, *The Tinder Box of Asia*, Garden City—New York 1932, s. 79, 89 - 93.

¹⁵¹ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 288.

¹⁵² Por.: PR FRUS. 1921, vol. II, Washington 1936, s. 701 - 705, 707 - 712, 714, 715; też: Relacja K. Rosena-Zawadzkiego.

¹⁵³ „Tems” 20 IX 1920.

mu do komunizmu”¹⁵⁴. Z pewnością politycy chińscy nie byli tak naiwni, aby w podobne zapewnienia wierzyć. Niemniej dały im one do ręki ważny argument formalny w polityce wewnętrznej. Od tego momentu rokowania nabrały rzeczywiście roboczego charakteru, wywołując duże zaniepokojenie Japończyków¹⁵⁵.

Dynamice poczynąń RDW sprzyjała stale zaostrzająca się rywalizacja japońsko-amerykańska o wpływy na Oceanie Spokojnym. ~~zakres dostępu do Chin, zakres korzyści gospodarczych — aktualnych i przyszłościowych — osiąganym z rosyjskiego Dalekiego Wschodu.~~ Ostrości tego problemu świadczy cytata z wysokonakładowej prasy amerykańskiej: „Możliwość wojny między Japonią a Ameryką jest głównym przedmiotem rozmów tu [Daleki Wschód — WM] i w całej Europie [...] Ameryka nie chce japońskiej okupacji Syberii i złożyła oficjalny protest przeciw zajęciu przez Japończyków północnego Sachalinu”¹⁵⁶. Podsycając antagonizm japońsko-amerykański było linią taktyczną konsekwentnie realizowaną przez władze radzieckie. Przemawiając na VIII Zjeździe Rad ludowy komisarz spraw zagranicznych RFSRR Georgij Cziczeryn m.in. dowodził: „Prowadzić wojny z Japonią nie możemy i winniśmy zrobić wszystko, aby nie tylko spróbować ją oddalić, ale — jeśli można — obejść się bez niej [...]. Jeśli weźmiemy Japonię, która trzyma w swych rękach niemal całą Syberię [...] jej interesy zasadniczo rozchodzą się z interesami Ameryki, nie będzie ona wyciągać z ognia kasztanów dla amerykańskiego kapitału. Znając to słabe miejsce nie mogliśmy w rzeczywistości prowadzić żadnej innej polityki, jak tej, która stawia sobie za zadanie wykorzystać ten rozdźwięk Ameryki i Japonii w ten sposób, aby umocnić siebie i oddalić możliwość ugody Japonii i Ameryki skierowanej przeciw nam”¹⁵⁷.

Najbardziej spektakularnym przejawem tej linii politycznej była sprawa — czy raczej: afera — koncesji udzielonej przed-

¹⁵⁴ „Times” 23 IX 1920.

¹⁵⁵ M. S. Kapica, *Sowietsko-kitajskie otnoszenija*, Moskwa 1958, s. 62 - 64.

¹⁵⁶ „Chicago Daily Tribune” 9 X 1920.

¹⁵⁷ DWP SSSR, t. III, s. 406, 407.

stawicielowi biznesmenów amerykańskich z partii republikańskiej Bekerowi Vanderlipowi, którego nazwisko brzmiało tak samo, jak nazwisko właściciela potężnego syndykatu amerykańskiego (Franka A. Vanderlipa). 23 listopada 1920 r. Rada Komisarzy Ludowych przyjęła dekret o udzielaniu koncesji firmom zagranicznym¹⁵⁸. W tym czasie, już od dwóch miesięcy czekała w Moskwie na odpowiedź oferta koncesyjna Vanderlipa na 60-letnią eksploatację zakładów przetwórstwa rybnego, poszukiwanie i eksploatację ropy naftowej i węgla na Kamczatce, a także na innych terytoriach wschodniej Syberii¹⁵⁹. Równolegle prowadzone były rozmowy władz radzieckich z Vanderlipem o możliwości utworzenia w Stanach Zjednoczonych agencji do spraw finansowania radzieckich transakcji handlowych w przewidywanej na lata 1921 - 1922 wysokości obrotów około miliarda dolarów¹⁶⁰. Do zawarcia formalnej umowy koncesyjnej nie doszło, choć prasa podała, że została ona zawarta. Sam Vanderlip okazał się hochsztaplerem, ale przecież wcale nie chodziło o ekonomiczny sens porozumienia z nim, lecz o zaostrenie rywalizacji amerykańsko-japońskiej. Występując 21 grudnia 1920 r. na posiedzeniu frakcji bolszewickiej VIII Zjazdu Rad, gdy sfinalizowanie rozmów z Vanderlipem nie było jeszcze przesądzone, Lenin m.in. powiedział: „Dajemy teraz Ameryce Kamczatkę, która w gruncie rzeczy i tak nie należy do nas, gdyż znajdują się tam wojska japońskie. W obecnej chwili nie jesteśmy w stanie walczyć z Japonią. Dajemy Ameryce do ekonomicznego użytkowania takie terytorium, którego absolutnie nie mamy i na które nie możemy wysłać okrętów ani wojska. I dając to wciążamy imperializm amerykański do walki przeciwko imperializmowi japońskiemu i przeciwko najbliższemu naszemu sąsiadowi — burżuazji japońskiej, która dotychczas trzyma w swym ręku Republikę Dalekiego Wschodu”¹⁶¹.

Interesujące, że na tle oferty Vanderlipa i szumu, jaki wokół

¹⁵⁸ *Гражданская война и военная интервенция*, s. 181. .

¹⁵⁹ DWP SSSR, t. III, s. 676 - 681.

¹⁶⁰ Ibidem, s. 664, 665, 672, 673. Zob. też: G. N. Cwietkow, *Шестнадцать лет непризнания. Политика ССЗР в отношении Советского государства в 1917 - 1933 гг.*, Kijew 1971, s. 106.

¹⁶¹ W. I. Lenin, *Дzieła*, t. 31, s. 475.

niej zrobiła prasa światowa¹⁶², doszło w Senacie Stanów Zjednoczonych do spontanicznej debaty na temat uznania Rosji Radzieckiej i z jej pomocą wyparcia z rynków dalekowschodnich Wielkiej Brytanii¹⁶³. Prasa chińska pisała, iż udzielona Vanderlipowi koncesja „będzie miała ogromny wpływ na stosunek Japonii do Stanów Zjednoczonych, na ich skłócenie”¹⁶⁴. Japońska gazeta „Kokumin” komentując sprawę domagała się obsadzenia Kamczatki wojskami japońskimi, aby nie dopuścić do usadowienia się tam jakiegokolwiek amerykańskiej grupy poszukiwawczej lub kompanii handlowej¹⁶⁵.

W tym okresie wyraźnie już widać problem, który swoje apogeum miał osiągnąć w 1924 r. w tzw. ustawie Warrena H. Johnsona, de facto dyskryminującej Azjatów w amerykańskiej polityce imigracyjnej. Japońskie MSZ już w połowie 1920 r. ostrzegało, iż wyraźnie antyjapońska polityka w kwestii praw osadników japońskich może doprowadzić do poważnych perturbacji we wzajemnych stosunkach międzypaństwowych¹⁶⁶. Konflikt niepomrotnie zaostrzył się jesienią 1920 r., gdy prasa amerykańska zaczęła wprost pisać, iż emigracja japońska do Stanów Zjednoczonych stwarza zagrożenie dla interesów rdzennych Amerykanów i musi zostać ustawowo ograniczona, szczególnie — osadnictwo japońskie w Kalifornii¹⁶⁷. Ripostując, prasa japońska oskarżała władze amerykańskie o praktyki dyskryminacyjne

¹⁶² Por.: „Biulletiën NKID” nr 66, 23 II 1921, s. 34, 35.

¹⁶³ *Congressional Record. Proceeding and Debates of the Third Session of the Sixty Sixth Congress of the United States of America*, vol. LX, Part I, Washington 6 I 1921, s. 1028, 1029, [za:] N. Rubinstein, *Sowietskaja Rossija i kapitalistickieskie gosudarstwa w gody pieriechoda ot wojny k miru (1921 - 1922 gg.)*, Moskwa 1948, s. 79.

¹⁶⁴ „Peking Times” 23 II 1921.

¹⁶⁵ „Kokumin” 17 II 1921.

¹⁶⁶ W stosunku do osadników japońskich władze Kalifornii wprowadziły zakaz nabywania przez nich majątków ziemskich i zamierzały w tym czasie wprowadzić nowy, pozbawiający Japończyków prawa do arendy — „Deutsche Allgemeine Zeitung” 17 VII 1920.

¹⁶⁷ „Chicago Daily Tribune” 15 IX 1920; „New York Call” 24 IX 1920. „Ludność japońska w Kalifornii, Oregonie i Waszyngtonie osiągnęła już liczbę 91 332 osób! W Waszyngtonie np. jest już 17 144 Japończyków, czyli 1,3 proc.!” — „New York Call” 17 XI 1920.

i wetowanie sobie na amerykańskich Japończykach niepowodzeń w dziedzinie polityki zagranicznej — w domyśle: na Dalekim Wschodzie ¹⁶⁸.

Polityka amerykańska na Dalekim Wschodzie, po odmowie przez Senat Stanów Zjednoczonych ratyfikacji Traktatu Wersalskiego i w aurze izolacjonizmu, była polityką „białych rękawiczek”, małych kroków, mających sprawiać wrażenie trwania w stanie izolacji i angażowania się jedynie w sprawy wynikające z zaszłości, raczej charakteru gospodarczego, niż politycznego. Punkt szósty orędzia prezydenta Wilsona głosił całkowite opuszczenie terenów rosyjskich — a więc także Dalekiego Wschodu, stawiając z miejsca w dwuznacznym świetle późniejszą decyzję o przyłączeniu się Waszyngtonu do zbrojnej interwencji ¹⁶⁹. Praktycznie do sierpnia 1920 r. Stany Zjednoczone nie włączały się do polityki światowej (od 19 marca). Za naruszenie tego stanu rzeczy obserwatorzy polityki amerykańskiej uznali notę do ambasadora Włoch w Waszyngtonie z 10 sierpnia 1920 r., precyzującą stosunek rządu Stanów Zjednoczonych do podstawowych spraw światowej polityki i zawierającą ofensywne stanowisko w kwestiach dalekowschodnich ¹⁷⁰. W ocenie polskiego eksperta wojskowego nota powyższa zwiastowała nowy, bardziej zdecydowany kierunek w sprawach dalekowschodnich: „W zakresie walki przeciw bolszewizmowi nota jest krokiem zupełnie stanowczym i należy ją uważać za dyrektywę polityki amerykańskiej na czas dłuższy. Przedstawia ona [...] zapowiedź [...] czynnej polityki anty-bolszewickiej i anty-anglo-japońskiej” ¹⁷¹.

Zmiana w stanowisku Waszyngtonu zmusiła Tokio do rzeczywistych i taktycznych zmian w dotychczasowej polityce. Wiadomością ich stała się sfera stosunków z Wielką Brytanią i Republiką Dalekiego Wschodu. Pod koniec 1920 r. Japończycy tworzą we Władywostoku nieoficjalną japońską misję dyplomatyczną do

¹⁶⁸ „Nichi-Nichi Shimbun” 14 XI 1920.

¹⁶⁹ Por. s. 38.

¹⁷⁰ Nota Departamentu Stanu USA do Ambasadora Włoch barona Camillo Romano Avezzana z 10 VIII 1920 — AAN, Ambasada RP Paryż, t. 30, k. 88 - 96 (aneks do raportu Franciszka Pułaskiego nt. „Rosyjska polityka Stanów Zjednoczonych za rządów Wilsona i Hardinga”).

¹⁷¹ AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 30 X 1920, k. 11, 12.

kontaktów z RDW i Rosją Radziecką¹⁷². 7 grudnia 1920 r. misja rozpoczęła poufne rokowania z wiceministrem spraw zagranicznych RDW Innokientijem Kożewnikowem na temat normalizacji stosunków wzajemnych¹⁷³. Mimo próby utrzymania rokowań w tajemnicy (najprawdopodobniej próby jednostronnej), Kożewnikow został rozpoznany i wprost oblegany przez Amerykanów i Brytyjczyków, zainteresowanych nawiązaniem regularnych stosunków z RDW¹⁷⁴. Prawdopodobnie jedną z ważniejszych omawianych przezeń spraw, była kwestia zgody Japonii na przywrócenie regularnej komunikacji kolejowej Czyta - Władywostok linią wschodniochińską, poprzez Mandżurię, którą to sprawę poruszali przedstawiciele władz chińskich w rokowaniach z Jurinem w Pekinie¹⁷⁵. Najprawdopodobniej uregulowanie jej Japończycy uzależnili od podpisania odpowiedniego porozumienia japońsko-chińskiego, zapewniającego Tokio uprzywilejowaną pozycję w Mandżurii¹⁷⁶.

W kategoriach czysto taktycznych rozpatrywać prawdopodobnie trzeba tzw. inicjatywę estońską. 31 grudnia 1920 r. pełnomocny przedstawiciel RFSRR w Estonii Maksim Litwinow poinformował centralę o wizycie posła japońskiego w Rewlu Komatsubary z półoficjalną ofertą — do przekazania Cziczerinowi — zorganizowania spotkania przedstawicieli RFSRR i Japonii na terytorium buforowej RDW¹⁷⁷. Oferta ta wywołała wielkie zainteresowanie centrali, która pilnie poleciła Litwinowowi zbadać, na ile jest ona reprezentatywna („ma związek z rządem centralnym”) i jeśli tak, aby w miarę możliwości przyspieszył jej realizację, jako że rząd „przypisuje wielkie znaczenie zawarciu układu z Japonią”¹⁷⁸. Tekst telegramu centrali Litwinow pokazał Komatsubarze na dowód pozytywnego przyjęcia oferty.

¹⁷² Harrison, o.c., s. 64.

¹⁷³ CA KC PZPR, Instytucje Wojskowe, 296/II, t. 9, k. 84.

¹⁷⁴ Ibidem, k. 96.

¹⁷⁵ Ibidem, k. 102.

¹⁷⁶ Szerzej na ten temat zob.: A. Je. Chodorow. *Czżan Czo-lin i Kit.-Wost. żel. droga*, „Mieżdunarodnaja żyżń” 1926, nr 10, s. 29-34; tenże, *Nieobchodim li Kitaju oboronitielnyj sojuz s Rossiej?* „Mieżdunarodnaja żyżń” 1922, nr 13, s. 13, 14.

¹⁷⁷ DWP SSSR, t. III, s. 681.

¹⁷⁸ Ibidem, s. 447.

26 lutego 1921 r. dyplomata japoński ponownie odwiedził Litwinowa, aby przekazać mu odpowiedź Tokio; sprowadzała się ona do tego, iż rząd japoński wycofuje się ze swej propozycji oficjalnych rokowań z RFSRR¹⁷⁹. Jeszcze zanim wyjaśnił się taktyczny charakter oferty japońskiej, w styczniu 1921 r. Krasnoszczokow — biorąc pod uwagę fakt. działania na terytorium RDW, we Władywostoku japońskiej misji dyplomatycznej — wystąpił do rządu japońskiego z notą, domagającą się m.in. za instalowania w Tokio przedstawicielstwa dyplomatycznego RDW i rozpoczęcia rokowań celem „zawarcia układu o przyjaźni na wieczne czasy i ustanowienia stosunków gospodarczych na zasadach wzajemności”¹⁸⁰. Oferta nie została podjęta.

Bardzo poważnie zabrały się natomiast władze japońskie do pozyskania brytyjskiego poparcia w konflikcie ze Stanami Zjednoczonymi, nabierającym coraz głośniejszego rezonansu międzynarodowego¹⁸¹. W 1921 r. upływał termin japońsko-brytyjskiej umowy gospodarczo-politycznej, traktowanej przez Waszyngton jako nieomal płaszczyzna sojuszu antyamerykańskiego Londynu i Tokio¹⁸². Na przełomie 1920 i 1921 r. w związku z kwestią jej ewentualnego przedłużenia rozeszły się pogłoski, jakoby Londyn gotów był od niej odstąpić — o ile Waszyngton zaprzestanie forsownych zbrojeń morskich¹⁸³. Ze źródeł zbliżonych do Departamentu Stanu wysuwane przy tym były następujące motywy przemawiające za rozluźnieniem więzów brytyjsko-japońskich: „a) Japońska emigracja jest równie niebezpieczna dla Kanady i Australii, jak dla Kalifornii; b) rodzina narodów mówiących po angielsku winna się zbliżyć i zawrzeć pakt przeciwko rasie żółtej; c) pozostawiając Anglii panowanie nad Atlantykiem — Ameryka zachowałaby sobie supremację nad Pacyfikiem”¹⁸⁴. Polskie placówki dyplomatyczne w stolicach mocarstw

¹⁷⁹ Ibidem, s. 681.

¹⁸⁰ Ibidem, s. 481, 482.

¹⁸¹ Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostrannoj Priesy. 1920 - 21, D-6a (raporty prasowe za grudzień 1920 - luty 1921 r.).

¹⁸² Podpisanego w styczniu 1902 r. tzw. Układu Nichiei-dōmei-kyō-yaku — por.: Tubielewicz, o.c., s. 375.

¹⁸³ „Lokal Anzeiger” 11 XII 1920; „Temps” 13 XII 1920; „Morning Post” 3 I 1921.

¹⁸⁴ AAN, Ambasada RP Paryż, t. 22, k. 10, 11 (też: k. 24).

Ententy obserwowały gorączkowe zabiegi dyplomatów japońskich, zmierzające do zahamowania trendu izolowania ich kraju i na tym tle rodzenia się różnych ryzykownych kombinacji — np. typu sojuszu japońsko-niemieckiego¹⁸⁵. Przeciwwstawiała się tym zabiegom prasa amerykańska, eksponująca niebezpieczne dla całości imperium brytyjskiego poparcie Tokio dla ruchów wyzwoleńczych w koloniach brytyjskich zgodnie z hasłem „Azja dla Azjatów”¹⁸⁶. Omawiając w raporcie dla centrali szanse przedłużenia sojuszu japońsko-brytyjskiego chargé d'affaires ambasady polskiej w Londynie Jan Ciechanowski nie dawał ich zbyt wiele, jako że „Japonia stała się niebezpieczną rywalką Anglii w jej koloniach azjatyckich” i nie pomoże nawet przysyłanie do Londynu celem przedłużenia układu następcy tronu japońskiego, łamanie „jednej z najbardziej szanowanych japońskich tradycji [co jest — WM] najlepszym dowodem znaczenia tej wizyty dla Tokio”¹⁸⁷.

Coraz trudniejsze międzynarodowe położenie Japonii zaostrza wewnętrzne konflikty wokół linii polityki zagranicznej kraju. Pogłębia się polaryzacja pomiędzy prącami do konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi, opowiadającymi się za zdecydowanymi posunięciami na rosyjskim Dalekim Wschodzie politykami wojskowymi, kierowanymi przez ministra wojny Giichi Tanakę i ministra marynarki Tomosaburo Katō, a politykami dążącymi przede wszystkim do wzmocnienia gospodarczego kraju, skupionymi wokół premiera Takashi Hary i ministra spraw zagranicznych księcia Uchidy¹⁸⁸. Sytuacja stawała się niepokojąca przede wszystkim dla japońskiego lobby finansowo-przemysłowego¹⁸⁹. „Japonia [...] potrzebuje terytorium dla eksportu towarów wyrabianych przez znaczny przemysł [...] sama przeludniona, szuka odpowiedniego miejsca dla swej ekspansji”¹⁹⁰. Kapitał japoński

¹⁸⁵ Por.: AAN, Ambasada RP Londyn, t. 7, k. 45 - 50; AAN, Ambasada RP Waszyngton, t. 4, k. 26.

¹⁸⁶ Zob.: AAN, Ambasada RP Waszyngton, t. 4, k. 36.

¹⁸⁷ AAN, Ambasada RP Londyn, t. 44, k. 2, 3.

¹⁸⁸ AAN, Ambasada RP Waszyngton, t. 4, k. 32.

¹⁸⁹ *Historia nowożytna krajów Azji i Afryki*, tłum. z ros., Warszawa 1980, s. 418; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 229 - 232.

¹⁹⁰ AAN, MSZ, Raporty, Referat informacyjny z 1 VIII 1920, k. 58.

dusił się, musiał szukać trwałych, perspektywicznych rynków inwestycyjnych. Taką szansę dawały Chiny i właśnie rosyjski Daleki Wschód. RDW nawet po zmodernizowaniu w kierunku demokratycznym nadal nie zapewniała dostatecznych gwarancji; ewidentny był jej przejściowy charakter i w związku z tym niepewny status interesów japońskich — mimo poniesionych ogromnych kosztów ¹⁹¹. Podsumowując politykę japońską wobec RDW w tym okresie, Zgromadzenie Ludowe RDW stwierdziło: „Cała polityka Japonii sprowadzała się do tego, aby nadużyć naszej państwowej niezawisłości, naszego oderwania od Rosji Radzieckiej i uzyskać u nas pełną swobodę dla swego kapitału, wymusić takie warunki, przy których mogłaby dokonać się japońska kolonizacja naszego kraju” ¹⁹².

Niewątpliwie odczuwalny dla dalekowschodniej polityki Japonii był koniec wojny polsko-radzieckiej, osłabiający aktywa Tckio na Zabajkalu i na terenie Przymorza. Prasa amerykańska pisała nawet, iż „Ryski pokój z Polską niesie w sobie zarazem pełnię rosyjskiej władzy we Władywostoku, a to z kolei oznacza wolną Koreę i wolne, zjednoczone, niezawisłe Chiny” ¹⁹³. Mimo przesady w tej ocenie było oczywiste, iż akcje japońskie idą w dół i należy wypracować nową linię polityczną w stosunku do rosyjskiego Dalekiego Wschodu.

W pierwszym rządzie zwolniono i tak opieszałą ewakuację wojsk japońskich z obwodu amurskiego, a nawet wprowadzono oddziały japońskie do wcześniej opuszczonego neutralnego pasa rozgraniczenia, którego uzgodniony status dotąd respektowano ¹⁹⁴. W marcu 1921 r. dochodzi do tajnego spotkania przedstawicieli sztabu japońskich wojsk interwencyjnych z atamanem Siemionowem i wielkorządcą Mandżurii gen. Chang Tso-linem, nominalnie podległym niechętnemu (wrogiemu) Japonii Pekinowi, ale prowadzącym politykę w dużym stopniu niezależną ¹⁹⁵. Japoń-

¹⁹¹ „Na swą interwencję na Syberii Japonia straciła 600 milionów jenów (ca 90 mln £)” — „Times” 30 XI 1920.

¹⁹² *Dokład Narodnego Sobranija Dalniewostocznoj Riespubliki wtorego sozywa*, Czita 1923, s. 27. Zob. też: Treat, o.c., s. 254, 255; Stiepanow, o.c., s. 6, 7.

¹⁹³ „New York Call” 10 II 1921.

¹⁹⁴ DWP SSSR, t. III, s. 561 - 563.

¹⁹⁵ Chodorow, *Czżan Czo-lin i Kit.-Wost. żel. doroga*, s. 28, 29.

czycy po raz kolejny zobowiązali się wyekwipować Siemionowa, a ten miał podjąć próbę zburzenia rysującej się stabilizacji na rosyjskim Dalekim Wschodzie¹⁹⁶. Wkrótce po naradzie berlińskiej „przedstawicielstwo” Siemionowa poinformowało, iż ataman znów podjął walkę o ratowanie ojczyzny, a jego siedzibą będzie kontrolowany przez Japończyków Port Artur¹⁹⁷. Motywując ten nagły zwrot polityczny na posiedzeniu komisji budżetowej parlamentu minister Uchida oświadczył, iż życiowe interesy kraju nie pozwalają jeszcze na ewakuację wojsk i wymagają czynnego przeciwstawienia się sytuacji międzynarodowego umacniania się RDW „co grozi naruszeniem interesów Japonii”¹⁹⁸.

Na przełomie marca i kwietnia oddziały Siemionowa znów zaczęły swą niszczycielską działalność¹⁹⁹. Wkrótce dochodzi do bezpośredniego ataku na RDW od strony Mongolii oraz do rewolty we Władywostoku — w obu wypadkach z niewątpliwej inspiracji japońskiej.

Jak wspomniałem wyżej, w październiku 1920 r. po zdobyciu przez partyzantów Czyty część wojsk Siemionowa, tzw. Azjatycka Dywizja Konna, złożona z „inorodców” — głównie Buriatów, dowodzona przez gen. Ungerna przebiła się do Mongolii. Pochodzący z Niemców bałtyckich generał przejął od skompromitowanego Siemionowa rolę głównego ideologa panmongolizmu, dążąc — jak zwierzał się Polakowi Ferdynandowi Ossendowskiemu — do „połączenia wszystkich szczepów mongolskich, związanych krwią plemienną lub jednakowym kultem religijnym, w jedno państwo azjatyckie” jedynie władne zatrzymać ludzkość w jej pędzie ku zniszczeniu i zaprowadzić długotrwały pokój²⁰⁰. Ungern nie tylko dążył do stworzenia państwa panmongolskiego, ale również do wskrzeszenia tradycji z czasów Czyngis-chana, co niektórzy historycy uznają za pogłębiającą się dewiację psychiczną²⁰¹. W krwawych walkach z oddziałami chińskimi zdobył stolicę Mongolii, Urgę (obec. Ułan Bator). Ogłosił oświadczenie,

¹⁹⁶ Treat, o.c., s. 237; Gałkowicz, o.c., s. 17.

¹⁹⁷ „Rul” 9 IV 1921.

¹⁹⁸ „Biulletień NKID” nr 71, 5 IV 1921, s. 32.

¹⁹⁹ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, s. 140 - 142.

²⁰⁰ Według: Bazyłow, o.c., s. 281.

²⁰¹ Ibidem, s. 279.

iz celem podjętej przezeń walki jest przywrócenie trzech monarchii: rosyjskiej, mandżurskiej (Chiny) i mongolskiej. Ungern, sam buddysta (prawdopodobnie od 1917 r.), restytuował w Mongolii obalone przez Chiny państwo teokratyczne ze zwierzchnikiem bogdo-gegenem na czele — formalnie, bo praktycznie nieograniczoną władzę sprawował on sam. Powołany przez bogdo-ggena rząd notyfikował RFSRR, Chinom oraz wielkorządcy Mandżurii gen. Chang Tso-linowi powstanie niezawisłego państwa mongolskiego ²⁰².

W połowie maja 1921 r. wojska Ungerna liczyły około 11 tys. żołnierzy i gotowy był plan uderzenia na rosyjski Daleki Wschód, w kierunku Kolei Transsyberyjskiej. Ungern zakładał, że jego pojawienie się na terytorium RDW spowoduje masowe poparcia ze strony „inorodców”, a także mniej, bądź bardziej jawne poparcie Japończyków ²⁰³. Plan ten został zatwierdzony na naradzie przywódców białogwardyjskich w Pekinie w kwietniu 1921 r. ²⁰⁴

20 maja 1921 r. na czele wszystkich swoich oddziałów wyruszył Ungern w kierunku na Kiachtę-Wierchnieudińsk, aby zrealizować swą misję „wysłannika boga Buddy”, który wymiecie bolszewizm i przywróci monarchiczny porządek. Po początkowych sukcesach, na przełomie maja i czerwca doszło do dwutygodniowych ciężkich walk, w których przeciw wojskom Ungerna wystąpiły oddziały kierowane przez rewolucjonistów mongolskich oraz dowodzona przez Konstantina Rokossowskiego grupa kawaleryjska 35 pułku konnego, wydzielona ze składu 5 armii RKKK ²⁰⁵. Nie udało się ani opanować Kiachty, ani

²⁰² *Sowietsko-mongolskije otnoszenija 1921-1974. Dokumenty i materialy*, t. I: 1921-1940, Moskwa 1975, s. 463, 474; „Peking News” 17 III 1921.

²⁰³ Bazyłow, o.c., s. 290.

²⁰⁴ Wzięli w niej udział generałowie i pułkownicy oddziałów, które opuściły uciekając przed Armią Czerwoną i wojskami RDW terytorium dawnego imperium rosyjskiego i schroniły się w północnej Mongolii — Kajgorodow, Kazancew, Kazagrandi, Bakicz i Riezuchin. — *Grażdanskaja wojna i wojennaja interwencyja*, s. 355.

²⁰⁵ Na prośbę Tymczasowego Rządu Ludowego Mongolii z 16 marca 1921 r., ponowioną 10 kwietnia — *Sowietsko-mongolskije otnoszenija*, s. 473.

przebić lewym brzegiem Selengi do linii kolejowej²⁰⁶. Oddziały Ungerna wycofały się i przeszły do obrony. Od 27 czerwca do walk z Ungernem i innymi białymi generałami przystąpiła także Armia Ludowo-Rewolucyjna RDW²⁰⁷. 6 lipca połączone wojska radziecko-mongolsko-RDW zajęły Urge, wieńcząc tym 350 km szlak bojowy (od Kiachty), przebyty w utarczkach z oddziałami ungernowskimi w ciągu 10 dni. Jednak znacznej części wojsk Ungerna — ponad 4 tys. żołnierzy — udało się oderwać i przekroczyć granicę RDW w rejonie Wan-Chure. 24 lipca oddziały te dotarły do Gęsiego Jeziora około 100 km na południowy zachód od Wierchnieudińska stwarzając poważne zagrożenie dla integralności republiki. 5 sierpnia w okolicach Selengińska doznały jednak dotkliwej porażki, po której Ungern zdecydował się przedrzeć ponownie na terytorium Mongolii Zewnętrznej. W resztkach jego rozgoryczonych nieustannymi porażkami wojsk zaczął się rozkład. 22 sierpnia wydany został przez własnych żołnierzy grupie kawaleryjskiej Rokossowskiego. 15 września z wyroku Syberyjskiego Trybunału Rewolucyjnego został rozstrzelany w Nowonikołajewsku. Oddziały Armii Czerwonej, które za resztkami jego wojsk wdarły się do Mongolii, pozostały tam „na prośbę” Tymczasowego Rządu Ludowego „aż do całkowitego wyparcia z kraju białogwardyjskich oddziałów”²⁰⁸.

Rozgromienie Ungerna i objęcie Mongolii wojskową kontrolą radziecką poważnie poprawiło sytuację RDW. Równocześnie groziło jednak zerwaniem wąskiego dialogu RDW z Chinami, bezwzględnie wypartymi z Mongolii przez Ungerna, a po jego klęsce nadal pozbawionymi możliwości powrotu, ze względu na obecność tam Armii Czerwonej. Część oddziałów ungernowskich przeszła na terytorium Mandżurii i — choć została tam formalnie internowana — nadal stanowić mogła dla RDW liczące się zagrożenie. Inna część wojsk ungernowskich — m.in. oddziały Kajgorodowa, Kazancewa i Bakicza — nie złożyła broni i jeszcze

²⁰⁶ Przebieg operacji zob.: *Graždanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 355, 356.

²⁰⁷ „Dalnie-Wostocznaia Riespublika” 1 VII 1921.

²⁰⁸ *Sowietsko-mongolskije odnoszenija*, s. 54, 55 (zob. też: s. 39, 40, 42, 485, 486); Bazyłow, o.c., s. 291, 292; *Graždanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 356, 614; Komorowski, o.c., s. 192, 193.

prawie rok operowała na pograniczu Mongolii - RDW - Mandżurii, przysparzając kłopotów przede wszystkim nowym władzom mongolskim. Pościg 5 armii RKKA za niedobitkami wojsk Ungerna doprowadził w marcu 1921 r. do zajęcia terytorium tzw. Kraju Urianchajskiego (obecnie Tuwińska ASRR w ramach RFSRR) — terenów w przeszłości spornych pomiędzy Rosją a Chinami (Mongolią Zewnętrzną), przeciętych Wielkim i Małym Jenisiejem, zamieszkanym w przytłaczającej większości przez Mongołów. 14 sierpnia ogłoszono decyzję o powstaniu „niezależnego państwa demokratycznego — Ludowej Republiki Tanny”. Prawdopodobnie decyzja ta podyktowana została niepewnością Moskwy co do dalszego losu państwowości mongolskiej²⁰⁹.

Drugą areną wdrażania decyzji marcowego spotkania dowództwa japońskich sił interwencyjnych, Siemionowa i Chang Tso-lina stał się Władywostok. Dochodzi tam do próby sił, która przeszła do historii pod nazwą „Dni Czerwcowych”²¹⁰. Z inspiracji i przy poparciu dowództwa japońskiego 26 maja we Władywostoku i innych miastach Przymorza ma miejsce przewrót kierowany przez braci Spirydona i Nikołaja Mierkułowów. Obalony zostaje mający poparcie POZU rząd Wasilija Antonowa. Popierają przewrót dowódcy działających na terenie Przymorza nadal silnych oddziałów „białych” — przede wszystkim b. armii Władimira Kappiela, dowodzonej obecnie przez gen. G. A. Wierzbickiego, i esaula Boczkariowa (W. Ozierowa)²¹¹. Powołany zostaje tzw. Tymczasowy Rząd Przyamurza ze Spirydonem Mierkułowem na czele. Władzę tego rządu uznaje przywieziony przez Japończyków do Władywostoku Siemionow, choć jego stronnicy — jako jedyni obok bolszewików — nie byli reprezentowani w tym gabinecie²¹². Mierkułow rozwiązuje POZU i zapowiada na wrzesień 1921 r. wybory do Zgromadzenia Ludowego²¹³.

²⁰⁹ W 1926 r. zmieniono nazwę Tanny na Tuwińska Republika Ludowa. W 1944 r. weszła ona do RFSRR jako obwód autonomiczny (od 1961 r. — republika autonomiczna).

²¹⁰ Smith, o.c., s. 146-149; W. G. Boldyriow. *Pierieworot bratiew Mierkułowych*, „Sibir” 1925, nr 5/6, s. 23-25.

²¹¹ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 348.

²¹² „Times” 9 VI 1921.

²¹³ „Morning Post” 19 VII 1921.

Przewrót władzywostocki spowodował protest dyplomatyczny władz radzieckich, oskarżających Tokio o jego inspirowanie. Noty w tej sprawie przesłano do rządów mocarstw Ententy ²¹⁴.

8 lipca 1921 r. dowództwo japońskich sił interwencyjnych prawdopodobnie uzgodniło z rządem Mierkułowa zakres udzielania poparcia jego działaniom przeciw RDW ²¹⁵. Rozpoczęto akcję łamania siłą sprzeciwu wobec nowej władzy, akcję wymierzoną nie tylko przeciw bolszewikom, ale i działaczom umiarkowanych organizacji społecznych. W lipcu wyruszyła w kierunku Kamczatki dowodzona przez Boczkariowa ekspedycja karna, z zadaniem złamania oporu ośrodków, które nie uznały faktu obalenia POZU i nie opowiedziały się po stronie Tymczasowego Rządu Przyamurza. Luźne oddziały siemionowowsko-kappielowskie zostały na przełomie lipca i sierpnia zreorganizowane w regularną armię, stwarzającą poważne zagrożenie dla Republiki Dalekiego Wschodu ²¹⁶.

Czerwcowe wydarzenia we Władywostoku wywołały poważne zaniepokojenie w Moskwie. Na specjalnym posiedzeniu Komitetu Centralnego RKP(b) uznano, iż rozpala się poważne ognisko wojny przeciw Rosji Radzieckiej i należy skoncentrować wszystkie siły dalekowschodniej organizacji partyjnej, aby je w porę ugasić ²¹⁷. Decyzją Komitetu Centralnego do Armii Ludowo-Rewolucyjnej RDW skierowani zostali doświadczeni dowódcy Armii Czerwonej na czele z Wasilijem Blücherem, który objął funkcję ministra wojny RDW oraz głównodowodzącego ALR. W apelu do organizacji partyjnych Zabajkala i Przymorza wezwano wszystkich bolszewików oraz ludność RDW do obrony republiki przed nową falą białogwardyjskiej kontrrewolucji ²¹⁸.

„Dni czerwcowe” we Władywostoku i dalszy rozwój sytuacji

²¹⁴ „Times” 9 VI 1921. Rząd Wielkiej Brytanii zwrócił Leonidowi Kraśninowi radziecką notę protestacyjną, oświadczając iż „w żadnym wypadku nie będzie się mieszał w sprawy wewnętrzne Republiki Dalekowschodniej i Rosji” oraz uznając, iż nota radziecka zawiera „bezpodstawne obwinienia Japonii” — „Times” 15 VI 1921.

²¹⁵ Gałkowicz, o.c., s. 18 (informacja nie zweryfikowana).

²¹⁶ *Grażdanskaja wojna i wojennaja riewolucyja*, s. 348.

²¹⁷ *Historia KPZR*, t. III, ks. 2, s. 540.

²¹⁸ *Ibidem*, s. 540 - 541.

na obszarze Przymorza wywołały także zaniepokojenie w Waszyngtonie, bacznie obserwującym przez sieć dyplomatów i agentów sytuację na rosyjskim Dalekim Wschodzie ²¹⁹. Z napływających ze Stanów Zjednoczonych raportów dyplomatów japońskich rząd w Tokio odniósł wrażenie, iż na tle sprawy władzywostockiej Waszyngton szykuje się do czynnego wystąpienia przeciw Japonii uznanej za niewątpliwą inspiratorkę braci Mierkułowów ²²⁰. Jawne kontynuowanie linii poparcia dla Mierkułowa staje się dla Japonii niewygodne, a nawet niebezpieczne ²²¹. Okazuje się zarazem, iż przewrót nie znalazł poparcia w terenie, nastawiając wrogo do Tokio szereg ugrupowań kontrrewolucyjnych, które dotąd widziały w Japonii oparcie w walce z bolszewikami ²²². Sprawą dla rządu japońskiego podstawową staje się poskromienie inicjatywy własnych wojskowych, nie zawsze liczących się z zaleceniami Tokio ²²³, spacyfikowanie sytuacji w celu zapobieżenia umiędzynarodowienia się konfliktu — przede wszystkim akcji dyplomatycznej ze strony Stanów Zjednoczonych.

²¹⁹ PR FRUS z lat 1918-1922, *passim*; Treat, o.c., s. 251-257; Smith, o.c., s. 138, 139.

²²⁰ Chamberlin, o.c., s. 295; Treat, o.c., s. 282. Zob. też: *Memorandum Departamentu Stanu USA do Ambasady Japońskiej w Waszyngtonie z 31 maja 1921 r. oraz dwa Memoranda Ambasady Japońskiej do Departamentu Stanu z 8 i 14 lipca 1921 r.* — PR FRUS. 1921, vol. II, s. 702-705, 707-712.

²²¹ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, s. 60; *Mieżdunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, t. II, s. 32.

²²² Smith, o.c., s. 148; Bóldyriow, o.c., s. 25.

²²³ „Armia [interwencyjna, skierowana na rosyjski Daleki Wschód — WM] zaczęła pokazywać, do czego jest zdolna — działała wbrew rządowi, wbrew parlamentowi i wbrew opozycji międzynarodowej” — Tubielewicz, o.c., s. 403.

WASZYNGTON — DAIREN — CHANGCHUN

Przewrót władzywostocki nasilił międzynarodowe kontrowersje wokół polityki Japonii na Dalekim Wschodzie. Poważnie liczone się z jakimś spektakularnym krokiem antyjapońskim ze strony dyplomacji amerykańskiej¹. Stany Zjednoczone, w nowej sytuacji, po utworzeniu Republiki Dalekiego Wschodu, nasiliły — jak wspomniałem — akcję dyplomatyczną na rzecz definitywnego wycofania wojsk japońskich². Prowokowała je do zaostrzenia polityki w tej kwestii Wielka Brytania — uznawana za bliskiego sojusznika Japonii, a faktycznie zastanawiająca się w tym okresie jak uzyskać od Waszyngtonu dobrą cenę za wycofanie poparcia dla Tokio³. W raporcie poselstwa polskiego w Waszyngtonie oceniano: „Antagonizm przeciwko Japonii — wprost straszenie Ameryki Japonią, jest silnie używaną bronią przez prasę angielską [...]. Dyplomacja angielska daje do zrozumienia, że jest gotowa pozostawić dotychczasowego sojusznika wschodniego swemu losowi, o ile uda się zawrzeć ze Stanami Zjednoczonymi umowę o przerwę zbrojeń”⁴.

Nacisk na Japonię realizowały Stany Zjednoczone w dwojaki sposób: poprzez otwarte protesty do władz japońskich przeciw

¹ AAN, Ambasada RP Paryż, t. 30, k. 75 - 85 (raport Franciszka Pułaskiego dla MSZ RP z 23 marca 1921 r. „Rosyjska Polityka Stanów Zjednoczonych za rządów Wilsona i Hardinga”).

² Por.: PR FRUS. *The Lansing Paper's 1914 - 1920 (In Two Volumes)*, vol. II, Washington 1940, s. 393 - 396; PR FRUS. 1921, vol. II, s. 701 nn.

³ AAN, Ambasada RP Londyn, t. 44, k. 2 (raport Jana Ciechanowskiego dla MSZ RP z 27 kwietnia 1921 r. nt. stosunków brytyjsko-japońskich).

⁴ AAN, Ambasada RP Paryż, t. 22, k. 10.

próbom anektowania jakichkolwiek terytoriów, a także poprzez demonstracyjne podkreślanie swego zainteresowania RDW i deklaracje udzielenia jej „wszelkiej pomocy”⁵. Z wielu przejawów realizacji tej polityki zwróćmy uwagę na kilka następujących. W styczniu 1921 r. Ambasada Stanów Zjednoczonych w Tokio po raz kolejny domaga się odpowiedzi od ministra wojny Japonii, dlaczego japoński kontyngent wojskowy nie został dotąd wycofany z rosyjskiego Dalekiego Wschodu⁶. Tydzień później Waszyngton zwraca się do Tokio z notą, wskazującą, że „dalsza okupacja tylko nasili chaos w Kraju Przymorskim i na Sachalinie”⁷. 9 lutego konsul Stanów Zjednoczonych w Kōbe i we Władywostoku John K. Caldwell publikuje deklarację, mówiącą m.in., że dla zachowania szansy pokoju na Dalekim Wschodzie niezbędne jest, „aby całość terytorialna Rosji nie została naruszona”⁸. Bezpośrednio po przewrocie władywostockim, 31 maja Departament Stanu wystosował do MSZ Japonii notę, w której kategorycznie oświadczył, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie uznaje żadnych zobowiązań i porozumień „wynikających z japońskiej okupacji Syberii”⁹. Dochodzi do tego, iż w nieoficjalnych kontaktach — na neutralnym gruncie w Pekinie — pomiędzy Jurinem a chargé d'affaires Ambasady Stanów Zjednoczonych w Tokio Edwardem J. Bellem podejmowane są próby uzgodnienia wspólnej taktyki wobec Japonii¹⁰.

Zaostrza się japońsko-amerykańska rywalizacja o koncesje, przemysłnie podsycana przez władze radzieckie¹¹. Dalej nara-

⁵ PR FRUS. 1921, vol. II, s. 732 - 747 (tam o próbach RDW ustanowienia stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi).

⁶ PR FRUS. 1921, vol. II, s. 701.

⁷ Gałkowicz, o.c., s. 17.

⁸ G. Szyrman, *Oczerki po istorii wniesznich snoszenij stran Dalniego Wostoka*, Moskwa 1922, s. 186; Ju. Osnos, *Tri mieżdunarodnyje konfierencyi Dalniewostocznoj riespubliki*. „Istorik-Marksist” ks. 4/74/, Moskwa 1939, s. 57.

⁹ PR FRUS. 1921, vol. II, s. 702 - 705; Treat, o.c., s. 237. Dwie kolejne odpowiedzi rządu japońskiego na tę notę zob.: PR FRUS. 1921, vol. II, s. 707 - 710, 714, 715.

¹⁰ Ibidem, s. 713.

¹¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 31, s. 3, 4, 453, 473 - 475. Zob. też: Skrzypek, o.c., s. 90, 91.

stają nieporozumienia wokół kwestii ograniczania japońskiej emigracji do Kalifornii ¹².

W połowie kwietnia zostaje we Władywostoku podpisana umowa pomiędzy przedstawicielem rządu RDW a wysłannikiem Departamentu Poczty i Telegrafu Stanów Zjednoczonych o wymianie korespondencji i o łączności telegraficznej ¹³. Około 20 kwietnia Ambasada Stanów Zjednoczonych w Tokio poinformowała, iż wysyła w niedalekiej przyszłości oficjalną misję do Czyty „w celu zapoznania się z sytuacją w kraju w związku z dążeniem Republiki Dalekowschodniej do uzyskania uznania jej przez Stany Zjednoczone” ¹⁴.

Szczególne zaniepokojenie w Japonii wywołało utknięcie w martwym punkcie rokowań londyńskich na temat przedłużenia brytyjsko-japońskiego układu o współpracy polityczno-gospodarczej z 1902 r. Była to sprawa nie tylko prestiżowa; poważnie rzutowała na międzynarodową pozycję kraju. „Dla Japonii odnowienie traktatu z Anglią jest oczywiście kwestią największej wagi. Wymaga tego groźba wojny z Ameryką [podkr. WM], wymaga także dalsze utrwalanie potęgi japońskiej w Azji i na Oceanie Spokojnym” ¹⁵.

W początkach lipca do Czyty przybyła misja amerykańska pod przewodnictwem attaché handlowego ambasady amerykańskiej w Tokio Jamesa Abbotta ¹⁶. W jej składzie znalazła się także grupa wojskowych amerykańskich, kierowana przez zastępcę attaché wojskowego ambasady w Tokio Williama J. Davisa oraz członek Międzypartyjnego Komitetu Kolei Charles H. Smith. Ten skład mówił bardzo wiele o amerykańskich zainteresowaniach RDW — chodziło przede wszystkim o stosunki handlowo-gospodarcze, a także o omówienie sytuacji wojskowej w kontekście przewrotu we Władywostoku oraz o status Kolei Wschodniocihńskiej. Niestety wiadomości o przebiegu rokowań są więcej niż znikome, ale potwierdzają powyżej domniemywany

¹² Sokolsky, o.c., s. 89 - 93; L. Pastusiak, *Pół wieku dyplomacji amerykańskiej 1898 - 1945*, Warszawa 1974, s. 170.

¹³ „New York Call” 20 IV 1921.

¹⁴ „New York Times” 21 IV 1921.

¹⁵ AAN, Ambasada RP Londyn, t. 44, k. 3.

¹⁶ Smith, o.c., s. 117.

ich charakter ¹⁷. O znaczeniu, jakie Stany Zjednoczone przywiązywały do kwestii administracji kolei świadczy pozostanie w Czyście Smitha w charakterze nieoficjalnego przedstawiciela dyplomatycznego ¹⁸. W początkach września następuje fakt jeszcze bardziej znamieny — do Czyty przybywa czołowy dyplomata amerykański w regionie dalekowschodnim, konsul w Kōbe i we Władywostoku John Caldwell „celem przesłедzenia i opisanie sytuacji w tym regionie” ¹⁹. W związku z tą wizytą Departament Stanu zastrzegał się, iż „nie jest to w żadnym wypadku uznanie przez Stany Zjednoczone czytyjskiej bolszewickiej republiki. Caldwellowi poruczono nawiązanie stosunków z czołowymi działaczami Republiki Dalekowschodniej, ale te stosunki nie będą miały charakteru oficjalnego” ²⁰. Mimo wszelkich zastrzeżeń ze strony Waszyngtonu, akcje RDW wyraźnie szły w górę, a japońskie spadały.

W jakim stopniu Stany Zjednoczone postawiły na umocnienie stosunków de facto z RDW, a pośrednio z RFSRR, trudno powiedzieć. Niewątpliwie kierowała nimi chęć uspokojenia obaw, iż RDW przekształca się w „narzędzie Moskwy”, stając się „rozsadnikiem bolszewizmu” w Mongolii, Chinach i Korei ²¹. Mimo przekonania się wysłanników amerykańskich o stabilizacji sytuacji RDW, o korzystnych warunkach dla ewentualnych amerykańskich inwestycji kapitałowych i handlu ²², za ich raportami nie poszły konkretne posunięcia zmierzające do ustanowienia stosunków gospodarczych, nie mówiąc już o politycznych. Mogło by to świadczyć na korzyść tezy o czysto taktycznym charakterze wzmożonej aktywności amerykańskiej wobec RDW i tak — jako taktyczny manewr antyjapoński — interpretowane jest przez część literatury ²³.

Posunięcia podjęte przez Waszyngton w stosunku do RDW wyraźnie kontrastowały z jednoznacznie wrogą i niechętną w sto-

¹⁷ Ibidem, s. 117 - 119.

¹⁸ „New York Times” 1 I 1922.

¹⁹ „Temps” 13 IX 1921.

²⁰ Ibidem.

²¹ Por.: PR FRUS. 1921, vol. III, Washington 1936, s. 549 - 561.

²² Ibidem, vol. II, s. 744, 745 (raporty Bella).

²³ Por. np.: Swietaczew, o.c., s. 242, 243.

sunku do państwa buforowego polityką Wielkiej Brytanii i Francji. Przejawiły ją oba mocarstwa Ententy w trakcie konferencji w Spa, gdzie na marginesie poruszono sprawy dalekowschodnie²⁴, jak też w bezpośrednich stosunkach z rządem japońskim²⁵. Jawnie wrogo do RDW odnosiło się brytyjskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Chinach, odmawiające jakichkolwiek kontaktów z misją Jurina²⁶. Bardziej wyważoną pozycję zajął brytyjski konsul we Władywostoku Paton. Informował on Foreign Office o rzeczywistych poczynaniach Japończyków na rosyjskim Dalekim Wschodzie i o ogromnych możliwościach kryjących się w normalizacji stosunków z RDW, szczególnie w zakresie koncesji²⁷. Jednak nie jego głos, lecz głos kierowanej przez Francis B. Alstona placówki pekińskiej, czy też szczególnie niechętnego RDW konsula brytyjskiego w Harbinie Prestona brane były pod uwagę przy określaniu dalekowschodniej polityki Londynu²⁸.

Zajmująca wśród mocarstw Ententy szczególnie antyradziecką pozycję Francja demonstrowała ją także na Dalekim Wschodzie w stosunku do RDW. M.in. za pieniądze francuskie przeznaczane były oddziały Siemionowa i Kappiela, sprawowana kontrola nad częścią Kolei Transsyberyjskiej²⁹. W styczniu 1921 r. Japonia i Francja uzgodniły przerzucenie na Daleki Wschód niedobitków armii gen. Pietra Wrangla z Krymu — Japończycy zobowiązali się dostarczyć niezbędne okręty, a Francuzi wyekwirować wranglowców i bez zastrzeżeń popierać w gronie Ententy dalekowschodnią politykę Tokio. Gotowi byli poprzeć japoński protektorat nad rosyjskim Dalekim Wschodem, o ile byłyby tam uwzględnione — w formie koncesji — ich interesy³⁰. Sekretne porozumienie zawierające wyżej wymienione zobowiązania pod-

²⁴ DonBFP, vol. VIII, London 1959, s. 516; DonBFP, vol. XIV, London 1966, s. 283.

²⁵ Swietaczew, o.c., s. 243.

²⁶ DonBFP, vol. XIV, s. 258, 269 - 271, 279.

²⁷ Ibidem, s. 283.

²⁸ Ibidem, s. 385.

²⁹ P. S. Parafienow, *Borba za Dalnij Wostok. 1920 - 1922*, Leningrad 1928, s. 269 - 272.

³⁰ Swietaczew, o.c., s. 243.

pisano 15 stycznia 1921 r. w Tokio ³¹. Prasa światowa nie pisała w tym okresie inaczej o Francji, jak o przyjacielu Japonii i wrogu Republiki Dalekiego Wschodu ³².

Po nieudanej kolejnej próbie rozstrzygnięć zbrojnych Japonia — nie będąc w stanie bardziej angażować się militarnie, naciskana przez Stany Zjednoczone, niepewna poparcia brytyjskiego — zmuszona została albo do rezygnacji ze swych planów wobec rosyjskiego Dalekiego Wschodu, albo do weryfikacji dotychczasowych sposobów wprowadzania ich w życie. Ciekawy jest na ten temat wywiad udzielony przez sekretarza ambasady japońskiej w Paryżu Sato dziennikarzowi białogwardyjskich „Poslednich Nowosti”. Dyplomata japoński m.in. powiedział: „Ani jeden zachowawczy rząd na Syberii nie miał popularności — poczynając od Kołczaka, a kończąc na Ungernie i Mierkułowie. Jeśli na rządy zachowawcze liczyć nie można, uznać wypada, iż jeden tylko rząd bolszewicki może mieć w Kraju Przymorskim dostateczny autorytet, aby zapewnić porządek [...] za poparcie japońskie rząd czytyński gotów jest drogo zapłacić i przekazać Japonii wszelkie możliwe koncesje na Dalekim Wschodzie” ³³. Katalizatorem w podjęciu przez Tokio kwestii nawiązania rokowań z RDW stało się otrzymane 11 lipca 1921 r. oficjalne zaproszenie na konferencję waszyngtońską.

Na ogół geneza konferencji waszyngtońskiej rozpatrywana jest przez pryzmat opanowania wyścigu zbrojeń morskich, zainicjowanego jeszcze w 1916 r., kiedy to Kongres Stanów Zjednoczonych przyjął ustawę o skierowaniu znacznych środków na rozbudowę floty wojennej ³⁴. Do ostrych kontrowersji w kwestii tempa rozbudowy floty amerykańskiej doszło pomiędzy prezydentem Woodrow Wilsonem a brytyjskim premierem Davidem Lloyd Georgem już w trakcie konferencji wersalskiej ³⁵. Nie za-

³¹ P. M. Nikiforow, *Istoriczeskije dokumenty o diejstwijach i zamysłach międunarodnych chiszcznikow na Dalniem Wostokie*, Moskwa 1923, s. 47–49.

³² Przegląd prasy światowej: „Amurskaja Prawda” 15 II 1921.

³³ „Poslednije Nowosti” 8 X 1921.

³⁴ W pierwszej fazie rozbudowy floty stocznie amerykańskie otrzymały zamówienia na budowę: 10 pancerników, 6 krążowników oraz ponad 100 jednostek mniejszych typów.

³⁵ Pastusiak, o.c., s. 146.

padły jednak wówczas żadne wiążące uzgodnienia. Sprawa stała się ponownie głośna w kontekście wyżej wzmiankowanej kwestii przedłużenia sojuszu brytyjsko-japońskiego, traktowanego w Waszyngtonie — po odpadnięciu z rywalizacji na morzach Niemiec i Rosji — jako płaszczyzna współpracy antyamerykańskiej. Drugim czynnikiem, który legł u podstaw konferencji było zaniepokojenie mocarstw Ententy — w pierwszym rzędzie Stanów Zjednoczonych, ale także Wielkiej Brytanii i jej dominiów (Kanada, Australia) — agresywną polityką Japonii w rejonie Oceanu Spokojnego oraz naruszającym równowagę zakresem japońskich zdobyczy z lat wojny światowej ³⁶.

Idea konferencji zrodziła się w tajnych rokowaniach pomiędzy Waszyngtonem a Londynem. Japonia, po ciężkich targach, musiała się na nią zgodzić ³⁷, choć zbieżność interesów państw anglosaskich stawiała ją w bardzo niedogodnym położeniu.

Na konferencję waszyngtońską, przewidzianą na jesień 1921 r. rząd Stanów Zjednoczonych zaprosił osiem państw mających posiadłości w rejonie Oceanu Spokojnego: Belgię, Chiny, Francję, Holandię, Japonię, Portugalie, Wielką Brytanię i Włochy, awizując następujące tematy obrad — wzajemna nieagresja, redukcja zbrojeń morskich, sytuacja w Chinach ³⁸. Co do charakteru nadchodzących obrad nie mogło być w Tokio niejasności, prasa amerykańska bowiem pełna była materiałów na ten temat, mówiących nie tylko o traktatowym zagwarantowaniu równych praw dla amerykańskiej floty wojennej — co oczywiście wszyscy odczytali jako przewagę US Navy — ale też o konieczności wycofania się Japonii z terytoriów rosyjskiego Dalekiego Wschodu, nabytków chińskich i polityki izolowania Chin ³⁹. Początkowe poparcie Wielkiej Brytanii dla przedłużania japońskiej interwencji na Zabajkale i Przymorzu już praktycznie wygasło

³⁶ Wyżej wzmiankowanymi wymuszonymi na Chinach specjalnymi prawami (tzw. 21 warunków), przejęciem pruskieckich praw w Shan-dongu oraz praw mandatowych na Wyspy Karoliny, Mariany i Marshalla.

³⁷ Tubielewicz, o.c., s. 404.

³⁸ Dokumentację konferencji zob.: PR FRUS. 1921, vol. VII, Washington 1936. Zob. też: „Zbiór Dokumentów” 1934, nr 7.

³⁹ Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 224 - 226; *Miejdunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, s. 39 - 41.

i spośród państw zaproszonych do Waszyngtonu mogło Tokio liczyć jedynie na Francję. Groziła więc Japonii niemal pełna izolacja⁴⁰. Próbowano zawczasu, drogą dwustronnych kontaktów dyplomatycznych z Waszyngtonem stępić antyjapońskie ostrze nadchodzących obrad⁴¹, ale na sukces tej akcji nie można było liczyć.

Zdjęcie spraw chińskich z porządku obrad konferencji waszyngtońskiej było nie do przeprowadzenia, natomiast MSZ japońskie spostrzegło szansę uniknięcia dyskusji nad tzw. kwestią syberyjską. Szansę tę upatrywano w zwołaniu bilateralnej konferencji Japonia — Republika Dalekiego Wschodu, której dojście do skutku mogło stanowić poważny argument do wycofania kwestii syberyjskiej z porządku obrad. Przy jawnie taktycznym charakterze tej koncepcji można było liczyć na przyjęcie jej przez RDW, oznaczała bowiem zwołanie konferencji oficjalnej, a więc stawiała Czytę w pozycji uznania *de facto*.

Postawienia kwestii syberyjskiej w trakcie konferencji mogła spodziewać się Japonia nie tylko na podstawie spekulacji w prasie światowej, ale także reakcji Stanów Zjednoczonych na nową linię polityczną, przyjętą przez Tokio w stosunku do Przymorza („Dni czerwcowe”). Co prawda amerykańskie memoranda, skierowane do rządu japońskiego bezpośrednio po przewrocie dokonanym przez braci Mierkułowów we Władywostoku — 31 maja i 18 czerwca — nie nawiązywały bezpośrednio do tego faktu, jak gdyby był on sprawą wewnętrzną Rosjan, ale traktowały obszernie o braku podstaw prawnych do japońskiej obecności w obwodzie amurskim i na północnym Sachalinie, eksponując łamanie przez Tokio własnych deklaracji o poszanowaniu suwerenności terytorialnej Rosji. Przywoływał przy tym Departament

⁴⁰ Matsushita, o.c., s. 79, 89 - 93.

⁴¹ „Jakkolwiek rząd japoński wyraził zasadniczo prez. Hardingowi swą zgodę na udział w Konferencji Pacyfiku, dał jednak w swej odpowiedzi wyraz zastrzeżeniom i obawom, nad wyjaśnieniem których oba rządy pracują obecnie za pomocą szeregu not i rozmów. Niezbyt zdecydowane stanowisko rządu japońskiego tłumaczyć się może [...] obawą, odzwierciedlaną ostatnio w prasie japońskiej, by Anglia, dla porozumienia się ze Stanami Zjednoczonymi, nie poświęciła swego przymierza z Japonią” — AAN, Ambasada RP Londyn, t. 7, k. 1, 2.

Stanu liczne fakty potwierdzające tezę, iż brak stabilizacji na rosyjskim Dalekim Wschodzie wynika z działań tam samych Japończyków i ich podopiecznego, Siemionowa, a więc nie istnieją żadne rzeczywiste przyczyny dalszego zwlekania z pełną ewakuacją z tych terenów wojsk japońskich ⁴².

Odpowiadając na oba memoranda amerykańskie rząd japoński położył nacisk na jakoby inne rozumienie przez oba państwa celów interwencji wojskowej na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Ta różnica w podejściu, której namacalnym wyrazem było odwołanie w styczniu 1920 r. wojsk amerykańskich bez jakiegokolwiek konsultacji ze stroną japońską, to głównie niezrozumienie przez Waszyngton niebezpieczeństwa, jakie grozi licznym zamieszkałym na obszarze Przymorza Japończykom w wypadku wycofania ochraniających ich życie i mienie żołnierzy. Zapobiegają oni zarazem „rozłaniu się bolszewizmu na Koreę”, której to ważnej funkcji Departament Stanu zdaje się nie zauważać. Natomiast czasowe zajęcie północnego Sachalinu traktuje rząd japoński jako wadium za odszkodowanie, które należy się za masakrę nikołajewską. Oba memoranda stwierdzały, iż w konfliktach pomiędzy różnymi rosyjskimi ugrupowaniami politycznymi i wojskowymi japoński interwencyjny kontyngent wojskowy zajmuje pozycję neutralną, a zawarta w nocy amerykańskiej informacja, że Japończycy zamierzają kontrolować Koleje Transsyberyjską i Wschodniochińską przy pomocy wojsk Siemionowa nie odpowiada prawdzie ⁴³.

Już po otrzymaniu zaproszenia na konferencję waszyngtońską, 1 sierpnia rząd japoński ponowił obietnicę wycofania swoich wojsk z Przymorza — w najbliższym sprzyjającym momencie, po zagwarantowaniu bezpieczeństwa i mienia mieszkających tam obywateli japońskich ⁴⁴. 22 sierpnia ambasador Japonii w Stanach Zjednoczonych baron Kijūrō Shidehara wystosował do sekretarza stanu Charlesa Hughesa memorandum, informujące o zamiarze Tokio rozpoczęcia bilateralnych rozmów z RDW. W wypadku dojścia do porozumienia — głosiło memorandum —

⁴² PR FRUS. 1921, vol. II, s. 702 - 706.

⁴³ Ibidem, s. 710 - 712.

⁴⁴ Ibidem, s. 713.

Japonia wycofa swe wojska z terenu Przymorza, pozostawiając kwestię masakry nikolajewskiej do załatwienia w przyszłości⁴⁵.

Tak więc decyzja o rozpoczęciu bezpośrednich rokowań z Czyną w celu zdjęcia tzw. kwestii syberyjskiej z obrad konferencji waszyngtońskiej zapadła około połowy sierpnia. Jej wdrożenie — o ile wierzyć opisowi „z drugiej ręki” — rozpoczęło się w sposób zgoła humorystyczny. Ponoć japoński konsul w Pekinie Kenkichi Yoshizawa zjawił się w środku nocy w przedstawicielstwie RDW i zerwanemu nagle z pościeli Jurinowi zaproponował natychmiastowe przedyskutowanie kwestii organizacyjnych konferencji dwustronnej „na temat zasad ewakuacji wojsk japońskich z terytorium Republiki Dalekowschodniej oraz całokształtu stosunków wzajemnych”⁴⁶.

Pisząc o tej nagłej inicjatywie historyk japoński Yamato Ichibashi omawia ją w kontekście kilkakrotnych nieudanych sondaży ambasadora Shidehary w Departamencie Stanu co do możliwości zdjęcia sprawy chińskiej i syberyjskiej z proponowanego porządku dnia konferencji waszyngtońskiej⁴⁷.

Podzielone są opinie na temat rzeczywistych motywów inicjatywy japońskiej. Historiografia japońska — np. Kamimura Shinichi — a także najnowsza historiografia radziecka pisze o niej jako o rzeczywistej próbie dojścia do porozumienia⁴⁸. Wcześniejsza historiografia radziecka, a także amerykańska, zwraca uwagę przede wszystkim na taktyczny cel tej inicjatywy: wywołania rozmów pozornych, które by świadczyły, że kwestia syberyjska zostanie pokojowo rozwiązana przez obie najbardziej nią zainteresowane strony⁴⁹. Podkreśla się też jeszcze jeden aspekt: wysondowanie przy stole konferencyjnym, jakie pozycje uda się utrzymać na Dalekim Wschodzie, przy założeniu, iż ewakuacja wojsk interwencyjnych jest nieuchronna⁵⁰.

⁴⁵ Ibidem, s. 713 - 715. Zob. też: Swietaczew, o.c., s. 260, 261.

⁴⁶ P. Weale, *An Undiscreet Cronicle from the Pacific*, [bmw] 1922, s. 207.

⁴⁷ J. Ichibashi, *The Washington Conference and After*, Stanford 1928, s. 16.

⁴⁸ Stiepanow, o.c., s. 9 (tam dalsza literatura).

⁴⁹ Osnos, o.c., s. 59; F. Shuman, *American Policy toward Russia since 1917*, New York 1928, s. 209; Treat, o.c., s. 237.

⁵⁰ Osnos, o.c., s. 58.

Za tezę o taktycznym charakterze inicjatywy japońskiej przemawia jej kontekst radziecki. W tymże czasie Japończycy, w sposób bliźniaczo podobny do wyżej wzmiankowanej tzw. inicjatywy estońskiej⁵¹, usiłowali wywołać wrażenie, iż są zainteresowani normalizacją stosunków z Rosją Radziecką. 16 lipca 1921 r. chargé d'affaires poselstwa radzieckiego w Helsinkach A. S. Czernych powiadomił Cziczerina, iż sekretarz ambasady japońskiej w Sztokholmie Nishi proponuje spotkanie w stolicy Finlandii z przedstawicielem poselstwa radzieckiego⁵². Cziczerin z miejsca wyraził zgodę na ten kontakt, polecając Czernychowi przekazać, iż rząd radziecki gotów jest do natychmiastowego rozpoczęcia preliminaryjnych rokowań z Japonią, nawet konfidenecjonalnego charakteru, i na ich miejsce proponuje Warszawę, a personalnie — radzieckiego połpreda⁵³ w stolicy Polski Lwa Karachana⁵⁴. Powiadomiony o tej zgodzie Nishi nie określił terminu spotkania i więcej nie odezwał się.

Niemniej w sierpniu 1921 r. w Warszawie doszło z inicjatywy poselstwa Japonii do serii nieoficjalnych rozmów pomiędzy Karachanem i posłem japońskim Toshitsune Kawakamim. Karachan deklarował wolę władz radzieckich do bezzwłocznego rozpoczęcia rokowań na temat pełnej normalizacji stosunków. Kawakami obiecał przekazać propozycje dyplomaty radzieckiego do Tokio i zawiadomić o stanowisku rządu japońskiego; jednakże kontaktu więcej nie nawiązał⁵⁵.

Już wcześniej, w kontekście sprawy przedłużenia sojuszu brytyjsko-japońskiego Japończycy dawali do zrozumienia, że są w przededniu rozpoczęcia rozmów z RFSRR i RDW z zamiarem zawarcia układów, analogicznych do porozumienia radziecko-

⁵¹ Por. s. 104, 105.

⁵² DWP SSSR, t. IV, Moskwa 1960, s. 776.

⁵³ Dekretem z 4 czerwca 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych RFSRR wniosła w stosunku do swoich dyplomatycznych przedstawicieli za granicą tradycyjne, ustanowione regulaminem wiedeńskim z 1815 r. rangi (ambasador, poseł, chargé d'affaires) wprowadzając zunifikowany stopień przedstawiciela pełnomocnego — połpreda (połnomocnyj predstaviteľ). Dekret ten uchylono 9 maja 1941 r.

⁵⁴ Ibidem, s. 217.

⁵⁵ DWP SSSR, t. IV, s. 776.

-brytyjskiego z marca 1921 r.⁵⁶ Nawet doświadczony dyplomata, brytyjski ambasador w Tokio Charles Eliot uznał rozpoczęcie takich rokowań za bardzo prawdopodobne⁵⁷.

Czyta, znajdująca się mimo wszystkich japońskich kłopotów w pozycji petenta, przyjęła propozycję konferencji bilateralnej. Mimo początkowych wahań zgodzono się na odległy port Dairen⁵⁸ jako miejsce obrad. Ich treść obie strony postanowiły traktować jako tajną, co było dla nich taktycznie wygodne — dla RDW w aspekcie pekińskich rokowań Jurina, dla Japonii w związku z konferencją waszyngtońską. Korespondencję przygotowawczą w sprawach techniczno-organizacyjnych prowadzono na stosunkowo wysokim szczeblu ministrów spraw zagranicznych, pomiędzy Yasuyo Uchidą a Jurinem⁵⁹. Rozmowy rozpoczęły się 26 sierpnia 1921 r. Na czele delegacji RDW stali nowi wicepremier RDW Fiodor N. Pietrow i doradca ministra spraw zagranicznych Innokientij S. Kożewnikow; delegacji japońskiej formalnie przewodniczył były konsul generalny we Władywostoku Hajime Matsushima, a praktycznie kierował nią naczelnik sztabu generalnego sił interwencyjnych gen. Takayanagi⁶⁰.

Nie udało się rozpocząć konferencji tak, jak to zaproponował Pietrow, a mianowicie od opublikowania wspólnej deklaracji o przerwaniu działań wojennych. Ponieważ i Japończycy nie byli zainteresowani ich kontynuowaniem, chodziło prawdopodobnie o uniknięcie wrażenia, że Tokio rezygnuje z innych wariantów rozwiązania kwestii swych interesów na rosyjskim Dalekim Wschodzie.⁶¹ O taktycznym charakterze może też świadczyć nadanie w prasie japońskiej dużego rozgłosu protestowi przesłanemu do rządu japońskiego przez ministra spraw zagranicznych Tym-

⁵⁶ Brytyjsko-radziecki Tymczasowy Układ Handlowy z 16 marca 1921 r. — DWP SSSR, t. III, s. 607 - 614.

⁵⁷ DonBFP, vol. XIV, s. 289, 293.

⁵⁸ Dairen (obecnie: Dalian), rosyjska nazwa — Dalnij, wraz z Port Artur (obec. Lüshun) jeden zespół miejski Lūda na półwyspie Liaotunskim oddzielającym Zatokę Liaotunską od Zatoki Zachodniokoreańskiej.

⁵⁹ DWP SSSR, t. IV, s. 274, 275.

⁶⁰ Osnos, o.c., s. 59. DWP SSSR, t. IV, s. 783 podaje błędnie, że rozmowy rozpoczęły się 27 sierpnia. W literaturze radzieckiej najbardziej szczegółowo o konferencji daireńskiej zob.: A. S. Stiepanow, *Diplomaticheskij raund w Dajrienie*, „Woprosy istorii” 1966, nr 11.

czasowego Rządu Przyamurza (tzn. rządu S. Mierkułowa) Ku-
pińskiego przeciw podjęciu przez Japończyków rozmów z RDW,
której rząd „związany jest mocno z Rosją Radziecką i nie ma
prawa decydowania w imieniu ludności rosyjskiej Dalekiego
Wschodu”⁶¹.

W początkowym stadium rozmów Japończycy usiłowali na-
rzucić jako płaszczyznę dyskusji własny projekt porozumienia,
składający się z 17 punktów i 3 tajnych klauzul⁶². Najistotniej-
sze były tajne klauzule, zgodnie z którymi RDW miała przyjąć
następujące zobowiązania: utrzymywanie dotychczasowego syste-
mu władzy i przeciwdziałanie wszelkim próbom bolszewizacji
kraju; przekształcenie Władywostoku w zdemilitaryzowany port,
o czysto handlowym charakterze; uznanie zasady „otwartych
drzwi” i cofnięcie w stosunku do obywateli japońskich ograni-
czeń dotyczących eksploatacji na terytorium RDW lasów, bo-
gactw mineralnych, obrotu ziemią i handlu; przyznanie obywa-
telom japońskim prawa nabywania majątków ziemskich i ich
długoletniej dzierżawy; przyznanie statkom japońskim prawa
swobodnego kabotażu, w tym także na śródlądowych rzekach —
Amurze i Sungari; zniszczenie wszelkich umocnień wojskowych
na morskich wybrzeżach Przymorza i niewznoszenia takowych
w przyszłości; wyrażenie zgody na swobodne przebywanie i prze-
mieszczanie się na terytorium republiki wojskowych japońskich;
weryfikacja rosyjsko-japońskiej konwencji o połowach w tym
sensie, aby wycofane z niej zostały paragrafy ograniczające ja-
pońskie przetwórstwo rybne.

Powyższe warunki praktycznie niewiele różniły się od kapitu-
lacji. Ich przyjęcie przez władze RDW doprowadziłoby do ewa-
kuacji wojsk japońskich jedynie z terytorium Przymorza. Ewa-
kuacja natomiast północnego Sachalinu była uzależniona od kom-
pensacji za masakrę nikołajewską — a więc o jej wysokości
i charakterze można było dyskutować latami. Mimo wszystko
Pietrow wyraził zgodę na poddanie pod dyskusję projektu ja-
pońskiego — o ile jednak zostaną zeń wycofane punkty „tyczące

⁶¹ Protest ten za prasą japońską przedrukowała prasa mocarstw En-
tenty — „Temps” 6 XI 1921.

⁶² *Japonskaja intierwienyia w 1918-1922 godach w dokumentach*.
Moskwa 1934, s. 128.

się suwerenności i życia wewnętrznego RDW”⁶³. Odmówił też dyskusji w kwestii nikołajewskiej oraz stwierdził, iż o japońskich koncesjach na północnym Sachalinie może rozmawiać dopiero po otrzymaniu wiadomości o jego pełnej ewakuacji. Takie postawienie sprawy było zupełnie nie do przyjęcia przez Japończyków.

Nowa faza obrad rozpoczęła się 6 września wraz z przedstawieniem przez delegację RDW własnego szczegółowego projektu układu politycznego⁶⁴. Dokument noszący tytuł „Układ o pokoju, przyjaźni i handlu” przewidywał uznanie przez Japończyków odrębności i suwerenności RDW oraz ustanowienie z nią stosunków dyplomatycznych, handlowych i gospodarczych. W rozwinęciu mówił o wzajemnym niemieszaniu się w sprawy wewnętrzne drugiej strony oraz — na wzór traktatu ryskiego z Polską — o nietolerowaniu na swoich terytoriach powstawania i działalności organizacji, czy też grup zamierzających wrogą działalność wobec drugiej z umawiających się stron, jak też pozostawienie obywatelom obu państw prawa do swobodnego wjazdu, zamieszkania i uprawiania swojej profesji na terytorium drugiej strony, zgodnie z obowiązującym tam prawodawstwem⁶⁵. Tak więc projekt RDW w wielu kwestiach nawiązywał do projektu japońskiego, ale bądź go tonował, bądź wprowadzał nie przewidywaną przez stronę japońską zasadę wzajemności. Zakładał ponadto pełną ewakuację — w ciągu miesiąca — wszystkich wojsk japońskich, kusząc równolegle poważnymi ofertami koncesji i ulg gospodarczych dla Japonii.

Nie dezawuuując tego dokumentu, po krótkiej dyskusji delegacja japońska proponowała dwie poprawki: pierwsza mówiła, że całkowita ewakuacja nastąpi dopiero po rozstrzygnięciu kwestii nikołajewskiej (kompensacji) i w terminie określonym przez stronę japońską; treści drugiej nie udało się ustalić dokładnie,

⁶³ Swietaczew, o.c., s. 263.

⁶⁴ DWP SSSR, t. V, Moskwa 1961, s. 19.

⁶⁵ A. S. Stiepanow. *Diplomatycznyj raund*, s. 37-39. Zob. też: *Bolszaja sowietskaja encykłopedija*, t. XII, s. 183 (hasło: *Konferencja dajrenska*, opracowane przez przewodniczącego delegacji RDW w Dajrenie F. Pietrowa).

prawdopodobnie dotyczyła prawa do wywozu zagarniętego na obszarze Przymorza sprzętu wojskowego.

Pietrow przede wszystkim, jak i poprzednio, zakwestionował wprowadzanie do rozmów kwestii masakry nikołajewskiej. Dowodził, że wypadki te miały miejsce jeszcze przed powstaniem RDW, a więc w żadnym wypadku nie mogą jej dotyczyć, a ponadto winni zostali pociągnięci do odpowiedzialności prawomocnym wyrokiem sądowym. Matsushima nie przyjął tej argumentacji i uznał, że bez rozstrzygnięcia sprawy nikołajewskiej niemożliwe jest jakiekolwiek porozumienie normalizacyjne. Ukażała ona — dowodził — do czego może dojść, jeśli wojska japońskie zostaną ewakuowane bez uprzedniego zagwarantowania bezpieczeństwa i całości mienia obywateli japońskich, mieszkających na rosyjskim Dalekim Wschodzie, bądź mogących się tam znaleźć. Nie mogąc uzgodnić stanowiska w sprawie tak zasadniczej jak warunki ewakuacji wojsk, rozmowy zawieszono.

Po ich wznowieniu, 26 września Takayanagi przedstawił zmodyfikowany japoński projekt porozumienia. Niektóre punkty złagodzone, ale w stopniu wyraźnie nie satysfakcjonującym delegacji RDW. W zasadniczej dla Czyty kwestii projekt stwierdzał: „Rząd Japonii ewakuuje swe wojska z Kraju Przymorskiego, gdy uzna to za stosowne i w terminie, który jego zdaniem będzie wygodny i dla niego odpowiedni”⁶⁶. W sprawie północnego Sachalinu proponowano jego wydzierżawienie na 80 lat⁶⁷. Po bliższym wyjaśnieniu okazało się, że sprawa ewakuacji wojsk japońskich z północnego Sachalinu w ogóle nie będzie w układzie wzmiankowana⁶⁸.

Na podstawie powyższego projektu delegacja RDW zgodziła się podjąć dyskusję dotyczącą rozwiązań i sformułowań szczegółowych, utrzymując jednakże swoje poprzednie zastrzeżenie, iż sprawy suwerenności republiki nie mogą stać się przedmiotem rokowań. Czy był to wyraz słabości? Na dobrą sprawę pod sformułowanie o „suwerenności” można było podciągnąć niemal

⁶⁶ „Więstnik Dalniewostocznoj Riespubliki” 1922, nr 1, s. 53, 54.

⁶⁷ *Japonskaja intierwiencyia 1918 - 1922 godow w dokumentach*, s. 126, 127.

⁶⁸ DWP SSSR, t. IV, s. 784.

wszystkie warunki i postulaty japońskie, natomiast nieodrzućcie tego projektu niewątpliwie było grą na czas, a więc i przejawem słabości. W szerokim przecież aspekcie pozycja RFSRR na arenie międzynarodowej, szczególnie zaś europejskiej wykazywała stałą poprawę⁶⁹.

Narastał ruch oporu na terenie Przymorza, choć równocześnie w jego północnej części i na Kamczatce ekspedycja karna Boczkariowa przyczyniła się do poważnego osłabienia partyzantki probolszewickiej⁷⁰. Natomiast sytuacja w Mongolii — mimo rozstrzelania Ungerna i wejścia tam grupy kawaleryjskiej Rokossowskiego — pozostawała nadal trudna. Kontynuowanie obrad równoznaczne było z zabezpieczeniem się od uderzenia Japonii na strefę neutralną, wygrywało dla strony radzieckiej czas na definitywne załatwienie kwestii mongolskiej, a także ograniczało angażowanie się w nią Chin i wzmacniało pozycję Jurina w Pekinie.

Dyskusje nad zmianami w projekcie japońskim ciągnęły się tygodniami. Ich głównym motywem pozostawała kwestia ewakuacji wojsk, w której nie notowano żadnego postępu — mimo podjętych przez delegację RDW prób łączenia z jej rozwiązaniem sprawy finalizacji bardzo korzystnych dla strony japońskiej koncesji⁷¹.

Coraz częściej w rokowaniach dairenskich zaczęły pojawiać się natomiast sprawy dotyczące uzgodnień już nie na linii Czyta - Tokio, lecz Tokio - Moskwa. Japończycy co prawda wyrazili wcześniej zgodę na dopuszczenie do obrad reprezentanta RFSRR, jednak gdy w początkach grudnia 1921 r. przybył w tym charakterze Julian Marchlewski — wyznaczony do tej funkcji oso-

⁶⁹ Por.: W. Materski. *Kierunki radzieckiej polityki zagranicznej w pierwszym okresie lat dwudziestych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1974, nr 11.

⁷⁰ Swietaczew, o.c., s. 266.

⁷¹ Stiepanow, *Leninskaja wnieszniaja politika*, s. 10. Wyjątkowo dokładne informacje na temat rokowań dairenskich posiadała strona amerykańska, tak wręcz dokładne, iż zasadnym wydaje się postawienie hipotezy o „przecieku” — najprawdopodobniej z MSZ RDW (por. PR FRUS. 1921, vol. II, s. 719, 720, raport ambasadora Stanów Zjednoczonych w Tokio Charlesa B. Warren).

biście przez Lenina, co świadczy o znaczeniu przywiązywanym w Moskwie do rokowań dairenskich⁷² — odmówili mu wstępu na konferencję. Ostatecznie Marchlewski znalazł się na niej, ale w charakterze biernego obserwatora i nie jako reprezentant RFSRR, ale jako „osoba prywatna”⁷³.

Również została odrzucona przez Matsushimę propozycja utworzenia niezależnie od forum konferencji dwóch komisji specjalnych — do spraw rybołówstwa i do spraw wojskowych (głównie ewakuacji kontyngentu japońskiego)⁷⁴. Pod pretekstem konieczności odnowienia pełnomocnictw, delegacja japońska wystąpiła 12 grudnia o przerwę w obradach. Posunięcie to wynikało z koncepcji podjęcia ostatniej próby osiągnięcia przez Tokio swych celów na rosyjskim Dalekim Wschodzie przy użyciu siły.

W listopadzie 1921 r. rekrutowane głównie z niedobitków kapielowców i siemionowowców siły zbrojne Rządu Tymczasowego Przyamurza, uzupełnione zostały o przetransportowany z Krymu kontyngent, składający się z resztek wojsk Wrangla. Partyzantka probolszewicka stanęła raptem w obliczu rozprężonej moralnie, ale składającej się z doświadczonego w bojach żołnierza silnej armii kierowanej przez gen. Wiktorina M. Mołczanowa⁷⁵. W ciągu czterech pierwszych tygodni ofensywy przeciw partyzantom, rozpoczętej 30 listopada, wojska Mołczanowa „oczyścili” znaczne terytorium Przymorza — od wpadającej do Ussuri rzeki Iman do stacji kolejowej In, zajmując, po wyparciu zeń partyzantów, Chabarowsk — kluczowy węzeł strategicz-

⁷² Podpisane przez Lenina pełnomocnictwa do prowadzenia rokowań z Japonią otrzymał Marchlewski 18 października 1921 r. Nie była to pierwsza jego funkcja dyplomatyczna. Dwa miesiące wcześniej przewodniczył radzieckiej części komisji przygotowawczej do spraw traktatu pokojowego z Finlandią.

⁷³ I. M. Majskij, *Wnieszniaja politika RSFSR 1917 - 1921*, Moskwa 1922, s. 180.

⁷⁴ *Bolszaja sowietskaja encykłopedija*, t. XII, s. 183.

⁷⁵ Historiografia radziecka pisze o „politycznych, wojskowo-strategicznych i taktycznych przeliczeniach się” władz RDW co do siły białogwardystów, a przede wszystkim stanowiska Japonii — por.: Swietaczew, o.c., s. 265. Po raz trzeci popełniono więc ten sam błąd, nie doceniając sił japońskich i przeceniając własne.

ny całej prowincji, tak z punktu widzenia kontroli nad linią transsyberyjską, jak i żeglugi na Amurze, Sungari i Ussuri ⁷⁶.

Referując 19 grudnia 1921 r. władzom RDW zaistniałą sytuację głównodowodzący armii Wasilij Blücher stwierdził: „Przejście Mierkułowa do natarcia nastąpiło przy współudziale i poparciu Japończyków. Taki zdecydowany krok Japończyków w stronę Mierkułowa jest rezultatem naszych niepowodzeń w rozmowach w Dairenie i ma na celu zmusić nas do ustępstw, umożliwować w Waszyngtonie utrzymywanie swych wojsk w Przymorzu [...] Francja [nawiązanie do współpracy Francuzów w przewozie wojsk Wrangla — WM] usiłuje stworzyć w Przymorzu bazę dla przyszłego natarcia na Rosję Radziecką i w tym celu domaga się od Japonii poparcia dla utworzenia w Przymorzu rządu z będących na emigracji rosyjskich figur politycznych dużego formatu, przebywających w Paryżu” ⁷⁷.

Zgromadzenie Ludowe RDW przyjęło 9 grudnia „Apel do narodów i rządów całego świata” oskarżający Japonię o inspirację i materialne poparcie nowej rewolty, mającej na celu destabilizację sytuacji na Dalekim Wschodzie i obalenie RDW ⁷⁸. Dalbiuro ogłosiło wobec liczącej około 11 tys. członków organizacji bolszewickiej RDW stan wojenny. Wszystkie siły zmobilizowano na potrzeby frontu. Z Czyty przerzucono do pasa neutralnego, częściowo już zajętego przez wojska Mołczanowa, 500 bolszewików, z amurskiej organizacji partyjnej — połowę składu. Gromadzono duże ilości żywności i uzbrojenia ⁷⁹. Kierowane przez dowódcę Okręgu Przyamurskiego ALR Stiepana Sieryszewa i komisarza frontu wschodniego Pawła Postyszowa połączone siły wojsk Okręgu i partyzantów Przymorza zatrzymały ofensywę „białych” w rejonie stacji In. Po trwających ponad miesiąc walkach pozycyjnych, 10 lutego 1922 r. połączone wojska pod bezpośrednim dowództwem Blüchera przeszły do natarcia. Mimo iż rozwijało się ono pomyślnie, nie wkroczone jednak na

⁷⁶ Por. mapa na s. 15.

⁷⁷ *Oktiabr na Amurie. Sbornik dokumentow.* Błagowieszcziensk 1961, s. 315 (za: Swietaczew, o.c., s. 265).

⁷⁸ DWP SSSR, t. IV, s. 568–571.

⁷⁹ W. K. Blücher, *Statji i riecz.* Moskwa 1963, s. 165; *Historia KPZR*, t. III, ks. 2, s. 541.

teren Przymorza, co byłoby sprzeczne z porozumieniem podpisanym z dowództwem japońskiego korpusu interwencyjnego⁸⁰.

Ta nowa, w początkowym okresie bardzo niebezpieczna dla RDW i Rosji Radzieckiej kampania „białych”, jak też rosnąca rola kapitału japońskiego na terenie Przymorza⁸¹ podniosły nową falę niezadowolenia wśród aktywu bolszewickiego co do celowości rozwiązania „buforowego”. Przejawem tego była deklaracja IX Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad przyjęta 28 grudnia 1921 r., której odpowiedni fragment głosił: „Wprowadzenie ustroju demokratycznego w miejsce radzieckiego nie uratowało RDW od wojskowej napaści imperialistycznej Japonii i zagarnięcia przez nią, przy pomocy białogwardystów, Sachalinu, Kamczatki, Władywostoka, a obecnie także obwodu przymorskiego”⁸².

Przerwanie przez delegację japońską rokowań w Dairenie wynikało zarazem także z szerszego kontekstu — z oczekiwania na rezultaty rozpoczętej 12 listopada konferencji waszyngtońskiej, aby w stosunku do nich określić swoje cele i dalszą taktykę.

Zmuszona do udziału w obradach waszyngtońskich Japonia z góry znalazła się w pozycji obronnej. Tokio miało cichą nadzieję, iż w kwestiach dalekowschodnich skończy się na dyskusji na temat Chin, natomiast tzw. kwestia syberyjska nie stanie na porządku dziennym obrad. Uważano za możliwe, że Rosja wzorem Chin, aneksem do wcześniejszego porozumienia brytyjsko-francuskiego z grudnia 1917 r.⁸³, zostanie podzielona na strefy wpływów, a jej region dalekowschodni przypadnie Japonii⁸⁴.

Głównym celem dyplomacji amerykańskiej — obok zrównania się z Wielką Brytanią pod względem tonażu floty morskiej — było definitywne rozbitcie sojuszu brytyjsko-japońskiego. Dla wyczerpanej wydatkami wojennymi Wielkiej Brytanii sprawą podstawową była rezygnacja z wyścigu zbrojeń morskich. Inne kraje w mniejszym bądź większym stopniu statysto-

⁸⁰ Por. s. 87.

⁸¹ Por.: PR FRUS. 1921, vol. II, s. 731; „Dalniewostocznaja riestpublika” 26 IV 1921; Swietaczew, o.c., s. 266, 267.

⁸² DWP SSSR, t. IV, s. 606, 609.

⁸³ Tekst tajnego porozumienia brytyjsko-francuskiego o rozdziale stref wpływów na terenie Rosji zob.: DonBFP, vol. III, s. 370.

⁸⁴ Krupianko, o.c., s. 16.

wały, z tym że do zyskania najwięcej miały Chiny — cierpiące z powodu agresywnej polityki Japonii i oczekujące poparcia Stanów Zjednoczonych dla swych pretensji pod adresem Tokio. Z bogatej w wydarzenia konferencji waszyngtońskiej poświęć uwagę kwestiom dalekowschodnim, poprzestając na stwierdzeniu, iż w jej rezultacie podpisano wiele istotnych porozumień, tworzących wraz z traktatem wersalskim tzw. ład wersalsko-waszyngtoński, m.in. traktat czterech mocarstw (Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Japonia) o nieagresji i wzajemnym poszanowaniu praw na Oceanie Spokojnym, który na wyraźne żądanie Stanów Zjednoczonych zawierał sformułowanie, iż zastępuje on unieważniony układ sojuszniczy angielsko-japoński⁸⁵ oraz traktat o ograniczeniu i utrzymywaniu sił morskich głównych mocarstw w proporcji 5 : 5 : 3 : 1,75 : 1,75 (Stany Zjednoczone : Wielka Brytania : Japonia : Francja : Włochy)⁸⁶.

Porozumienie w kwestii chińskiej czyli podpisany 6 lutego 1922 r. tzw. układ dziewięciu mocarstw formalnie zagwarantował zasadę poszanowania suwerenności, całości terytorialnej i niezawisłości administracyjnej Chin. Podpisanie go poprzedziło (4 lutego) wymuszone przez Stany Zjednoczone, z cichym poparciem Wielkiej Brytanii, bilateralne porozumienie chińsko-japońskie o wycofaniu wojsk japońskich z Shandongu (Szantungu), półwyspu w prowincji o tej samej nazwie o kluczowym znaczeniu strategicznym (krańcowa stacja kolejowa Jantaj, kontrola nad żeglugą na Morzu Żółtym), zajętego w pierwszej fazie wojny światowej⁸⁷.

W konferencji waszyngtońskiej nie wzięła udziału delegacja RFSRR⁸⁸. Niemniej przeciwności japońsko-amerykańskie były tak ewidentne, że mało prawdopodobne wydawało się, aby Japonia miała szansę na uzyskanie zgody na jakikolwiek program ekspansjonistyczny na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Mimo wro-

⁸⁵ Por.: Pastusiak, o.c., s. 150.

⁸⁶ W liczbach oznaczało to, iż okręty liniowe Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nie przekroczą 525 tys. ton wyporności, Japonii — 315, Francji i Włoch — 175.

⁸⁷ Tubielewicz, o.c., s. 401.

⁸⁸ DWP SSSR, t. VI, Moskwa 1962, s. 224 - 226, 472 - 473; PR FRUS. 1921, vol. I, s. 41 - 43.

gości wobec władzy rad kwestię zahamowania aspiracji Japonii na kontynencie azjatyckim uznano w Białym Domu za priorytetową⁸⁹. Oficjalnie ogłoszono, że Stany Zjednoczone mają moralny obowiązek przeforsować na konferencji sprawiedliwe i zgodne z wolą ludności Syberii uregulowanie wszystkich spraw dalekowschodnich⁹⁰. Z postawą tą wiązać należy enuncjację przebywającego w Czyste Charlesa Smitha, że przyjazd nieoficjalnych przedstawicieli RDW do Waszyngtonu byłby pożądany⁹¹. Sugestia ta, ściśle korespondująca z zalecaną przez Lenina taktyką maksymalnego podsycania nieporozumień japońsko-amerykańskich⁹², została natychmiast podjęta.

9 września 1921 r. Rada Ministrów RDW podjęła decyzję o wysłaniu do Waszyngtonu delegacji „handlowej” — jak to sugerował Smith — uznając wyjazd ten za „szczególnie ważny i pilny”⁹³. Z trzech kandydatur na przewodniczącego delegacji RDW — Jemieliana Jarosławskiego, Nikołaja Mieszczieriakowa, Aleksandra Jazykowa — Biuro Polityczne KC RKP(b) na posiedzeniu 13 października 1921 r. zatwierdziło kandydaturę Jazykowa i dyrektywę tę — poprzez Dalbiuro — przekazało rządowi RDW⁹⁴.

Delegacja RDW przybyła do Waszyngtonu nie później niż 20 grudnia 1921 r.⁹⁵ Departament Stanu już na wstępie jej pobytu pośpieszył z ofertą wszelkiej „nieoficjalnej pomocy”, poważnie traktując sugestię ambasadora Stanów Zjednoczonych w Pekinie Jacoba Schurmana, który ostrzegał, iż rezerwa w stosunku do RDW może pchnąć Czytę w objęcia Tokio i spowodować niepowetowane straty dla ekonomicznych i politycznych interesów Waszyngtonu na Dalekim Wschodzie⁹⁶. Równoległym

⁸⁹ Por.: PR FRUS. 1921, vol. I, Washington 1936, s. 719, 720.

⁹⁰ Shuman, o.c., s. 211; Treat, o.c., s. 258.

⁹¹ A. L. P. Dennis, *The Foreign Policy of Soviet Russia*, New York 1924, s. 295.

⁹² Interesująco o genezie tej linii taktycznej zob.: Ganielin, o.c., s. 167.

⁹³ Stiepanow, *Leninskaja wnieszniaja politika*, s. 12 (cytat według dokumentu).

⁹⁴ Ibidem, s. 10. Obok Jazykowa w skład delegacji RDW weszli Pietr N. Karawajow i Boris Je. Skwirskij.

⁹⁵ PR FRUS. 1921, vol. II, s. 717.

⁹⁶ Ibidem, s. 747, 748.

podobnym krokiem było wcześniej wzmiankowane skierowanie do Czyty Johna K. Caldwell, konsula we Władywostoku i Kōbe, z misją półoficjalną, obliczoną na podobny efekt — umocnienie pozycji RDW w rokowaniach daireskich, zwrócenie uwagi Tokio na determinację Stanów Zjednoczonych, zmuszenie do liczenia się w większym stopniu z interesami kapitału amerykańskiego na rosyjskim Dalekim Wschodzie ⁹⁷. W tym kierunku bezpośrednio na delegację RDW w Dairenie oddziaływał też konsul amerykański w tym mieście Kirjust, nie kryjący przed Japończykami swoich z nią kontaktów ⁹⁸.

Na podobnych zasadach, jak delegacja RDW, przybyła do Waszyngtonu delegacja władywostockiego rządu Mierkułowa, podejmowana przez Wydział Rosyjski Departamentu Stanu ⁹⁹. Amerykanie z całą otwartością angażowali się w oba rozwiązania „alternatywy dalekowschodniej”.

Po przybyciu do Waszyngtonu delegacja RDW rozpoczęła ożywioną działalność, głównie inspirując publikacje w skorej do szukania sensacji prasie amerykańskiej ¹⁰⁰. W pierwszym opublikowanym memorandum cele swego przybycia określiła w sposób następujący: ustanowienie stosunków politycznych Czyta - Waszyngton; ustanowienie podobnych stosunków gospodarczych i zachęcenie kapitału amerykańskiego do udziału w rozwoju gospodarczym Republiki; uzyskanie prawa do wystąpienia na forum konferencji waszyngtońskiej w celu obrony interesów RDW (m.in. z żądaniem międzynarodowego poparcia ewakuacji wojsk japońskich z terenu Przymorza) ¹⁰¹.

Sukcesywnie przekazywano prasie dokumenty podsycające

⁹⁷ Ibidem, s. 748, 749.

⁹⁸ Ibidem, s. 745, 746.

⁹⁹ PR FRUS. 1922, vol. II, Washington 1938, s. 840. Skład delegacji: minister spraw zagranicznych S. Kolesnikow, półoficjalny przedstawiciel dyplomatyczny rządu władywostockiego w Stanach Zjednoczonych I. Okulich oraz konsul belgijski we Władywostoku Burton-Badisco — „New York Times” 9 II 1922. Na temat zainteresowań Departamentu Stanu rządem władywostockim i jego pozycją w stosunku do Czyty zob.: PR FRUS. 1921, vol. II, s. 730, 731.

¹⁰⁰ Swietaczew, o.c., s. 269.

¹⁰¹ *Memorandum of Special Delegation of the Far Eastern Republic in Washington*, Washington 1922; PR FRUS. 1921, vol. II, s. 717 - 719.

antyjapońskie nastroje amerykańskiej opinii publicznej i tworzące wokół delegacji japońskiej na konferencję klimat nieufności¹⁰². Zadanie, które postawiono przed delegacją RDW na konferencję: spowodowanie skandalu międzynarodowego wokół sprawy przetrzymywania przez Japonię na terenie Przymorza wojskowego korpusu interwencyjnego, było trudne. Sprawa ta miała dla Stanów Zjednoczonych mimo wszystko w pakiecie dalekowschodnim wtórny charakter w stosunku do zasadniczej: „otwartych drzwi” do Chin. Nie ulegało wątpliwości, że dążąc do przeprowadzenia kosztem Tokio swego programu w sprawie Chin dyplomacja amerykańska inne, łączące się z tym kwestie traktować będzie przetargowo.

Prawdopodobnie 22 grudnia delegacja RDW przyjęta została przez sekretarza stanu Charlesa E. Hughesa¹⁰³. Jeśli tak było rzeczywiście, odniosła ważny sukces. Źródło proveniencji radzieckiej stwierdza, iż mówiono prawie wyłącznie o okupacji japońskiej. Hughes nie podjął żadnego konkretnego zobowiązania, niemniej podzielił troskę co do powagi sytuacji i obiecał pomoc. Podjęta przez niego próba skłonienia konferencji, aby wysłuchała przedstawicieli RDW upadła jednakże wobec sprzeciwu delegatów Japonii i Francji.

[5 stycznia 1922 r. delegatom na konferencję wręczone zostało memorandum delegacji RDW, zawierające historię interwencji mocarstw na rosyjskim Dalekim Wschodzie oraz postulat jej całkowitego odwołania¹⁰⁴. W ślad za tym skierowano do druku szereg dalszych ponoć przechwyconych poufnych dokumentów, dotyczących zawartego w styczniu 1921 r. porozumienia japońsko-francuskiego skierowanego przeciw RDW i ukazujących „faktyczny charakter japońskiej polityki” wobec Zabajkala

¹⁰² P. Nikiforow, *Istoričeskie dokumenty o diejstwiach i zamysłach mieżdunarodnych chiszczenikow na Dalniem Wostokie*, Moskwa 1923. passim; *Mieżdunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, t. II, s. 44, 45.

¹⁰³ *Waszyngtontsaja konfierencyja. Polnyj pieriewod aktow i dokumentow*, Moskwa 1924, s. 28; Osnos, o.c., s. 62. Informacja nie potwierdzona w dokumentacji amerykańskiej. Nie ma jej też w obszernej fakto-graficznie pracy Swietaczewa.

¹⁰⁴ DWP SSSR, t. V, s. 21 - 44; *To the Washington Conference on Limitation of Armaments. Memorandum of Special Delegation of the Far Eastern Republic*, Washington 1922, s. 3 - 13.

i Przymorza¹⁰⁵. Porozumienie z Francją i seria dokumentów dotyczących niejawnych uzgodnień japońsko-białogwardyjskich sugerowały wymierzony pośrednio w Stany Zjednoczone plan utworzenia na Dalekim Wschodzie trwałego systemu władzy pozornie rosyjskiej, a w rzeczywistości ściśle podporządkowanego Tokio. Nota francuska do rządu japońskiego z 2 września 1921 r. mówiła wręcz o „wspólnej działalności politycznej dla ograniczenia wpływów amerykańskich”¹⁰⁶.

Trudno stwierdzić stopień wiarygodności tej dokumentacji, niemniej efekt jej opublikowania był ogromny. Np. w „Baltimor Sun” pisano o niej jak o „wybuchu bomby wśród uczestników konferencji”¹⁰⁷. Dokumentację tę przedrukowało wiele gazet, nie szczędząc zjadliwych komentarzy pod adresem Japonii i Francji¹⁰⁸. Na niewiele przydała się wspólna akcja delegacji Japonii, Francji i rządu Mierkułowa w celu zakwestionowania wiarygodności opublikowanych dokumentów. Wysztytowała ją m.in. — o dziwo! — prasa brytyjska pisząc o swym absolutnym przekonaniu co do wiarygodności udostępnionej prasie amerykańskiej przez delegację RDW dokumentacji¹⁰⁹.

Sprawa sytuacji na rosyjskim Dalekim Wschodzie stała się tak głośna, że konferencja nie mogła jej pominąć. Niejako „efektem ubocznym” była decyzja podjęta przez Senat amerykański o wpisaniu do swych protokołów pełnego tekstu broszury *Japanese Intervention in the Russian Far East* jako suplementu do dyskusji na temat nieporozumień amerykańsko-japońskich¹¹⁰.

23 stycznia tzw. kwestię syberyjską rozpatrywano na posie-

¹⁰⁵ *Japanese Intervention in the Russian Far East*, Washington 1922.

¹⁰⁶ „New York Call” 3 I 1922 [za:] Osnos, o.c., s. 63.

¹⁰⁷ „Baltimor Sun” 2 I 1922 [za:] Osnos, o.c., s. 63. Rejestr publikowanych z inspiracji delegacji RDW tajnych dokumentów w prasie amerykańskiej i obszerne fragmenty komentarzy zob.: Dział Rękopisów IH ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostrannoj Priesy. 1922, D-2, d. 1.

¹⁰⁸ „Publikacja postawiła kwestię syberyjską w jej pełnym rozmiarze przed oczyma całego świata” — „New York Times” 4 I 1922; przedruki (m.in.): „World” 2 I 1922, „Baltimore Evening Sun” 2 I 1922.

¹⁰⁹ Por.: „Manchester Guardian” 2. 3 I 1922. Opublikowane przez Kolesnikowa dokumenty na temat „zmowy” RDW i Japonii przeciw rządowi Mierkułowa zob.: — „New York Times” 29 I 1922.

¹¹⁰ Swietaczew, o.c., s. 271.

dzeniu wyłonionej przez plenum konferencji Komisji Dalekowschodniej. Stanowisko Japonii przedstawił obszernie baron Shidehara, koncentrując się na masakrze nikołajewskiej i w tym kontekście dowodząc bezwzględnej konieczności czasowego utrzymania wojsk japońskich na obszarze Przymorza i na północnym Sachalinie. Mówił o marnowanym przez Rosję dalekowschodnim potencjale, w który Japonia — w interesie także miejscowej ludności — może tchnąć życie. Oczywiście Japonia szanuje integralność terytorialną Rosji i gdy sytuacja się unormuje, wojska zostaną wycofane. Shidehara użył też najważniejszego argumentu, wskazując na trwającą konferencję w Dairenie jako na jedyne, najkompetentniejsze forum do załatwienia nieporozumień rosyjsko-japońskich. Tłumacząc się z zarzutu udzielania przez Japonię pomocy Siemionowowi ambasador oświadczył, iż Japonia zmuszona jest to czynić, „aby zapobiec rozprzestrzenianiu się bolszewizmu na Dalekim Wschodzie”, co jest przecież wspólną troską nie tylko Tokio, ale także Londynu, Paryża i Waszyngtonu¹¹¹. Dał przy tym wyraźnie do zrozumienia, iż tzw. kwestia syberyjska jest zagadnieniem odmiennym, którego nie można łączyć z problematyką chińską, w której rząd japoński jest gotów poszukiwać zadowalającego wszystkie zainteresowane strony rozwiązania kompromisowego¹¹².

Przemawiający dnia następnego sekretarz stanu Hughes uznał przedstawioną przez Shideharę dnia poprzedniego argumentację za nie przykonywającą i zaapelował, aby Tokio w możliwie najbliższej przyszłości „położyło definitywny koniec ekspedycji syberyjskiej i zwróciło Sachalin narodowi rosyjskiemu”¹¹³.

Mimo dość jasnego akcentu antyjapońskiego wystąpienie Hughesa miało nieco inny charakter, niż spodziewano się w kulua-

¹¹¹ Pełny tekst wystąpienia Shidehary zob.: Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 354 - 360 (zob. też: s. 225 - 232, 242).

¹¹² Sprawę tę z miejsca wychwyciła prasa światowa dowodząc, iż gabinet premiera Korekiyo Takahashiego walczy w Waszyngtonie o uznanie rosyjskiego Dalekiego Wschodu za wyłączną strefę wpływów Japonii — por.: „Petit Parisien” 26 I 1922 (*Un Important Discours du premier ministre Japonais*). Zob. też: „World” 24 I 1922.

¹¹³ Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 361 - 364; *Waszyngtonska konferencja po ograniczeniu wooreuzenij i tichookieanskim i dalniewostocznym woprosam 1921 - 1922 gg.*, Moskwa 1924, s. 109 - 116.

rach konferencji. Panowało przekonanie, iż kierownik amerykańskiej polityki zagranicznej jednoznacznie zażąda od Japonii deklaracji na temat definitywnego zrezygnowania z wszelkich planów utworzenia na obszarze Przymorza separatystycznego państwa i ostro potępi dotychczasowe japońskie poczynania¹¹⁴. Uznaje się, iż taka zmiana stanowiska amerykańskiego dokonała się pod wpływem nacisków przede wszystkim Francji, w której imieniu rozmawiał z prezydentem Hardingiem na temat konieczności przeprowadzenia konsekwentnej wspólnej akcji antybolszewickiej przybyły specjalnie w tym celu do Waszyngtonu marszałek Ferdinand Foch¹¹⁵. Także przewodniczący delegacji brytyjskiej Arthur James Balfour domagał się złagodzenia konfliktu amerykańsko-japońskiego w imię wspólnego interesu Ententy — walki z bolszewizmem¹¹⁶. Niewątpliwie też aura towarzysząca dyskusji kuluarowej, wskazująca na możliwość ostrej interwencji Stanów Zjednoczonych w kwestii syberyjskiej, potrzebna była samym Amerykanom jako czynnik nacisku na delegację japońską, aby uzyskać od niej ustępstwa w sprawach chińskich.

W konsekwencji Komisja Dalekowschodnia nie podjęła żadnej decyzji w kwestii położenia na rosyjskim Dalekim Wschodzie, ograniczając się do zaproponowania, aby obie deklaracje na ten temat — Shidehary i Hughesa — włączone zostały do protokołu obrad konferencji i już nie były dyskutowane na plenum¹¹⁷. Formę tę trudno uznać za zobowiązującą do czegokolwiek rząd japoński, a więc kwestia syberyjska, dyskusja wokół niej w Waszyngtonie, skończyła się dla Tokio niespodziewanie łagodnie. Potencjalnym zagrożeniem mógł być uznany — co najwyżej — ten fragment protokołu końcowego Komisji, w którym wzmiankowano o możliwości zwoływania „od czasu, do czasu” konferencji, aby omówić m.in. sprawy Dalekiego Wschodu¹¹⁸.

Po posiedzeniu Komisji Dalekowschodniej 24 stycznia sprawa rosyjskiego Dalekiego Wschodu już w porządku konferencji

¹¹⁴ Por.: Je. I. Popowa, *Politika SSzA na Dalniem Wostokie (1918 - 1922 gg.)*, Moskwa 1967, s. 258 - 259.

¹¹⁵ Ibidem; Swietaczew, o.c., s. 270.

¹¹⁶ Ibidem.

¹¹⁷ Shuman, o.c., p. 215.

¹¹⁸ F. Whyte, *China and Foreign Powers*, London 1928, s. 50.

nie figurowała. W sumie z 33 posiedzeń Komisji Dalekowschodniej konferencji waszyngtońskiej tylko półtora poświęcono tzw. kwestii syberyjskiej. Do bilansu tego można dodać, iż w ramach spraw chińskich omawiana też była kwestia Kolei Wschodniochińskiej, ściśle łącząca się z węzłem problemów dotyczących rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Podjęta tu przez Stany Zjednoczone próba umiędzynarodowienia tej magistrali, do której prawa miały wyłącznie Chiny i Rosja, nie powiodła się, w czym niemałą rolę odegrało odrzucenie wszelkich sugestii w tym kierunku przez delegację RDW ¹¹⁹.

Na zamknięcie sprawy natychmiast zareagowała delegacja RDW. Jeszcze tego samego dnia, 24 stycznia wystosowała do konferencji oświadczenie podkreślające, że to właśnie obecność wojsk japońskich uniemożliwia stabilizację na rosyjskim Dalekim Wschodzie i właśnie konferencja winna zobowiązać Japonię do określenia konkretnego terminu wyprowadzenia wojsk interwencyjnych ¹²⁰. Kilka dni później, 28 stycznia delegacja RDW skierowała do przewodniczącego konferencji Hughesa nową deklarację wzywającą raz jeszcze do podjęcia konkretnych decyzji w kwestii ewakuacji wojsk japońskich, podkreślając bałamutność używanej przez Japończyków argumentacji o zagrożeniu ich obywateli w wypadku wycofania ochrony wojskowej. „W chwili obecnej — głosiła deklaracja — na obszernym terytorium republiki, wyzwolonym od wojsk japońskich, mieszka wielu cudzoziemców i tak ich życie, jak i ich mienie są wolne od jakichkolwiek niebezpieczeństw. Wszyscy oni żyją w spokoju i zajmują się swoimi sprawami pod opieką konstytucji i praw Republiki Dalekiego Wschodu” ¹²¹.

Deklaracja miała nie tylko antyjapoński wydźwięk, ale zároveň podkreślała odpowiedzialność wszystkich mocarstw En-

¹¹⁹ Próbował pertraktować z nią w tej kwestii przewodniczący Międzysojuszniczego Komitetu Kolei John F. Stevens, obiecując w wypadku zgody na takie rozwiązanie wszechstronne poparcie i wielkie korzyści gospodarcze — M. A. Piersic, *Dalniewostocznaja Rjespublika i Kitaj*, Moskwa 1962, s. 160 - 171; *Mieżdunarodnyje odnoszenija na Dalniem Wostokie*, t. II, s. 50, 51. Zob.: DWP SSSR, t. IV, s. 568.

¹²⁰ DWP SSSR, t. V, s. 712.

¹²¹ Ibidem.

tenty za zbrojną interwencję na rosyjskim Dalekim Wschodzie ¹²². Pośrednio potwierdzała tym samym, iż akcję dyplomatyczną RDW w Waszyngtonie, zmierzającą do zwielokrotnienia kontrowersji pomiędzy mocarstwami Ententy w kwestiach dalekowschodnich uznać należy za chybioną.

Za bardziej udaną w sensie rezultatów końcowych uznać należy misję Kolesnikowa z ramienia Przyamurskiego Rządu Tymczasowego. W trakcie wyżej wzmiankowanej wizyty misji w Wydziale Rosyjskim Departamentu Stanu jego naczelnik D. C. Poole, były amerykański konsul w Moskwie, zwrócił się do Kolesnikowa z prośbą o dokładną informację co do rzeczywistej sytuacji na obszarze Przymorza i Zabajkala proponując zacieśnienie stosunków wzajemnych ¹²³. Niedługo po tej rozmowie zaopatrzony w pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów gospodarczo-handlowych wyjechał do Władywostoku przedstawiciel Departamentu Handlu Mayer, aby wraz z konsulem Stanów Zjednoczonych we Władywostoku Davidem B. MacGowanem zniechęcić rząd Mierkułowa do współpracy z Japonią kusząc go obietnicą wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych ¹²⁴. Roztaczano plany otwarcia we Władywostoku specjalnego banku amerykańskiego i poważnych amerykańskich inwestycji kapitałowych na terenie Przymorza na bardzo dogodnych dla rządu Mierkułowa warunkach. Kontakty stały się tak ścisłe, że dyplomaci amerykańscy brali nawet udział w posiedzeniach władywostockiej Izby Handlowo-Przemysłowej ¹²⁵. Stwarzało to dla rządu Mierkułowa zasadniczo nową sytuację, ale był on za słaby, aby ją właściwie wykorzystać.

Wokół konferencji waszyngtońskiej narosły nieporozumienia w rewolucyjnych i narodowowyzwoleńczych kręgach Korei,

¹²² „Wszystkie rządy sojusznicze, które wraz z Japonią wzięły udział w interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie i które nie przedsięwzięły odpowiednich środków, aby wycofać wojska wszystkich rządów równocześnie, mogą uważać się odpowiedzialnymi za tę anarchię, która króluje teraz w rejonach okupowanych przez wojska japońskie, i tę krwawą walkę, jaka ma miejsce w chwili obecnej” — ibidem.

¹²³ PR FRUS. 1922, vol. II, s. 841.

¹²⁴ Popowa, o.c., s. 273, 274.

¹²⁵ Swietaczew, o.c., s. 272, 273.

Mandżurii i Mongolii. Upatrywano w niej przejaw wsparcia ruchów wyzwoleniczych ze strony rządu Stanów Zjednoczonych. Komitet Wykonawczy Kominternu postanowił zwołać naradę, by zaznajomić delegatów Japonii, Korei, Chin i Mongolii z właściwym charakterem spotkania wielkich mocarstw w Waszyngtonie.

Narada, nazwana Zjazdem Narodów Dalekiego Wschodu, otwarta została w Irkucku 11 listopada 1921 r. — a więc w dniu otwarcia obrad waszyngtońskich. Stamtąd pod koniec grudnia specjalnym pociągiem delegaci przejechali na drugą, zasadniczą część narady do Moskwy¹²⁶. Delegaci w liczbie około 150 osób reprezentowali szeroki wachlarz kierunków politycznych — od komunistycznych poczynając, na ugrupowaniach religijnych kończąc. Niemniej „Prawda” informowała o naradzie jako „zjeździe pracujących Dalekiego Wschodu”, zaś wydany w 1922 r. przez Komintern zbiór dokumentów zjazdowych wyszedł pod tytułem *Pierwszy Zjazd organizacji rewolucyjnych Dalekiego Wschodu*¹²⁷. Szczególnie szeroko rozpowszechniana była specjalna rezolucja Zjazdu *Rezultaty Konferencji Waszyngtońskiej i sytuacja na Dalekim Wschodzie*, w której podkreślano, iż „rzeczywista droga do wolności i niezawisłości uciskanych narodów Dalekiego Wschodu leży w związku mas pracujących narodów dalekowschodnich z proletariatem wiodących państw, i tylko z nim, na przekór wszystkim imperialistom”¹²⁸. Zjazd, który zakończył obrady 2 lutego 1922 r. w Piotrogradzie, prawdopodobnie tylko w niewielkim stopniu spełnił pokładane w nim przez przywódców Kominternu nadzieje¹²⁹.

Zakończenie konferencji waszyngtońskiej — 6 lutego 1922 r. — zbiegło się z wyżej wzmiankowanym niepowodzeniem zimowej ofensywy „białych”. Rozpoczęta z ogromnym rozmachem, po

¹²⁶ Obszerną relację o przebiegu Zjazdu Narodów Dalekiego Wschodu opublikował jego uczestnik Siergiej Dalin — S. A. Dalin, *Kitajskie mieuuary. 1921 - 1927*, Moskwa 1982, s. 52 - 67.

¹²⁷ *I Sjezd riwolucyionnych organizacyj Dalniego Wostoka. Sbornik*, Piotrograd 1922.

¹²⁸ Dalin, o.c., s. 56.

¹²⁹ Świadczy o tym jego zupełne pominięcie w podstawowych syntezach dziejów Kominternu — por.: *Międzynarodówka Komunistyczna 1919 - 1943. Zarys historyczny*, tłum. z ros., Warszawa 1974, s. 154 nn.

zajęciu przez wojska gen. Wiktorina M. Mołczanowa Chabarowska weszła w stadium wojny pozycyjnej. Ten stan rzeczy utrzymywał się do lutego 1922 r., kiedy to dowodzona przez Wasilija Blüchera Armia Ludowo-Rewolucyjna RDW przeszła do kontr ofensywy. W jej drugim dniu, 10 lutego odniosła zwycięstwo nad wojskami gen. Mołczanowa w bitwie pod Wołoczajewką, stacją Kolei Transsyberyjskiej nieopodal Chabarowska¹³⁰. Około 40 km na południe od Chabarowska otoczone zostały i zlikwidowane przebijające się na teren Przymorza — niezależnie od wojsk Mołczanowa — oddziały byłej armii gen. Kappiela, dotąd stanowiące garnizon chabarowski¹³¹. Cały pas neutralny znalazł się pod kontrolą ALR. Sukcesowi temu nadano ogromny rezonans w propagandzie radzieckiej, która rysowała obraz niekiedy dalece odbiegający od stanu faktycznego¹³².

Wynikało to prawdopodobnie nie tylko z generalnej tendencji propagandowej, charakterystycznej także i w stosunku do innych frontów wojny wewnętrznej, ale również ze specyfiki dalekowschodniej, słabego przepływu informacji i autonomizacji pracy partyjnej na objętych walkami terenach. Decyzją Dalbiura 7 grudnia 1921 r. powołano Tymczasowy Ludowo-Rewolucyjny Komitet Przymorza i Przyamurza ogłaszając dla miejscowych organizacji partyjnych reżim stanu wojennego. W warunkach tylko sporadycznych kontaktów z Dalbiurem i KC RKP(b) organizacje Przymorza zorganizowały 10 lutego Biuro Partyjne Przymorza (od 28 marca — Obwodowe Biuro partii), które tymczasowo wzięło na siebie funkcję kierowania administracją cywilną i wojskową¹³³. 21 marca 1922 r. Dalbiuro sprecyzowało zadania organizacji partyjnej Przymorza, które brzmiały: z pomocą ruchu partyzanckiego i regularnych oddziałów ALR RDW rozbić „białogwardzystów” i ustanowić władzę Tymczasowego Komitetu Ludowo-Rewolucyjnego — nawet jeśli nie wycofają się z terenu

¹³⁰ Przebieg bitwy wraz z mapką zob.: *Graždanskaja wojna i wojennaja intierwiencija*, s. 112, 113.

¹³¹ „Izwiestija” 19 II 1922.

¹³² Por. np.: M. W. Frunze, *Sobranije soczinienij*, t. I: 1905 - 1923 gody, Moskwa—Leningrad 1929, s. 372.

¹³³ W skład BPP weszli: I. D. Nikitienko, K. F. Pszenicyn i I. W. Slinkin — *Graždanskaja wojna i wojennaja intierwiencija*, s. 166.

Przymorza oddziały japońskie. Zatwierdzono skład Rady Woj- skowej oddziałów partyzanckich Przymorza, do której weszli Aleksiej Flegontow, J. K. Kokuszkin, Nikitienko i — jakiś czas później — Kruczina ¹³⁴.

Tak brzmiała tajna dyrektywa partyjna, natomiast w sposób jawny oddziały ALR wkroczyć na teren Przymorza nie mogły, jako że obowiązywał układ z Japonią o strefie neutralnej, od- dzielającej obszar Przymorza aż do całkowitej ewakuacji kor- pusy japońskiego.

Przez cały okres walk konfrecncja dairenska pozostawała w zawieszeniu. Prowadzono natomiast intensywną wymianę ko- respondencji. Strona japońska domagała się przede wszystkim satysfakcji za masakrę nikołajewską, w dalszej kolejności: wy- jaśnienia w jakim stosunku pozostawałoby zobowiązanie gwa- rancji niekomunistycznego systemu władzy RDW do zasady nie- naruszania jej suwerenności; na ile prawo wolnej żeglugi po Amurze dla rzecznej floty japońskiej naruszyłoby interesy gos- podarcze RDW i czy w ogóle by naruszyło; sprecyzowania spraw rybołówstwa i przetwórstwa rybnego. Japończycy bezwarunkowo nadal domagali się zobowiązania zniszczenia wszystkich umoc- nień obronnych we Władywostoku i na obszarze Przymorza ¹³⁵.

Największym ustępstwem delegacji RDW było uznanie za zasadne domagania się przez stronę japońską kompensacji za wypadki nikołajewskie. Oferowano koncesje przemysłowe na północnym Sachalinie uzależniając jednak ich przyznanie od wy- prowadzenia wojsk japońskich z terenu Przymorza ¹³⁶.

Przez całą tę korespondencję przewijała się podstawowa dla strony japońskiej kwestia zapewnienia sobie w sposób trwały możliwości korzystania z łowisk i zakładów przetwórstwa ryb- nego. Delegacja RDW nastawała, aby kwestię tę uregulować w rozmowach trójstronnych, z udziałem delegacji RFSRR, na co Japończycy nie wyrażali zgody ¹³⁷. Inną kwestią kontrowersyjną

¹³⁴ Ibidem.

¹³⁵ DWP SSSR, t. V, s. 18, 19.

¹³⁶ Ibidem, s. 19. Propozycja RDW rozwiązania innych kontrowersyj- nych zagadnień — ibidem, s. 17.

¹³⁷ Ibidem, s. 95 - 96.

w ramach problematyki rybołówstwa były porozumienia podpisane przez Japonię z rządem Mierkułowa. Delegacja RDW kategorycznie protestowała przeciw praktyce traktowania przez Japonię rządu władzywostockiego jako realnie sprawującego władzę a równocześnie pertraktowania z RDW uprzedzając, iż nie zamierza respektować żadnego z podpisanych przez Tokio z rządem Mierkułowa porozumień i domaga się zaprzestania podobnych praktyk ¹³⁸.

W połowie marca obie delegacje znów zasiadły na sali obrad. Pozycja Czyty niewątpliwie uległa wzmocnieniu tak w aspekcie rezultatów konferencji waszyngtońskiej, jak i rezonansu zwycięstwa pod Wołoczajewką. Po kilku posiedzeniach udało się uzgodnić kompromisowy projekt układu politycznego. Jego podstawowy sens sprowadzał się do spraw następujących: strony przyjmowały wzajemne zobowiązanie do nieprowadzenia ani niepodtrzymywania wrogich działań przeciw sobie oraz ustanowienia stosunków dyplomatycznych; Japonia rezygnowała z zawartych w swym 17-punktowym projekcie z 26 września postulatów wojskowych i politycznych, ograniczających suwerenność RDW, zachowując jednakże w pełni postulaty o charakterze gospodarczym, a wśród nich nowy punkt o uznaniu przez Czytę wszystkich umów zawartych przez obywateli japońskich z rządami bądź dowództwami Siemionowa, Kałmykowa, Rozanowa i Mierkułowa ¹³⁹. Nadal otwartym, do uzgodnienia pozostawał problem sprecyzowania terminów ewakuacji wojsk japońskich. Delegacja RDW nie protestowała w tej fazie obrad przeciw iunctim pomiędzy ewakuacją wojsk japońskich z północnego Sachalinu a kwestią kompensacji za masakrę nikołajewską utwierdzając tym samym Japończyków w przekonaniu, iż wyżej wzmiankowane oferty koncesyjne zostaną zrealizowane (podpisane) przed wycofaniem stamtąd oddziałów japońskich. Okazało się to istotne w okresie późniejszym, gdy strona japońska milczenie to potraktowała jako przyzwolenie, zgodę przez domniemanie.

Komentując nową fazę obrad dairenskich dobrze poinformo-

¹³⁸ Ibidem, s. 726. Zob. też: ibidem, s. 150, 151.

¹³⁹ M. Kołobow, *Dairen i Czańczuń w rusko-japońskich stosunkach*, „Ekonomiczieskaja żyżń Dalniego Wostoka” [Czita] 1922, nr 3/4, s. 87; Majskij, o.c., s. 180.

wany „Times” pisał: „Wojna czy ewakuacja — oto problem, który stoi obecnie przed Japonią na rosyjskim Dalekim Wschodzie”¹⁴⁰.

Pisząc kilka lat później o tej fazie pertraktacji przewodniczący delegacji RDW Pietrow twierdził, iż nie rozwiązany został jeszcze jeden problem: prawa Japonii do wywozu mienia wojkowego, zdobytego we Władywostoku i na obszarze Przymorza¹⁴¹. Nie znajduje to potwierdzenia w dostępnej dokumentacji, która problem ten sytuuje dopiero w ramach rokowań changchuńskich. Natomiast już wcześniej — jak wskazuje prasa — rozeszły się pogłoski, które potem okazały się prawdziwe, iż znaczna część tego mienia sprzedana została armii gen. Chang Tso-lina¹⁴².

Dyskusja w sprawie konieczności — bądź nie — określenia już w Dairenie konkretnych terminów ewakuacji wojsk japońskich przeciągała się. 15 kwietnia Matsushima chcąc ją definitywnie zakończyć przedstawił w formie ultimatum nową, poszerzoną wersję ujęcia w dokumencie końcowym konferencji kwestii ewakuacji: „Gdy porozumienie o ewakuacji wojsk japońskich z terenu Przymorza, które będzie zawarte przez przedstawicieli obu stron w takim trybie, aby wojska japońskie mogły być wyprowadzone w krótkim czasie, będzie przez władze Republiki Dalekiego Wschodu sprawnie wypełnione i ewakuacja przebiegnie pomyślnie, wówczas wyjście wszystkich wojsk japońskich ze wzmiankowanego wyżej Przymorza będzie zrealizowane w ciągu czasu krótszego niż trzy miesiące po podpisaniu wyżej wymienionego porozumienia o ewakuacji, o ile nie będzie to wstrzymywane zjawiskami żywiołowymi i innymi nieprzewidzianymi okolicznościami”¹⁴³.

Wobec odrzucenia tej wersji przez Pietrowa Matsushima oświadczył, iż zgodnie z instrukcjami swojego rządu zmuszony jest przerwać obrady i wyjechać do Tokio. Żegnając się z przewodniczącym delegacji RDW miał ponoć powiedzieć: „Zupełnie was nie mogę pojąć. Prowadzi z wami rozmowy takie wielkie

¹⁴⁰ „Times” 5 IV 1922.

¹⁴¹ *Bolszaja sowietskaja encykłopedija*, t. XII, s. 183.

¹⁴² Por.: Gałkowicz, o.c., s. 19.

¹⁴³ Cytat według: Szyrman, o.c., s. 202.

moćarstwo jak Japonia, a wy małeńkie państwo nie chcecie przyjąć jej warunków”¹⁴⁴.

Choć obrady przerwane zostały bez podpisania jakiegokolwiek dokumentu, Matsushima oświadczył, iż rząd jego nadal poczuwa się do przestrzegania porozumienia o strefie neutralnej¹⁴⁵.

24 kwietnia rząd RDW wystosował do Tokio notę obciążającą stronę japońską odpowiedzialnością za przerwanie obrad¹⁴⁶. Podobne w tonie memorandum przesłano do Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych¹⁴⁷. W odezwie do narodu z 6 maja 1922 r. rząd RDW oświadczył, że w trakcie rokowań w Dairenie usiłował doprowadzić do ewakuacji wojsk japońskich „obiecując w zamian ulgi ekonomiczne dla obywateli japońskich, ale militaryści japońscy, związani z mierkułowcami, dążący do utrzymania siłą oręża w swych rękach terytorium rosyjskiego zerwali podpisanie pokojowego porozumienia”¹⁴⁸.

Dobry specjalista spraw dalekowschodnich, późniejszy ambasador Związku Radzieckiego w Pekinie, Lew Karachan, przelegrafowując wiadomość o zerwaniu obrad w Dairenie do przebywającego w Genui Cziczerina połączył ją z wizytą w Japonii i Korei francuskiego marszałka Jaquesa Joffre, znanego z wyjątkowo antyradzieckiego nastawienia¹⁴⁹. Zdaniem Karachana wizyta ta umocniła grupę prących do konfrontacji wojskowych, a w konsekwencji — wpłynęła na przedstawienie nowych propozycji japońskich w formie ultymatywnej. Jest to prawdopodobnie opinia słuszna, choć Joffre przebywał na Dalekim Wschodzie nieco wcześniej, na przełomie lutego - marca 1922 r. Warto przytoczyć podsumowującą wizytę wypowiedź francuskiego marszałka dla prasy, w której stwierdził on, iż w kwestii rosyjskiej

¹⁴⁴ A. Ioffe, o.c., s. 1.

¹⁴⁵ M. Kriczewskij, *Razryw russko-japonskich pieriegoworow w Dairenie*, „Międzynarodnaja żyżń” nr 6, 10 V 1922, s. 6.

¹⁴⁶ DWP SSSR, t. V, s. 270 - 272.

¹⁴⁷ PR FRUS. 1922, vol. II, s. 851. 852 (memorandum A. Jazykowa dla Ch. Hughesa z 26 IV 1922). Zob. też: ibidem, s. 844 - 846.

¹⁴⁸ DWP SSSR, t. V, s. 290. 291.

¹⁴⁹ DWP SSSR, t. V, s. 266; M. Young, *Japan under Taishō Tennō*, London 1928, s. 367; Kriczewskij, o.c., s. 5.

Japonia zajmuje pozycję taką samą jak Francja i że oba państwa osiągnęły porozumienie co do metod zwalczania bolszewizmu¹⁵⁰. Na spotkanie i rozmowy z Joffrem przybyli do Tokio „biali” generałowie Wierzbicki i Łochwicki, a także przedstawiciel Siemionowa Syrobojarski¹⁵¹. Historiografia radziecka odnotowuje związany z wizytą Joffre’a wzrost w japońskiej elicie władzy przewagi wojskowych nad dyplomatami¹⁵².

Sprawę ultimatum Matsushimy różnie interpretuje się w literaturze. Przychylam się do zdania, że nie było to zerwanie obrad, lecz odłożenie ich sine die. Nie można też twierdzić, iż konferencja daireska przyniosła korzyści taktyczne tylko Japonii. Dla RDW (RFSRR) niezmiernie ważne było wyjaśnienie japońskich planów dotyczących północnego Sachalina, Przymorza i całego Zabajkala, zaznajomienie się z tendencjami kół gospodarczych i finansowych, reprezentowanych w Dairenie, a mających zdecydowanie różny punkt widzenia na sytuację niż kręgi wojskowe, czy wreszcie — przekonanie się na ile i w jakich formach zaangażuje się w sposób powstrzymujący aspiracje japońskie strona amerykańska. Wynegocjowany projekt kompromisowy stał się podstawą późniejszej normalizacji.

Czas działał na korzyść RDW, czyli strony radzieckiej. Koszty utrzymywania kontyngentu wojskowego japońskiego na terenie Przymorza rosły z każdym dniem silnie obciążając budżet państwa¹⁵³. Stosunki japońsko-brytyjskie straciły charakter stabilizujący pozycję Japonii, a ze Stanami Zjednoczonymi były coraz gorsze. Konferencja waszyngtońska ukazała głęboką izolację Japonii, przyniosła Tokio dotkliwą porażkę¹⁵⁴. Coraz mniej z zagrożeniem ze strony Japonii liczyła się Rosja Radziecka, która już nawet nie ukrywała, że ona i RDW to jedno¹⁵⁵. Nikt

¹⁵⁰ Young, o.c., s. 368.

¹⁵¹ „Amurskaja prawda” 21 II 1922.

¹⁵² Swietaczew, o.c., s. 275.

¹⁵³ O silnej opozycji wewnętrznej w Japonii na tym tle zob.: S. Izawa, *Politics and political Parties in Japan*. Tokyo 1938, s. 28 - 30; Chamberlin, o.c., s. 63.

¹⁵⁴ Por.: Tubielewicz, o.c., s. 405. .

¹⁵⁵ „Republika Dalekiego Wschodu, formalnie nie związana z nami [...] faktycznie jest naszą rodzoną [krowną] siostrą. Jej polityka idzie w tym samym kierunku, co nasza” — Frunze, o.c., s. 371.

już nie mógł mieć co do tego wątpliwości po opublikowaniu przez centralną prasę radziecką umowy o powierzeniu delegacji RFSRR na konferencję w Genui przedstawicielstwa m.in. interesów Republiki Dalekiego Wschodu¹⁵⁶. W przededniu zerwania rokowań daireskich opublikowana zaś została obszerna, licząca 16 artykułów umowa pomiędzy RFSRR i RDW o sojuszu i współpracy gospodarczej, utożsamiającą interesy obu państw¹⁵⁷.

Nie znalazłem dokumentu, w którym KC RKP(b) czy też Dalbiuro ocenia pracę delegacji RDW w czasie całej konferencji daireskiej. Został natomiast opublikowany stenogram posiedzenia Rady Ministrów RDW z 25 października 1921 r., w którym działalność delegacji w pierwszej fazie konferencji uznano za prawidłową i polecono kontynuować przyjętą taktykę¹⁵⁸. Są też znane „Dyrektywy Konferencji Daireskiej”, w których Rada Ministrów RDW jednoznacznie poleca delegacji nie podpisywać ze stroną japońską żadnego dokumentu, jeśli nie zostanie uzgodniony termin całkowitej ewakuacji wojsk¹⁵⁹. Bardzo fragmentaryczne informacje o przebiegu paromiesięcznych pertraktacji nie stwarzają podstaw do podjęcia próby ich pełniejszego podsumowania.

Na przygotowania do konferencji genueńskiej jako jeden z głównych powodów utraty zainteresowania RFSRR i Japonii kontynuowaniem rokowań daireskich zwraca uwagę tak historiografia radziecka, jak i japońska¹⁶⁰.

Zaproszenie na Światową Konferencję Gospodarczą do Genui (10 - 16 kwietnia 1922 r.) umocniło pozycję międzynarodową Rosji Radzieckiej. Zasadniczym tematem konferencji były problemy ekonomiczne i finansowe Europy, a w ich ramach — rozwiązanie kwestii długów rosyjskich w sposób pozwalający otwo-

¹⁵⁶ Tekst: DWP SSSR, t. V, s. 110, 111 (oświadczenie M. Kalinina w związku z podpisaniem tej umowy: ibidem, s. 111, 112).

¹⁵⁷ Tekst: „Izwestija” 23 IV 1922.

¹⁵⁸ Stiepanow, o.c., s. 10.

¹⁵⁹ Ibidem.

¹⁶⁰ Por.: Swietaczew, o.c., s. 275, 276; S. S. Paskow, W. W. Sowastiejew, A. G. Czernych, *Japonskaja intierwencyia na sowietском Dalniem Wostokie i jejo prowal (1918 - 1922 gg.). Po japonskim publikacyiam*. „Narody Azii i Afriki” 1977, nr 6, s. 32, 33; Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 358, 359; Ichibashi, o.c., s. 97.

żyć dla mocarstw zachodnich rosyjskie rynki surowców i zbytu. Niemniej w obradach, za sprawą delegacji radzieckiej, pojawiła się także kwestia rosyjskiego Dalekiego Wschodu. 11 kwietnia przewodniczący delegacji radzieckiej Georgij Cziczierin, który zastępował chorego Lenina, skierował do przewodniczącego I Komisji, pracującej nad określeniem „trwałej bazy relacji gospodarczych pomiędzy Rosją i innymi państwami”, notę zwracającą uwagę na sprzeczność pomiędzy tym celem a udziałem w jego wypracowaniu delegata Japonii, państwa prowadzącego nadal zbrojną okupację części terytorium rosyjskiego. Rozwijając tę sprawę na posiedzeniu Komisji powołał się na pełnomocnictwa do reprezentowania na konferencji interesów terytoriów okupowanych „należących wcześniej do Rosji, a w chwili obecnej do Republiki Dalekiego Wschodu, bliskiej sojuszniczki Rosji”¹⁶¹. Powrócił Cziczierin do spraw dalekowschodnich w ostatnim dniu obrad, domagając się, aby wielostronne zobowiązanie nieagresji dotyczyło wszystkich republik radzieckich, a także RDW¹⁶². Z propozycją Cziczierina polemizował przewodniczący delegacji japońskiej książę Kikujirō Ishii. Jego zdaniem zadośćuczynienie żądaniu Cziczierina stworzy niekorzystną sytuację dla Japonii, która — w wypadku zagrożenia obywateli japońskich mieszkających na terenie Przymorza — nie będzie mogła pospieszyć z ich obroną¹⁶³. O potencjalnej możliwości takiej agresji ze strony Czyty — kontynuował Ishii — świadczy zarówno jej wywrotowa propaganda, jak przede wszystkim masakra nikołajewska. Sytuację na rosyjskim Dalekim Wschodzie rozwiązać można tylko przez utworzenie tam odpowiedzialnego rządu syberyjskiego. Wypowiedź tę uznał replikujący Cziczierin za próbę nie tylko wyłączenia RDW z zasięgu oddziaływania zobowiązania o nieagresji, ale zdezurowanie jej podmiotowości międzynarodowej¹⁶⁴.

Załagodziły kontrowersję pojednawcze wystąpienia Lloyd-

¹⁶¹ *Материалы Генуэзской конференции (подготовка, отчеты заседаний, работы комиссий, дипломатическая переписка и пр.)*, Moskwa 1922, s. 122, 123.

¹⁶² Ibidem, s. 123.

¹⁶³ Ibidem, s. 251 - 254.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 260.

-George'a i włoskiego ministra spraw zagranicznych Carlo Schanzer'a, po których Ishii ograniczył swoje zastrzeżenia jedynie do formy rozciągnięcia zasady nieagresji także na RDW¹⁶⁵. Był to niewątpliwym sukces delegacji RFSRR. Objęcie RDW zobowiązaniem o nieagresji, przede wszystkim zaś podpisanie 16 kwietnia niezależnie od forum konferencji układu z Niemcami — tzw. układu rapallskiego — było następstwem konsekwentnego wcielania w życie polityki „podsyłania waśni między mocarstwami imperialistycznymi”¹⁶⁶.

Coraz silniejszy był międzynarodowy nacisk na rząd japoński, aby zakończył swą obecność wojskową na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Protestowały nie tylko lewicowe organizacje typu brytyjskiego komitetu „Ręce precz od Rosji Radzieckiej”¹⁶⁷. Coraz głośniej wypowiadały się przeciw polityce japońskiej kręgi handlowo-przemysłowe mocarstw Ententy (szczególnie amerykańskie), a także parlamentarne¹⁶⁸. Narastało niezadowolenie na samych Wyspach Japońskich, manifestowane przede wszystkim przez koła związane z handlem i przemysłem, których wyrazi-cielem była opozycyjna partia Kenseikai (Partia Konstytucyjna). Przeciw utrzymywaniu wojsk na terytorium Przymorza protestowali także najbardziej zainteresowani — zamieszkali tam handlowcy, przemysłowcy i rzemieślnicy japońscy. Twierdzili oni, iż z powodu interwencji zostali odizolowani od miejscowej ludności, która zaczęła się do nich odnosić wrogo i z tego powodu cierpią ich interesy¹⁶⁹. Protestowała przeciw interwencji wojskowej Komunistyczna Partia Japonii¹⁷⁰.

Kłopoty rządu japońskiego odbiły się też na położeniu Tymczasowego Rządu Przyamurza Mierkułowa. Rozdzierały go swary i kłótnie wewnętrzne; część orientowała się nadal na Japonię, część — pod wpływem powodzenia misji Kolesnikowa w Stanach Zjednoczonych — skłaniała się do zmiany protektora,

¹⁶⁵ Ibidem. s. 290, 291. Zob. też: Swietaczew, o.c., s. 276, 277.

¹⁶⁶ Szerzej zob.: W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 31, s. 475.

¹⁶⁷ Por.: „Daily Herlad” 17 VI 1922.

¹⁶⁸ Swietaczew, o.c., s. 279; Popowa, o.c., s. 291, 292.

¹⁶⁹ „The Japan Chronicle” 17 V 1922.

¹⁷⁰ *Miejdunarodnaja solidarnost' trudiaszczichsja 1917 - 1923*. Kijew 1973, s. 249, 250.

część — głównie tzw. kappielowcy — była za poszukiwaniem kompromisu z RDW. Rozlegały się głosy, iż dalszemu osłabieniu wpływów Tymczasowego Rządu Przyamurza zapobiec mogą tylko radykalne posunięcia, w rodzaju ustanowienia dyktatury wojskowej; wymieniano nawet kandydatów na dyktatora Przyamorza — generałów Wierzbickiego i Michaiła Diterichsa¹⁷¹.

Bojąc się, że tendencje powyższe mogą znaleźć wsparcie w parlamencie Przymorza (Zgromadzeniu Ludowym) 31 maja 1922 r. Mierkułow rozwiązał go rozpisując na połowę września nowe wybory. Jednakże posłowie nie przyjęli tego rozporządzenia do wiadomości i na nadzwyczajnej sesji 1 czerwca, pod ochroną gen. Wierzbickiego i kappielowców, Zgromadzenie uchwaliło dla Spirydona Mierkułowa wotum nieufności, tym samym rozwiązując jego gabinet. W obronie Mierkułowa stanęli tzw. siemionowowcy oraz garnizon japoński miasta. Po przewlekłych, burzliwych rokowaniach doszło do kompromisu: Mierkułow formalnie zachował władzę, ale zmuszony został do mianowania głównodowodzącym wojskami Przymorza czyli tzw. Białopowstańczą Armią, monarchistę gen. Diterichsa, który ogłosił się Wojewodą Ziemstw. Ponadto premier zmuszony został do zmiany nazwy siły zbrojnej na archaizującą — Ziemski Hufiec (ziemskaja rat') oraz do zwołania Soboru Ziemstw, który miał odtąd w systemie władzy zastąpić „zbyt bolszewickie” Zgromadzenie Ludowe. 10 sierpnia Sobór wyznaczył Diterichsa Zarządcą Przyamurza (prawitiel Priamurskowo kraja) i wybrał 26-osobową Dumę Ziemską, która miała być organem doradczym Zarządcy, quasi-rządem. Powstał system teoretycznie zbliżony do dyktatury Kołczaka, ale nie dorównujący jej i siłą i możliwościami rozwoju¹⁷².

Z formalnego punktu widzenia obecne na terytorium Przymorza wojska japońskie pozostawały neutralne wobec toczącej się wojny wewnętrznej. W praktyce ich ingerencja, już przez sam fakt obecności, była ciągła i dotyczyła wszystkich zasadniczych decyzji nie tylko politycznego, ale także gospodarczego

¹⁷¹ PR FRUS. 1922. vol. II, s. 848, Smith, o.c., s. 145.

¹⁷² PR FRUS. 1922. vol. II, s. 847, 848; *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*. s. 348; Swietaczew, o.c., s. 280; Smith, o.c. s. 146 - 149.

charakteru¹⁷³. Sięgała znacznie dalej poza obsadzone wojskiem Przymorze, wspierając ruchy kontrrewolucyjne na terenach doń przyległych¹⁷⁴.

Trudno powiedzieć, czy oddziały białogwardyjskie miały też ciche poparcie ze strony władz pekińskich, jak twierdzi literatura radziecka. Faktem były ustawiczne niepokoje na granicy RDW z Chinami, ciągle przemieszczanie się przez nią oddziałów białogwardyjskich i zwykłych band bez żadnego kolorytu politycznego. Zza bardzo długiej linii granicznej z Mandzurią czyniły wypadły oddziały białogwardyjskie tak celem dywersji, jak dla zaopatrzenia się w żywność i konie. Granica ta była też strefą, do której ścigały je regularne jednostki ALR RDW. Protesty Czyty, z tego powodu, pod adresem rządu pekińskiego nie przynosiły poprawy sytuacji. Chińczycy w odpowiedzi twierdzili, że wszystkie oddziały białogwardyjskie, które przekraczają granicę są rozbrajane i internowane, choć przyznawali równocześnie, iż ze względu na jej rozległość mogą zdarzać się wyjątki¹⁷⁵. Ponadto jeszcze raz przypomnieć należy, iż sprawujący dyktatorską władzę w Mandzurii gen. Chang Tso-lin realizował w wielu kwestiach własną taktykę, formalnie tylko respektując zwierzchnictwo Pekinu, a w stosunku do Japonii (w późniejszym okresie także wobec Związku Radzieckiego) prowadząc niemal niezależną politykę zagraniczną¹⁷⁶. Rząd pekiński, mający wielorakie problemy wewnętrzne z pewnością nie strzegł tak pilnie granicy Mandzuria - RDW, jak zapewniał Czytę. Jednakże wydaje się mało prawdopodobne, aby będąc zainteresowanym osłabieniem Japonii, w warunkach jej poważnych kłopotów na rosyjskim Dalekim Wschodzie, prowadził działania obiektywnie umacniające Tokio. Z drugiej zaś strony, nie mając pewności co do trwałego

¹⁷³ Por.: Krupianko, o.c., s. 15 - 17; Paskow, Sowastiejew, Czernych, o.c., passim.

¹⁷⁴ Np. tzw. Bunt Jakucki (1921 - 1923), który objął bardzo rozległe tereny — *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 680.

¹⁷⁵ Por. np.: DWP SSSR, t. V. s. 98 - 100 (z noty MSZ Chin do MSZ RDW z 30 marca 1922 r.: „Jak tylko rosyjscy białogwardziści przechodzą na nasze terytorium, zawsze ich rozbrajamy. Broń ich składamy w arsenał, a ich samych internujemy bądź ekspulsujemy z granic Chin” — ibidem, s. 100, post lineam).

¹⁷⁶ Por.: Chodorow, *Czżan Czo-lin i Kit.-Wost. żel. doroga*, s. 29 - 34.

opanowania władzy w Rosji przez bolszewików nie mógł zbyt energicznie występować przeciw ich alternatywie czyli „białogwardziom” i stojącym za nimi rosyjskim siłom politycznym.

Zanim we Władywostoku, swoistym barometrze stosunków rosyjsko-japońskich zrodził się nowy dyktator w osobie gen. Dieterichsa dialog, czy może raczej — konfrontacja Czyta - Tokio weszła w nową fazę. Narastały nieporozumienia w japońskiej elicie władzy, wiążące się z ogólnymi trudnościami gospodarczymi oraz reperkusjami bardzo źle przyjętego w Tokio porozumienia waszyngtońskiego. W parlamencie opozycja ostro atakowała politykę zagraniczną kraju, wpływ na nią kręgów związanych z armią, w tym także „sztywną” politykę wobec RDW. Nowa, bardziej pojednawcza polityka wobec Czyty (Moskwy) była już tylko kwestią czasu. Na drodze do jej wdrożenia stał jednak problem zerwanych rokowań daireskich.

Z kolei strona radziecka (RDW) czuła się w konfrontacji z Japonią coraz mocniejsza. W ślad za wyżej wzmiankowaną notą, obciążającą Tokio winą za niepowodzenie konferencji daireskiej rząd RDW podjął działania jednoznacznie zmierzające do zaostrzenia sytuacji. 6 maja 1922 r. w odezwie do ludności zaapelowano o pełną jedność wobec japońskich prób ograniczenia suwerenności republiki, mocno akcentując, że „naród rosyjski [...] nigdy nie podporządkuje się obcemu zniewoleniu”¹⁷⁷. Rozpoczęto zarazem przygotowania wojskowe na szeroką skalę. 20 maja została ogłoszona mobilizacja, którą objęto wszystkich mężczyzn do 45 roku życia¹⁷⁸.

Determinację tę zauważono i właściwie oceniono w Tokio¹⁷⁹. Niemniej dochodzi do kolejnego posunięcia konfrontacyjnego. Władze japońskie postanawiają zaangażować się w poparcie tzw. buntu jakuckiego. Kierował nim Jakucki Obwodowy Zarząd Ludowy z eserowcem P. A. Kulikowskim na czele¹⁸⁰. Zanim na-

¹⁷⁷ DWP SSSR, t. V, s. 291.

¹⁷⁸ „Le Matin” 21 V 1922 (*La République de Tchita décrète la mobilisation générale*).

¹⁷⁹ Por.: Dział Rękopisów Instytutu Historii ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostrannoj Priesy, 1922, D-2, d. 2. 3.

¹⁸⁰ Szerzej na temat sytuacji w Jakucji zob.: A. I. Nowgorodow, *Oktiabrskaja socyjalistyczeskaja rewolucyia i graždanskaja wojna w Jakutii*, Nowosibirsk 1969, s. 305 - 309.

stąpiło wdrożenie tej decyzji pod naciskiem opozycji powrócono do dialogu dyplomatycznego z rządem RDW.

Na przełomie maja i czerwca podjęte zostały w Tokio nieoficjalne pertraktacje na temat możliwości wznowienia rozmów pomiędzy Japonią a RDW. Prowadzili je dyrektor Departamentu ds. Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki MSZ Japonii Tsuneo Matsudaira i przedstawiciel Dalekowschodniej Agencji Telegraficznej W. Antonow¹⁸¹. Uzgodniono, iż w wypadku oficjalnego wystąpienia Czyty z propozycją w tej kwestii rząd japoński zareaguje pozytywnie. Matsudaira zobowiązał się, iż wyrażona zostanie zgoda na dopuszczenie do tych pertraktacji — na równych prawach — delegacji RFSRR oraz podał termin 30 października 1922 r. jako datę ostatecznej ewakuacji wojsk japońskich z terytorium Przymorza¹⁸². Tym samym Japonia wyraziła po raz pierwszy zgodę na odstąpienie od kamuflowania — jak dotychczas — stosunków radziecko-japońskich „buforem” RDW.

Opublikowanie w prasie japońskiego oświadczenia o ewakuacji wojsk z terytorium Przymorza wywołało, jak donosiły agencje, panikę we Władystoku¹⁸³. Ugrupowania polityczne rozwiązanego Zgromadzenia Ludowego domagały się, aby władystocki korpus konsularny zadeklarował, iż po ustąpieniu japońskiego kontyngentu wojskowego przejmie na siebie rolę opiekuna rządu Przymorza¹⁸⁴. Zamieszanie pogłębiła jeszcze afera korupcyjna. Okazało się, że zabezpieczone przez Japończyków we Władystoku składy broni rosyjskiej, której wydanie RDW było jednym z punktów przetargowych, są — jak głosiły wcześniejsze plotki — puste. Sprawy tej początkowo nie ujawniono publicznie, aby nie tracić ważnego argumentu w ewentualnej kolejnej rundzie rokowań ze stroną radziecką (RDW). Śledztwo wykazało, że japońska komendantura wojskowa sprzedawała partiami tę broń gen. Chang Tso-linowi oraz Białopowstańczej Armii¹⁸⁵.

181 DWP SSSR, t. V, s. 749.

182 „Times” 27 VI 1922; „Izwiestija” 28 VI 1922.

183 „Manchester Guardian” 22 VII 1922; „Izwiestija” 21 VII 1922.

184 „Izwiestija” ibidem.

185 Smith, o.c., s. 138-140. Zob. też: „Nakanunie” 11 X 1922.

W połowie czerwca prasa japońska poinformowała o dymisji rządu premiera Korekiyo Takahashi, który składał się w większości ze zwolenników zbrojnej interwencji na rosyjskim Dalekim Wschodzie¹⁸⁶. Nowy gabinet utworzył admirał Tomosaburo Katō, także zwolennik zbrojnej interwencji, były minister floty wojennej (1918 - 1922). Natomiast na stanowisku ministra spraw zagranicznych pozostał książę Uchida, od wiosny 1921 r. konsekwentnie wypowiadający się za wyprowadzeniem wojsk z rosyjskiego Dalekiego Wschodu i ustanowieniem stosunków gospodarczych z RDW, a także z RFSRR na podstawie formuły polityczno-gospodarczego precedensowego układu radziecko-brytyjskiego z 16 marca 1921 r.¹⁸⁷ Niedługo po ukonstytuowaniu się nowego rządu prasa zamieściła oświadczenie Uchidy, w którym m.in. stwierdził: „jeśli Rząd RDW szczerze zaproponuje wznowienie rozmów z Japonią, ta ostatnia wyjdzie mu naprzeciw”¹⁸⁸. 23 czerwca natomiast rząd przyjął dyrektywę o wycofaniu wojsk z Dalekiego Wschodu do końca października 1922 r., z wyjątkiem jednakże Nikołajewska i północnego Sachalina¹⁸⁹.

30 czerwca 1922 r. minister spraw zagranicznych RDW Jankow Janson przesłał do japońskiego MSZ notę, deklarującą gotowość natychmiastowego podjęcia rokowań, zastrzegając się zarazem, iż ich ewentualny sukces uzależniony jest od spełnienia dwu warunków: rozmowy winny być toczone pomiędzy Japonią a wspólną delegacją RDW i RFSRR; w możliwie najkrótszym czasie winna zostać przeprowadzona pełna ewakuacja wojsk japońskich¹⁹⁰. Nota zawierała kuszące dla Tokio wzmianki o potrzebie otwarcia drogi do szerokiej wymiany handlowej. Jako model pertraktacji Janson proponował konferencję dwustronną japońsko-rosyjską, bez wnikania na ile udział w niej mają brać przedstawiciele RDW, a na ile RFSRR¹⁹¹.

¹⁸⁶ „Vladivostok” 19 VI 1922.

¹⁸⁷ S. Iizawa, o.c., s. 41.

¹⁸⁸ „Prawda” 22 VI 1922.

¹⁸⁹ Swietaczew, o.c., s. 281.

¹⁹⁰ DWP SSSR, t. V, s. 473, 474.

¹⁹¹ Sprawa ta w literaturze przedmiotu ujmowana jest bardzo nieprecyzyjnie; większość autorów bezzasadnie pisze o trójstronnej — już w fazie przygotowawczej — formule konferencji.

14 lipca prasa japońska podała komunikat oficjalny, głoszący iż wojskowy kontyngent japoński pozostanie na północnym Sachalinie do czasu satysfakcjonującego Tokio załatwienia sprawy wypadków nikołajewskich¹⁹². 19 lipca konsul japoński w Harbinie Yamanouchi wręczył pełnomocnikowi RDW przy Międzynarodowym Zarządzie Kolei Wschodniochińskiej E. K. Ozarniowi pozytywną odpowiedź rządu japońskiego na notę Jansona¹⁹³. Zarazem w prasie opublikowany został ogłoszony przez dowódcę korpusu interwencyjnego gen. Tachibanę porządek ewakuacji wojsk z terenu Przymorza, przewidujący całkowite ich wycofanie z kontynentu w czterech fazach, do 1 listopada 1922 r.¹⁹⁴ W pierwszej fazie, do 7 września, miała zostać zakończona ewakuacja pierwszego rejonu — Nowo-Aleksiejewskiego; w drugiej wycofano by wojska z rejonu Pogranicznaja - Nikolsk Ussuryjski; w trzeciej Japończycy zobowiązywali się ustąpić na wschód od linii Ugolnaja - Wołczaniec; w czwartej miał zostać opuszczony rejon Władywostoku wraz z miastem i portem. Terminów realizacji faz 2, 3 i 4 komunikat nie określał, natomiast zawierał uwagę, iż przed całkowitym wyprowadzeniem wojsk japońskich do rejonów opuszczanych nie mają prawa wstępu wojska rosyjskie¹⁹⁵. Zastrzeżenie nie precyzowało, czy dotyczy wojsk „białych” czy też Armii Ludowo-Rewolucyjnej RDW. Z komentarzy prasy japońskiej można było jednakże domniemywać, iż ogłoszony porządek ewakuacji będzie respektowany jedynie w wypadku, jeśli przed ewakuacją bądź w jej wstępnej fazie podpisany zostanie układ polityczny pomiędzy Japonią a RDW (stroną rosyjską)¹⁹⁶.

W związku z wymianą not i obopólną zgodą na wznowienie obrad wywiązała się korespondencja co do ich miejsca. Kolejno upadały propozycje Moskwy, Czyty, Dairenu, Harbinu, Tokio

¹⁹² Swietaczew, o.c., s. 281.

¹⁹³ Gałkowicz, *SSSR na Dalnim Wostokie*, s. 18.

¹⁹⁴ PR FRUS. 1922, vol. II, s. 855, 856. Część literatury (radziecka) pisze o tylko trzech fazach ewakuacji — por.: Swietaczew, o.c., s. 281.

¹⁹⁵ „Daily Herald” 5 VIII 1922.

¹⁹⁶ Por.: Dział Rękopisów Instytutu Historii ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostrannoj Priesy, 1922, D-6a/2 (przegląd prasy japońskiej za lipiec - sierpień — np. „Nichi-Nichi Shimbun” 31 VII 1922).

i Pekinu. Ostatecznie zgodzono się na mandżurskie miasto Changchun (Czangczun, Czań-czuń), węzeł kolejowy około 300 km na południe od Harbinu. Jak się miało okazać, i ta lokalizacja przysporzyła kłopotów. Wielkorządca Mandżurii gen. Chang Tso-lin wystosował protest do rządu japońskiego stwierdzając, iż konferencja została zwołana bez zgody władz chińskich (rozumiejąc pod pojęciem „władze” zapewne siebie samego)¹⁹⁷.

W trakcie tej wymiany depesz strona radziecka (RDW) przyjęła postawiony przez Tokio warunek, iż ogólne porozumienie zawarte zostanie przed upływem ostatecznego terminu ewakuacji. W wypadku gdyby do tej pory (1 listopada) nie udało się podpisać odpowiedniego dokumentu, rząd japoński pozostawił sobie prawo swobody działań w stosunku do znajdujących się w rękach Japończyków rosyjskich składów broni oraz ochrony rezydentów¹⁹⁸. Osiągnięto też jednomyślność co do charakteru negocjowanych porozumień — najpierw miano wypracować i podpisać tekst porozumienia ramowego (ogólnego), a następnie na jego podstawie przeprowadzić rundę pertraktacji szczegółowych, m.in. dotyczących spraw koncesji i rybołówstwa¹⁹⁹.

Zanim doszło do otwarcia obrad w Changchunie, w prasie zachodniej rozeszły się dziwne pogłoski o montowaniu przez Moskwę (Czytę), Tokio i Pekin tzw. Trójstronnego Paktu Dalekiego Wschodu — porozumienia o charakterze polityczno-gospodarczym²⁰⁰. Sugerowały one, iż dokument taki podpisany zostanie na spotkaniu poprzedzonym dwiema wcześniejszymi konferencjami: chińsko-rosyjską i rosyjsko-japońską. W trakcie tej pierwszej, przygotowywanej w Pekinie strona rosyjska (radziecka) miała jakoby zobowiązać się do wyprowadzenia oddziałów

¹⁹⁷ Tokio ripostowało następująco: konferencja obradować będzie w eks-terytorialnym pomieszczeniu konsulatu japońskiego, w strefie Kolei Południowomandżurskiej, traktowanej przez rząd japoński jako terytorium podlegające Japonii — „Vladiv Nippo” 18 IX 1922.

¹⁹⁸ „Tokyo Nichi-Nichi” 31 VII 1922. Biorąc pod uwagę nieznany stronie radzieckiej, wyżej wzmiankowany fakt rozkradzenia zawartości składów broni i amunicji można domniemywać, iż strona japońska z góry zakładała, że do 1 listopada 1922 r. porozumienie nie zostanie podpisane

¹⁹⁹ „Tokyo Nichi-Nichi” ibidem.

²⁰⁰ Por.: „Vossische Zeitung” 5 VIII 1922; „Daily Herald” 5 VIII 1922 (*Triple Pact in Far East*).

Armii Czerwonej z Mongolii Zewnętrznej zachowując tam pewne pozawojaskowe formy ochrony interesów rosyjskich oraz zobowiązując się do podpisania dwustronnego układu handlowo-gospodarczego. Aby przygotować tę konferencję miał być w drodze do Moskwy przedstawiciel rządu pekińskiego Shen Chongxin²⁰¹. Na konferencji rosyjsko-japońskiej miała być uzgodniona kwestia całkowitego wyprowadzenia wojsk z rosyjskiego Dalekiego Wschodu w powiązaniu z korzystnym uregulowaniem interesów gospodarczych Japonii w tym regionie. Sam pakt trójstronny miał być nie tylko płaszczyzną politycznej obrony interesów sygnatariuszy, ale też czymś w rodzaju płaszczyzny współpracy handlowo-financej. Co ciekawe, pogłoski powyższych nie demontowała ani prasa radziecka (RDW), ani prawdopodobnie także i japońska; dla obu dyplomacji były one wygodne taktycznie przy realizacji innych linii ich polityki zagranicznej — dla Moskwy w europejskim dialogu gospodarczym, dla Tokio w trudnych stosunkach z Waszyngtonem. O atrakcyjności dla Tokio takiej trójstronnej kombinacji, równoważącej w pewnym stopniu niepowodzenie waszyngtońskie, świadczy jej renesans w czerwcu - lipcu 1924 r.²⁰² Do koncepcji trójporozumienia z Japonią i Chinami sięgnął także w 1925 r. Związek Radziecki pod hasłem konieczności przywrócenia równowagi w regionie Oceanu Spokojnego²⁰³.

Delegatem RFSRR na konferencję, changchuańską wyznaczony został Adolf Ioffe. Jego nominacja miała ścisły kontekst chiński. Mianowicie 27 czerwca 1922 r. Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych RFSRR poinformował Shen Chongxina, że rząd radziecki „celem uczynienia bardziej ścisłymi więzów przyjaźni.

²⁰¹ Wzmiankowany wysłannik rzeczywiście przybył do Moskwy — jako półoficjalny przedstawiciel dyplomatyczny rządu pekińskiego, ale w dostępnej dokumentacji nie ma śladu sugestii o negocjacjach dotyczących Paktu Trójstronnego — por.: DWP SSSR, t. V, s. 457, 566, 567, 588, 589.

²⁰² Por. artykuł barona Shimpei Goto na ten temat w „Kokumin” (21 VI 1924) i wywołaną nim dyskusję („Nichi-Nichi”, „Yamato”, „Hoshi”).

²⁰³ Por.: Ł. N. Kutakow, *Bor'ba SSSR za ustanowienie i rozwinięcie dobrososiedzkich stosunków z Japonią (1925 - 1939)*, [w:] *SSSR - Japonia. K 50-letniemu ustanowieniu sowietyko-japońskich dyplomatycznych stosunków (1925 - 1975)*, Moskwa 1978, s. 10; A. Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok, „Mirowoje choziajstwo i mirowaja politika”* nr 10/11. 1927, s. 47.

które zawsze istniały pomiędzy Rosją a Chinami, wyznaczył
tow. Adolfa Ioffe poławredem RFSRR w Chinach”²⁰⁴. W odpo-
wiedzi, zaskoczona strona chińska 10 lipca komunikowała, iż zga-
dza się „przyjąć p. Ioffe jako półoficjalnego przedstawiciela
Rządu RFSRR w Pekinie”²⁰⁵. Tak więc niejako po drodze do
Changchunu, w połowie sierpnia 1922 r. Ioffe przybył do Pe-
kinu. W wielu „nieoficjalnych” konsultacjach z chińskim mini-
strem spraw zagranicznych dr. Wellingtonem Koo uzgadniano
problemy wiążące się z normalizacją stosunków wzajemnych.
2 września Ioffe złożył w tej kwestii w chińskim MSZ notę, pro-
ponującą rozpoczęcie oficjalnych pertraktacji na podstawie de-
klaracji z 27 września 1920 r. oraz porozumienia dotyczącego re-
patriacji obywateli chińskich z terytorium rosyjskiego²⁰⁶. W od-
powiedzi rząd chiński zaproponował ewakuację Mongolii — jako
gwarancję szczerej intencji RFSRR podpisania równopraw-
nego porozumienia z rządem chińskim²⁰⁷. Na tym rozmowy
zostały przerwane, bowiem Adolf Ioffe wyjechać musiał do
Changchunu.

Konferencja changchuńska rozpoczęła obrady 4 września
1922 r. Delegatami strony radzieckiej byli Jakow Janson i Iof-
fe²⁰⁸; stronę japońską reprezentował Matsudaira, a więc dyploma-
tata znacznie wyższej rangi niż negocjujący w Dairenie, a w
Changchunie pełniący rolę delegata alternatywnego Hajime Ma-
tsushima. Świadczyło to o znacznie poważniejszym stosunku
rządu japońskiego do tej rundy pertraktacji.

Z taką oceną pozostawał jednakże w sprzeczności stosunek
Japończyków do delegacji RFSRR. Strona japońska, choć uznała
mandaty delegatów RFSRR, nieoczekiwanie zaproponowała, aby
rozmowy toczyły się jako kontynuacja rokowań daireskich —
wyłącznie na podstawie wypracowanego tam projektu kompromisowego — i aby podejmowane były tylko kwestie dotyczące

²⁰⁴ DWP SSSR, t. V, s. 756.

²⁰⁵ Ibidem.

²⁰⁶ Por. s. 77, 78.

²⁰⁷ Komorowski, o.c., s. 175; Whyte, o.c., s. 32.

²⁰⁸ Ioffe w swych wspomnieniach z konferencji stwierdza, iż stał na
czele połączonych delegacji RFSRR i RDW i w ogóle nie wymienia na-
zwiska Jansona — por.: Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok*, s. 43.

stosunków Japonia - RDW, zaś końcowe porozumienie podpisane zostało wyłącznie przez te dwie delegacje²⁰⁹. Wychodząc z tą propozycją Matsudaira, chcąc zaakcentować jednakże dobrą wolę Japończyków, oświadczył, iż zgoda na taki tryb konferowania pociągnie za sobą natychmiastowy zwrot zajętego przez Japonię na terenie Przymorza — głównie we Władywostoku — rosyjskiego mienia wojkowego i cywilnego. Byłby w bardzo kłopotliwym położeniu, gdyby strona radziecka wyraziła na to zgodę. Wiadomo jednak było, że nie wyrazi. Delegacji japońskiej oczywiście chodziło o czas, a zwłaszcza o przekroczenie terminu 1 listopada.

Wystąpienie Matsudairy wywołało konsternację. Delegacja radziecka zwróciła się o instrukcje do Moskwy. 9 września koordynujący w Ludowym Komisariacie Spraw Zagranicznych RFSRR sprawy dalekowschodnie Lew Karachan zadepeszczał do Czyty, aby delegacja radziecka w Changchunie bezwzględnie domagała się pełnoprawnego udziału przedstawiciela RFSRR w obradach. Zalecał dać Japończykom do zrozumienia, że „Rosja wróciła nad Ocean Spokojny i wszelkie iluzje co do jej słabości i chęci post-sponowania jej jako państwa nierównoprawnego są bezpłodne”²¹⁰.

Na marginesie warto przytoczyć ciekawy komentarz prasy polskiej w tej kwestii. „Japonia, pragnąc porozumieć się tylko z Republiką Dalekowschodnią, Rosję Sowiecką traktuje natomiast jako świadka rokowań, aby w przyszłości uniknąć wszelkich protestów i pretensji rosyjskich”²¹¹.

Na posiedzeniu 10 września delegaci radzieccy zwrócili uwagę, że przyjęcie warunków Matsudairy doprowadzi do tego, że omawiane będą wyłącznie te problemy, których rozwiązaniem zainteresowane jest Tokio²¹². Jak twierdzili, ściśle więzy gospodarcze i polityczne, łączące RDW i RFSRR praktycznie uniemożliwiają rozdzielenie i osobne rozpatrywanie stosunków Ja-

²⁰⁹ DWP SSSR, t. V, s. 578.

²¹⁰ Za: Stiepanow, *Lenińska wnieszniaja politika*, s. 15. Zob. też: A. Ioffe, *Rossija i Japonija. (Czańczuńska konfierencyja)*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient” 1923, nr 4, s. 11.

²¹¹ L. Radziejowski, *Japonia i Rosja. Rokowania w Czań-Czunie*, „Rzeczpospolita” 10 X 1922.

²¹² DWP SSSR, t. V, s. 584, 585.

ponia - RDW i Japonia - RFSRR. Ponadto ze względu na wspólne dla RFSRR i RDW ustawodawstwo wynegocjowanie dla obywateli japońskich specjalnych przywilejów na terytorium RDW równoznaczne byłoby z przyznaniem ich w skali całej Rosji Radzieckiej.

Argumentacja ta jest godna uwagi, do czasu bowiem spotkania w Changchunie obie strony — RDW i RFSRR — starały się usilnie dowodzić, iż stanowią odrębne organizmy, całkowicie suwerenne. Pamiętać jednak należy, iż jest to już po konferencjach w Genui i Hadze, gdzie delegacja RFSRR występowała oficjalnie także m.in. w imieniu RDW.

Trudno jest też — twierdzili w Changchunie delegaci radzieccy — uznać za wystarczającą obietnicę Matsudairy, iż po pomyślnym zakończeniu obrad i podpisaniu porozumienia Japonia - RDW osobiście wystąpi do rządu w Tokio, aby ten zobowiązał się wypracować podstawy umowy handlowej japońsko-radzieckiej, stwarzającej pomiędzy Tokio a Moskwą stan stosunków *de facto*²¹³. Zwrócili zarazem uwagę na specyficzny sposób traktowania przez delegację japońską płaszczyzny dyskusji czyli prowadzenia jej wyłącznie na podstawie projektu *dairenskigo*.

Dostępne streszczenie przebiegu pertraktacji, jak i komunikat opublikowany w centralnej prasie radzieckiej, wskazują, iż zastrzeżenia radzieckie formułowano w sposób bardzo powściągliwy, dążąc do rozładowania zaistniałego już na wstępie stanu napięcia, przy równoczesnym jednakże zachowaniu swych pozycji merytorycznych²¹⁴.

Spór wokół charakteru konferencji nie był li tylko taktyczny. Chodziło o znacznie ważniejszą sprawę — o uznanie przez Japonię, że niezawisłość RDW jest pozorna i przyznanie — tak przez tryb prac konferencji, jak i charakter jej dokumentów końcowych — że władza radziecka jest jedyną suwerenną władzą na terenach byłego Imperium Romanowych. Problem ten znacznie wcześniej i w nieco odmienny sposób wystąpił w stosunkach pomiędzy Rosją Radziecką a Zachodem, gdzie rolę swoistego

²¹³ Ch. Ejodus, *Riezultaty czańczuńskoj konfierencyi*, „Mieżdunarodnaja żyżń” nr 14, 31 X 1922, s. 34.

²¹⁴ Por.: „Izwestija” 29 IX 1922; Ejodus, o.c., s. 34, 35.

buforu odgrywał nie twór państwowy w postaci RDW, lecz poszczególni półoficjalni reprezentanci radzieckiego aparatu władzy: Płaton Kierzencow (Skandynawia), Leonid Krasin (Wielka Brytania), Wacław Worowski (Skandynawia, Włochy), Jan Bierzin (właśc. Bērziņš-Zēmelis) (Szwajcaria) czy też Ludwig K. Martens (Stany Zjednoczone). Podobieństwo wzmacniał ten sam, umiejętnie podsycany czynnik zainteresowania gospodarczego²¹⁵.

Na uciążliwych dyskusjach wokół statusu delegacji RFSRR i możliwości wyjścia poza projekt dairenski schodziły kolejne dni konferencji. Ponieważ do wyznaczonego przez delegację radziecką terminu 13 września Matsudaira nie uznał prawa RFSRR do dokonywania zmian i uzupełnień w wyjściowym projekcie dairenskim, prasa radziecka opublikowała całą korespondencję dyplomatyczną poprzedzającą spotkanie. Posunięcie to miało wykazać opinii publicznej, że w żadnym stadium rozmów przygotowawczych Moskwa nie wyrażała zgody na ograniczenie płaszczyzny dyskusji do spraw wstępnie uzgodnionych w Dairenie i upieranie się Japończyków przy takim żądaniu jest wyrazem ich złej woli²¹⁶.

Na posiedzeniu 15 września Matsudaira zaproponował rozwiązanie kompromisowe — w preambule dokumentu końcowego konferencji zostanie jednoznacznie stwierdzone, iż jedną z umawiających się stron jest RFSRR, natomiast cała treść dokumentu odnosić się będzie do stosunków RDW - Japonia²¹⁷. Z punktu widzenia sprawy zasadniczej — uznania de facto władzy rad przez Tokio — było to rozwiązanie do przyjęcia dla Moskwy. Jednakże w ślad za tym ustępstwem strona radziecka próbowała osiągnąć dalsze. Biorąc za przedmiot analizy punkt pierwszy porozumienia dairenskiego, zawierający zobowiązanie stron do niewspierania wrogich działań przeciw drugiej stronie, Ioffe za-

²¹⁵ Por.: W. Fabierkiewicz, *Rosja współczesna. Odbudowa gospodarcza*, Warszawa 1926, s. 136. Na temat umiejętnego posługiwania się przez Rosję Radziecką monopolem handlu zagranicznego w celach politycznych zob.: CA KC PZPR, Instytut Naukowego Badania Komunizmu, 102/I (księgozbiór A. Kwiatkowskiego), poz. 2 (*Polityka celna Sowietów*) i poz. 14 (*Organizacja handlu zewnętrznego Rosji Sowieckiej*).

²¹⁶ Ejduś, o.c., s. 34.

²¹⁷ DWP SSSR, t. V, s. 583, 584.

czął dowodzić, iż ograniczenie go wyłącznie do relacji Czyta - Tokio mija się z celem. Przy takiej interpretacji — twierdził — Japończycy mogą załadować wojska Białopowstańczej Armii Mierkułowa i Diterichsa na statki, przeprowadzić desant przeciwko Ochockowi (Kraj Chabarowski) i nie będzie to sprzeczne z treścią umowy. Matsudaira nie podjął dyskusji na ten temat, ograniczając się do stwierdzenia, że bez nowych instrukcji z Tokio nie może nad podobnymi zagadnieniami dyskutować.

Niezależnie od niezgodnienia stanowisk w tak zasadniczych sprawach postanowiono na wniosek strony japońskiej nie przerwać rozmów, lecz spróbować dojść do rozwiązań kompromisowych w dalszych, mniej kontrowersyjnych punktach projektu dairenskiego ²¹⁸.

W Moskwie jednakże uznano, że delegacja japońska wyraźnie gra na zwłokę i prowadzi rozmowy jedynie dla efektu, „że są one kontynuowane [...], aby uspokoić prasę i opinię publiczną” ²¹⁹. W nadesłanej 19 września uzupełniającej instrukcji Karachan zalecił wyrażne usztywnienie stanowiska, postawienie raz jeszcze jako bezdyskusyjnych dwóch warunków: „1. Albo układ podpisuje Japonia z RFSRR i RDW, albo układu żadnego nie będzie. 2. Projekt dairenski ułatwia rokowania, ale nie jest dla nas wiążący” ²²⁰. Instrukcja ta była o tyle spóźniona, że jeszcze poprzedniego dnia Matsudaira oficjalnie uznał za możliwe podpisanie układu z obiema delegacjami radzieckimi, ograniczając rolę RFSRR w sposób następujący — litera dokumentu odnosić się miała wyłącznie do regionu dalekowschodniego, sam zaś układ zawierać zastrzeżenie, iż nie obejmuje ziem Rosji Radzieckiej ²²¹. Zarazem powtórzył poprzednio zgłoszone zobowiązanie na temat przeprowadzenia — po podpisaniu obecnie negocjowanego układu — rundy pertraktacji szczegółowych, dodając, iż w ich zakres wejść może sprawa warunków rozszerzenia układu ramowego także na terytorium Rosji Radzieckiej. Zaznaczyć przy tym należy uzgodnienie równoległe — w trybie półoficjalnym — zob-

²¹⁸ Ibidem, s. 584.

²¹⁹ Ibidem, s. 586 (fragment depeszy Karachana).

²²⁰ Ibidem.

²²¹ „Tokyo Nichi-Nichi” 21 IX 1922.

wiązania strony japońskiej do podjęcia japońsko-radzieckich rokowań na temat ogólnego układu handlowego ²²².

Ponieważ docierająca bez przeszkód do Changchunu prasa podała informację o zgodzie delegacji japońskiej na wniesienie do projektu daireńskiego tylko takich zmian, które niczym nie naruszają jego podstawowych treści, Ioffe raz jeszcze przypomniał, że dla delegacji RFSRR — która jako nieobecna w Dairenie nie miała nic wspólnego z jego powstaniem — może on stanowić jedynie techniczną płaszczyznę dyskusji. Witając ustępstwo Matsudairy w sprawie zasadniczej — traktowania konferencji jako trójstronnej — uzależnił zgodę na zaproponowaną procedurę od uzyskania nowych instrukcji z Moskwy ²²³. Obszernie przedyskutowano natomiast szereg konkretnych spraw, takich jak: prawo obywateli jednej umawiającej się strony do handlu i uprawiania innych profesji na terytorium drugiej strony, żegluga rzeczna i przybrzeżna, porozumienie pocztowo-telegraficzne, weryfikacja japońsko-rosyjskiej konwencji dotyczącej połowów i przetwórstwa ryb itp. Sprawy te nie wywołały większych kontrowersji.

Nie udało się natomiast wypracować kompromisu w kwestii podniesionej przez Ioffego na jednym z poprzednich posiedzeń konferencji, a mianowicie rozciągnięcia punktu o gwarancjach i wzajemnej neutralności także na stosunki RFSRR-Japonia. Tokio — mimo dużego zainteresowania gospodarczą stroną układu — nie chciało tak dalece wiązać sobie rąk ²²⁴.

Na wieczornym posiedzeniu 19 września ujawniła się kwestia, która od razu uznana została za najpoważniejsze zagrożenie konferencji. Mianowicie przewodniczący delegacji japońskiej komunikował, że podane przez gen. Tachibanę terminy ewakuacji Przymorza zostaną dotrzymane, jednakże wojska japońskie pozostaną na północnym Sachalinie tak długo, aż Tokio otrzyma wystarczające zadośćuczynienie za wypadki nikołajewskie ²²⁵. Sama zaś kwestia nikołajewska winna zostać rozpatrzona nie w Changchunie, lecz już po konferencji i podpisaniu porozumie-

²²² „Izwestija” 21 IX 1922; Kołobow, o.c., s. 89, 90.

²²³ Ioffe, *Rossija i Japonija*, s. 5, 6.

²²⁴ Por.: Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, p. 229 - 232.

²²⁵ DWP SSSR, t. V, s. 592.

nia ramowego²²⁶. Nie pomógł argument strony radzieckiej, iż jest ona gotowa bezzwłocznie wyrazić zgodę na przekazanie Japonii, na bardzo dogodnych warunkach koncesji na północnym Sachalinie — jeśli tylko zostanie określony termin jego ewakuacji²²⁷. Japończycy — jak można wnioskować z tonu prasy — byli głęboko przekonani, iż Rosja Radziecka już rozpoczęła rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi na temat oddania w dzierżawę sachalińskich szybów naftowych, które mieli opuścić²²⁸. Z tego też prawdopodobnie powodu zaczęli latem 1922 r. wyjątkowo źle traktować Rosjan mieszkających na północnym Sachalinie, ograniczać ich możliwości w sferze handlu, rzemiosła, uzyskiwania pracy itp.²²⁹

W informacjach prasy japońskiej było sporo racji. W tym samym czasie, gdy w Changchunie toczyły się rokowania trójstronne, rząd radziecki zdecydował się na posunięcie mające w zamierzeniu zneutralizować nacisk japoński, a zarazem uczynić ze sprawy północnego Sachalinu w jeszcze większym stopniu kwestię międzynarodową. Na polecenie Rady Komisarzy Ludowych Główny Komitet ds. Koncesji i Towarzystw Akcyjnych rozpoczął rokowania z amerykańskim Towarzystwem Sinclair Exploration Company w sprawie renegotjowania zawartej z nim 7 stycznia 1921 r. przez rząd RDW korzystnej koncesji na eksploatację północnosachalińskich złóż ropy naftowej²³⁰. Wiadomości o tych rokowaniach „przeciekły” na łamy prasy, wywołując ogromne zainteresowanie²³¹.

Po czterodniowej przerwie w obradach i uzyskaniu przez delegację japońską nowych instrukcji z indeksu spraw dotąd nie rozwiązanych udało się załatwić jedną. Matsudaira wyraził zgodę

²²⁶ Ioffe, *Rossija i Japonija*, s. 10.

²²⁷ Ibidem, s. 9.

²²⁸ „Kokumin” 31 VIII 1922.

²²⁹ „Nakanunie” 16 VIII 1922; „Izwestija” 27 VIII 1922.

²³⁰ PR FRUS. 1923 (*In Two Volumes*), vol. II, Washington 1938, s. 798 nn (korespondencja pomiędzy przedstawicielem Sinclair Ex. Comp. R. Crandallem a sekretarzem stanu Charlesem E. Hughesem).

²³¹ „Kokumin” 29 VIII 1922; „Prawda” 31 VIII 1922; „Rzeczpospolita” 13 VII 1922. Szerzej o polityce koncesyjnej RFSRR wobec Japonii i Stanów Zjednoczonych zob.: W. Butkowski, *Inostrannyje koncesii w narodnom choziajstwie SSSR*, Moskwa—Leningrad 1928.

na objęcie zobowiązaniem o niepopieraniu wrogich działań przeciw drugiej stronie nie tylko RDW, ale też RFSRR. Zobowiązanie to miało zostać jednak zawarte nie w porozumieniu ramowym, lecz w osobnym dokumencie, traktowanym jako jego integralna część. Była to forma mniej prestiżowa, lecz merytorycznie tożsama.

Nadeszły również nowe instrukcje z Moskwy. Na ich podstawie Ioffe wyraził zgodę na japońską kompromisową propozycję ujęcia w dokumentach końcowych udziału w konferencji delegacji RFSRR. Przyjęcie jej uzależnił jednakże od umieszczenia w tekście porozumienia ramowego wzmianki mówiącej o zobowiązaniu Japonii do podjęcia z RFSRR rokowań w sprawie traktatu handlowego, dotyczącego całego terytorium Rosji Radzieckiej²³². Sens tego uzupełnienia trudno jednoznacznie zinterpretować. Północny Sachalin teoretycznie wchodził w skład RDW, a więc określenie „całe terytorium” mogło stanowić jedynie asekurację zakładając, iż w stosunkowo krótkim czasie nastąpi zjednoczenie RDW z RFSRR bądź powstanie państwo federalne, które przejmie ciągłość prawno-międzynarodową układów podpisanych wcześniej przez sfederowane organizmy. Mógł to zarazem być punkt — niezależnie od zapewnień Ioffego o „ostatecznym stanowisku” — do ewentualnego wycofania się w trakcie dyskusji na temat zdjęcia z porządku obrad np. kwestii nikołajewskiej.

Sprawa ewakuacji północnego Sachalinu spowodowała całkowity zastój w obradach, grożąc ich zerwaniem. Próba — praktycznie jedyną — znalezienia kompromisowego wyjścia była propozycja Jansona natychmiastowego rozpatrzenia przez plenum konferencji bądź przez wyłonioną przez nie komisję sprawy wypadków nikołajewskich, bezpośrednio wiązanych przez delegację japońską z ostateczną ewakuacją. Japończycy rozwiązania tego nie przyjęli, tłumacząc mało przekonująco, iż jest to kwestia, którą mogą omówić jedynie z przedstawicielami uznanego przez nich *de iure* rządu²³³. Biorąc pod uwagę, że wyrazili w końcu zgodę na trójstronny charakter obrad, argument ten był trudny do uznania i jego wysunięcie potwierdziło raczej opinię o sztucz-

²³² DWP SSSR, t. V, s. 600.

²³³ Ejodus, o.c., s. 35, 36.

nym przewlekaniu sprawy ewakuacji wojsk z północnego Sachalinu, na którego terytorium Japończycy nie tylko zdążyli już poczynić inwestycje wydobywczo-przemysłowe, ale też zagospodarować pod względem wojskowym ²³⁴.

Na posiedzeniu 26 września Matsudaira stwierdził, iż kwestia okupacji północnego Sachalinu jako gwarancji ostatecznego rozwiązania sprawy wypadków nikołajewskich jest poza dyskusją i Japonia nie pójdzie tu na żadne kompromisy. Dodał, że wielokrotne jej podnoszenie w trakcie obrad dairenskich stworzyło de facto stan wstępnego uzgodnienia. Jeśli wspólna delegacja radziecka sprawy tej nie przyjmie do wiadomości, „nie zmieni swojego punktu widzenia, delegacja japońska [...] opuści Changchun” ²³⁵.

Ripostując Ioffe podkreślił fakt przerwania obrad dairenskich, co — jego zdaniem — równoznaczne było z nieuznaniem za obowiązujące żadnego z podjętych tam zobowiązań. Według nie potwierdzonych w innych źródłach informacji posła polskiego w Tokio Stanisława Patka, Ioffe miał powiedzieć, iż w wypadku trwania strony japońskiej przy sprawie kompensacji za wypadki nikołajewskie „Rosja żądać jeszcze będzie od Japonii odszkodowania za czas okupacji” ²³⁶. Ioffe zwrócił uwagę na „dobrą wolę strony radzieckiej”, która we wszystkich interesujących Japończyków kwestiach gospodarczych i pokrewnych poszła w Changchunie na daleko idące ustępstwa. W zamian domagano się jedynie uznania RFSRR jako strony umowy ramowej oraz pełnej ewakuacji wojsk japońskich, na co przecież Tokio wyraziło zgodę jeszcze przed rozpoczęciem obrad. „Jeżeli nam proponuje się przyjęcie takiego porozumienia, w którym zaspokojone będą wszystkie interesy jednej strony i absolutnie nic nie dane stronie

²³⁴ „Nakanūnie” 16 VIII 1922; Janusz [pseud.?], *K istorii japonskoj intierwiencyi*, „Mieżdunarodnaja żyżn” nr 17, 31 XII 1922, s. 52, 53.

²³⁵ DWP SSSR, t. V, s. 604. Zob. też: Osnos. o.c., s. 72.

²³⁶ AAN. Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 3. Według informatorów Patka w sprawie nikołajewskiej Ioffe stwierdził: „za pogrom Nikołajewski Rosja odpowiadać nie może, ponieważ był on prostym rezultatem wojny, a nie specjalną winą wyłącznie Rosjan i ponieważ miał miejsce w tych czasach, za które obecny rząd rosyjski en bloc odpowiedzialności na siebie przyjąć nie może” — ibidem.

drugiej, nawet gwarancje, że na Dalekim Wschodzie zaprowadzony zostanie pokój, od porozumienia takiego musimy się odżegnać [...] a więc i nam, tak jak delegacji japońskiej, przyjdzie opuścić Changchun”²³⁷.

Oceniając atmosferę w momencie nagłego przerwania obrad Ioffe pisał: „Obie strony rozeszły się z pełnym przekonaniem, że to nie ostateczne zerwanie, lecz tylko przerwanie rozmów”²³⁸. Natomiast prasa zachodnia przedstawiała fiasko spotkania changchuńskiego jako ostry kryzys w stosunkach wzajemnych Moskwy i Tokio, załamanie się polityki porozumienia²³⁹.

²³⁷ DWP SSSR, t. V, s. 602, 603.

²³⁸ Ioffe, *Rossija i Japonija*, s. 10.

²³⁹ Por.: „Times” 29 IX 1922 (*End of Far East Conference*); „Temps” 29 IX 1922 (*La rupture des négociations de Chang-Choung*). Zob. też: „Rzeczpospolita” 10 X 1922.

TRAKTAT PEKIŃSKI

Wprowadzenie do stosunków radziecko-japońskich pragmatycznego elementu w postaci państwa buforowego musiało — przy wszystkich pozytywnych tego następstwach — przynieść i skutki komplikujące relację bilateralną Moskwa - Tokio. Ujawniło się to właśnie na konferencjach w Dairenie i Changchunie. Kwestia tzw. wypadków nikołajewskich znalazła się na nich w „martwym polu”. Wydarzenia te miały miejsce jeszcze przed powstaniem Republiki Dalekiego Wschodu, a więc Czyta formalnie nie mogła ponosić za nie odpowiedzialności; z kolei uzgodnienia z Dairenu, gdzie przez domniemanie zaakceptowano iunctim pomiędzy ewakuacją wojsk japońskich z północnego Sachalinu a satysfakcjonującym Japonię załatwieniem tej sprawy, nie mogły być obowiązujące dla RFSRR, której delegacja w obradach dairenskich nie uczestniczyła. Oczywiście niemal dla wszystkich już było jasne, że RDW i RFSRR to jedno, jednakże oficjalne uznanie tego przez Tokio byłoby sprzeczne z całą dotychczasową polityką wobec rosyjskiego Dalekiego Wschodu.

Historiografia radziecka pisząc o spotkaniu w Changchunie podkreśla jego pozytyw, a niepodpisanie dokumentu końcowego kwituje stwierdzeniem, że na tego typu porozumienie było jeszcze za wcześnie. To „za wcześnie” rozumieć należy w kategoriach stałego umacniania się — wewnętrznego i na arenie międzynarodowej — republik radzieckich, przy stagnacji, a nawet regresie pozycji Japonii. Jak to lapidarnie ujął Adolf Ioffe, pozostaje „czekać, dopóki Japonia nie zrozumie, że ma do czynienia z takim samym wielkim mocarstwem jak ona sama”¹. Wzmian-

¹ Ioffe, *Rossija i Japonija*, s. 11. „To, na co mogliśmy jeszcze pójść

kowe pozytywy konferencji upatruje się przede wszystkim w odejściu Tokio od polityki ignorowania RFSRR, dopuszczeniu do faktycznego przekształcenia się konferencji changchuńskiej w — jak pisała prasa japońska — „konferencję japońsko-rosyjską”², w dalszej kolejności: w dojściu do porozumienia w wielu kwestiach technicznych i organizacyjnych, dotyczących głównie gospodarczej i pozapolitycznej sfery kontaktów.

Po konferencji w Changchunie japońska elita władzy stanęła przed problemem nieuchronności oswojenia się z klęską koncepcji „czarnego buforu”, traktowania Rosji Radzieckiej jako trwałego elementu stosunków międzynarodowych i kontynuacji z nią rozpoczętych w Changchunie stosunków *de facto*³.

W dniach konferencji changchuńskiej miała miejsce ostatnia próba separatystów władzywostockich zbrojnego wpłynięcia na status rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Diterichs rezygnując z kontroli całego Przymorza postanowił umocnić się w jego południowej części, wypierając z tego rejonu oddziały partyzantki rosyjskiej i koreańskiej⁴. Podobno zamyślał w porozumieniu z gen. Chang Tso-linem utworzyć „bufor rosyjsko-mandzurski” przedłużając tym samym swoje szanse na doczekanie upadku władzy rad⁵. Nie ma materiałów do zweryfikowania tej informacji. Prawdopodobnie obok pełnej kontroli południowego Przymorza zamierzał także utrzymać w swych rękach wybrzeże ochocko-kamczackie — gdzie rozmieszczone były wcześniej wysłane oddziały dowodzone przez Boczkariowa⁶ — sąsiadujące z terenami objętymi tzw. buntem jakuckim, na których faktycznie sprawował władzę gen. Anatolij Piepielajew i jego Syberyjska Drużyna Ochotnicza⁷. Wydaje się, że kwestia działań wojsk Diterichsa przeciw partyzantce południowego Przymorza — niezależnie od tego, czy miały one rzeczywiście miejsce —

w Dairenie, na to już w Czangczunie nie zśliśmy. Japonia musi zrozumieć, że nie rozmawia z państwem pokonanym” — Kołobow, o.c., s. 93.

² Stiepanow, *Lenińskaja wnieszniaja politika*, s. 16.

³ Iizawa, o.c., s. 29, 30.

⁴ „The Japan Advertiser” 29 IX 1922.

⁵ Swietaczew, o.c., s. 283.

⁶ Por. s. 112, 129.

⁷ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia*, s. 443.

wprowadzona została do literatury radzieckiej jako pretekst usprawiedliwiający, przynajmniej częściowo, wkroczenie we wrześniu - październiku oddziałów 2 Przymurskiej Dywizji ALR RDW początkowo na teren strefy neutralnej, a następnie na teren Przymorza. W dniach 8-9 października oddziały te dowodzone przez Jakowa Pokusa i Stiepana Wostriecowa stoczyły bardzo ważną — z punktu widzenia dalszej kampanii — bitwę o Spassk. Rejon ten, rozbudowany fortyfikacyjnie przez Japończyków (m.in. 7 obwarowanych fortów), stanowiący klucz do południowego Przymorza, broniony był przez liczącą ponad 1800 bagnietów i 700 szabel Grupę Powołzką władywostockiego Ziemskiego Hufca dowodzoną przez doświadczonego w walkach przeciw ALR gen. Wiktorina M. Mołczanowa. Operacja skończyła się sukcesem sił RDW; ocalałe z pogromu resztki Grupy Powołzkiej przekroczyły granicę Mandżurii⁸. Wzmocnione oddziały ALR nie poprzestały na zajęciu Spasska, kontynuując ofensywę w kierunku stolicy prowincji. 15 października zdobyty został Nikolsk Ussuryjski, a cztery dni później stacja kolejowa Okieanskaja, znajdująca się zaledwie 20 km od Władywostoku. Władza Diterichsa skurczyła się raptem do miasta i portu. Rozpoczęte zostały rozmowy wysłanników ALR z dowództwem japońskim na temat pokojowego przekazania miasta, a ściślej mówiąc podjęta przez dowództwo wojsk RDW próba skłonienia Japończyków, aby wpuścili doń oddziały ALR⁹. Uznając, że strona rosyjska (RDW) naruszyła wcześniejsze uzgodnienia i dalsze posuwanie się jej wojsk zagraża spokojnemu kontynuowaniu ewakuacji wojsk japońskich, rząd Japonii 21 października poinformował specjalnym memorandum władze w Czymie, iż „w takiej sytuacji armia japońska chcąc nie chcąc zmuszona będzie odłożyć ewakuację Przymorza na czas jakiś, co może poważnie skomplikować normalizujące się stosunki między Japonią a Rosją”¹⁰.

⁸ Szczegółowy opis tzw. Operacji Spasskiej zob.: Ja. Z. Pokus, *Szturm Wołoczajewki i Spasska. Narodno-rewolucyjnaja armia DWR w bor'bie za oswobodzenie Dálniego Wostoka 1921-1922 gg.*, Moskwa 1938 (wersja „czerwonych”); B. B. Filimonow, *Koniec białego Primoria*, Maryland 1971 (wersja „białych”).

⁹ „Izwestija” 24 X 1922.

¹⁰ DWP SSSR, t. V, s. 627.

Pośpiech ALR był zrozumiały. We Władywostoku znajdowało się jeszcze wiele mienia rosyjskiego, rosyjskich statków, składów różnorodnych towarów. Szybkie zajęcie miasta uniemożliwiłoby ich wywiezienie tak przez Japończyków, jak i ewakuujących się „białych”.

Zaniepokojony rozwojem sytuacji był stosunkowo liczny korpus konsularny państw Ententy we Władywostoku. 20 października jego przedstawiciele udali się poprzez linię frontu do kwatery dowodzącego oblężeniem Władywostoku Ieronima Uborewicza — który w sierpniu 1922 r. przejął od Blüchera obowiązki głównodowodzącego ALR RDW ¹¹ — by uzyskać gwarancje bezpieczeństwa. Uborewicz złożył takie zapewnienie, domagając się w zamian od konsula generalnego Stanów Zjednoczonych Winsłowa interwencji w sztabie dowództwa wojsk japońskich w celu otwarcia miasta i wpuszczenia doń oddziałów ALR ¹². Rzeczywiście do interwencji takiej doszło ¹³ i być może właśnie w jej wyniku do 25 października ewakuacja wojsk japońskich została zakończona. Ostatni statek japoński opuścił port władywostocki o godz. 15, a poczynając od godz. 16 rozpoczęło się wkraczanie do nie bronionego przez „białych” miasta oddziałów ALR RDW ¹⁴. Naoczny świadek tych wypadków, Winslow donosił do Departamentu Stanu, iż wkraczające wojska witano jak wyzwolicieli, a miasto zostało udekorowane czerwoną barwą ¹⁵.

Opanowanie Władywostoku wywołało entuzjazm w Moskwie i Czystie. Specjalny telegram gratulacyjny przesłał na ręce przewodniczącego Rady Ministrów RDW Pietra Nikiforowa Włodzimierz Lenin ¹⁶. Przewodniczący Rewolucyjnej Rady Wojskowej Lew Trocki wystosował uroczysty rozkaz do Armii Czerwonej: „Dziś o godz. 4 rano [błąd — WM] wojska Republiki Dalekiego Wschodu weszły do Władywostoku, oczyszczonego z Japończy-

¹¹ *Sowietskaja wojenna encykłopedija*, t. 8, Moskwa 1980, s. 164.

¹² PR FRUS. 1922, vol. II, s. 863, 864.

¹³ Ibidem, s. 864, 865.

¹⁴ Ibidem, s. 865 (tamże toast Uborewicza na przyjęciu dla zagranicznych dyplomatów z deklaracją całkowicie pokojowych intencji).

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 33, Warszawa 1957, s. 394.

ków i białogwardzistów. Rosja przywróciła sobie wyjście na Pacyfik. Cześć Czerwonej Armii i Flocie”¹⁷.

W dniu wkroczenia oddziałów ALR RDW do Władywostoku w rządowych „Izwestijach” ukazał się ogromny wywiad z ludowym komisarzem spraw zagranicznych RFSRR Georgijem Cziczerinem na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie. Kierownik resortu spraw zagranicznych wypowiadał się w nim o stosunkach radziecko-japońskich bynajmniej nie językiem dyplomaty: „Politykę Japonii trudno nie nazwać w najwyższym stopniu nierozumną, jako że nie była ona w stanie pojąć, iż Rosja Radziecka i Republika Dalekiego Wschodu umacniają się i konsolidują z każdym dniem”¹⁸. Cziczerin stwierdził zarazem, że dotychczasowa ustępliwość w rokowaniach z Japonią skończyła się, a ewentualne nowe rokowania mają sens jedynie w tym wypadku, gdy Tokio pogodzi się z perspektywą porozumienia równoprawnego. Wtórzący mu na łamach „Krasnoj gaziety” Chaim Ejduś jeszcze wyostrzał tę kwestię: „Naród rosyjski dwukrotnie [Dairen, Changchun — WM] podejmował próby porozumienia się z rządem Japonii. Teraz będzie on spokojnie oczekiwać póki sam naród japoński nie wyciągnie ponad głowę rządu japońskiego obu rąk do narodu rosyjskiego, trzymając w jednej z nich czerwony sztandar, a w drugiej — palmową gałązkę braterskiego pokoju”¹⁹.

W zajęтым przez ALR RDW Władywostoku ustanowiono administrację wojskową — raczej z braku koncepcji co do formy władz cywilnych, niż rzeczywistej potrzeby, jako że wszystkie wojska kontrrewolucyjne bądź zostały wcześniej z miasta wyprowadzone, bądź ewakuowały się wraz z wojskami japońskimi na okrętach byłej rosyjskiej Floty Ochotniczej i Eskadry Pacyfiku. W porcie władywostockim przebywały jednak nadal pojedyncze jednostki flot wojennych państw Ententy, pozostawione tam niegdyś jako symbol ich prawa do współdecydowania o sprawach rosyjskiego Dalekiego Wschodu²⁰. W tej właśnie sprawie 1 listopada rozmawiał wojskowy komendant miasta Ubo-

¹⁷ „Krasnaja zwiezda” 26 X 1922.

¹⁸ „Izwestija” 25 X 1922; także: DWP SSSR, t. V, s. 629 - 632.

¹⁹ „Krasnaja gazieta” 25 X 1922.

²⁰ Chamberlin, o.c., s. 63.

rewicz z nowym konsulem Stanów Zjednoczonych we Władywostoku Pinkney'em S. Tuckiem domagając się wyprowadzenia z portu władywostockiego wszystkich wojskowych okrętów Ententy, a w ich liczbie amerykańskiego krążownika „Sacramento”²¹. Roztaczał przy tym Uborewicz kuszące perspektywy dla kapitału amerykańskiego na terenie Przymorza, wyraźnie będąc w tej kwestii kanałem przekątnikowym. Argumentacja musiała być przekonywająca, jako że 24 listopada „Sacramento” opuścił port władywostocki zabierając ostatnią jednostkę wojska amerykańskiego z rosyjskiego Dalekiego Wschodu — oddział obsługujący radiostację na pobliskiej Wyspie Rosyjskiej²².

Począwszy od Operacji Spasskiej prasa radziecka coraz bardziej otwarcie zaczęła pisać o zbyteczności dalszego utrzymywania „buforu”. Już w kilka dni po niej w rządowych „Izwiestjach” ukazał się artykuł W. Panczenki, zatytułowany *Ostatnie dni czerwonego buforu*²³. Pogłoski te wywoływały zaniepokojenie za granicą, większe nawet w stolicach mocarstw zachodnich, niż w Tokio. Rząd Stanów Zjednoczonych zaczął nawet rozpatrywać ewentualność uznania RDW, aby w ten sposób utrudnić akcję jej zjednoczenia z RFSRR²⁴. 9 listopada „New York Evening Post” opublikował sensacyjnie brzmiącą korespondencję Franka Hedgesa z Czyty, mówiącą, iż Zgromadzenie Ludowe RDW zamierza w porządku obrad najbliższej sesji umieścić punkt o zjednoczeniu z Rosją Radziecką²⁵.

Na początku drugiej dekady listopada prasa radziecka zaczęła bez ogródek pisać o likwidacji „buforu”. Np. w artykule pt. *Koniec buforu* dziennik „Krasnaja zwiezda” donosił: „Bufor przeżył się. Historia wybaczy nam tę wymuszoną maskaradę, która była niezbędnym manewrem strategicznym w walce robotników i chłopów z napierającym na nich światowym imperializmem”²⁶. Za tymi głosami prasy stała inspiracja partyjna,

²¹ DWP SSSR, t. V, s. 713 (zob. też: tamże, s. 23, 29).

²² Wyspa w Zatoce Piotra Wielkiego, na południe od Władywostoku, oddzielona od niego wąską cieśniną. Obecna nazwa: Wyspa Kazakiewicz.

²³ „Izwiestija” 13 X 1922.

²⁴ „New York Times” 27 X 1922.

²⁵ „New York Evening Post” 9 XI 1922.

²⁶ „Krasnaja zwiezda” 11 XI 1922.

decyzje podjęte na posiedzeniu Biura Politycznego KC RKP(b) 12 października 1922 r. o likwidacji w najbliższym czasie państwa buforowego²⁷. Poprzez Dalbiuro decyzje te przekazane zostały rządowi RDW²⁸.

13 listopada otwarta została w Czycie ostatnia sesja Zgromadzenia Ludowego RDW z jednym tylko punktem porządku obrad: „prośbą do WCIK i Zjazdu Rad Rosji o przyłączenie Dalekiego Wschodu do zjednoczonej RFSRR, rozciągnięcie na Daleki Wschód jurysdykcji Konstytucji Radzieckiej i radzieckich praw”²⁹. W drugim dniu obrad Zgromadzenie postanowiło ogłosić na całym terytorium rosyjskiego Dalekiego Wschodu władzę rad oraz uchwaliło wyżej wzmiankowaną prośbę do WCIK i Zjazdu Rad RFSRR³⁰. Aby wprowadzić w życie te decyzje sesja powołała Dalekowschodni Komitet Rewolucyjny powierzając mu w pierwszej kolejności zadanie wprowadzenia na całym terytorium byłej już RDW jednolitego z RFSRR systemu rad³¹. Tegoż dnia Dalbiuro parafowało decyzję Zgromadzenia i przekazało ją do KC RKP(b), WCIK RFSRR i Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych RFSRR³². 15 listopada WCIK RFSRR podjął decyzję o włączeniu całego terytorium byłej RDW w skład RFSRR³³. Państwo buforowe przestało istnieć.

Jak można podsumować okres funkcjonowania Republiki Dalekiego Wschodu? „Bufor”, mający w swoim pierwotnym zamysle ułatwić realizację polityki i celów rządu japońskiego, odegrał ogromnie pozytywną rolę z punktu widzenia interesów Rosji Radzieckiej. Zapobiegł eskalacji konfliktu dalekowschodniego w tym czasie, gdy tereny te objęte były wojną domową i obcą interwencją, gdy nie istniały możliwości angażowania przez

²⁷ *Historia KPZR*, t. III, ks. 2, s. 543.

²⁸ Swietaczew, o.c., s. 285.

²⁹ „Prawda” 16 XI 1922.

³⁰ DWP SSSR, t. V, s. 674 - 677.

³¹ „Izwestija” 21 XI 1922 (zob. tamże obszerny komentarz Ju. Stiepanowa pt. *Historyczny dokument*).

³² Stiepanow, *Leninskaja wnieszniaja politika*, s. 17.

³³ „Dalniewostocznyj tieliograf” 17 XI 1922. Z uwagi na przesunięcie czasu pomiędzy Czytą a Moskwą data „15 XI” bywa w części literatury mylona i podawana jako „16 XI” — por.: Stiepanow, *ibidem*.

władzę radziecką do walk na Zabajkalu i na terytorium Przy-
morza innych sił niż miejscowe, za słabe wobec skali zadań
i potencjału przeciwnika. Sprzyjał „bufor” dezintegracji dzia-
łających na wschód od Bajkału wrogich władzy radzieckiej sił
politycznych. Poprzez formalnie demokratyczno-republikański
charakter władzy ułatwił szersze włączanie się w sprawę tego
regionu Stanów Zjednoczonych, co radykalnie ograniczyło moż-
liwość rozszerzenia skali interwencji japońskiej i utrwalenia
osiągniętych przez Tokio sukcesów terytorialnych i kompeten-
cyjnych (kontrola kolei i szlaków wodnych). Praktycznie bez
użycia siły, kunsztem dyplomatycznym zastopowano ekspansję
japońską na Syberii³⁴. W sukcesie tym niewątpliwą rolę miało
Dalbiuro KC RKP(b), na bieżąco koordynujące wszelkie poczy-
nania władz RDW, powściągające ambicje autonomizacji, zapew-
niające stały wgląd Moskwy we wszystkie istotne sprawy i dzie-
dziny życia „buforowej” republiki. Rolę tę z braku materiałów
można tylko zaznaczyć.

Likwidacja „buforu”, wchłonięcie go przez RFSRR nie za-
kończyło walki dyplomatycznej, a w niewielkim stopniu także
zbrojnej o utrwalenie pozycji Dalekiego Wschodu jako integral-
nego elementu RFSRR. W pierwszym okresie po tych wydarze-
niach spodziewano się nawet niekorzystnego dla Moskwy zwro-
tu. Spekulacje zachodnich komentatorów politycznych awizowały
ostry kryzys w stosunkach radziecko-japońskich. Tymczasem
Tokio nie podjęło żadnej akcji protestacyjnej ani też nie wy-
stąpiło z enuncjacją piętnującą zniknięcie „buforu”. Ten brak
reakcji prawdopodobnie pozostawał w związku z niesnaskami
wewnątrz japońskiej elity władzy, na tle niepowodzeń rozmów
changchuńskich i likwidacji RDW, a także rozgoryczenia sfer
gospodarczo-przemysłowych, obawiających się utraty rynków su-
rowcowych i korzystnych koncesji. Ciekawe, iż pytany na kon-
ferencji prasowej o skutki likwidacji RDW minister spraw
zagranicznych Japonii książę Uchida skoncentrował się nie na
politycznych, lecz wyłącznie gospodarczych aspektach problemu.
Jedynie na marginesie zaznaczył, iż „w przyszłości być może
będzie niezbędne przystąpić do rozmów z Rosją na temat ewa-

³⁴ Stiepnow, *Lenińskaja wnieszniaja politika*, s. 18, przyp. 127.

kuacji wojsk Japonii z Sachalinu”³⁵. Prasa japońska przedrukowywała opinie gazet radzieckich, stwierdzające, iż w utrzymaniu stosunków handlowo-gospodarczych zainteresowana jest przede wszystkim Japonia i uzależnienie ich normalizacji (rozwoju) od spraw natury stricte politycznej jest nieporozumieniem, które może przynieść straty tylko Japończykom³⁶.

W samych republikach radzieckich ściśle gospodarczej alternatywy stosunków z Japonią, abstrahującej od uwarunkowań politycznych, jeszcze wówczas nie rozpatrywano³⁷. Bieżący priorytet miały działania zmierzające do stabilizacji politycznej na Dalekim Wschodzie, opartej na potwierdzeniu przynależności północnego Sachalinu do Rosji, a w dalszej kolejności — uznaniu de iure przez Tokio władzy rad.

Wycofanie się Japończyków z terytorium Przymorza, mimo dalszej okupacji północnego Sachalinu, stwarzało nowy kontekst stosunków radziecko-chińskich, w istotnym stopniu kształtujących klimat polityczny na Dalekim Wschodzie. Wyjeżdżając na obrady do Changchunu, 2 września Ioffe przedłożył w pekińskim MSZ notę zarysującą płaszczyznę dialogu politycznego na temat normalizacji³⁸. Jej przyjęcie rząd pekiński uwarunkował jednakże opuszczeniem przez Armię Czerwoną Mongolii Zewnętrznej, co miało zagwarantować szczerość intencji Moskwy. Jednocześnie szereg chińskich izb handlowych, zaangażowanych w działalność na terenie Mongolii, ogłosiło protesty przeciw utrudnieniom kontaktów z tym terenem, wprowadzonym przez wojskowe władze radzieckie³⁹. Powróciwszy z Changchunu do Pekinu Ioffe wznowił rokowania preliminaryjne, z góry jednakże zapowiadając, iż strona radziecka nie może wyrazić zgody na

³⁵ „Tokyo Nichi-Nichi” 23 XI 1922.

³⁶ „Kokumin” 17 XII 1922. Zob. też: A. Boncz-Osmołowski. *Russkij Dalnij Wostok i Japonija*, „Ekonomiczieskaja żyzn’ Dalniego Wostoka” Czyta 1922, nr 3/4, s. 83.

³⁷ Pierwsze rozważania oparte na takim traktowaniu problemu opublikowano w Związku Radzieckim dopiero na przełomie 1924 i 1925 r. — por.: Ja. D. Janson, *SSSR i Japonija*, „Wnieszniaja torgowla” nr 27. 30 IV 1925, s. 5 - 8.

³⁸ Por. s. 160.

³⁹ Whyte, o.c., s. 32, 33.

jakiegokolwiek warunki wstępne, na wyodrębnianie jednej sprawy z całego kompleksu tych, które winny znaleźć się w porządku konferencji normalizacyjnej. Znaczący przedmiot Władysław Komorowski uważa, iż ewakuacja Przymorza przez Japończyków skomplikowała normalizację stosunków chińsko-radzieckich. Uznaje, iż Ioffe liczył poważnie na porozumienie się z gen. Chang Tso-linem, wielkorsządcą Mandżurii. Tymczasem po walkach o Spassk część wojsk gen. Mołczanowa, a po opuszczeniu przez Japończyków Władywostoku — także i część stacjonujących w mieście oddziałów Ziemskiego Hufca za zgodą Chang Tso-lina przekroczyła granicę mandżurską. Wywołało to protest rządu radzieckiego i ostre tarcia, uniemożliwiające pertraktacje z wielkorsządcą ⁴⁰.

Władze pekińskie co prawda wydały nakaz rozbicia oddziałów „białych” i internowania ich bądź wydalenia poza granice Chin, ale trudno stwierdzić, na ile był on realizowany. Ioffe zadrażnił stosunki z Chang Tso-linem także przez energiczne protesty przeciw sposobowi administrowania Koleją Wschodniochińską. Oskarżał jej dyrektora inż. Ostroumowa o korupcję i domagał się, aby władze chińskie mianowały komisję do zbadania powodów zupełnego upadku tej ważnej magistrali ⁴¹. W nocy z 5 listopada 1922 r. adresowanej do chińskiego ministra spraw zagranicznych Ioffe tłumaczył rządowi pekińskiemu, że aczkolwiek w deklaracjach z 1919 i 1920 r. Rada Komisarzy Ludowych rzekła się praw do koncesji Kolei Wschodniochińskiej, to jednak kolej ta stanowi część magistrali transsyberyjskiej i łączy jedną część terytorium rosyjskiego z drugą. Deklaracje te nie mogą mieć ważności ponadczasowej — ponieważ zaś Chiny nie respektują interesów rosyjskich, to i Rosja Radziecka nie może uznawać stale za obowiązujące dla siebie zobowiązania złożone jednostronnie i dobrowolnie ⁴². Odpowiadając 11 listo-

⁴⁰ Komorowski, o.c., s. 175. 176.

⁴¹ O pozorności, taktycznym charakterze tych zarzutów świadczy późniejszy o dwa miesiące raport członka Zarządu Kolei, przedstawiciela grupy amerykańskiej w konsorcjum finansowym Johna Stevensa, w którym uznał on Kolej Wschodniochińską za najlepiej prosperującą w całym państwie — PR FRUS. 1923, vol. II, s. 790.

⁴² „The China Yearbook” 1924, s. 861-863. [za:] Komorowski, o.c., s. 176.

pada na tę notę Wellington Koo powtórzył żądanie wyprowadzenia Armii Czerwonej z Mongolii Zewnętrznej jako wstępny warunek dojścia do konferencji normalizacyjnej. Odrzucił oskarżenia o sprzyjanie antyradzieckiej działalności „białych” i wyraził współczucie dla spowodowanych wojną domową cierpień narodu rosyjskiego ⁴³.

Do podjętej przez Ioffego akcji włączyły się też władze RDW. Ostatni dyplomatyczny przedstawiciel RDW w Pekinie W. Ł. Pogodin złożył w chińskim MSZ 11 listopada 1922 r. protest przeciw niewykonywaniu przez władze chińskie zobowiązań w sprawie rozbrajania oddziałów „białych”, przekraczających granicę pomiędzy obu państwami, i ostrzegł, że władze RDW potraktują napady na jej terytorium poprzez granicę z Chinami jako *casus belli* ⁴⁴.

Nie uzyskawszy satysfakcjonujących stronę radziecką uzgodnień, Ioffe w początkach stycznia 1923 r. wyjechał do Shanghaiu, gdzie przeprowadził serię konsultacji z wybitną osobistością chińskiej sceny politycznej Sun Jat-senem, pierwszym chińskim prezydentem po obaleniu w 1911 r. monarchii (do lutego 1912 r.), przywódcą Kuomintangu (Partii Narodowej). 26 stycznia obaj politycy ogłosili wspólną deklarację, w której ustosunkowali się do podstawowych kontrowersji utrudniających normalizację stosunków wzajemnych. Oświadczyli, iż w Chinach nie ma warunków do wprowadzenia ustroju radzieckiego (pkt I). Potwierdzili wagę propozycji normalizacyjnych zawartych w radzieckiej deklaracji z 27 września 1920 r. uznając zarazem, iż sprawę zarządzania Koleją Wschodniochińską należy wyłączyć do rozstrzygnięcia w odrębnej umowie w sposób nie naruszający praw i interesów obu zainteresowanych stron (punkty II i III). Ioffe oświadczył, iż RFSRR nie zamierza prowadzić polityki imperialistycznej w Mongolii Zewnętrznej, który to obszar uznaje za integralnie należący do Chin. W tej samej sprawie Sun Jat-sen uznał, że ewakuacja Armii Czerwonej z terytorium Mongolii nie jest na razie konieczna, jako że rząd pekiński nie jest tymczasowo zdolny zapewnić tam pokoju i bezpieczeństwa (pkt IV) ⁴⁵.

⁴³ „The China Yearbook” 1924, s. 865.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Komorowski, o.c., s. 177, 178.

Mimo iż Sun Jat-sen nie sprawował już żadnej funkcji w rządzie kantońskim (Chin Południowych) i był w opozycji do rządu pekińskiego, cieszył się nadal ogromnym autorytetem. Jego stanowisko przede wszystkim w kwestii Mongolii Zewnętrznej zawarte w deklaracji z 26 stycznia odegrało istotną rolę w dalszych stadiach trudnego procesu normalizacji stosunków wzajemnych.

Sytuacja w Mongolii wykazywała tymczasem stałą tendencję umacniania się sił rewolucyjnych, wspieranych przez obecne na podstawie „prośby Tymczasowego Rządu Ludowego” z 10 kwietnia 1921 r.⁴⁶ oddziały Armii Czerwonej. Choć kraj formalnie pozostawał nadal monarchią teokratyczną, rzeczywistą władzę niepodzielnie sprawowała Mongolska Partia Ludowa. Ograniczano i likwidowano przywileje feudalne, władzę bogdo-gegena stopniowo sprowadzono do funkcji czysto reprezentacyjnych, ograniczono i wyparto z życia politycznego kościoł lamaicki. W połowie 1922 r. utworzono specyficzną instytucję o nazwie Ochrona Wewnętrzna Państwa, roztaczającą kontrolę nad całym życiem społeczno-politycznym państwa, w tym nawet nad rządem. Właśnie ona przeprowadziła rozległą czystkę we władzach partyjnych i państwowych jesienią 1922 r., eliminując fizycznie m.in. premiera Dogsomyna Bodo⁴⁷. Wszystko to zmierzało do utrwalenia oderwania Mongolii Zewnętrznej od Chin.

Procesy dokonywane się w Azji, jak też w Europie sprzyjały umocnieniu pozycji międzynarodowej republik radzieckich. Wprawdzie nie przełamano oporów w sprawie rozpoczęcia dialogu chińsko-radzieckiego, wprawdzie międzynarodowe konferencje w Genewie i Hadze nie przyniosły sukcesów, niemniej międzynarodowa opinia publiczna oswojona została z faktem, iż z Rosją Radziecką można i trzeba prowadzić rozmowy. Nic więc dziwnego, że gdy w grudniu 1922 r. I Ogólnozwiązkowy Zjazd Rad podjął uchwałę o powstaniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, nowo utworzona federacja znalazła się w centrum zainteresowania międzynarodowego. Zjednoczenie stanowiło czynnik zmuszający wiele państw do zmiany ich dotychczasowego stosunku do republik radzieckich.

⁴⁶ Por.: Bazylow, o.c., s. 291, 303.

⁴⁷ Ibidem, s. 310.

Fakty te musiały wziąć pod uwagę także władze japońskie, w których polityce — moim zdaniem — czynnik klasowy odgrywał znacznie mniejszą rolę niż w stosunku pozostałych mocarstw do Rosji Radzieckiej. Mimo wszystko lata 1917-1922 upłynęły pod znakiem szukania przez Tokio takich rozwiązań geopolitycznych, które w sposób możliwie stabilny zapewniłyby kopaliny, surowce i żywność (głównie: ryby i kraby) z rosyjskiego Dalekiego Wschodu i z wód doń przyległych. Chodziło tu tak o formułę stosunków z miejscowymi ośrodkami władzy, jak i o neutralizację zagrożenia ze strony ekspansywnych kół gospodarczych Stanów Zjednoczonych⁴⁸.

Funkcjonuje w historiografii teza, iż na przełomie lat 1922/1923, gdy okazało się, że obecność wojskowa na rosyjskim Dalekim Wschodzie jest nie do utrzymania, w wojskowych kręgach Japonii zwyciężyła koncepcja ekspansji w kierunku południowym⁴⁹. Nie wydaje się ona zbyt przekonująca. Podkreślić raczej wypada znaczenie stale pogarszających się stosunków japońsko-amerykańskich, eliminowanie przez Stany Zjednoczone kapitału japońskiego z Chin, drastyczne uszczuplenie wpływów japońskich w Międzynarodowej Administracji Kolei Wschodnio-chińskiej, ograniczenia dotyczące rozbudowy floty japońskiej. To były elementy wpływające na ewolucję stosunku Japonii do Rosji Radzieckiej, stymulujące oparcie go na porozumieniu politycznym. Sprawa wyboru tego kierunku ekspansji, rezygnacja z Chin i Mongolii na rzecz Azji Południowo-Wschodniej, jest znacznie późniejsza i łączyć ją należy z reperkusjami układu radziecko-niemieckiego z 23 sierpnia 1939 r.

W praktyce jednak, mimo wycofania przez Japonię wojsk z terytorium Przymorza (z wyjątkiem północnego Sachalinu), pomiędzy Tokio a Moskwą utrzymywał się stan napięcia. Mnożyły się incydenty na tle rozgraniczenia radziecko-japońskiego na Morzach Japońskim, Ochockim i Beringa, żegluga na wodach przybrzeżnych, a także — jak to dość bezzasadnie głosiła strona radziecka — cichego popierania przez władze japońskie przy-

⁴⁸ Por.: Kawakami, *Japan's Pacific Policy*, s. 229-232; Norton, o.c., s. 276, 277.

⁴⁹ Skrzypek, o.c., s. 91.

gotowań do nowej rewolty „białych”⁵⁰. W listopadzie 1922 r. minister spraw zagranicznych Japonii książę Uchida stwierdził dość kategorycznie, że wznowienie rozmów z Rosją jest oczywiście niezbędne, ale to sprawa dalszej perspektywy i nie jest prawdą, iż poczyniono w tym kierunku jakiegokolwiek kroki⁵¹.

Jedno z poważniejszych nieporozumień dotyczyło stosunku władz japońskich do faktu uprowadzenia z Władywostoku przez byłego dowódcę Floty Syberyjskiej admirała Ju. K. Starka 27 okrętów Eskadry Pacyfiku i Floty Ochotniczej (Dobrowolnyj flot) do koreańskiego portu Wonsan (Genzan), znajdującego się — podobnie, jak i cała Korea — pod okupacją japońską⁵². Radziecki protest złożony natychmiast po tym fakcie do rządu japońskiego pozostał bez odpowiedzi. 16 jednostek pod koniec listopada wyprowadzonych zostało z Wonsanu i 6 grudnia zacumowało w chińskim porcie Shanghai-Wuzung. Zanim jednostki te pojawiły się na redzie chińskiego portu, 17 listopada misja RDW w Pekinie — nadal funkcjonująca, mimo decyzji Zgromadzenia Ludowego RDW z 14 listopada — skierowała do MSZ Chin notę informującą o uprowadzeniu floty z Władywostoku i wyrażającą nadzieję, iż „rząd Republiki Chińskiej podejmie wszelkie kroki, aby nie dopuścić przejścia floty przez chińskie wody i nie umożliwi jej schronienia w portach chińskich”⁵³. Odpowiadając na tę notę 4 grudnia MSZ Chin — już na ręce Ioffego — oświadczyło, iż chińskie władze morskie i celne podejmą wszelkie kroki, aby nie dopuścić na swe wody i do swych portów inkryminowanej floty⁵⁴. Mimo zapewnień władz chińskich, Stark nie tylko wprowadził okręty do portu Shanghai-Wuzung, ale tamże sprządał kilka jednostek. Na radzieckie protesty z 9 i 22 grudnia MSZ Chin niezmiennie odpowiadało, że poczyniło wszelkie niezbędne kroki, aby uniemożliwić wykorzystanie przez Starka chińskich wód i portów. 9 stycznia Ludowy Komisariat Spraw

⁵⁰ DWP SSSR, t. VI, Moskwa 1962, s. 159, 233, 257.

⁵¹ W tymże czasie rozeszły się pogłoski, iż poseł japoński w Pekinie Y. Obata otrzymał misję nawiązania kontaktu z Ioffem — por.: „Times” 24 XI 1922.

⁵² W sprawie tej zob.: DWP SSSR, t. VI, s. 601, 602.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem, s. 54.

Zagranicznych Związku Radzieckiego wystosował do wszystkich mogących wchodzić w rachubę rządów notę cyrkularną z ostrzeżeniem, iż rząd radziecki „nie uzna ani jednej transakcji, zawartej w związku z uprowadzonymi statkami przez admirała Starka”⁵⁵. 10 stycznia pozostałych 11 okrętów wypłynęło z Shanghaiu kierując się do Manili. Tam Stark przystąpił do dalszej wyprzedaży. 1 lutego 1923 r. LKSZ Związku Radzieckiego wystosował protest do Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych — Filipiny podówczas podlegały władzy administracyjnej Stanów Zjednoczonych — w związku z tą jawną antyradziecką, jak oceniono, prowokacją⁵⁶. Na protest ten władze radzieckie nie otrzymały odpowiedzi⁵⁷.

Zmiana stanowiska japońskiego nastąpiła jednakże znacznie wcześniej niż z wyżej wzmiankowanych faktów mogłoby wynikać. Z inicjatywy japońskiej doszło w styczniu do „prywatnej” wymiany zdań na temat perspektyw wznowienia nieoficjalnych rokowań. Sondaż w tej sprawie przeprowadził wracający przez Moskwę do Tokio poseł japoński w Warszawie Toshitsune (Toehitsunè) Kawakami⁵⁸. Prologiem do niego był znamienity wywiad Tsuneo Matsudairy — a więc osobistości oficjalnej, kojarzącej się z grupą dążącą do normalizacji stosunków Moskwy i Tokio — w którym szef Departamentu Europy i Stanów Zjednoczonych MSZ Japonii stwierdził, iż „istnieje ciągła obawa przerwania przez którąś ze stron handlu japońsko-rosyjskiego [...] interesy wzajemne czynią niezbędnym zawarcie porozumienia w tej sprawie”⁵⁹.

—
⁵⁵ Ibidem, s. 139, 140.

⁵⁶ Ibidem, s. 178.

⁵⁷ Pozostałe w Genzanie okręty Floty Ochotniczej („Mongugaj”, „Zaszczitnik”, „Ochotsk” i „Eldorado”) w lipcu 1923 r. wypłynęły do Shanghaiu. 23 sierpnia LKSZ ZSRR zwrócił się do MSZ Chin o natychmiastowy ich zwrot władzom radzieckim. Żądanie to powtórzono w nocy z 10 października 1923 r. Jednakże władze chińskie nie podjęły odpowiednich kroków. Kwestia zwrotu okrętów Eskadry Pacyfiku i Floty Ochotniczej jeszcze kilka lat była przedmiotem kontrowersji międzynarodowych.

⁵⁸ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 1. 2 (Raport informacyjny Poselstwa RP w Tokio na temat stosunków ZSRR - Japonia z 12 lutego 1923 r.).

⁵⁹ „Osaka Osah” 2 I 1923; „Izwiestija” 6 I 1923 (przedruk).

Nie sposób odtworzyć rozmów Kawakamiego w Moskwie ani nawet grona osób, z którymi konferował. Źródła radzieckie wizyty tej w ogóle nie odnotowały. Natomiast dobrze na ogół poinformowana, poważna japońska gazeta „Kokumin” uznała ją za przesilenie kryzysu, wstęp do radziecko-japońskiej konferencji na temat traktatu handlowego⁶⁰. Pośrednie źródło proveniencji japońskiego MSZ wskazuje tylko, iż nie było mowy o iunctim pomiędzy podpisaniem traktatu handlowego a ewakuacją północnego Sachalinu⁶¹. Po przybyciu do Tokio Kawakami stwierdził w wywiadzie dla prasy, iż jest przekonany o przywróceniu w najbliższym czasie roboczej, konstruktywnej atmosfery w stosunkach wzajemnych i o możliwości doprowadzenia ich do pełnej normalizacji⁶².

Sondaż Kawakamiego szeroko komentowała prasa zachodnia⁶³. Natomiast „Prawda”, organ KC RKP(b), pisząc o pogłoskach zamieszczanych w prasie zagranicznej na temat możliwości wznowienia rozmów z Japonią, stwierdziła, iż bez zmiany nastawienia Tokio w kwestii ewakuacji północnego Sachalinu „wznowienie rozmów jest raczej [podkr. WM] nieprawdopodobne”⁶⁴.

W ścisłym związku z rozmowami moskiewskimi Kawakamiego należy widzieć imienne zaproszenie przebywającego w Shanghaiu Adolfa Ioffe przez mera Tokio, wicehrabiego Shimpei Goto na kurację leczniczą do Japonii⁶⁵. Zaproszenie zostało przyjęte z zastrzeżeniem, że rząd japoński przyzna kuracjuszowi prawa wysłannika dyplomatycznego, a więc: immunitet osobisty, tajemnicę korespondencji, prawo szyfru, prawo korzystania z kurierów dyplomatycznych itp. Gwarancja udzielenia takich praw została złożona przez Y. Obatę, posła japońskiego w Pekinie⁶⁶.

⁶⁰ „Kokumin” 7 I 1923; „New York Times” 8 I 1923 (przedruk).

⁶¹ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 5, *Réponse du Ministre des Affaires Etrangères du Japon aux interpellations concernant de question russe* (Tokio, 8 Fevrier 1923).

⁶² „Izwiestija” 1 II 1923 (przedruki z prasy japońskiej).

⁶³ Zob. np.: „Times” 31 I 1923; „Le Matin” 2 II 1923.

⁶⁴ „Prawda” 17 I 1923.

⁶⁵ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 1.

⁶⁶ Gwarancje te niedługo później ujawnione zostały przez prasę ja-

Występując na posiedzeniu parlamentu 25 stycznia 1923 r. premier Gonnohyoyé Yamamoto stwierdził: „Chcemy zawrzeć z Rosją Radziecką układ handlowy, a jeśli będzie ku temu okazja — gotowiśmy ją uznać [...], jeśli tylko będą przywrócone stosunki handlowe z Rosją, stan ten w sposób naturalny doprowadzi do uznania władzy radzieckiej”⁶⁷.

Wystąpienie premiera z pewnością wiązać należy z zaniepokojeniem japońskich kół gospodarczych informacją o udzieleniu w styczniu 1923 r. przez władze radzieckie koncesji amerykańskiej korporacji naftowej Sinclair Oil Corporation na przetwórstwo północnosachalińskiej ropy naftowej⁶⁸. Prasa japońska pisała, iż wśród uruchomionych w 1922 r. w Związku Radzieckim piętnastu zagranicznych koncesji nie było żadnej japońskiej: „Nastał czas, gdy parlament winien skoncentrować całą swą uwagę na jednej, nadzwyczaj ważnej kwestii, a mianowicie — na problemie bogactw naftowych północnego Sachalinu. Czy można zapisać na plus Japonii to, że ta koncesja [Sinclair Oil Corp. — WM] została udzielona kompanii amerykańskiej na terytorium, które Japonia dzierży w swoich rękach? Niewątpliwie Rosja ma prawo tak rozporządzać koncesjami na swoim terytorium, jak sobie tego życzy. Najlepszym sposobem wybrnięcia z tej sytuacji byłyby kroki w stronę uznania Rosji Radzieckiej. Decyzja formalnego uznania Rosji Radzieckiej oczyści drogę do rozstrzygnięcia nie tylko kwestii północnego Sachalinu, ale i wszelkich spraw stojących przed obu państwami”⁶⁹.

29 stycznia 1923 r. Adolf Ioffe w towarzystwie dwóch sekretarzy i rodziny przybył do Tokio budząc ogromną sensację tak prasy japońskiej, jak i wśród akredytowanych tam przedstawicielstw dyplomatycznych. Poseł polski w Tokio Stanisław Patek w związku z jego przyjazdem raportował: „japoński świat handlowy pchał rząd do zawarcia traktatu handlowego z Rosją

pońską — „Kokumin” i „Osaka Mainichi” z 23 II 1923. Pomimo tej assekuracji, po przybyciu Ioffego do Tokio jego bagaż został „przypadkowo przeszukany” — Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok*, s. 44.

⁶⁷ „Kokumin” 26 I 1923; „Izwestija” 28 I 1923 (przedruk).

⁶⁸ Krupianko, o.c., s. 16.

⁶⁹ Cytat z prasy japońskiej za: Ł. N. Kutakow, *Istorijskije sowljetko-japonskie diplotmaticzeskie otnoszenija*, Moskwa 1962, s. 26.

sowiecką [...] Jeśli w tym stanie rzeczy jednocześnie z Joffem przybył do Tokio minister Kawakami, który przejeżdżał przez Rosję z misją specjalną i po powrocie również stanął na stanowisku krytykującym sposób dotychczasowego prowadzenia pertraktacji z Rosją, to nie można się dziwić, że fakty te stały się przyczyną komentarzy w sferach politycznych i handlowych, które specjalnie się stosunkiem Japonii do Rosji interesują”⁷⁰.

Wizyta wywołała oczywiście i reperkusje negatywne. Pod oknami hotelu, w którym zatrzymał się Ioffe, doszło do demonstracji pod hasłem „Precz z tym diabłem”⁷¹. Ze stolicy przejechał Ioffe do Yokohamy, aby 1 lutego rozpocząć najdłuższą w jego karierze dyplomatycznej turę pertraktacji⁷². Trwały one niemal nieprzerwanie do sierpnia 1923 r., znacznie dłużej niż początkowo zapowiadano⁷³.

Sprawa przybycia na Wyspy Japońskie Ioffego stanęła na forum parlamentu japońskiego w czasie dyskusji nad wniosonym przez posła Matshizuki przedstawiciela partii Kenseikai projektem rezolucji, mówiącym o „szybkim rozpoczęciu rozmów w celu zawarcia układu i ustanowienia stosunków handlowych z Rosją”⁷⁴. Pod adresem ministra spraw zagranicznych Uchidy złożono interpelację domagając się wyjaśnienia, kto firmuje tę wizytę, czy ma ona charakter oficjalny — jak pisze prasa — a jeśli tak, dlaczego cała sprawa toczy się bez wiedzy i zgody parlamentu⁷⁵. Powołana w tej kwestii komisja parlamentarna przedstawiła 5 lutego raport, mówiący, iż Ioffe jest osobą prywatną, podobnie jak był nią jadący do Tokio via Moskwa Kawakami, i jego kuracja w Japonii nie pozostaje w żadnym związku

⁷⁰ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16. k. 1, 2.

⁷¹ Ibidem, k. 2.

⁷² Raport informacyjny Poselstwa RP w Tokio wskazywał natomiast nie na Yokohamę, lecz kurort w jej pobliżu: „Wyjechał [z Tokio — WM] do Atami, które ma opinię japońskiej Rivieri” — AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 1. Opis podróży Ioffego i pierwszej fazy pertraktacji zawierają wspomnienia Shimpei Goto, które nie zostały wykorzystane (S. Goto, *Nichirō kankei ni tsuite sioken*, Tokyo 1923).

⁷³ „Ioffe ma zabawić w Japonii około dwóch miesięcy” — „Tokyo Asahi” 3 II 1923.

⁷⁴ „Japan Times” 2 II 1923.

⁷⁵ *Réponse du Ministre des Affaires*, ibidem.

ze stanowiskiem zajętym przez delegację japońską w Changchunie, które nadal jest dla rządu wiążące (iunctim pomiędzy ewakuacją północnego Sachalinu a kompensacją za wypadki nikołajewskie)⁷⁶.

Raport ten zbiegł się nieomal w czasie z komentarzem na łamach rządowego „Japan Times”, mówiącym, iż „Przyjazd Ioffego daje naszym dyplomatom możliwość naprawienia błędu, szansę na zbliżenie się do Rosji i przywrócenie z nią stosunków gospodarczych oraz dyplomatycznych”⁷⁷. Dla pogłębienia odczucia, że władze japońskie nie miały jednoznacznej opinii, jak traktować rozmowy z Ioffem, dodać należy, iż od przełomu stycznia i lutego 1923 r. rozpoczęto przerzucanie na Sachalin — zgodnie z tzw. Planem kpt. Kuroshi — oddziałów „białych” z Korei i Mandżurii⁷⁸, co stworzyło nowy punkt zapalny w stosunkach Tokio - Moskwa⁷⁹.

Do Yokohamy przeniesiono także prowadzone dotąd we Władywostoku pertraktacje o dzierżawę łowisk na radzieckich wodach przybrzeżnych. Negocjacje te, które we Władywostoku znalazły się w ślepych zaułku, pod okiem Ioffego prędko dobiegły końca, przynosząc 21 maja 1923 r. pierwsze tej rangi, precedensowe japońsko-radzieckie porozumienie gospodarcze⁸⁰. Poprzedziła je oficjalna deklaracja rządu Japonii o nawiązaniu ze Związkiem Radzieckim stosunków de facto⁸¹.

Natomiast rozmowy Ioffe - Goto oscylowały wokół następujących spraw zasadniczych: uznania przez ZSRR traktatu port-

⁷⁶ Ibidem. Zob. też: „Izwestija” 4 II 1923 (*Interpelacja posła Nahamo*).

⁷⁷ „Japan Times” 2 II 1923.

⁷⁸ „Times” 7 III 1923.

⁷⁹ „Izwestija” 17 III 1923 (Nota protestacyjna z-cy ludowego komisarza spraw zagranicznych Lwa Karachana do rządu japońskiego przeciw popieraniu przez Japonię dalekowschodnich białogwardzistów).

⁸⁰ Przy czym Ioffe otrzymał od razu pierwszą ratę (1 mln jenów) ogólnej sumy rocznej opłaty dzierżawnej, której wysokość ustalono na 2,25 mln rubli w złocie — Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok*, s. 45. Stawki tenuty uznaje się w historiografii za wyraźnie zaniżone — por.: Kutakow, o.c., s. 39; Skrzypek, o.c., s. 92.

⁸¹ A ściślej mówiąc: „o częściowym, poprzedzającym zawarcie rosyjsko-japońskiego układu ogólnego charakteru, wznowieniu stosunków między Japonią a Rosją” — DWP SSSR, t. VI, s. 273.

smouthskiego oraz uzupełniających go umów za nadal obowiązujące⁸², przejścia przez Związek Radziecki zobowiązań za długi zaciągnięte przez rząd carski i Rząd Tymczasowy, ogólne porozumienie o koncesjach, wieloletnia konwencja o prawie połowów, kompensacja za wypadki nikołajewskie. Praktycznie Ioffe domagał się jedynie ewakuacji wojsk japońskich z północnego Sachalinu, uznając, iż w wypadku dojścia do porozumienia w tej sprawie i podpisania odpowiednich dokumentów kwestia uznania przez Tokio suwerenności władzy rad na całym terytorium Związku Radzieckiego rozwiąże się sama przez się.

Przebieg pertraktacji nie jest w szczegółach znany. Generalnie wiadomo, że Ioffe wyraził zgodę na przyjęcie — po pewnych drobnych korektach — porozumienia portsmouthskiego oraz na korzystne dla Japonii ogólne porozumienie o zasadach przyznawania koncesji. Oświadczył też, że rząd radziecki gotów jest wyrazić w oficjalnej nocie wyrazy ubolewania z powodu wypadków nikołajewskich⁸³. Uchylił się natomiast od podjęcia dyskusji w kwestii długów, nie podjął też rozmów na temat renegocjowania dopiero co zawartej umowy tymczasowej o prawie połowu ryb i krabów jako stałej umowy wieloletniej⁸⁴. Z kolei Goto odmówił jednoznacznej odpowiedzi na temat terminu ewakuacji wojsk japońskich z północnego Sachalinu oraz określenia zadowalającej Tokio formy kompensacji za wypadki nikołajewskie.

Wraz z przybyciem Ioffego do Yokohamy, jeszcze przed deklaracjami rządu japońskiego o częściowym odnowieniu stosunków (30 marca, 24 kwietnia) zorganizowana została półoficjalna radziecka sieć dyplomatyczna. Nieustalony przez autora radziecki przedstawiciel w Tokio wydawał wizy i spełniał inne podstawowe funkcje poselskie i konsularne. Poczynając od przełomu kwietnia - maja 1923 r. podlegały mu nieoficjalne placówki konsularno-handlowe, działające w Yokohamie, Nagasaki, Tsurudze, Hakodate i koreańskim Wonsanie. W zamian strona radziecka

⁸² P. Albin, *Le grands traités politiques*, wyd. 2, Paris 1912, s. 486 nn. (tłum. polskie: Gelberg, o.c., t. I, s. 196 - 200).

⁸³ „Times” 12 II 1923.

⁸⁴ Umowę taką podpisano dopiero 23 stycznia 1928 r. — por.: DWP SSSR, t. XI, Moskwa 1966, s. 42 - 47. Zob. też: Kutakow, o.c., s. 16.

wyraziła zgodę na podobną sieć japońską na swoim terytorium, obejmującą Władywostok, Nikolsk Ussuryjski, Czytę, Błagowieszczeńsk, Nikołajewsk nad Amurem, Pietropawłowsk i Moskwę⁸⁵. Pierwsza radziecka placówka konsularno-handlowa na terenie Japonii powołana została w połowie marca w Tsurudze — z prawem wchodzenia w oficjalne kontakty z japońskim konsulem we Władywostoku, działającym nieprzerwanie od okresu sprzed wojny światowej⁸⁶.

Uzyskany stan stosunków de facto, jak też wyjaśnienie w pertraktacjach Ioffe—Goto stanowisk stron w podstawowych kwestiach bilateralnych postawiły na porządku dnia sprawę rozpoczęcia pertraktacji oficjalnych. Goto uchylił się od określenia ich ewentualnego terminu, proponując ogniwo pośrednie — oficjalne pertraktacje przygotowawcze do rokowań normalizacyjnych. Oferta ta została przez Ioffego przyjęta⁸⁷.

Ta wstępna faza rozmów Ioffego nie przebiegała bezkolizyjnie. Zgodnie z wcześniej sygnalizowanym planem kpt. Kuroshi po raz kolejny znalazła zwolenników w japońskich kręgach wojskowych koncepcja dywersji na rosyjskim Dalekim Wschodzie poprzez wykorzystanie oddziałów białogwardyjskich. Trudno powiedzieć, czy dzięki tej akcji zamierzano udaremnić działanie licznym wśród polityków cywilnych zwolennikom porozumienia ze Związkiem Radzieckim, czy też wpłynąć na „zmiękczenie” stanowiska radzieckiego w toczących się nieoficjalnych i planowanych oficjalnych pertraktacjach. Jak ustalił wywiad radziecki, akcją wspierania ugrupowań „białych” kierował sztab wojsk japońskich w Wonsanie. — mieście stacjonowania dużego zgrupowania białogwardyjskiego, dowodzonego przez gen. Dmitrija Lebiediewa⁸⁸. Wojska Lebiediewa, jak też stacjonujące w Jilinie (Girinie)⁸⁹ wojska gen. Mołczanowa miały na zasadzie umowy podpisanej przez obu dowódców z kpt. Kuroshim zostać przezucone — przy pomocy części eskadry pozostawionej w Won-

⁸⁵ DWP SSSR, t. VI, s. 273.

⁸⁶ „Kokumin” 13 III 1923; „Izwiestija” 15 III 1923.

⁸⁷ DWP SSSR, t. VI, s. 486, 487, 617.

⁸⁸ DWP SSSR, t. VI, s. 233.

⁸⁹ Stacja kolejowa w prowincji o tej samej nazwie (Mandżuria) około 100 km na wschód od Changchunu.

sanie przez admirała Starka i dowodzonej przez admirała Be-soira — na północny Sachalin⁹⁰. Operację całą finansować miała firma Fukuda-Gummi, uzyskując w zamian od resztek rządu Diterichsa obietnice dzierżawy łowisk w Cieśninie Tatarskiej i u ujścia Amuru⁹¹. W lutym - marcu zaobserwowano też koncentrowanie się okupujących Koreę oddziałów japońskich w okolicach Changchunu, skąd łatwo mogły być przerzucone liniami kolei Mandżurskiej i Wschodniochińskiej. Radziecki protest w związku z tą sytuacją prawdopodobnie pozostał bez odpowiedzi⁹².

Natomiast niewątpliwym czynnikiem stymulującym porozumienie były nerwowe reakcje Amerykanów, obawiających się, że znalezienie modus vivendi pomiędzy Moskwą a Tokio radykalnie ograniczy możliwości koncesyjne Stanów Zjednoczonych na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Najgwałtowniej reagowali dyplomaci z misji amerykańskiej w Czymie, która — mimo likwidacji RDW — pozostała na Zabajkalu, aby kontynuować wcześniej rozpoczęte sprawy. Jak donosił z Czymy członek Dalbiura, przewodniczący Dalekowschodniego Komitetu Rewolucyjnego Piotr Koboziw w depeszy do LKSZ Związku Radzieckiego niemal codziennie nachodzili go nieoficjalny przedstawiciel dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych w Czymie Thomas, attaché wojskowy Faymonville, czy też przedstawiciele amerykańskiej kompanii „Far Eastern Exploration Company” Cook i Smith dogmagając się informacji na temat przebiegu pertraktacji Ioffego⁹³.

Oficjalnym przedstawicielem rządu japońskiego do rozmów przygotowawczych z Ioffem mianowany został Toshitsune Kawakami. Ta nowa runda rozmów praktycznie niewiele różniła się od rokowań wysłannika radzieckiego z Shimpei Goto. Prawdopodobnie nowym elementem było uzgodnienie, iż rząd radziecki oficjalnie zwróci się do Japonii z propozycją rozpoczęcia

⁹⁰ W. Duranty, *Accuses Tokio of Planning the Invasion of Sakhalin After Evacuation. Story of New White Army*, „Times” 7 III 1923. Umowy z kpt. Kuroshim gen. gen. Lebiediew i Mołczanow podpisali odpowiednio — 25 i 28 stycznia (daty opublikowania — tamże).

⁹¹ „Izwestija” 17 III 1923.

⁹² DWP SSSR, t. VI, s. 233, 234 nn.

⁹³ Ibidem, s. 256.

rozmów na temat podstaw stosunków wzajemnych. Został też chyba wówczas uzgodniony nowy status przedstawiciela RFSRR w Międzynarodowej Administracji Kolei Wschodniochińskiej i w tzw. strefie wyłączonej, którą to funkcję objął na przełomie czerwca i lipca 1923 r. W. Ł. Pogodin ⁹⁴.

Wymiana zdań Ioffe - Kawakami toczyła się w atmosferze coraz ostrzejszych sporów w japońskiej elicie władzy wokół stosunku do Związku Radzieckiego. Przeciwnicy jakiegokolwiek porozumienia z „czerwonymi” nadal dysponowali znacznymi wpływami ⁹⁵. Minister Uchida konsekwentnie nie zajmował wobec rokowań Ioffe - Kawakami stanowiska, podobnie jak wcześniej uznając, że — z formalnego punktu widzenia — rząd ani żaden przezeń upoważniony dyplomata oficjalnych rokowań z wysłannikiem radzieckim nie prowadzi ⁹⁶. Pozycja taka ułatwiała występowanie z atakami z powodu obecności Ioffego. Doszło nawet do gorszącego incydentu. Generał Takametsu Oba, członek japońskiego Sztabu Generalnego zwrócił się do Ioffego z pismem zawierającym kategoryczne żądanie, aby jak najszybciej opuścił Wyspy Japońskie, w przeciwnym bowiem wypadku jego życia zagraża niebezpieczeństwo. List ten przekazany został przez Ioffego prasie japońskiej, która go opublikowała. Wywołało to dyplomatyczny skandal ⁹⁷.

Nie znając szczegółów rozmów Ioffego z Kawakamim prasa zachodnia doszukiwała się w nich analogii do pertraktacji poprzedzających niedawno zawarty traktat rappalski ⁹⁸. Na początku lipca w tejże prasie zagranicznej pojawiły się sensacyjne doniesienia, mówiące, iż północny Sachalin jest przedmiotem przetargu handlowego. I tak np. „Morning Post” donosił, że Japonia oferuje za tę część wyspy 150 mln jenów, podczas gdy

⁹⁴ Przebieg konferencji prasowej Pogodina dla dziennikarzy japońskich, bezpośrednio po jego przybyciu do Harbinu zob.: „Nowosti žyżni” 3 VII 1923.

⁹⁵ Por.: PR. FRUS. 1923, vol. II, s. 797; Sokolsky, o.c. s. 183, 184; B. Siemionow, *Japono-sowietskoje soglaszenije*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient” 1925, nr 7, s. 21.

⁹⁶ Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok*, s. 45.

⁹⁷ „Nakanunie” 13 VII 1923.

⁹⁸ Por.: „Morning Post” 13 VI 1923 i 7 VII 1923; „World” 21 VI 1923.

Ioffe domaga się 100 mln rubli złotem⁹⁹; według „Daily Herald” Japończycy ofiarowali 6 mln funtów szterlingów, przy żądaniu Rosjan 100 mln funtów szterlingów¹⁰⁰; warszawska „Rzeczpospolita” zaś pisała: „Odnośnie północnego Sachalinu projekt japoński przewidywał, zdaje się, kupno tej wyspy od Rosji za 150 milionów jenów, podczas gdy Rosja żądała 3 miliardów względnie wspólnej eksploatacji”¹⁰¹. Odnotować należy, iż prasa radziecka pogłosek tych nie dementowała.

Pod koniec lipca gazety japońskie poinformowały, że rozmowy Ioffego z Kawakamim dobiegają końca i że porozumienie osiągnięto wyłącznie w sprawach małej wagi, choć możliwość przystąpienia do pertraktacji oficjalnych nadal jest duża¹⁰².

26 lipca Ioffe zgłosił w imieniu władz radzieckich propozycję rozpoczęcia oficjalnych pertraktacji. Tymczasem nieporozumienia co do ich celowości nadal były w japońskiej elicie władzy znaczne. „O ile można wierzyć wiadomościom prasy japońskiej, w łonie samego gabinetu i w parlamencie istnieje co do tego [zgody na rozpoczęcie rozmów oficjalnych z ZSRR — WM] rozbieżność zdań. Izba Wyższa (Parów) [chodzi prawdopodobnie o Genrōin — WM] i Tajna Rada Cesarska są również przeciwko rozpoczęciu rokowań. Natomiast opinia szerokich mas japońskich, a zwłaszcza kupiectwa, jest bezwzględnie za rokowaniami”¹⁰³.

31 lipca odbyła się ostatnia runda oficjalnych rozmów przygotowawczych Ioffe-Kawakami. Obaj politycy skonstatowali wyczerpanie problematyki. Ioffe mimo nalegań nie otrzymał odpowiedzi co do zgody rządu japońskiego na rozpoczęcie rozmów oficjalnych. Z perspektywy bez mała roku Ioffe brak takiej zgody motywował jej ewentualnie niekorzystnym dla Tokio rezonansem międzynarodowym, „obawami rządu Japonii, iż będzie

⁹⁹ „Morning Post” 3 VII 1923.

¹⁰⁰ „Daily Herald” 3 VII 1923.

¹⁰¹ „Rzeczpospolita” 13 VII 1923.

¹⁰² „Osaka Mainichi” 25 VII 1923; „Kokumin” 26 VII 1923.

¹⁰³ W.S.-ki, *Na Dalekim Wschodzie. Rokowania japońsko-sowieckie*, „Rzeczpospolita” 13 VII 1923. „Ioffego życzliwie powitały opozycja antyrządowa, handel, przemysł oraz grupy lewicowe” — AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 12.

ona pierwszą z mocarstw wchodzących do Rady Najwyższej, które nas uzna" ¹⁰⁴.

Pomijając Ioffego, 3 sierpnia Kawakami wystosował do Moskwy odpowiedź na propozycję z 26 lipca w sprawie rozpoczęcia oficjalnych pertraktacji. Nie zawierała ona jednakże stanowiska w kwestii zasadniczej, a jedynie stwierdzenie pomyślnego zakończenia rundy pertraktacji wstępnych ¹⁰⁵.

Ten stan swoistego zawieszenia sprawy enigmatycznie komentowany był na łamach prasy radzieckiej. Rządowe „Izwestija” przykładowo pisały: „Są podstawy przypuszczać, że mimo wszystko rząd japoński nie jest przeciw konferencji Japonia - Rosja Radziecka” ¹⁰⁶.

Oczekiwanie na rzeczową odpowiedź japońską przeciągało się. W tym stanie rzeczy 10 sierpnia Ioffe odwołany został do Moskwy. Mimo wcześniejszych zapewnień w bankiecie pożegnalnym nie wziął udziału ani minister spraw zagranicznych, ani inny przedstawiciel rządu ¹⁰⁷. Komentując pertraktacje Ioffego z Goto i Kawakamim dla japońskiej agencji prasowej „Toho” ludowy komisarz spraw zagranicznych Cziczerin zwrócił jednakże uwagę przede wszystkim na ich momenty pozytywne: pełne wyjaśnienie stanowisk, wzajemne poznanie się, przekonanie się (obopólne) o rzeczowym traktowaniu sprawy przez partnera itp. ¹⁰⁸ Odpowiadając na pytanie o optymalny sposób ułożenia stosunków wzajemnych stwierdził, iż wzorcem może tu być rozwiązanie zbliżone do traktatu rapallskiego i jego roli „organizującej” stosunki radziecko-niemieckie.

Z wizytą Ioffego na Wyspach Japońskich łączyć należy pierwsze próby wyjścia poza dotychczasową formułę stosunków wza-

¹⁰⁴ *Biesieda s tow. A. A. Ioffe*, „Izwestija” 27 V 1924. W dalszej części rozmowy Ioffe m.in. powiedział: „Stawialiśmy kategorycznie trzy warunki wstępne: 1 — pełną równość stron; 2 — ewakuację z północnego Sachalinu; 3 — odnowienie normalnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych. Japonia nie miała obiekcji co do dwóch pierwszych, ale wahała się z trzecim”.

¹⁰⁵ „Russian Information and Review” 18 VIII 1923.

¹⁰⁶ „Izwestija” 3 VIII 1923.

¹⁰⁷ Ibidem 22 VIII 1923.

¹⁰⁸ „Kokumin” 8 IX 1923; „Izwestija” 11 IX 1923 (skrót).

jemnych — konfrontacyjno-wyczekującą. W trakcie jego pobytu powstało Towarzystwo Zbliżenia Rosyjsko-Japońskiego „Nichiro-Sofukai” głoszące rozwijanie wzajemnych więzów kulturalnych¹⁰⁹. W skład Towarzystwa weszli głównie uczeni i działacze (pracownicy) kultury. Jego przedstawicielami w Moskwie mianowano Tomiji Naito i Akira Nomurę¹¹⁰. Także pewne ożywienie nastąpiło w sferze kontaktów handlowych. Na przełomie sierpnia i września 1923 r. przybyła do Związku Radzieckiego japońska delegacja handlowo-gospodarcza. 5 września gości japońskich przyjął przewodniczący Komitetu Handlu Wewnętrznego i Rosyjskiej Izby Handlu ze Wschodem Andriej Leżawa, 6 września gościł ich zarząd Izby Handlu ze Wschodem¹¹¹.

Odwołanie Ioffego do Moskwy oznaczało nie tylko zawieszenie pertraktacji z Japonią, ale także opuszczenie placówki w Pekinie. Aby nie czynić demonstracyjnego gestu postanowiono, iż Ioffe w drodze powrotnej zatrzyma się w Pekinie tak długo, jak tego będzie wymagać zorganizowanie ciągłości dalszego radziecko-chińskiego dialogu normalizacyjnego. O skali zaniepokojenia rządu pekińskiego rozmowami Ioffego na Wyspach Japońskich świadczy powołanie w końcu marca 1923 r. specjalnej komisji z dr. C. T. Wangiem na czele do prowadzenia pertraktacji ze stroną radziecką i koordynowania całokształtu stosunków¹¹². Taka troska o sprawy radzieckie wynikała zapewne także z zaniepokojenia Chin Południowych rozwojem współpracy Związku Radzieckiego z rządem kantońskim. Prawdopodobnie w następstwie styczniowych rozmów z Ioffem, w lutym 1923 r. Sun Jat-sen przewodniczący rządzącego w Kantonie Kuomintangu zwrócił się do Rady Komisarzy Ludowych Związku Radzieckiego z prośbą o skierowanie do Chin radzieckich specjalistów wojskowych i pracowników politycznych celem wzmocnienia rządu rewolucyjnego (kantońskiego)¹¹³. W wyniku tej prośby do Chin Południowych wyjechali wybitni radzieccy dowódcy, m.in. Wasilij

¹⁰⁹ „Izwestija” 22 V 1924.

¹¹⁰ „Izwestija” 12 III 1924.

¹¹¹ „Prawda” 8 IX 1923.

¹¹² Komorowski, o.c., s. 178.

¹¹³ W. W. Sokołow, *Na bojowych postach dyplomaticznego fronta. Żyzń i dziejatielnost’* L. M. Karachana, Moskwa 1983, s. 111.

Blücher, Aleksandr Czeriepanow, Pawieł Pawłow i Witowt Putna. Jesienią przybył do Kantonu z ramienia RKP(b) Michaił Borodin, który został głównym doradcą politycznym Sun Jat-sena. RKL Związku Radzieckiego wyasygnowała zarazem na potrzeby rządu kantonskiego 2 miliony dolarów i przyjęła grupę wojskowych chińskich — wśród nich m.in. Chang Kaishi — „do studiowania doświadczeń Armii Czerwonej”¹¹⁴. Były to fakty, których przynajmniej w części nie dało się ukryć przed rządem pekińskim.

Przekazanie przez Ioffego wszystkich spraw dotyczących dialogu chińsko-radzieckiego radcy nieoficjalnego przedstawicielstwa dyplomatycznego Związku Radzieckiego w Pekinie Jakowowi Dawtianowi, który zastępował go w okresie pobytu Ioffego w Japonii, z prestiżowych względów nie mogło być brane pod uwagę. Rząd pekiński odrzucił zarazem propozycję przeniesienia rozmów na temat normalizacji stosunków z Pekinu do Moskwy. W tym stanie rzeczy władze radzieckie podjęły decyzję oddelegowania do Pekinu doświadczonego dyplomaty, zastępcy kierownika resortu spraw zagranicznych do spraw kontaktów ze Wschodem Lwa Karachana¹¹⁵. Był to wyraźny ukłon pod adresem Chin, podkreślenie wagi, jaką władze radzieckie przywiązują do tej relacji bilateralnej. 7 września Karachan przyjęty został przez ministra spraw zagranicznych rządu pekińskiego Wellingtona Koo. Już w trakcie pierwszej wizyty doszło do drobnych nieporozumień. Karachan przekazał wolę władz radzieckich, aby pertraktacje normalizacyjne poprzedziło formalne uznanie przez Pekin władzy rad. Koo propozycję tę odrzucił stwierdzając, iż w takim wypadku z chwilą formalnego uznania zostałaby przywrócona moc wszystkich wcześniej zawartych nierównoprawnych porozumień chińsko-rosyjskich. Sprawę czasowo odłożono.

Rozpoczęte 10 września rokowania z delegacją chińskiego MSZ pod przewodnictwem Wan Chenjina przebiegały w atmosferze ogromnego zainteresowania osobą radzieckiego wysłannika, naciskiem — szczególnie prasy — na podjęcie konstruktywnych pertraktacji. W pierwszym swoim raporcie z 11 września

¹¹⁴ Ibidem.

¹¹⁵ Skrzypek, o.c., s. 92.

Karachan donosił do LKSZ: „Niezbędność stosunków z nami uznają wszyscy bez wyjątków. Nie ma ani jednej gazety chińskiej, która nie witałaby mojego przyjazdu i nie domagała się bezzwłocznego uregulowania stosunków z nami”¹¹⁶.

Początek rozmów Karachana przypadł na okres rozprzężenia ośrodka pekińskiego, kryzysu przełamanego dopiero w połowie października 1923 r. wraz z wyborem nowego prezydenta Republiki Chin w osobie Chao Kuna. Wówczas to władze pekińskie zdecydowały się — na zasadzie wzajemności — mianować swego nieoficjalnego przedstawiciela dyplomatycznego w Moskwie. Został nim Li Jiao. W rezultacie ukształtował się zupełnie nietypowy stan stosunków, tzn. władze pekińskie uznawały nadal Rosję dorewolucyjną i jej przedstawiciela dyplomatycznego w Pekinie. Równolegle zaś w obu stolicach działały nieoficjalne przedstawicielstwa dyplomatyczne, radzieccy pełnomocnicy urzędowali w Harbinie, na stacji Mandżuria, Pogranicznaja i innych, działały — jako spadek po RDW — chińskie konsulaty w Czymie, Błagowieszczeńsku, Nikolsku Ussuryjskim i Władywostoku, a od 1923 r. nowe placówki radzieckie w Shanghaiu, Czyfu (Yantai) i Kantonie¹¹⁷. Chiny, jak i Japonia nadal liczyły się z alternatywnym rozwojem tzw. kwestii rosyjskiej.

Tymczasem miał miejsce fakt, który wstrząsnął światową opinią publiczną i sprawił, że sprawa rosyjskiego Dalekiego Wschodu, dialogu Związku Radzieckiego z Chinami i Japonią zeszła na plan dalszy. 1 września Wyspy Japońskie dotknęło trzęsienie ziemi o rzadko spotykanej sile. Objęło ono cały region Kantō, niszcząc niemal całkowicie jego największe miasta — Tokio i Yokohamę. Zginęło ponad 150 tys. osób, rannych liczono na setki tysięcy. Około 2 milionów osób pozostało bez dachu nad głową i środków do życia. Straty w przemyśle i gospodarce były katastrofalne. Rząd Gonnohyoyé Yamamoto stanął przed tak kolosalnymi problemami wewnętrznymi, iż nie było mowy o przykładaniu uwagi do spraw zagranicznych, w tym odpowiedzi na propozycję Ioffego z 26 lipca rozpoczęcia rokowań oficjalnych.

¹¹⁶ Sokołow, o.c., s. 116, 117.

¹¹⁷ Szerzej zob.: *Sowietsko-kitajskie otnoszenija (1917 - 1957). Sbornik dokumentow*, Moskwa 1959, s. 65 nn.

W związku z tragedią, która dotknęła Japonię, zorganizowana została międzynarodowa akcja charytatywna. Jako jedno z pierwszych państw włączył się do niej Związek Radziecki, nie tak dawno jeszcze — w miesiącach klęski głodu ¹¹⁸ — korzystający z podobnej pomocy. Z upoważnienia przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku Radzieckiego Michaiła Kalinina kierował nią Dalekowschodni Komitet Rewolucyjny ¹¹⁹.

Z informacji zastępcy przewodniczącego Komitetu Nikołaja Matwiejewa wynika, iż 4 września powołano w Czystie specjalny Komitet Pomocy, który już w dwóch pierwszych dniach działalności zebrał 100 tys. rubli w złocie oraz około 1500 ton żywności [?]. 7 września specjalnym statkiem wysłano do Kōbe oddział lekarsko-żywnościowy. W terenie zorganizowano sieć gubernialnych i powiatowych komitetów pomocy, które — jak raportował Matwiejew — „przystąpiły do aktywnej pracy” ¹²⁰.

11 września na nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium CKW Związku Radzieckiego powołano Centralną Komisję ds. Pomocy dotkniętych klęską masom pracującym Japonii (CK PomJap), na której czele stanął Piotr Smidowicz ¹²¹. Komisja otrzymała zadanie „wyjaśnić jak najszybciej w odpowiednich resortach, w jakich formach może być natychmiast udzielona pomoc Japonii (pieniężmi, zbożem, drewnem itp.)”, a także zorganizować sieć punktów pomocy w terenie ¹²². Organizacyjny rozmach akcji pomocy był więc ogromny. Niemniej już u jej startu doszło do poważnego incydentu, który dał początek serii następnych.

12 września przycumował do nabrzeża portowego w Yokoha-

¹¹⁸ Na temat klęski głodu w republikach radzieckich zob.: R. Wojna. *Skutki społeczne, gospodarcze i polityczne nieurodzajów lat 1921 - 1922 w republikach radzieckich*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” t. XVIII, Wrocław 1983, s. 103 - 134.

¹¹⁹ DWP SSSR, t. VI, s. 432, 623 - 625. Szerzej zob.: *Miejdunarodnaja solidarnost' trudiaszczichsia 1917 - 1923*, Kijew 1978, s. 330 - 343.

¹²⁰ DWP SSSR, t. VI, s. 623.

¹²¹ Komisja uzyskała budżet 200 tys. rubli w złocie — *Miejdunarodna solidarnost'*, s. 334.

¹²² DWP SSSR, t. VI, s. 624. Zob. też: *Dokumenty proletarskiej solidarnosti. Sbornik dokumentow o sodružestwie trudiaszczichsia Sowietского Sojuza s trudiaszczimisia Azii, Afriki i Łatinskoj Amieriki w 1918 - 1961 godach*, Moskwa 1962, s. 32 nn.

mie statek „Lenin”, pierwszy z planowanej serii statków z radziecką pomocą żywnościową i oddziałami lekarsko-żywnościowymi¹²³. Był to w ogóle pierwszy zagraniczny statek z pomocą dla dotkniętej klęską żywiołową Japonii. Według strony radzieckiej władze miejscowe bezpodstawnie oskarżyły załogę statku o uprawianie propagandy komunistycznej i nie zezwalając na rozładunek poleciły mu bezzwłocznie opuścić port¹²⁴. Jak wynikało natomiast z pisemnego wyjaśnienia rządu Yamamoto, incydent miał przebieg następujący. Po przybyciu do Yokohamy przedstawiciele radzieccy zaczęli domagać się zgody na rozdysponowanie darów bezpośrednio przez nich i tylko dla rodzin robotniczych oraz wygłaszać publiczne przemówienia. W tym stanie rzeczy komendant portu zmuszony był wydać polecenie opuszczenia go przez statek „Lenin”¹²⁵. Wyrażając „głęboką wdzięczność za rozpoczętą akcję pomocy” rząd japoński stwierdził zarazem dalsze wielkie nią zainteresowanie, ale domagał się, aby była ona przekazywana na ręce konsula japońskiego we Władystoku Watanabe, z pozostawieniem w rękach japońskich sprawy jej transportu na Wyspy Japońskie i dystrybucji¹²⁶.

Nie zważając na incydent z „Leninem” Prezydium CKW Związku Radzieckiego na posiedzeniu 19 września — rozwijając postanowienie z 11 września — przyjęło specjalny dekret o okazaniu pomocy klasie robotniczej Japonii¹²⁷. Wśród zaproponowanych form pomocy znalazły się m.in. propozycje dzierżawy za niską opłatą zakładów przetwórstwa rybnego oraz tartaków rozlokowanych na terenie Przymorza, w bliskim sąsiedztwie wybrzeża i żeglownych rzek¹²⁸.

22 września Lew Karachan spotkał się w Pekinie z posłem japońskim Yoshizawą i złożył na jego ręce, w imieniu Rady

¹²³ Część literatury podaje błędnie port Kōbe. Była to pierwotna trasa statku, która już w trakcie rejsu uległa zmianie — DWP SSSR, t. VI, s. 451. Zob. też: P. P. Głuchow, *Parachod «Lenin» — na pomoc trudniejszemu Japonii*, „Woprosy archiwowiedienija” 1961, nr 3.

¹²⁴ DWP SSSR, t. VI, s. 451, 567.

¹²⁵ Ibidem, s. 457; „Asahi” 22 IX 1923.

¹²⁶ Ibidem. Część przekazów podaje nazwisko konsula japońskiego w błędnej wersji „Wantanabe”.

¹²⁷ DWP SSSR, t. VI, s. 449 - 451.

¹²⁸ Ibidem, s. 624.

Komisarzy Ludowych ZSRR, wyrazy współczucia w związku z kataklizmem, który dotknął naród japoński ¹²⁹.

Rodzaje i zakres proponowanych przez Związek Radziecki rządowi japońskiemu, czy precyzyjniej — masom pracującym Japonii form pomocy przedłożono w nocy RKL Związku Radzieckiego do rządu japońskiego, wręczonej Yoshizawie 5 października 1923 r. przez Karachana ¹³⁰. Nota zawierała m.in. stwierdzenie, iż rząd radziecki uważa za niecelowe działanie poprzez konsula japońskiego we Władywostoku i proponuje przyjazd do Japonii specjalnego przedstawiciela CK PomJap-u „ze wszystkimi szczegółowymi materiałami”, aby mógł on na miejscu zawierać odpowiednie umowy.

Odpowiedź na tę notę nadeszła dopiero 7 lutego 1924 r. Rząd japoński stwierdzał w niej, że najlepszym miejscem pertraktacji w sprawie przekazywania pomocy byłby Pekin, a nie sama Japonia, i przedstawił obszerny, 13-punktowy wykaz warunków, na których gotów byłby skorzystać z zaproponowanej przez Związek Radziecki zniżkowej dzierżawy zakładów przetwórstwa rybnego i drzewnego. Powodem ich przedstawienia był fragment propozycji radzieckiej, mówiący, iż zakłady te przekazane zostaną „bezpośrednio w ręce japońskiej klasy robotniczej”. Na zawartą w piśmie z 7 lutego sugestię, aby sprawą zajęły się japońskie organizacje przemysłowe, a nie bezpośrednio robotnicy, Rada Komisarzy Ludowych zareagowała ostrą notą, oskarżając Tokio o próbę wykorzystania pomocy radzieckiej jako „korzystnego komercyjnego interesu dla japońskich przemysłowców”. Nota zapowiadała przerwanie akcji pomocy aż do momentu, gdy warunki pozwolą, aby radziecka klasa robotnicza mogła ją przekazywać bezpośrednio klasie robotniczej Japonii ¹³¹.

Tak więc w sumie — mimo roztaczania w prasie wizji ogromnego organizacyjnie przedsięwzięcia — radziecka akcja pomocy realnych korzyści Japonii nie przyniosła. Można za to oczywiście winić także rząd Japonii, ale trudno nie zrozumieć zajętej przezeń pozycji, zaniepokojenia formami, które ewentualna pomoc miała

¹²⁹ Sokołow, o.c., s. 126, 127.

¹³⁰ DWP SSSR, t. VI, s. 532, 533.

¹³¹ Ibidem, s. 624, 625; ibidem, t. VII, Moskwa 1963, s. 129.

przybrać. Zdecydowane zaakcentowanie aspektu klasowego, demagogiczna otoczka propagandowa, jak też niejasne formy organizacyjne zaproponowanej arendy musiały wywołać w Tokio obawy¹³². Ze strony radzieckiej był to zarazem swoisty rewanż za międzynarodową akcję pomocy Rosji i Ukrainie podczas klęski głodu w 1922 r., którą Moskwa oceniła jako próbę ingerencji w sprawy wewnętrzne republik radzieckich¹³³.

Powstaje pytanie: czy w warunkach dźwignia gospodarki ze spustoszeń poczynionych przez wojnę domową i komunizm wojenny, a pogłębionych klęską głodu mógł Związek Radziecki rzeczywiście pośpieszyć wówczas z jakąś szerszą akcją pomocy? Jest to mało prawdopodobne. Bardziej zasadne wydaje się traktowanie działań radzieckich jako akcji propagandowej, typowo „na pokaz”, z góry zakładającej takie formy pomocy, które byłyby nie do przyjęcia przez rząd Japonii.

Na fali tych nieporozumień doszło w Japonii do kampanii antykomunistycznej, której celem — prawdopodobnie — było odwrócenie uwagi społeczeństwa od wywołanych kataklizmem trudności. Podobno w drugiej połowie września 1923 r. w samej tylko Osace aresztowano kilkuset robotników o lewicowych przekonaniach, w tym znanego komunistę Toshihiko Sakayę¹³⁴. Wszystkim Rosjanom przebywającym czasowo w Japonii, a nie mającym stałego zajęcia, polecono opuścić wyspy w ciągu dziesięciu dni.

Napięcie potęgowało się. Na początku października doszło do niebezpiecznego incydentu w porcie Nikołajewska nad Amurem. Wpłynęła tam niespodziewanie dowodzona przez admirała Nakamurę japońska eskadra wojenna. Jak stwierdził admirał, miało to być manifestacją „życzenia Japonii wznowienia dobrosąsiedz-

¹³² AAN, AMSZ, Poselstwo RP w Berlinie, t. 6636, k. 1, 2 (Raport T. Morawskiego do Wydz. Wschodniego MSZ RP na temat stosunków ZSRR - Japonia).

¹³³ Choć akurat pomoc od japońskich organizacji pozarządowych czynnika politycznego była pozbawiona — por.: N. Rubinstein, *Sowiecka Rosja i kapitalistyczne państwa w годы pieriechoda ot wojny k miru (1921 - 1922 gg.)*, Moskwa 1948, s. 124 nn (90 nn).

¹³⁴ „Nakanunie” 26 IX 1923.

kich stosunków z Rosją”¹³⁵. Powiało nie tak dawno praktykowaną „diplomacją kanonierek”. Spokojna, ale zdecydowana reakcja wojskowego komendanta portu zapobiegła konfliktowi. Przed upływem doby eskadra opuściła Nikolajewsk.

Doszło także do szeregu incydentów, związanych m.in. z naruszaniem przez statki japońskie radzieckich wód terytorialnych¹³⁶.

4 października prasa japońska zamieściła oficjalny komunikat rządowy, mówiący, iż w rezultacie narady premiera Yamamoto i mera Tokio Shimpei Goto rząd postanowił wznowić rokowania z Rosją na temat normalizacji stosunków wzajemnych. Rozmów tych — informowano — nie można było rozpocząć wcześniej ze względu na klęskę żywiołową, która dotknęła kraj. Pertraktacje zaczną się prawdopodobnie około 20 października, a ich zakończenie „winno nastąpić przed otwarciem sezonu połowów”¹³⁷. Ten akcent końcowy komunikatu mówił jakże wiele — polityką Japonii w stosunku do Rosji kieruje przede wszystkim interes gospodarczy, motywacje ideologiczne (polityczne) są wtórne.

Mimo powyższego komunikatu rozbieżności zdań co do przyszłości stosunków z Rosją nie zanikły w japońskich kręgach politycznych. Świadczy o tym wyraźnie sprzeczny z brzmieniem komunikatu wywiad nowo mianowanego ministra spraw zagranicznych barona Hikokichi Ishumy dla prasy japońskiej. Wypowiadając się tydzień wcześniej na temat stosunków japońsko-radzieckich opowiedział się on za ich normalizacją, stwierdzając jednak zarazem, iż „w chwili obecnej nie ma warunków dla rozpoczęcia jakichkolwiek rozmów”¹³⁸.

Wychodzący w Berlinie smienowiechowski¹³⁹ dziennik „Nakanunie” w połowie października 1923 r. doniósł, iż 26 tegoż miesiąca rozpocznie się w Tokio „niewątpliwie już ostatnia kon-

¹³⁵ Ibidem 4 X 1923.

¹³⁶ „Izwestija” 28 X 1923.

¹³⁷ „Asahi” 4 X 1923.

¹³⁸ „Times” 3 X 1923 (streszczenie za: „Asahi” 1 X 1923).

¹³⁹ Od „smiena wiech” (zmiana drogowskazów), rozpoczęty po X Zjeździe RKP(b) ruch w Rosji, a następnie na emigracji, uznający, że w warunkach ustabilizowania się władzy bolszewików emigracja, głównie twórcza, winna porozumieć się z władzą radziecką na płaszczyźnie wspólnych interesów narodowych i państwowych.

ferencja radziecko-japońska”¹⁴⁰. Faktycznie na przełomie listopada i grudnia doszło w Tokio do kolejnej rundy pertraktacji, które również miały charakter przygotowawczy. Wstępem do nich była rozmowa na neutralnym gruncie, w Pekinie, pomiędzy Karachanem a Yoshizawą. „Po raz pierwszy w ciągu ostatnich trzech lat japoński dyplomata złożył oficjalną wizytę przedstawicielowi Rosji Radzieckiej”, donosiło triumfalnie „Nakanunie”¹⁴¹. W tej kolejnej rundzie rokowań spotkali się znowu Ioffe i Kawakami.

Sądząc z późniejszego rozwoju wypadków niewiele udało się im osiągnąć. Bardzo pośrednie materiały, jedyne, do których dotarłem, wskazują, iż nieodmiennie głównym tematem spornym była kwestia ewakuacji północnego Sachalinu¹⁴². Niemniej dojście do tych rozmów odbiło się pozytywnym echem w prasie japońskiej, która zdecydowanie wyciszyła treści antyradzieckie¹⁴³. Znamiennym przykładem może być fakt, iż o tzw. aferze Arsienija Wozniesińskiego, korespondenta ROSTA w Kōbe i nieoficjalnego przedstawiciela Związku Radzieckiego w tym mieście, posądzonego o szpiegostwo, pisała szeroko prasa zachodnioeuropejska i Stanów Zjednoczonych, natomiast japońska poprzestała na lakonicznym komunikacie¹⁴⁴.

W kręgach opozycji rządowej pojawiać zaczęły się głosy op-tujące za porozumieniem ze Związkiem Radzieckim nie tylko — jak dotąd — ze względu na ewidentny interes gospodarczy Japonii, ale też posługujące się argumentacją polityczną. Bardzo charakterystyczna dla tej tendencji była np. wypowiedź lidera partii Kenseikai księcia Takaakiego Katō dla gazety „Tokyo Nichi”-. Stwierdził on m.in.: dla ustanowienia pełnej równowagi na Dalekim Wschodzie Japonia winna znaleźć sobie sojuszników w Niemczech i Rosji Radzieckiej, z których pomocą będzie mogła zapewnić sobie przewagę na Oceanie Spokojnym [...] Organizacja

¹⁴⁰ „Nakanunie” 14 X 1923.

¹⁴¹ Ibidem 18 X 1923.

¹⁴² „Echo de Paris” 5 XII 1923; „Giornale d'Italia” 6 XII 1923.

¹⁴³ Por.: Dział Rękopisów biblioteki Instytutu Historii ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostrannoj Priessy, przeglądy prasy japońskiej Biura Prasowego LKSZ ZSRR z okresu listopad 1923 - styczeń 1924.

¹⁴⁴ Por.: J. A. Brailsford, *Special precautions against the Bolsheviks*, „World” 23 XII 1923.

trójstronnego sojuszu Rosji, Japonii i Niemiec nie tylko zabezpieczy pokój na Dalekim Wschodzie, ale da też możliwość poprawy sytuacji w Europie”¹⁴⁵. Z inicjatywy Katō przystąpiono w Tokio do organizacji Towarzystwa ds. zbliżenia z Rosją i Niemcami¹⁴⁶. Przypomnieć w tym miejscu należy, że na temat uregulowania stosunków radziecko-japońskich na wzór rapallski wypowiedział się wcześniej Georgij Ciczerin w wywiadzie dla agencji „Toho”¹⁴⁷. Komentując wypowiedź Katō „Izwestija” pisały: „Nie wiemy, czy współczesna Japonia zdoła zrealizować swe marzenia o utworzeniu «sojuszu japońsko-rosyjsko-niemieckiego», niemniej realna rzeczywistość dyktuje Japonii — teraz bardziej niż kiedykolwiek wcześniej — zrewidowanie polityki w stosunku do Rosji Radzieckiej, konieczność podjęcia niezbędnych kroków praktycznych po to, aby dobrosąsiedzkie stosunki Japonii i ZSRR na brzegach Oceanu Spokojnego stały się wreszcie faktem”¹⁴⁸.

Niezależnie od meandrów w rokowaniach dyplomatycznych, ostatnie miesiące 1923 r. przyniosły dużą aktywizację radziecko-japońskich kontaktów gospodarczych¹⁴⁹. Prowadzone wcześniej rozmowy na temat koncesji nabrały nowego, roboczego charakteru. W grudniu udała się do Moskwy delegacja Osackiej Izby Handlowej oraz Akcyjnego Towarzystwa Górniczego Nichiro-Oshitsugio pod przewodnictwem radcy Masahisy Matsudy. Delegacja konferowała z przedstawicielami Ludowego Komisariatu Handlu Zagranicznego Związku Radzieckiego oraz z przedstawicielem Głównego Komitetu ds. Koncesji i Towarzystw Akcyjnych, Minkinem¹⁵⁰. Obserwatorzy zagraniczni przewidywali rychłe podjęcie rokowań na temat traktatu handlowego¹⁵¹.

¹⁴⁵ „Tokyo Nichi-Nichi” 15 XI 1923; „Nakanunie” 18 XI 1923.

¹⁴⁶ Ibidem.

¹⁴⁷ Por. s. 194.

¹⁴⁸ „Izwestija” 6 XI 1923.

¹⁴⁹ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 20. „Teraz, po katastrofie japońskie kręgi biznesu odczuwają zupełną niezbędność ustanowienia gospodarczych stosunków Rosji z Japonią, ważnych dla interesów obu stron” — „Ekonomičeskaja żyźń” 10 I 1924 (art. Kołobowa).

¹⁵⁰ „Krasnaja zwiezda” 13 XII 1923.

¹⁵¹ Por. np.: „New York Times” 17 XI 1923.

Tymczasem, zanim postawiona została oficjalnie kwestia ra-
dziecko-japońskich rokowań handlowych, na przełomie 1923
i 1924 r. rozpoczął się proces radykalnego przewartościowania
stosunku państw zachodnich do Związku Radzieckiego. Wiązał
się on z przesunięciem układu sił wewnątrzpolitycznych w pań-
stwach Europy na korzyść lewicy. Przeprowadzone 6 grudnia
1923 r. w Wielkiej Brytanii wybory parlamentarne nie wyłoniły
większości. Tradycyjny układ dwóch stronnictw zachwiał się.
Największy przyrost głosów zdobyła Labour Party, której ma-
nifest wyborczy m.in. głosił: „Labour Party stoi na stanowisku
ustanowienia pełnych ekonomicznych i dyplomatycznych stosun-
ków z Rosją”¹⁵². Nacisk społeczeństwa, kręgów brytyjskiego
biznesu w kierunku ustanowienia normalnych stosunków ze
Związkiem Radzieckim był tak wielki, że podobne sformułowa-
nie znalazło się również w manifestie wyborczym Partii Liberal-
nej¹⁵³. W wyniku wyborów, 22 stycznia 1924 r. ukonstytuował
się nowy rząd brytyjski, z leaderem labourzystów Ramsayem
MacDonaldem jako premierem. Jednym z pierwszych posunięć
tego gabinetu było wywiązanie się z deklaracji zawartej w pro-
gramie wyborczym. 1 lutego 1924 r. handlowy przedstawiciel
Wielkiej Brytanii w Moskwie, sir Robert Hodgson, złożył w NKID
notę, w której premier MacDonald w imieniu rządu brytyjskie-
go uznał de iure Związek Radziecki¹⁵⁴. Kilka dni później, 7 lu-
tego z takim samym aktem uznania pośpieszył w imieniu rządu
włoskiego Benito Mussolini¹⁵⁵. Zaczął się istny wyścig uznań,
w nowej, znacznie gorszej pozycji przetargowej wobec Związku
Radzieckiego stawiający rząd japoński.

Zmiany zachodzące w pozycji Związku Radzieckiego na are-
nie europejskiej odbiły się też na przebiegu rokowań Karachana

¹⁵² Za: W. P. and Z. K. Coates, *A History of Anglo-Soviet Relations*,
London 1943, s. 127.

¹⁵³ „...przywitamy chętnie przywrócenie (reopening) stosunków z Ro-
sją” — ibidem, s. 127.

¹⁵⁴ *Międzynarodowa politika nowiejszego wremieni w dogovorach,
notach i diektaracyiach*, oprac. J. W. Klucznikow. A. W. Sabanin, cz. III,
Moskwa 1928, s. 295.

¹⁵⁵ DWP SSSR, t. VII, Moskwa 1963, s. 91, 92.

w Pekinie. W liście do centrali z 9 lutego wysłannik radziecki donosił: „Po uznaniu nas przez Anglię i Włochy tu w Pekinie zaobserwować można pewne zakłopotanie. Chińczycy czują, że stracili twarz”¹⁵⁶. Znowu nasiliła się fala krytyki prasowej wobec rządu za jego podejście do sprawy normalizacji stosunków ze Związkiem Radzieckim¹⁵⁷.

W pierwszych dniach stycznia 1924 r. upadł w Japonii liberalny gabinet Yamamoto¹⁵⁸. Na czele nowego rządu stanął przedstawiciel skrajnej prawicy książę Keigo Kiyoura, znany z wielokrotnych wypowiedzi przeciw utrzymywaniu jakichkolwiek kontaktów ze Związkiem Radzieckim¹⁵⁹. Ale w Japonii nikt z trzeźwych polityków nie myślał o konfrontacji ze Związkiem Radzieckim. Nowy rząd napięcia społeczne, wywoływane ciężką sytuacją — szczególnie w rejonach dotkniętych trzęsieniem ziemi — nadal usiłował rozładowywać poprzez kierowanie społecznego niezadowolenia na komunistów, a także ludność pochodzenia koreańskiego i chińskiego, ale do tych manipulacji nie wprowadzono haseł wymierzonych w Związek Radziecki¹⁶⁰. Wolna była od nich także prasa.

Czynnikiem w sposób naturalny kierującym uwagę polityki japońskiej na Związek Radziecki był nadal pogłębiający się kryzys w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi. Spotęgowało go na przełomie 1923 i 1924 r. przyjęcie przez Kongres nowej ustawy imigracyjnej, skierowanej przede wszystkim przeciw japońskiemu osadnictwu w Kalifornii¹⁶¹. Z niepokojem obserwowano w Tokio następstwa kroku uczynionego wobec Związku Radzieckiego przez rządy Wielkiej Brytanii i Włoch — całą serię

¹⁵⁶ Sokołow, o.c., s. 119.

¹⁵⁷ „...prasa nie tylko pekińska, ale i prowincjonalna zaczęła systematyczną kampanię na rzecz uznania [ZSRR — WM], krytykując rząd chiński za ustawiczne spóźnianie się we wszelkich decyzjach” — ibidem, s. 120.

¹⁵⁸ R. Akagi, *Japan's Foreign Relations*, Tokyo 1936,

¹⁵⁹ Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok*, s. 44. Bardziej szczegółowo o zmianach gabinetowych w Japonii w omawianym okresie zob.: Iizawa, o.c., p. 27 - 32.

¹⁶⁰ Kutakow, o.c., s. 140 - 143.

¹⁶¹ Na temat tzw. ustawy antyjapońskiej i jej roli w zaostreniu stosunków Tokio - Waszyngton zob.: „Times” 12 V 1924.

pertraktacji dwustronnych na temat uznania władzy rad w Rosji¹⁶². Lepsze miejsce w tej kolejce stwarzało szansę uzyskania korzystnych koncesji i wieloletnich umów gospodarczych, a to był przecież najważniejszy element japońskiego zainteresowania rosyjskim Dalekim Wschodem. Alarmowała w tej sprawie prasa japońska¹⁶³, pisała o niej wprost prasa radziecka: „Chiny i Japonia dotąd wstrzymywały się z uznaniem, bo nie udzielała go Europa Zachodnia. Teraz winny być bardziej zainteresowane regulacją swych stosunków dyplomatycznych z ZSRR [...] Wraz z uznaniem przez Wielką Brytanię i Włochy sprawa stosunku do ZSRR Dalekiego Wschodu weszła w nową fazę. Rozpadł się wspólny front izolujących [...] Teraz Chiny i Japonia muszą się zdecydować — czy ulegną naciskowi Stanów Zjednoczonych, czy pójdą własną drogą normalizacji stosunków z ZSRR. Rozpatrując sprawę uznania Pekin i Tokio winny pamiętać o swych życiowych interesach, a nie o niepoważnych uprzedzeniach”¹⁶⁴.

Wydawało się, że kampania ta przyniesie wreszcie efekty. Występując pod koniec lutego 1924 r. na zjeździe gubernatorów prowincji minister spraw zagranicznych baron Matsuya m.in. powiedział: „Sprawa uznania ZSRR ma światowe znaczenie. Uznanie ZSRR i odnowienie z nim stosunków dyplomatycznych jest niezbędne, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę gospodarczą bliskość ZSRR i Japonii”¹⁶⁵. Tymczasem jednak miast pacyfikacji stosunków wzajemnych wybuchały wciąż nowe konflikty.

Stałym punktem zapalnym, który przybrał na sile w okresie stycznia i lutego 1924 r., była kwestia zaopatrywania oddziałów (band) — napadających terytorium Związku Radzieckiego — „w broń japońską i zimowe mundury japońskie”¹⁶⁶. W lutym z tego powodu rząd radziecki, łamiąc dotychczasową praktykę

¹⁶² Por.: W. Materski, *Kierunki radzieckiej polityki zagranicznej w pierwszym okresie lat dwudziestych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1974, nr 11, s. 119 - 133.

¹⁶³ „Asahi” 18 I 1924; „Ji-Ji” 18 I 1924.

¹⁶⁴ W. Wilenski [Sibiriakow], *Japonia, Kitaj i wopros priznania SSSR*, „Izwestija” 10 II 1924.

¹⁶⁵ „Kokumin” 27 II 1924.

¹⁶⁶ AAN, AMSZ, Poselstwo RP Berlin, t. 6636, k. 2.

tolerowania półoficjalnych przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych, uznał byłego konsula japońskiego we Władywostoku Watanabe — podstawowy dotąd kanał komunikacji — pełniącego swoją funkcję na zasadzie domniemanej ciągłości exequatur z okresu jeszcze przedrewolucyjnego, za osobę prywatną i zażądał jego odwołania¹⁶⁷. Odnośne pismo pełnomocnika LKSZ Związku Radzieckiego Chawina podkreślało, iż w świetle uporządkowanego stanowiska strony japońskiej w kwestii zasad normalizacji stosunków rząd radziecki uznaje za niecelowe przebywanie w granicach Związku Radzieckiego jakichkolwiek osób pełniących z ramienia rządu japońskiego funkcje oficjalne¹⁶⁸.

Ekspulsja Watanabe była prawdopodobnie w ścisłym związku z sugestią Karachana, zawartą w liście do LKSZ Związku Radzieckiego z 22 stycznia 1924 r. zalecającą przyjęcie wobec Japonii znacznie ostrzejszej taktyki — m.in. poprzez ograniczenie ulg dla japońskich przedsiębiorców zajmujących się połowami i przetwórstwem ryb na radzieckich wodach terytorialnych i dzierżawionych terenach Przymorza, zawężanie stosunków handlowych pomiędzy obu państwami, a także ograniczenie wydawania wiz. „Przy czym — pisał Karachan — ten twardy reżim byłby realizowany nie tyle w stosunku do centrum, co odnośnie do Władywostoku”¹⁶⁹. Rozwijając tę koncepcję, w liście z 9 lutego Karachan zaproponował wprowadzenie dla statków japońskich przybijających do portów rosyjskich takich ograniczeń, jakie praktykuje Japonia w stosunku do statków radzieckich. Zalecił też zerwanie wszelkich kontaktów z konsulem japońskim we Władywostoku — „nawet ustnych”. 8 lutego kolegium

¹⁶⁷ „Izwestija” 14 II 1924. Sprawa ta stała się głośna w świecie — por.: „Neue Zürischen Zeitung” 24 II 1924; „Deutsche Allgemeine Zeitung” 24 II 1924. Wcześniej, 15 maja 1923 r., zamknięte zostały przez władze radzieckie działające we Władywostoku — także na zasadzie domniemanej ciągłości exequatur, bez istnienia podstaw prawnych — konsulatory Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii — por.: PR FRUS. 1923, vol. II, s. 797.

¹⁶⁸ DWP SSSR. t. VII, s. 97, 98. Nota Chawina odczytana została na Zachodzie jako dowód zupełnego załamania rokowań radziecko-japońskich — por.: „Times” 19 II 1924 (*Breakdown of Negotiations Complete*): „Matin” 20 II 1924 (*Les Soviets rompent les négociations avec le gouvernement japonais*).

¹⁶⁹ Sokołow, o.c., s. 127.

LKSZ Związku Radzieckiego rozpatrywało stan stosunków radziecko-japońskich i podjęło decyzję ograniczenia do minimum więzi Przymorza z Japonią ¹⁷⁰.

18 lutego Karachan spotkał się w Pekinie z korespondentami prasy japońskiej, zainteresowanymi stosunkiem władz radzieckich do oświadczenia Matsuyi o niezbędności nawiązania przez Związek Radziecki i Japonię pełnych stosunków dyplomatycznych. Podsumowując tę konferencję prasową, w depeszy do LKSZ Karachan m.in. pisał: „Solidnie, choć niezbyt ostro zrugalem i wyśmiałem rząd Japonii. Zrobiłem tak dlatego, że japoński minister spraw zagranicznych stwierdził w swej wypowiedzi, że po śmierci Lenina nasza sytuacja pogorszyła się i należy poczekać, czy w ogóle nie upadniemy. Uznałem, że należy mu odpowiednio zripostować i taką ripostę zawarłem w krótkiej charakterystyce międzynarodowego i wewnętrznego położenia Japonii” ¹⁷¹. Podobne polemiki z pewnością nie sprzyjały pacyfikacji stosunków i nie ułatwiały drogi do ich normalizacji.

W toczących się w opieszalym tempie rokowaniach na temat konwencji o połowach strona radziecka usztywniła swoją pozycję doprowadzając do ich zablokowania. Mnożono utrudnienia w handlu. Niespodziewanie aresztowano członka japońskiego Sztabu Generalnego kapitana Matsuyę, który od dwóch lat przebywał w Rosji dla doskonalenia języka — oraz kilku towarzyszących mu oficerów. Postawiono im zarzut szpiegostwa wojskowego i gospodarczego, podobnie jak aresztowanym równolegle we Władywostoku dwóm tłumaczom japońskim Hirayi i Micie ¹⁷². Na przełomie lutego i marca 1924 r. władze radzieckie przeprowadziły we Władywostoku liczne rewizje, głównie w mieszkaniach obywateli japońskich i Rosjan utrzymujących z nimi kontakty. Zatrzymano 28 osób, głównie Japończyków, w tym personel byłego konsula Watanabe (Gunji, Karuda, Osakabe). Jakoby „znaleziono przy nich wiele dokumentów, w tym

¹⁷⁰ Ibidem, s. 127, 128.

¹⁷¹ Ibidem, s. 128.

¹⁷² Obszernie o tej ofensywie antyjapońskiej donosiła prasa światowa — por.: „Morning Post” 28 II 1924; „Manchester Guardian” 29 II 1924; „Deutsche Allgemeine Zeitung” 24 II 1924. Zob. też: „Nakanunie” 5 III 1924.

schemat organizacji Armii Czerwonej”¹⁷³, jak też „informacje o potencjale Armii Czerwonej i floty oraz informacje o stanie republik radzieckich objęte tajemnicą państwową”¹⁷⁴. W odwet Ministerstwo Żeglugi Japonii opublikowało komunikat o skierowaniu w rejon Sachalina trzech okrętów floty wojennej celem „ochrony obywateli japońskich, wybrzeża i statków rybackich”¹⁷⁵.

Prasa japońska alarmowała, ostrzegając, iż zamieranie handlu z Rosją może mieć daleko idące konsekwencje dla całej gospodarki japońskiej¹⁷⁶. Zaczęto tworzyć komitety, aby powstrzymać niekorzystne tendencje w handlu z Rosją, domagające się „przyspieszenia sprawy uznania władzy radzieckiej”¹⁷⁷. Rezolucja japońskiego artelu handlowego w Harbinie i tamtejszego „Związku ds. przyspieszenia normalizacji handlowych stosunków japońsko-rosyjskich” podkreślała, iż jeśli Japonia nie zdecyduje się uznać Związku Radzieckiego szybciej niż to zrobią Chiny, znajdzie się na Dalekim Wschodzie w zupełnej izolacji, dozna poważnych strat gospodarczych¹⁷⁸.

Za szybkim uznaniem Związku Radzieckiego wypowiadali się nie tylko handlowcy, bezpośrednio odczuwający konsekwencje istniejącego kryzysu politycznego. W tymże duchu uchwalił rezolucję obradujący w pierwszej połowie marca w Takamatsu [?] ogólnojapoński zjazd właścicieli ziemskich¹⁷⁹.

Około 20 lutego poseł japoński w Pekinie Kenkichi Yoshizawa otrzymał polecenie wznowienia na neutralnym gruncie rozmów sondażowych z Karachanem¹⁸⁰. W trakcie nieoficjalnej wymiany zdań na przełomie lutego i marca zaproponował w imie-

¹⁷³ „Prawda” 5 III 1924.

¹⁷⁴ „Leningradskaja Prawda” 5 III 1924.

¹⁷⁵ „Osaka Mainichi” 28 II 1924.

¹⁷⁶ Ibidem.

¹⁷⁷ „Nichii-Nichi” 3 III 1924. Szczególnie aktywny był komitet w Tsukurudze.

¹⁷⁸ „Irozu” 2 III 1924.

¹⁷⁹ „Japan Chronicle” 19 III 1924. Podana w źródle nazwa miejscowości — Kagawa, to nazwa prowincji, której centrum jest Takamatsu.

¹⁸⁰ O poleceniu tym otwarcie poinformowała prasa japońska — zob.: „Tokyo Asahi” 26 II 1924. Szerzej zob.: I. N. Kalinin, *K istorii pieriegovorow o normalizacii sowietsko-japonskich otnoszenij (1924 - 1925)*. „Istorijskaja SSSR” 1965, nr 5, s. 81 - 92.

niu rządu japońskiego formułę uznania de facto. Po konsultacji z centralą, 10 marca Karachan ofertę tę odrzucił. Zakomunikował Yoshizawie stanowisko resortu, stwierdzając, iż nie może już być mowy o żadnych sondażach, uznaniach de facto, czy też rokowaniach wstępnych i że strona radziecka jest gotowa podjąć jedynie oficjalne rokowania dotyczące porozumienia ogólnego, opartego na uznaniu de iure władzy rad przez Tokio¹⁸¹.

W początkach marca udał się do Pekinu konsul Shimada, który uczestniczył we wcześniejszych rokowaniach Ioffe - Kawakami. Według opinii prasy miał on zawieźć Yoshizawie nowe instrukcje, zezwalające na większą uступliwość w rozmowach z Karachanem¹⁸². Uступliwość zaczęła w tymże czasie wykazywać także delegacja japońska w toczonych od miesięcy we Władywostoku rokowaniach na temat zaległych opłat za korzystanie z łowisk rosyjskich oraz dzierżawy terenów na obszarze Przymorza służących potrzebom japońskich przetwórci rybnych. Japończycy nagle uznali radzieckie obliczenie zaległych kwot wraz z odsetkami, opiewające na 3 miliony 750 tys. jenów, i wkrótce potem, 16 marca wpłacili do kasy „Dalryby” pierwszą ratę w wysokości 550 tys. jenów¹⁸³.

Na spotkaniu 19 marca Karachan dowiedział się od Yoshizawy, że „rząd japoński podjął historyczną decyzję, która odegra znaczącą rolę w stosunkach pomiędzy obu państwami”¹⁸⁴. Okazało się, iż decyzja ta dotyczy trybu i samego faktu uznania de iure Związku Radzieckiego. Rząd japoński przedkładał stronie radzieckiej wybór zadowalającej ją formy uznania, tzn. wymiana not albo deklaracji, układu dwustronnego itp., obwarowując to spełnieniem następujących warunków: a) Związek Radziecki wyrazi pisemne wyrazy ubolewania w związku z wy-

¹⁸¹ DWP SSSR, t. VI, s. 487. Stosunek do oferty japońskiej ujawniła również prasa: „Możemy poradzić dyplomacji japońskiej, by oparła się na przykładzie Wielkiej Brytanii i Włoch i żadnych wstępnych warunków nie stawiała” — „Izwestija” 2 III 1924.

¹⁸² „Daily Telegraph” 6 III 1924. „Wszystko wskazuje na to, że bliskie jest wznowienie rozmów japońsko-radzieckich — tym razem oficjalnych” — „Irozu” 11 III 1924. Zob. też: Kalinin, o.c., s. 83.

¹⁸³ „Prawda” 23 III 1924. Udzielili zarazem wekslowej gwarancji wpłacenia pozostałych zaległości.

¹⁸⁴ Sokołow, o.c., s. 129.

padkami nikolajewskimi; b) Japonia zrezygnuje z należnej jej rekompensaty za wypadki nikolajewskie pod warunkiem otrzymania długoterminowych, korzystnych koncesji na północnym Sachalinie; c) traktat portsmouthski pozostanie w mocy; d) Japonia zrezygnuje z roszczeń za długi zaciągnięte przez Rosję carską i Rząd Tymczasowy w zamian za długoterminowe, bezpłatne koncesje na północnym Sachalinie i we wschodniej Syberii; e) w regulowaniu interesów obywateli japońskich na terytorium Związku Radzieckiego przyjęta zostanie zasada największego uprzywilejowania; f) już obecnie, przed negocjacjami na temat traktatu handlowego, za podstawę przyjmie się zasadę największego uprzywilejowania oraz zagwarantuje Japończykom pełne bezpieczeństwo osobiste i majątkowe; g) strona radziecka wstrzyma się od antyjapońskiej propagandy i wrogiej działalności (na zasadzie wzajemności). Po podpisaniu odpowiednich dokumentów dotyczących uznania *de iure* zostanie ewakuowany północny Sachalin. Realizacja powyższych warunków zostanie skonkretyzowana w rokowaniach Yoshizawa-Karachan, które będą miały charakter tajny i nie zostaną określone ani jako oficjalne, ani jako nieoficjalne ¹⁸⁵.

Karachan zaślaniając się brakiem pełnomocnictw nie skomentował planu japońskiego. Jednak wyraźnie dał do zrozumienia, że strona radziecka nie przyjmie warunków wstępnych — przywrócenia status quo z przełomu 1923 i 1924 r. (powrót Watanabe do Władywostoku, zwolnienie aresztowanych, odblokowanie łączności pocztowej) ¹⁸⁶. 25 marca prasa doniosła, iż „aresztowani 26 lutego szpiedzy japońscy, wśród nich 3 pracowników byłego

¹⁸⁵ DWP SSSR, t. VII, s. 161, 706, 707. Przemawiając 17 marca w parlamencie premier Keigo Kiyoura m.in. oświadczył: „Jednakże obecnie kwestia czy Związek Radziecki będzie uznany przez Japonię, czy też nie, nie jest najważniejsza. W pierwszej kolejności winny zapaść decyzje w kwestii połowów ryb, aresztowania Japończyków, stosunków pocztowych, praw konsula japońskiego. Niemniej rząd Japonii w żadnym wypadku nie odmawia uznania ZSRR i gotów jest do rozpoczęcia z nim oficjalnych rozmów” — „Nippon Tempo” 21 III 1924.

¹⁸⁶ „Żadnych warunków wstępnych przyjąć nie mogę. Przede wszystkim nie mam instrukcji zezwalających na podnoszenie takiej kwestii. a jeśli warunki takie zostaną formalnie postawione, nie przekażę ich do Moskwy i nie zwrócę się po [nowe] instrukcje” — Sokołow, o.c., s. 129.

konsulatu Gunji, Karuda i Osakabe zostali wprost z więzienia wydeleni ze Związku Radzieckiego. Tak łagodne ich potraktowanie świadczy o przyjaznym stosunku władz radzieckich do narodu japońskiego”¹⁸⁷.

Oferta japońska była kolejnym przykładem niezborności polityki Tokio wobec Moskwy. Jak podkreślała prasa japońska, „władze nie mogą wciąż odzwyczaić się od traktowania Syberii jako kraju podbitego, w którym mogą robić wszystko, co zechcą”¹⁸⁸. Sposób postawienia kwestii świadczył, że w Tokio zwyciężyli zwolennicy porozumienia, niemniej tak szerokie (drobiazgowo) uzależnienie uznania świadczyło o niedostrzeganiu ogólnego trendu zmian zachodzących w międzynarodowej pozycji Kraju Rad, bądź nie wyciąganiu z niego wniosków. Zaznaczyć jednakże trzeba, że Yoshizawa nie krył przed Karachanem, iż strona japońska gotowa jest zweryfikować niektóre punkty przedstawionego planu. Ustąpił też dość szybko z warunku uzależnienia rozpoczęcia rokowań roboczych od przywrócenia status quo sprzed „sprawy Watanabe”.

Pozycja japońskiego MSZ była bardzo trudna. Uznanie „za darmo” władzy radzieckiej byłoby niewątpliwie poważnym błędem nie tylko politycznym¹⁸⁹. Nie znając kulisów rozmów pomiędzy Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią i Włochami na ten temat, czy wcześniej radziecko-polskich, brakowało punktów oparcia do określenia warunków minimum. Prawdopodobnie w tej kwestii były poważne różnice zdań we władzach japońskich i stąd kunktatorstwo, tracenie działającego na niekorzyść Tokio czasu.

Na początku kwietnia LKSZ Związku Radzieckiego zdecydował zaakceptować przedstawiony przez Yoshizawę plan jako podstawę wznowienia pertraktacji i udzielił Karachanowi odpowiednich pełnomocnictw. Jednakże 8 kwietnia, gdy pertraktacje w Pekinie miały się rozpocząć, okazało się, że Yoshizawa nie posiada odpowiednich pełnomocnictw do podpisania układu politycznego, a ich otrzymanie rząd w Tokio warunkuje uzgod-

¹⁸⁷ „Izwestija” 25 III 1924.

¹⁸⁸ „Japan Chronicle” 25 III 1924.

¹⁸⁹ O perturbacjach na podobnym tle w stosunkach polsko-radzieckich zob.: W. Materski, *Polska a ZSRR 1923 - 1924*, s. 78 nn.

nieniem stanowisk we wszystkich punktach japońskiego planu uznania¹⁹⁰. Pertraktacje zostały zawieszone, zanim je praktycznie rozpoczęto.

Po dwutygodniowej „ciszy” Karachan zwrócił się do MSZ Japonii z prośbą o wyjaśnienie w możliwie krótkim czasie, czy stanowisko w kwestii pełnomocnictw zostanie zweryfikowane¹⁹¹. Nieoficjalnie odpowiedziała mu prasa japońska, pisząc iż „rozmowy mogłyby nabrać rozmachu, gdyby władze radzieckie ośwobodziły co najmniej dwóch oficerów Matsuyę i Minozumiego, a ich sprawę rozpatrzyły — o ile jest to niezbędne — bezpośrednio z japońskim Ministerstwem Wojny”¹⁹². Oficjalna natomiast odpowiedź japońska na notę Karachana trudna jest do interpretacji ze względu na brak materiałów porównawczych. Wynika z niej, że albo stanowisko japońskie uległo złagodzeniu, albo wcześniejsze raporty Karachana zawierały treści oparte na nieporozumieniu¹⁹³. Nota stwierdzała mianowicie, iż rząd japoński warunkuje wyposażenie Yoshizawy w odpowiednie pełnomocnictwa od nieoficjalnego uzgodnienia stanowisk w kilku kwestiach dotąd spornych, a nie — jak donosił Karachan — od uzgodnienia pełnej treści układu politycznego¹⁹⁴. W tym stanie rzeczy tezę zawartą w części literatury przedmiotu, mówiącą, że Japończycy jedynie markowali prowadzenie rokowań pekińskich, trudno uznać za możliwą do przyjęcia.

Trudno też zgodzić się ze stwierdzeniem, iż rozmowy pekińskie ruszyły z martwego punktu dopiero po kolejnej zmianie gabinetu i po powrocie do władzy partii liberalnej (mieszcząńskiej) z Takaakim Katō jako premierem¹⁹⁵. Wymiana pełnomocnictw nastąpiła ostatecznie nie później niż 15 maja, a więc przed ukonstytuowaniem się nowego gabinetu, nowy zaś rząd, weryfikując podstawę rozmów i instrukcje dla Yoshizawy, zmie-

¹⁹⁰ DWP SSSR, t. VII, s. 241. Z kolei Japończycy też ogłosili, że Karachan nie ma odpowiednich pełnomocnictw — „Izwestija” 6 V 1924.

¹⁹¹ DWP SSSR, t. VII, s. 240 - 243.

¹⁹² „Izwestija” 9 V 1924 (przedruk).

¹⁹³ Chodzi o raporty z 8 i 19 kwietnia 1924.

¹⁹⁴ DWP SSSR, t. VII, s. 275, 276. Por. dość bałamutną wersję Sokółowa — o.c., s. 129.

¹⁹⁵ Gałkowicz, o.c., s. 20; *Міжнародныя адносіны на Далнім Усходзе*, ks. 2: 1917 - 1945 gg., Moskwa 1973, s. 64.

nił przedstawiony wcześniej plan, dodając doń nowe, obciążające Związek Radziecki punkty¹⁹⁶. Równocześnie podjęli Japończycy spektakularne akcje antyradzieckie, mające ukazać alternatywę rokowań — jak nagle ożywienie stosunków z rosyjskimi ugrupowaniami białogwardyjskimi i monarchistycznymi na emigracji, awizowana w prasie „wycieczka” stu oficerów japońskiego Sztabu Generalnego do Harbinu itp.¹⁹⁷

Indagowany przez dziennikarzy japońskich Karachan, na pytanie o opinię o nowych elementach sytuacji pozwolił sobie nawet na swoistą formę pouczania premiera Katō co do zasad polityki wobec Związku Radzieckiego: „Nie mam danych, aby przesądzać, jak wpłynie na bieg konferencji zmiana gabinetu w Tokio. Możliwe że premier Katō bardziej będzie dążył do porozumienia ze Związkiem Radzieckim [...] Aby nie było nieporozumień Japonia zawsze winna pamiętać o następujących zasadach: 1) w ustanowieniu dobrych stosunków zainteresowane są obie strony i nie może być mowy o kompromisach; 2) nie wyrażamy zgody na stawianie sprawy koncesji tak, jak kompensacji; 3) Japonia nie może liczyć na to, że sprawę długów potraktujemy w stosunku do niej inaczej niż np. w wypadku Wielkiej Brytanii czy Francji; nie powinna stawiać takich warunków, jakich nie mogłaby sama wypełnić. Jeśli obie strony będą przestrzegać tych punktów, to porozumiemy się”¹⁹⁸.

Zapis rozpoczętych 14 maja w Pekinie pertraktacji Karachan - Yoshizawa znany jest tylko z bardzo ogólnych, sumarycznych raportów. Trudno na ich podstawie wyrobić sobie opinię o szczegółach ewolucji stanowisk obu stron. Pierwsze pięć posiedzeń upłynęło na dyskusji wokół czterech punktów przedstawionego przez Yoshizawę planu¹⁹⁹. W kwestii wypadków nikołajewskich stanowisko Karachana było jednoznacznie negatyw-

¹⁹⁶ Por.: DWP SSSR, t. VII, s. 711 - 713; S. Hishida, *Japan among the Great Powers. A Survey of Her International Relations*, London 1940, s. 301, 302.

¹⁹⁷ Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR, Dossier Inostrannoj Priesy. 1924, D-8a, serwis Ino-ROSTA z 18 V 1924; „Izwiestija” 15 V 1924.

¹⁹⁸ „Nippon Tempo” 12 VI 1924; „Izwiestija” 14 VI 1924 (przedruk).

¹⁹⁹ DWP SSSR. t. VII, s. 305, 306.

ne; nie wyraził nawet zgody na enigmatyczny zwrot o „wyrachach ubolewania”²⁰⁰. W kwestii ewakuacji północnego Sachalinu domagał się, aby wojska japońskie opuściły tę część wyspy w ciągu dwóch tygodni od podpisania porozumienia, nie przyjmując propozycji zwrotu „bezwzględnie po podpisaniu”.

Karachanowi udało się osiągnąć zmianę stanowiska japońskiego w kwestii długów. Nie był to dla Japonii problem bagatelny, jako że finansowe zobowiązania zaciągnięte w Tokio przez Rosję carską i Rząd Tymczasowy szacowano — bez odsetków — na 200 do 400 milionów jenów²⁰¹. Na wzór rapallski uzgodniono formułę, zgodnie z którą w kwestii długów rosyjskich Japonia miała być traktowana „nie gorzej niż jakiekolwiek państwo trzecie”²⁰².

W sprawie koncesji zaproponowana przez negocjatora radzieckiego formuła, iż Japonia otrzyma koncesje „na terytorium ZSRR i w szczególności na radzieckim Dalekim Wschodzie oraz pn. Sachalinie”, nie zadowoliła Yoshizawy. Domagał się on zarówno dokładnego określenia miejsc koncesji, jak i warunków ich eksploatacji. Raportując do centrali o przebiegu rozmów Karachan zwrócił uwagę na ten ostatni postulat, domniemując, iż prawdopodobnie Japończycy odkryli na północnym Sachalinie bogate złoża ropy naftowej i dążą do zapewnienia sobie ich wieloletniej korzystnej eksploatacji²⁰³. Tymczasem dążenie Yoshizawy do skonkretyzowania sprawy koncesji naftowych wynikało z postulatów, zgłaszanych w tej kwestii przez dowództwo japońskiej floty wojennej. Domagało się ono postawienia sprawy koncesji jako warunku sine qua non jakiejkolwiek umowy politycznej ze Związkiem Radzieckim²⁰⁴.

Po ośmiu posiedzeniach dopracowano się głównych zasad przy-

²⁰⁰ R. Akagi, *Japan's Foreign Relations*, Tokyo 1936, s. 422.

²⁰¹ Czyli około 20 - 40 milionów funtów szterlingów — „Times” 7 IV 1922 (zdaniem zaś „Rzeczypospolitej” z 10 X 1922 r. dochodziły one do sumy 600 mln jenów).

²⁰² Akagi, o.c., s. 422.

²⁰³ W tym kontekście, 15 maja Karachan przedstawił kompletny radziecki projekt układu politycznego, szczegółowiej traktujący sprawę koncesji naftowych. Nie stał się on jednakże przedmiotem negocjacji — DWP SSSR, t. VII, s. 306 - 308.

²⁰⁴ Por.: SSSR i Japonija, Moskwa 1987, s. 70.

szłego porozumienia. W swym dzienniku, pod datą 23 maja Yoshizawa zanotował, że zasady porozumienia są gotowe i tylko pozycja stron w kwestii wypadków nikołajewskich pozostała bez zmian i właśnie dlatego strona japońska odmówiła określenia dokładnej daty ewakuacji północnego Sachalinu ²⁰⁵. Właśnie ze względu na to iunctim — mimo bezsprzecznego sukcesu — rozmowy znalazły się w martwym punkcie ²⁰⁶.

Zarządzono „techniczną” przerwę, aby oba rządy mogły omówić dotychczasowe ustalenia.

Rozmowy pekińskie trafiły na pierwsze strony prasy światowej. Komunikując o ich trwaniu Reuter podkreślił, iż tym razem „uważać je należy za w pełni oficjalne” oraz że „obie strony mają pełnomocnictwa do wypracowania projektu układu politycznego” ²⁰⁷. Przedrukowywano wypowiedź jednego z wysokich urzędników japońskiego MSZ, który stwierdził, iż pertraktacje pekińskie nabrały takiego tempa, że „sprawa o uznanie ZSRR może być uregulowana 28 - 29 maja” ²⁰⁸. Jak zawsze w wypadku wydarzeń dotyczących Związku Radzieckiego, wokół pertraktacji pekińskich szerzyły się plotki, kolportowano nie sprawdzone informacje. Wydawane w Berlinie przez emigrantów rosyjskich „Dni” pisały np., iż lada dzień należy spodziewać się przybycia do Tokio Cziczierina, który zakończy wszczęte w Pekinie prace nad układem politycznym, w którym uzgodniono, że Związek Radziecki odstąpi Japonii północny Sachalin w zamian za tę część floty i artylerii ciężkiej, jaką musi Japonia zniszczyć (rozbroić) na mocy postanowień waszyngtońskich ²⁰⁹. Wieści te, jak też szereg innych przedrukowała prasa anglosaska ²¹⁰. Znowu wróciły pogłoski o radziecko-chińsko-japońskim pakcie trójstronnym, które jednak dementował kierownik Biura Prasowego LKSZ Fiodor Rothstein w rozmowie z korespondentem „New York Timesa” Walterem Durantym ²¹¹.

²⁰⁵ Według: Akagi, o.c., s. 423.

²⁰⁶ *SSSR i Japonia*, s. 69

²⁰⁷ „Times” 18 V 1924.

²⁰⁸ „Cugai-Shogio” 21 V 1924; „Izwestija” 23 V 1924 (przedruk).

²⁰⁹ „Dni” 4 VI 1924 (też: „Kurier Polski” 6 VI 1924).

²¹⁰ Por.: „Morning Post” 6 VI 1924; „Daily Mail” 22 VI 1924.

²¹¹ „New York Times” 22 VI 1924 (wywiad miał wymowny tytuł: *Utter Rubbish*).

Natomiast ton prasy japońskiej był optymistyczny. Pisała ona, że podstawowy i jedyny problem, który może stanąć na drodze porozumienia, to kwestia nikołajewska. Pozostałe sprawy są bądź rozwiązane, bądź uzgodnienie kompromisu jest już kwestią natury technicznej²¹².

Powodzenie pierwszej fazy rokowań było następstwem rzeczowego, pragmatycznego stosunku leaderów partii Kenseikai, nowego premiera Katō i ministra spraw zagranicznych Kijūrō Shidehary, do problemów międzynarodowych, poszukiwania na tym polu środków niezbędnych do podreperowania nadwerżonej m.in. przez katastrofalne trzęsienie ziemi gospodarki. Właśnie w stosunkach ze Związkiem Radzieckim tkwiły największe możliwości w tym względzie. Sygnowany przez MSZ Japonii zarys dziejów rodzimej polityki zagranicznej ujmuje to następująco: „Jak tylko w 1924 r. ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Takaaki Katō został Kijūrō Shidehara jako swoje główne zadanie postawił on kwestię przeprowadzenia rokowań z ZSRR”²¹³.

Techniczna przerwa w rokowaniach pekińskich zbiegła się w czasie z wydarzeniem, stwarzającym dla nich nowy, trudny dla delegata japońskiego kontekst. 31 maja, ku ogromnemu zaskoczeniu Tokio, zawarty został układ radziecko-chiński, stwarzający stan stosunków *de iure*²¹⁴. Rozmowy w tej kwestii toczyły się od dawna, ale jak dotąd nie wykazywały większej dynamiki. Zdecydowany w nich zwrot nastąpił dopiero w lutym 1924 r., gdy rząd pekiński dowiedział się o uznaniu władzy rad przez Wielką Brytanię i Włochy. W depeszy do centrali z 9 lutego Karachan donosił: „Po uznaniu nas przez Anglię i Włochy tu w Pekinie zaobserwować można widoczne zakłopotanie. Chińczycy czują, że stracili twarz”²¹⁵. Zaczęła się kampania prasy, także prowincjonalnej, na rzecz rychłego uznania. Stosunkowo szybko udało się wypracować rozwiązania kompromisowe w pozostających dotąd w zawieszeniu sprawach spornych i 14 marca

²¹² Np.: „Yamamoto” 23 V 1924.

²¹³ *Nichon hjakunen gajko sjosi. Gajmusjo hen*, Tokyo 1958, s. 94 [za:] *SSSR i Japonija*, s. 69.

²¹⁴ DWP SSSR, t. VII, s. 331 - 340.

²¹⁵ Sokołow, o.c., s. 119.

Karachan oraz Wan Chenjin parałowali uzgodniony projekt układu politycznego, dzień wcześniej zatwierdzony przez rząd chiński. Wieczorem miała odbyć się uroczystość podpisania, ale rząd chiński nagle od niej odstąpił. Podobno było to skutkiem rozmowy posła Stanów Zjednoczonych w Pekinie Jacoba G. Schurmana z ministrem Koo, w trakcie której dyplomata amerykański wyraził duże niezadowolenie z prowadzenia przez Chiny rokowań politycznych ze Związkiem Radzieckim ²¹⁶.

Być może skutek odniosła interwencja amerykańska, być może strona chińska w ostatniej chwili uznała, iż nie odpowiada jej sposób ujęcia w układzie kwestii Mongolii. Za tym drugim domniemaniem przemawia wznowienie w połowie kwietnia pertraktacji w nowym składzie osobowym, z udziałem pełnomocnego przedstawiciela Związku Radzieckiego w Mongolii Aleksieja Wasiljewa ²¹⁷. Były to prawdopodobnie nie tyle pertraktacje, co nieoficjalne konsultacje, jako że później opublikowany komunikat stwierdzał, iż „oficjalne rokowania wznowiono 21 maja 1924 r.” ²¹⁸ Toczyły się one z zachowaniem całkowitej dyskrecji. Podpisany ostatniego dnia maja traktat dotyczył ogólnych zasad, na których oparte być miały stosunki radziecko-chińskie. Uzupełniało go porozumienie dotyczące administracji Kolei Wschodniochińskiej.

Rząd chiński zobowiązał się zlikwidować przedstawicielstwo Rządu Tymczasowego i gmach dawnego poselstwa oraz gmachy konsulatów rosyjskich przekazać rządowi Związku Radzieckiego (art. I). Unieważnione zostały wszystkie dawne umowy rosyjsko-chińskie (art. III). Rada Komisarzy Ludowych oświadczała, iż uznaje także za nieważne wszystkie umowy zawarte przez rząd carski z innymi mocarstwami, które ograniczały suwerenność Chin (art. IV). Szczególnej wagi było oświadczenie, iż rząd radziecki uznaje Mongolię Zewnętrzną za integralną część republiki chińskiej i zobowiązuje się wycofać z niej swoje wojska (art. V). Traktat przewidywał uregulowanie na zasadach równouprawnienia kwestii żeglugi obu państw na wodach granicznych (art. VIII).

²¹⁶ Ibidem, s. 120. Por. też: Skrzypek, o.c., s. 92.

²¹⁷ „Izwiestija” 19 IV 1924.

²¹⁸ „Wiesticnik Mandżurii” (Harbin) nr 1 - 2, 1925, s. 14.

Kolej Wschodniochińska uznana została za przedsiębiorstwo wyłącznie handlowe. Z wyjątkiem administracji gospodarczej kolei wszystkie inne sprawy (sądowe, policyjne, wojskowe, muncypalne, skarbowe itp.) podlegać miały wyłącznie administracji chińskiej. Uznano w traktacie prawo rządu chińskiego do przedterminowego wykupu kolei — pod warunkiem, że dokonany zostanie za pomocą rodzimego kapitału. W takim wypadku rząd radziecki zwróciłby Pekinowi akcje i obligacje i przyjął na siebie wszelkie zobowiązania wobec akcjonariuszy, właścicieli obligacji i kredytorów kolei — o ile zostały zaciągnięte przed 9 marca 1919 r. Oba rządy zobowiązały się regulować w przyszłości wszelkie sprawy dotyczące kolei bez pośrednictwa państw trzecich.

Na zasadzie tymczasowości miały nadal obowiązywać te klauzule kontraktu rosyjsko-chińskiego z 27 sierpnia 1896 r., które nie były sprzeczne z duchem traktatu (art. IX)²¹⁹. Rząd radziecki zrzekł się wszelkich specjalnych praw i przywilejów w Chinach, nabytych przez rząd carski (art. X) oraz rekompensaty za uszczerbek doznany w okresie powstania bokserów (art. XI), jak też praw eksterytorialności i jurysdykcji konsularnej (art. XII). Specjalna komisja zająć się miała kwestiami szczegółowymi, dotyczącymi wykonania traktatu (art. II).

Zostało zarazem podpisanych siedem deklaracji, w których sprecyzowano postanowienia traktatu dotyczące zwrotu nieruchomości poselstwa i konsulatów rosyjskich w Chinach oraz budynków cerkwi rosyjskiej, sposobów wydatkowania tzw. funduszu bokserskiego, eksterytorialności i personelu Kolei Wschodniochińskiej. Najważniejsza z deklaracji zawierała formalne uznanie *de iure* przez rząd chiński suwerenności władzy radzieckiej w Rosji.

Traktat dotyczący administracji Kolei Wschodniochińskiej przewidywał utworzenie wspólnej dyrekcji, w składzie po pięciu członków obu stron; dyrektor generalny miał być mianowany przez rząd chiński, a jego zastępcą przez rząd radziecki (art. I).

²¹⁹ Umowa konkretyzująca zobowiązania stron zawarte w układzie politycznym z 22 maja 1896 r., traktująca m.in. o warunkach budowy i eksploatacji Kolei Wschodniochińskiej — L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801 - 1917*, Warszawa 1970, s. 412.

Urząd kontroli kolei składać się miał z pięciu osób: dwóch Chińczyków i trzech Rosjan, z tym że stanowisko prezesa objąć miał przedstawiciel Chin (art. II). Kolejne artykuły (III - V) precyzowały sprawy personalnej obsady stanowisk na niższych szczeblach. W wypadku, gdy członkowie dyrekcji nie byłiby w stanie uzgodnić stanowisk, sporne sprawy przekazywane być miały do rozpatrzenia przez oba rządy (art. VI). W specyficznej sytuacji Chin wprowadzenie w życie tego traktatu zależne jednak było od porozumienia się w tej kwestii strony radzieckiej z wielkorządcą Mandżurii gen. Chang Tso-linem.

W dwa dni po podpisaniu traktatu Karachan pisał do żony: „Podpisałem układ z Chinami, tym razem ostatecznie. Stosunki dyplomatyczne zostały przywrócone i wkrótce przeniesiemy się do gmachu ambasady [...] Diabelsko trudno było dojść do ładu z Chińczykami. Cały korpus dyplomatyczny robił wszystko, aby uniemożliwić sprawę. Jednak udało się wszystkich wyprowadzić w pole (prowesti). Nikt nie wiedział, prócz dwóch-trzech osób, że podpisanie odbędzie się 31 maja i dla dzielnicy dyplomatycznej było to jak wybuch bomby”²²⁰.

Takim samym „wybuchem bomby” była niewątpliwie ta wiadomość dla Japończyków. Do Pekinu udał się natychmiast płk Sztabu Generalnego Maejk [?], prawdopodobnie z nowymi instrukcjami dotyczącymi bardziej ugodowego stanowiska w kwestii północnego Sachalinu²²¹. Jednak przerwy „technicznej” nie odwołano, a Yoshizawa wyjechał do Tokio na konsultacje, które trwać miały prawie dwa miesiące.

Po naradach z rządem i władzami wojskowymi — głównie na temat sachalińskiej ropy naftowej — 12 lipca Yoshizawa z grupą specjalistów udał się osobiście na północny Sachalin, aby na miejscu zaznajomić się z tą sprawą²²². Na podstawie jego raportu opracowane zostały wytyczne stanowiska delegacji japońskiej w kwestii ewentualnych koncesji sachalińskich. 24 lipca na propozycję Shidehary rząd podjął decyzję o kontynuowaniu rokowań ze Związkiem Radzieckim, uznając za nieuchronne nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych i ewakuację

²²⁰ Sokołow, o.c., s. 123, 124.

²²¹ „Izwestija” 10 VI 1924 (korespondencja z Tokio).

²²² SSSR i Japonija, s. 70.

północnego Sachalinu. Opracowana w związku z tym instrukcja dla negocjatora japońskiego przewidywała: „1) uwzględnić interesy japońskie na Sachalinie — zapewnić otrzymanie długoterminowej arendy na koncesje leśne, węglowe i naftowe (na już eksploatowane przez Japończyków — na co najmniej 50 lat) i prawa połowów ryb na wodach północnego Sachalinu jako kompensację za «incydent nikołajewski»; 2) załagodzić «incydent nikołajewski», osiągnąć, aby Związek Radziecki wyraził «ubolewanie»; 3) zachować traktat portsmouthski; zgodzić się na weryfikację porozumień rybnych i innych, ale bez uszczerbku dla japońskich interesów; 4) osiągnąć, aby w kwestii starych długów (sumy państwowe w wysokości 300 mln jenów i prywatne w wysokości 69 mln jenów) Japonia otrzymała pewne rekompensaty na tychże warunkach, jak i inne państwa, gdy w przyszłości Związek Radziecki będzie z nimi rozstrzygać te kwestie; 5) zastrzec prawo żądania w przyszłości odszkodowań za doznane straty — tak przez osoby prywatne, jak i państwo; 6) uzgodnić zawarcie układu handlowego, zabezpieczającego wolność handlu i nienaruszalność własności prywatnej; 7) obustronne zaprzestanie propagandy, skierowanej przeciw drugiej stronie; 8) wyrazić zgodę na ewakuację północnego Sachalinu w ciągu dwóch miesięcy po zawarciu porozumienia”²²³.

4 sierpnia rokowania pekińskie zostały wznowione. Yoshizawa przekazał Karachanowi nowe, złagodzone stanowisko strony japońskiej, zawarte w projekcie dwustronnej konwencji, precyzującej podstawowe zasady stosunków pomiędzy obu państwami²²⁴. Nie krył swojego optymizmu, uznając, iż na tejże podstawie rokowania winny szybko zakończyć się sukcesem²²⁵.

Wiele sformułowań konwencji — co naturalne w fazie pertraktacji — szło znacznie dalej, niż wynikałoby to z instrukcji. Niektóre z nich od razu wywołały wiele pytań i uwag krytycznych Karachana. I tak np. art. 2 projektu konwencji przewidywał uznanie traktatu portsmouthskiego za nadal w pełni obo-

²²³ Akagi, o.c., s. 423, 424.

²²⁴ DWP SSSR, t. VII, s. 415, 715, 716.

²²⁵ Por. jego wypowiedzi dla prasy: Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR. Dossier Inostrannoj Priesy. 1924. D-6, d 18b (przegląd prasy japońskiej za czerwiec - wrzesień).

wiązujący i zwołanie specjalnej konferencji, aby zweryfikować inne porozumienia, zawarte przed rewolucją październikową 1917 r. W związku z tym Karachan złożył oświadczenie, iż strona radziecka nie ponosi jakiejkolwiek politycznej odpowiedzialności za te ustalenia, jak też nie widzi potrzeby ich szczegółowego renegocjowania.

Yoshizawa domagał się uznania za nadal obowiązujące zasady konwencji połowowej z 1907 r., co Karachan również zanegował jako niezgodne z interesem gospodarczym Związku Radzieckiego i względami bezpieczeństwa²²⁶. Miał też duże obiektywy co do postulowanych przez stronę japońską koncesji leśnych i węglowych²²⁷.

Już w pierwszych dniach wznowionych obrad delegacja japońska wysunęła sprawę podpisania kontraktu koncesyjnego jako integralnej części układu politycznego — czego Karachan spodziewał się od początku pertraktacji — na podstawie którego Japonia miała zyskać prawa do 99-letniej eksploatacji sachalińskich złóż ropy naftowej²²⁸. Po krótkiej dyskusji granicę tę Yoshizawa obniżył do 55 lat. Oplatę za prawa koncesyjne projekt japoński określał na 5% ogólnego wydobycia. Referując ten dokument Yoshizawa stwierdził, iż ustępstwa strony japońskiej na tym się wyczerpują.

Riposta Karachana miała charakter wręcz brutalny. Zagroził on opublikowaniem propozycji japońskich w prasie i odstąpieniem od rokowań²²⁹. Prawdopodobnie wówczas też, choć trudno to jednoznacznie stwierdzić, wysunął nowe elementy, warunkujące przyjęcie obciążających Związek Radziecki gospodarczo i prestiżowo (sprawa nikołajewska) postulatów japońskich. Miały one, jak to wyraźnie wynika z późniejszej korespondencji między Karachanem a Cziczerinem, charakter taktyczny. Delegat radziecki zaczął mianowicie domagać się podpisania równocześnie

²²⁶ *SSSR i Japonia*, s. 71.

²²⁷ Zastępca Yohizawy, konsul japoński w Pekinie M. Shimada określił ich otrzymanie przez Japonię jako najważniejszy warunek osiągnięcia porozumienia — *SSSR i Japonia*, s. 72 (informacja na podstawie archiwaliów).

²²⁸ DWP SSSR, t. VII, s. 716; Gałkowicz, o.c., s. 20.

²²⁹ DWP SSSR, t. VII, s. 417.

z układem radziecko-japońskim zobowiązania, że Japonia nie ratyfikuje tzw. protokołu besarabskiego²³⁰. Ponadto uzależnił złożenie przez rząd radziecki wyrazów ubolewania za wypadki nikołajewskie od uzyskania od rządu japońskiego podobnych, za wiele aktów gwałtów dokonanych przez wojska japońskie na rosyjskiej ludności Syberii²³¹.

Tak więc, choć Yoshizawa był pełen optymizmu, znów rozpoczęły się kłopoty. W żadnej z dotychczasowych rund pertraktacji negocjatorzy radzieccy nie zachowywali się tak zdecydowanie, nie zajmowali tak „sztywnego” stanowiska. Rozgoryczony Yoshizawa konstatował: „Jesteśmy teraz dalsi porozumienia niż dwa miesiące temu”²³². Czy rzeczywiście pozycja Karachana była aż tak mocna? Z jego raportu do centrali wynika, iż Yoshizawa popełnił niedyskrecję. Mianowicie udzielając w tym samym mniej więcej czasie wywiadu korespondentowi United Press Marshallowi stwierdził, iż nowa propozycja japońska nie jest ostateczna i nie zawiera jeszcze żądań minimalnych. Treść tego wywiadu trafiła do Karachana i stąd prawdopodobnie tak zdecydowana reakcja²³³.

Sytuację Karachana niewątpliwie ułatwiał dobry przepływ informacji w radzieckiej służbie zagranicznej. Dzięki temu niemal na bieżąco mógł zapoznawać się ze sprawozdaniami z zawartości prasy japońskiej — starannie robionymi i szeroko uwzględniającymi japońskie prognozy co do przyszłości roko-

²³⁰ W wyniku rozstrzygnięć I wojny światowej Besarabia znalazła się w granicach Rumunii. Międzynarodowoprawną podstawą tego statusu był przyjęty 20 października 1920 r. przez Ententę tzw. protokół besarabski, którego jednakże do 1924 r. poza Rumunią nie ratyfikowało żadne państwo. Szerzej: zob.: I. Nistor, *La Bessarabie et la Bucovine*, Bucarest 1937, s. 23 nn; L. M. Łazariow, *Mołdawskaja sowietskaja gosudarstwiennost' i biessarabskij wopros*, Kiszyniow 1974, s. 157 - 166 (146 - 157).

²³¹ DWP SSSR, t. VII, s. 527, 528.

²³² „Izwestija” 10 VIII 1924.

²³³ DWP SSSR, t. VII, s. 417. Informacja o treści wywiadu Yoshizawy dotarła do Karachana prawdopodobnie z bardzo operatywnego Biura Prasowego LKSZ ZSRR, które sporządzało bieżące szczegółowe raporty o zawartości prasy zagranicznej — por. w tej sprawie wywiad kierownika Biura Fiodora Rothsteina dla „New York Times” — (22 VI 1924).

wań²³⁴. A w kwestii tej w prasie japońskiej aż wrzało. Ostro krytykowano rząd za tak katastrofalne opóźnienie uznania Związku Radzieckiego i poniesione na tym tle straty prestiżowe, jak też materialne, wskazując przede wszystkim na opóźnienie w stosunku do Chin²³⁵. Domagano się natychmiastowej zgody na ewakuację północnego Sachalinu — i to nawet w prasie zbliżonej do rządu²³⁶. Ustosunkowując się do tej fali krytyki rząd i Sztab Generalny dowodziły, że Japonia zainwestowała na terenie Przymorza i na północnym Sachalinie znaczne kapitały, których utratą grozi podpisanie układu o formułach niedostatecznie sprecyzowanych²³⁷.

Gasł nie tylko optymizm na sali obrad. Znow podniosła się fala nieporozumień i konfliktów w stosunkach pomiędzy obu państwami. Mimo podpisania w kwietniu 1924 r. tymczasowego porozumienia o połowach, mającego uregulować te kwestie do momentu wynegocjowania nowej konwencji, mnożyły się incydenty na tym tle²³⁸. Do poważnych napięć doszło w związku z chińsko-radzieckimi rokowaniami na temat Kolei Wschodniochińskiej i finalizującym je traktatem z 31 maja, który w Tokio oceniono jako „spisek antyjapoński”²³⁹. Nasiliły się nieporozumienia w związku z konsekwentnie stosowaną przez władze radzieckie polityką wygrywania sprzeczności japońsko-amerykańskich (głównie sprawa koncesji)²⁴⁰.

W kategoriach makropolityki szczególnie dla Tokio niepomyslną sprawą było zaostrenie się stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, tworzących negatywne tło pertraktacji pekińskich. Przy-

²³⁴ Por.: Dział Rękopisów biblioteki IH ZSRR AN ZSRR, Dossier Inostrannoj Priessy. 1924, D-6, d. 18a („Japonija i SSSR”).

²³⁵ „Tokyo Asahi” 17 VIII 1924.

²³⁶ „Hoshi” (organ partii Kenseikai) 24 VI 1924; „Kokumin” 11 VIII 1924.

²³⁷ Por.: Wywiad gen. Tanaki dla prasy japońskiej. „Izwestija” 1 VII 1924 (przedruk).

²³⁸ Por.: DWP SSSR, t. VII, s. 178, 371, 372, 451; „Izwestija” 20 IX 1924; „Hoshi” 18 IX 1924.

²³⁹ W. H. Chamberlin, *Japan over Asia*, Boston 1937, s. 64. Zob. też: E. J. James, *Soviet not unwilling*, „New York Times” 29 VI 1924; *Mieżdunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, ks. 2, s. 62.

²⁴⁰ PR FRUS. 1923, vol. II, s. 798 - 812.

jęcie przez Kongres poprawki do ustawy imigracyjnej, ograniczającej osadnictwo japońskie w Stanach Zjednoczonych, wywołało wręcz psychozę antyamerykańską w prasie japońskiej²⁴¹. Pisano bez niedomówień, iż przyszła konfrontacja (walka, wojna) ze Stanami Zjednoczonymi wymaga jak najszybszego i całkowitego uregulowania stosunków ze Związkiem Radzieckim i Chinami, bowiem państwo „nie może równocześnie walczyć na dwa fronty”²⁴². Ten czynnik, niemożliwy do ukrycia, poważnie wzmacniał pozycję Karachana.

Wzmacniały ją także zmiany zachodzące w Mongolii Zewnętrznej. Jeszcze przed podpisaniem układu radziecko-chińskiego (z wyżej wzmiankowanym art. V) zmarł ostatni w dziejach Mongolii bogdo-gegen. Wydarzenie to nie tylko nie ułatwiło ponownego połączenia Mongolii z Chinami, ale wręcz przyspieszyło proces ogłoszenia jej państwem niezależnym — od Chin, natomiast ściśle sprzymierzonym ze Związkiem Radzieckim. 7 czerwca 1924 r. plenum Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej podjęło uchwałę o proklamowaniu republiki, zamiast dotychczasowej teokracji²⁴³.

W toczących się we wrześniu kolejnych turach rokowań pekińskich Karachan jednakże przyjął forsowany przez Yoshizawę sposób negocjacji — łączne omawianie układu politycznego i protokołu o koncesjach, ustępstw w sferze politycznej za ustępstwa w sferze gospodarczej. Sprawa nafty sachalińskiej wysunęła się zdecydowanie na plan pierwszy, dystansując inne kontrowersyjne kwestie, jak problem długów czy wypadki nikołajewskie. Zainwestowane już przez Japonię kapitały w koncesje północno-sachalińskie nie skłaniały do pochopnej decyzji o ewakuacji zabezpieczających je wojsk; każdy kompromis był tu dla Tokio trudny. Yoshizawa nie przyjmował proponowanej przez Karachana liczby 40% sachalińskich koncesji naftowych jako pułapu zbyt niskiego, a także sprzeciwiał się, aby wszystkie lokalizacje koncesji określane były wspólnie. Takie stanowisko oczywiście

²⁴¹ Por. np.: „Yamamoto” 23 V 1924. Poprawka miała wejść w życie od 1 marca 1925 r. — „Times” 12 V 1924.

²⁴² „New York Times” 29 VI 1924 (przedruk wraz z ostrym komentarzem Edwina J. Jamesa).

²⁴³ Szerzej zob.: Bazylow, *Historia Mongolii*, s. 311 nn.

umacniało Karachana w przekonaniu o odkryciu przez japońskie przedsiębiorstwa poszukiwawcze bogatych, nie znanych dotąd złóż²⁴⁴. Nie udawało się też długo uzgodnić opłaty koncesyjnej, liczonej w procencie ogólnego wydobycia. Ogromne różnice pojawiły się też w proponowanych przez strony okresach czasu koncesji — od proponowanych przez delegację radziecką 5 lat, po wyżej wzmiankowaną 55-letnią propozycję delegacji japońskiej.

Radziecki projekt protokołu o koncesjach zawierał fragment stanowiący, iż w okresie przejściowym, definiowanym na pół roku od podpisania układu, przedsiębiorstwa japońskie mogą nadal prowadzić eksploatację złóż sachalińskich, ale bez prawa wywożenia pozyskanych surowców (ropa naftowa, węgiel, minerały, drewno) poza wyspę. Ponieważ do pierwszych dni października stanowisko Karachana w tej ważnej dla kapitału japońskiego kwestii nie uległo zmianie, Yoshizawa zaproponował krótką przerwę w obradach, aby omówić z centralą powstały impas i ewentualnie uzyskać nowe instrukcje²⁴⁵. To kolejne wystąpienie strony japońskiej o przerwę dla uzupełnienia instrukcji postawiło raptem na porządku dnia obrad pekińskich problem, którego dotąd nie postrzegano. Instrukcje Karachana stwierdzały jednoznacznie, iż jeśli ewakuacja północnego Sachalinu nie nastąpi przed zimą 1924 r., to strona radziecka od porozumienia odstępuje²⁴⁶. Instrukcję tę podpisał Cziczerin prawdopodobnie w maju, gdy — biorąc pod uwagę rozwijający się w Europie „wyścig” uznań — trudno było przypuszczać, że pertraktacje z Japonią przeciągną się aż tak znacznie. Tymczasem z uzyskanych przez Karachana na początku października informacji wynikało, iż ewakuacja ze względów atmosferycznych jest już w 1924 r. niemożliwa i około 200-osobowy oddział japońskich żołnierzy musi na północnym Sachalinie zimować²⁴⁷. Karachan

²⁴⁴ Szerzej w tej sprawie zob.: A. Kantorowicz, *Japonija ob ekonomiceskich perspektiwach Sowjetsko-japonskogo dogowora*, „Wnieszniaja torgowla” nr 27, 30 IV 1925, s. 12, 13.

²⁴⁵ DWP SSSR, t. VII, s. 717.

²⁴⁶ Ibidem, s. 485.

²⁴⁷ Ibidem, s. 484, 485. Sprawę tę zasygnalizowali Japończycy już

zwrócił się w tej sytuacji do LKSZ Związku Radzieckiego o zgodę na rozwiązanie kompromisowe: wraz z podpisaniem układu północny Sachalin traktowany będzie jako w pełni suwerenne terytorium radzieckie, niezależnie od stacjonujących tam wojsk japońskich; w momencie zaistnienia korzystnych warunków meteorologicznych żołnierze ci opuszczą wyspę nie jako regularny oddział zbrojny, lecz jako luźne, rozbrojone grupy²⁴⁸. Mimo braku potwierdzenia w formie dokumentu przyjąć można, iż uzyskał zgodę na takie rozwiązanie.

Ta kolejna krótka przerwa w obradach przeciągnęła się do trzeciej dekady października. W tymże czasie sfinalizowane zostały pertraktacje z gen. Chang Tso-linem na temat 'wprowadzenia w życie porozumienia radziecko-chińskiego z 31 maja, dotyczącego statusu i funkcjonowania Kolei Wschodniocińskiej. Podpisane 20 września w Mukdenie porozumienie — Układ pomiędzy Rządem ZSRR i Rządem Trzech Autonomicznych Wschodnich Prowincji Republiki Chińskiej²⁴⁹ — szczegółowo precyzowało zasady eksploatacji, żeglugi, rewizji granicy strefy wyłączonej, ograniczenia propagandowe oraz formalności dotyczące wprowadzenia w życie warunków porozumienia. Sprawy eksploatacji kolei uregulowane zostały w art. I, podzielonym na 15 punktów, na tych samych zasadach, jak je ujęto w traktacie z 31 maja. Nowa administracja zaczęła funkcjonować od 3 października 1924 r.; naczelnikiem kolei mianowany został inż. Iwanow²⁵⁰.

Uregulowanie sprawy Kolei Wschodniocińskiej miało dla

w maju. Wówczas to pomocnik naczelnika Sztabu Generalnego gen. Takeichi oświadczył prasie, iż jeśli rozmowy z ZSRR przeciągną się ponad dwa miesiące, to ewakuacja Sachalinu w 1924 r. będzie niemożliwa — por.: „Izwestija” 1 VI 1924.

²⁴⁸ DWP SSSR, t. VII, s. 485.

²⁴⁹ Ibidem, s. 459 - 465. Ze strony ZSRR układ podpisał Nikołaj Kuzniecowa, ze strony mandżurskiej — Cheng Ziyang, Lui Rongchuang i Chung Ziming.

²⁵⁰ Komorowski, o.c., s. 180. Na temat wcielania w życie tego porozumienia zob.: Chodorow, o.c., 35, 36; Kutakow, o.c., s. 82 nn. — 23 marca 1935 r. ZSRR odstąpił swoje prawa do Kolei Wschodniocińskiej cesarstwu Mandżukuo, co położyło kres obowiązywania obu układów kolejowych — por.: Skrzypek, o.c., s. 98.

Związku Radzieckiego duże znaczenie gospodarcze, jako że było to ogromne, wysoko dochodowe przedsiębiorstwo, instrument wpływania na rozwój gospodarczy zarówno Mandżurii, jak też całych Chin, Mongolii i Związku Radzieckiego. Niebagatelny był też jego aspekt polityczny — neutralizacja widzących w gen. Chang Tso-linie oporę dla swej antyradzieckiej działalności emigrantów rosyjskich, zablokowanie możliwości ingerencji w sprawy kolei przez mocarstwa Ententy, w pierwszym rządzie Japonię i Stany Zjednoczone.

Już po podpisaniu układu mandżursko - radzieckiego, a przed wznowieniem rozmów Karachan-Yoshizawa Chiny weszły w nowe stadium walk wewnętrznych. Gen. Chang Tso-lin wypowiedział wojnę rządowi pekińskiemu. 23 października w Pekinie nastąpił przewrót. Chao Kun został obalony a władzę objął gen. Feng Yuxiang²⁵¹. Zwrócił się on do Sun Jat-sena o przybycie do stolicy i zaproponował współpracę w sprawowaniu władzy. Kilkakrotnie rozmawiał z Karachanem proponując zacieśnienie politycznej współpracy ze Związkiem Radzieckim i nie kryjąc nadziei, że współpraca ta połączona będzie z dostawami radzieckiego uzbrojenia dla armii chińskiej, jak też pomocą radzieckich specjalistów wojskowych w jej szkoleniu²⁵². Wkrótce ukształtował się triumwirat — Feng Yuxiang, Chang Tso-lin i stary doświadczony polityk Tuang Chiyu — który przejął władzę w całych północnych Chinach i Mandżurii²⁵³. W czasie tych zajęć blisko było do rozpoczęcia walk chińsko-japońskich²⁵⁴. Znaczenia tych wydarzeń w dalszych rokowaniach pekińskich trudno nie docenić.

Wznowiono je 24 października. Yoshizawa przedstawił zmodyfikowaną wersję projektu protokołu, tzw. projekt „B”. Strona japońska postulowała w nim przyznanie Japonii koncesji na 60%

²⁵¹ Pu Yi, *Byłem ostatnim cesarzem Chin*, tłum. z ang. t. I. Łódź 1988, s. 128; *Miedzynarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*. ks. 2, s. 63.

²⁵² Wkrótce z Moskwy do Pekinu przekazano 43 tys. karabinów, 230 karabinów maszynowych, 60 dział, amunicję; przybyli specjaliści wojskowi — Sokołow, o.c., s. 132.

²⁵³ Pu Yi, o.c., s. 129, 130.

²⁵⁴ Z oddziałami konnicy japońskiej stacjonującymi w Tianjinie i Pekinie — ibidem, s. 128, 129.

aktualnie eksploatowanych na północnym Sachalinie pól naftowych, 60% tych pól, które zostaną w przyszłości odkryte przez japońskie ekipy geologiczne, 30% kopalni węgla z obszarów aktualnie nie eksploatowanych przez spółki japońskie oraz 100% kopalń węgla z obszarów eksploatowanych²⁵⁵. W obronie treści tego projektu Yoshizawa wykazywał wielką nieustępliwość.

Tymczasem do Pekinu dotarła informacja o uznaniu Związku Radzieckiego przez francuski rząd Édouarda Herriota²⁵⁶, co — jak chyba przesadnie raportował Karachan — wprowadziło Japończyków w trwogę. Wrażenie niewątpliwie musiało być jednak duże, jeśli zważywszy, że to właśnie Paryż uznawany był powszechnie za najbardziej nieprzejeđnaną w stosunku do władzy rad stolicę, a także był pierwszym japońskim sojusznikiem na Dalekim Wschodzie, jedynym, który bronił interesów Japonii w trakcie konferencji waszyngtońskiej. I ten pierwszy sojusznik akurat teraz, w końcowej fazie wielomiesięcznych trudnych negocjacji japońsko - radzieckich, podpisywał układ ze Związkiem Radzieckim.

Gdy więc 30 października Karachan wręczył Yoshizawie radziecką propozycję końcowego dokumentu politycznego, wraz z wszystkimi protokołami i notami dodatkowymi, stanowisko japońskie wypracowane zostało w rekordowym czasie 24 godzin. Poza pułapem procentowym sachalińskich koncesji naftowych pozostałe zastrzeżenia japońskie dotyczyły spraw zdecydowanie drugorzędnych, których kompromisowe załatwienie uznał Karachan w raporcie do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych za sprawę stosunkowo łatwą²⁵⁷.

Nie była ona jednak tak łatwa. Yoshizawa zdecydowanie bronił pułapu 60% koncesji sachalińskich i widząc, iż Karachan tu nie ustąpi, zaproponował wysłanie jednego z członków delegacji japońskiej do Moskwy, który „mógłby przedstawić rządowi radzieckiemu swoje [japońskie] życzenia w kwestii koncesji”²⁵⁸.

²⁵⁵ DWP SSSR, t. VII, s. 717.

²⁵⁶ Uznanie nastąpiło 28 października 1924 r. — DWP SSSR, t. VII, s. 514, 515. Zob. też: É. Herriot, *Jadis*, t. II: *D'une guerre à l'autre 1919 - 1936*, Paris 1952, s. 195 - 197.

²⁵⁷ DWP SSSR, t. VII, s. 526 - 528.

²⁵⁸ SSSR i Japonija, s. 73 (na podstawie materiałów archiwalnych).

Karachan nie wyraził na to zgody, uznając, iż rozmowy zostały w zasadzie doprowadzone do końca, a cała sprawa ma charakter mało istotny. Yoshizawa znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Rządowi japońskiemu wyraźnie zależało na finalizowaniu negocjacji, ale dla koncernu naftowego „Mitsubishi”, z którym był blisko związany premier Katō i minister Shidehara, a także dla zainteresowanej północnym Sachalinem potężnej kompanii „Hokushinkai”, ściśle związanej z rządzącą partią Kenseikai, proponowane przez Karachana 40% — zamiast postulowanych 60% — byłoby katastrofą ²⁵⁹. Specjalnie w tej sprawie przybył z Tokio do Pekinu Sawada, krewny właścicieli koncernu „Mitsubishi”. Nie ma danych, aby stwierdzić, w jakim stopniu jego przyjazd wpłynął na ostateczne rozstrzygnięcie. W każdym razie był wyrazem braku zaufania do Yoshizawy i wywołał zaostrenie stosunków pomiędzy nim a ministrem spraw zagranicznych Shideharą ²⁶⁰.

W podstawowej dla Japończyków sprawie pułapu koncesji Karachan ustąpił, ale tylko do 50%. Ponieważ nie było to zgodne z pełnomocnictwami Yoshizawy poprosił on o kolejną przerwę, aby móc pojechać do Tokio i na miejscu uzgodnić stanowisko. Tym razem przerwa też przeciągnęła się i ostatnią już fazę pertraktacji rozpoczęto 27 grudnia 1924 r. Japończycy przyjęli pułap 50% koncesji sachalińskich. Te wszystkie przeciągające się przerwy należy chyba interpretować w kategoriach taktycznych, mimo że obiektywnie upływ czasu nie był sprzymierzeńcem Japończyków. Rzeczywiście Rosjanie w końcu zaczęli wykazywać zmęczenie, o czym świadczy depesza Karachana do Ciczeryna, w której negocjator radziecki donosił, iż w finałowej fazie pertraktacji zgodnie z otrzymanymi instrukcjami nie upierał się w „drobiazgach” ²⁶¹.

W połowie stycznia 1925 r. wszystkie dokumenty zostały wypracowane. Oczekiwano już tylko kuriera z Tokio, rząd japoński bowiem do ostatniej chwili nie uppełnomocnił Yoshizawy do podpisania tej rangi dokumentów. Treść ich była jednakże w Japonii

²⁵⁹ Akagi, o.c., s. 425, 426.

²⁶⁰ SSSR. i Japonija, s. 74.

²⁶¹ DWP SSSR, t. VIII. Moskwa 1963. s. 66.

znana i oceniana jako sukces. „Możemy być zadowoleni, że Japonia osiągnęła tak dużo” — pisała prasa tokijska²⁶². Niemal w wigilię uroczystego podpisania dokumentów nastąpiła nowa, na poły anegdotyczna komplikacja. Mianowicie Yoshizawa jeżdżąc na łyżwach z posłem włoskim w Pekinie Vittorio Cerrutim potłukł się dotkliwie²⁶³. Opóźniło to jednak tylko nieznacznie ceremonię.

20 stycznia podpisana została uroczyście „Konwencja o podstawowych zasadach stosunków wzajemnych pomiędzy ZSRR i Japonią”, zwana w literaturze traktatem pekińskim²⁶⁴. Integralnymi częściami konwencji były trzy dalsze dokumenty: Protokoły „A” i „B”, regulujące szereg spraw szczegółowych²⁶⁵ oraz tzw. Deklaracja, w której Związek Radziecki gwarantował ważność traktatu portsmouthskiego²⁶⁶. Ponadto Karachan i Yoshizawa wymienili noty i listy, nie stanowiące części traktatu, ale go warunkujące²⁶⁷.

Składająca się z preambuły i 7 artykułów konwencja stwierdzała, iż Związek Radziecki i Japonia wyrażają życzenie żyć w pokoju i przyjaźni. Przywraca się stosunki dyplomatyczne i konsularne (art. I). Z dotychczas zawartych umów rosyjsko-japońskich pozostawał w mocy traktat portsmouthski, natomiast wszystkie pozostałe miały być renegocjowane (art. II). Po wejściu w życie konwencji podjęte miały zostać rozmowy na temat weryfikacji porozumienia o połowach z 1907 r. (art. III). Miały rozpocząć się również niezwłocznie negocjacje w sprawie traktatu o handlu i żegludze morskiej, którego podstawowe zasady strony uzgodniły (art. IV). Przyjęto obustronne zobowiązanie niemieszania się w sprawy wewnętrzne drugiej strony i niepodjmowania jakiegokolwiek jawnej bądź ukrytej działalności przeciwko sobie (art. V). Związek Radziecki udostępnił całe swoje terytorium japońskim koncesjom na eksploatację bogactw mine-

²⁶² „Tokyo Nichi-Nichi” 13 I 1925 (tłum. Biura Prasowego LKSZ ZSRR).

²⁶³ „Izwestija” 17 I 1925.

²⁶⁴ DWP SSSR, t. VIII, s. 70 - 73.

²⁶⁵ Ibidem, s. 73 - 77.

²⁶⁶ Ibidem, s. 77.

²⁶⁷ Ibidem, s. 78 - 80.

ralnych, lasów itp. (art. VI). Artykuł ostatni przesądzał porządek ratyfikacji.

Protokół „A” traktował o sprawach rozrachunkowych byłych placówek dyplomatycznych i konsularnych Rosji i Japonii (art. I). Zawierał zapewnienie, że w kwestii długów obywatele japońscy nie znajdują się w gorszej sytuacji niż obywatele jakiegokolwiek państwa trzeciego (art. II). Japończycy zobowiązali się do 15 maja 1925 r. opuścić północny Sachalin; ewakuacja miała rozpocząć się, gdy tylko warunki klimatyczne na to pozwolą, a w opuszczonych przez nich miejscowościach miała bezzwłocznie być wprowadzona władza radziecka (art. III). Obie strony stwierdziły, że nie są związane żadną jawną bądź tajną umową, wymierzoną w suwerenność i całość terytorialną drugiej strony (art. IV).

Protokół „B” zawierał zasady przyznawania koncesji spółkom japońskim, w tym punkt o nafcie sachalińskiej, mówiący o prawie Japończyków do eksploatacji 50% jej zasobów (pkt 1) w ciągu czterdziestu do pięćdziesięciu lat (pkt 4).

Deklaracja podpisana tylko przez Karachana zawierała zastrzeżenie, iż uznając traktat portsmouthski rząd radziecki w najmniejszym stopniu nie ponosi politycznej odpowiedzialności za jego zawarcie przez rząd carski.

Wymienione noty określały formy tymczasowego korzystania przez Japonię z bogactw naturalnych północnego Sachalinu do momentu wejścia w życie odpowiednich porozumień stałych. Nota Yoshizawy zawierała szereg warunków, a nota Karachana zobowiązanie ich dotrzymania.

Listy — mające poufny charakter — dotyczyły wzmiankowanej wyżej kwestii stosunku Japonii do protokołu besarabskiego. W imieniu rządu japońskiego Yoshizawa złożył zobowiązanie, że Tokio ratyfikuje ten dokument jedynie w wypadku, jeśli wcześniej ratyfikują go wszystkie mocarstwa europejskie.

Tzw. nota - suplement mówiła, iż „niżej podpisany pełnomocnik ZSRR niniejszym ma honor wyrazić Rządowi Japonii szczerze ubolewanie z powodu incydentu nikolajewskiego z 1920 roku”²⁶⁸.

²⁶⁸ „Miedzunarodnaja żyżń” 1925, nr 2, s. 214. Edycja DWP SSSR dokument ten pomija.

Traktat pekiński przyjęty został z dużym zadowoleniem w obu stolicach, które uznały go za własny sukces dyplomatyczny²⁶⁹, choć były i odosobnione głosy sceptyczne²⁷⁰. Dla Związku Radzieckiego liczył się przede wszystkim jego walor polityczny, propagandowy jako ukoronowanie całej dotychczasowej polityki dalekowschodniej. Dla Japonii traktat pekiński miał znaczenie przede wszystkim gospodarcze. Zabezpieczał formalnie realizację japońskich postulatów ekonomicznych wobec rosyjskiego Dalekiego Wschodu, stwarzając podstawę do uzyskania korzystnych koncesji i umów. Były to jednak w większości korzyści bądź krótkoterminowe, bądź potencjalne, uzależnione od pomyślnego zakończenia wzmiankowanych przez traktat rokowań na temat porozumień wieloletnich. W zakresie politycznym niewątpliwie wzmacniał pozycję Tokio wobec Waszyngtonu, czy szerzej — pozycję mocarstwową Japonii, zachwianą po konferencji waszyngtońskiej 1922 r.²⁷¹

Traktat odbił się głośnym echem w świecie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. „USA są głęboko dotknięte zbliżeniem radziecko-japońskim — pisała prasa amerykańska — które otwiera możliwości dla kształtowania sytuacji na Dalekim Wschodzie przez nowe czynniki. Na koniec ZSRR wypracował nową broń dla rozerwania żelaznej obręczy na Oceanie Spokojnym, stworzonej przez konferencję waszyngtońską”²⁷².

²⁶⁹ Por.: Ju. Stieklow, *Nowaja era?*, „Izwestija” 22 I 1925; „Kokumin” 21 I 1925 (streszczenie: „Times” 23 I 1925).

²⁷⁰ „Ambasador nie krył się przede mną, że z punktu widzenia interesów swego kraju zapatruje się dość sceptycznie na układ [pekiński — WM]” — AAN, Ambasada RP Londyn, t. 220, k. 74, 75, Raport posła RP w Berlinie Kazimierza Olszowskiego z rozmowy z ambasadorem Japonii w Niemczech (16 II 1925). Zob. też wyważony raport posła RP w Tokio Stanisława Patka do MSZ RP — AAN, Ambasada RP Londyn, t. 25, k. 52 - 53.

²⁷¹ W sprawie tej por.: Memorandum Pośelstwa RP w Waszyngtonie nt. „Pogląd na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych” (oprac. Hipolit Gliwic), AAN, Ambasada RP Londyn, t. 37, k. 9 - 11 (8 - 13).

²⁷² „Evening Post” 21 I 1925. Obszernie komentowały traktat: „Times” 21 I 1925; „Deutsche Allgemeine Zeitung” 25 I 1925; „Temps” 26 I 1925; „Berliner Tageblatt” 26 I 1925; „Morning Post” 30 I 1925. Całą pierwszą kolumnę poświęcił traktatowi pekińskiemu i omówieniu dwu lat poprzedzających go pertraktacji „Daily Herald” 22 I 1925.

Ratyfikacja traktatu pekińskiego przez Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad Związku Radzieckiego nastąpiła 20 lutego 1925 r., przez cesarza Japonii — 25 tegoż miesiąca. Wymiana not sankcjonujących wejście traktatu pekińskiego w życie miała miejsce w Pekinie 26 lutego 1925 r., a dokumentów ratyfikacyjnych — 15 kwietnia 1925 r., także w stolicy Chin, przez długie miesiące będącej miejscem ostatnich rund negocjacji ²⁷³.

Po fazie konfrontacji zbrojnej wokół spraw rosyjskiego Dalekiego Wschodu dobiegła końca faza konfrontacji dyplomatycznej.

²⁷³ DWP SSSR, t. VIII, s. 77.



ZAKOŃCZENIE

Trwająca ponad sześć lat wielostronna konfrontacja zbrojna i dyplomatyczna w regionie rosyjskiego Dalekiego Wschodu i wokół niego zakończyła się pomyślnie dla strony radzieckiej — mimo bardzo trudnego punktu startu, mimo ograniczonych możliwości bezpośredniego oddziaływania na sytuację, mimo wreszcie bezpośredniego zaangażowania się mocarstw Ententy w poparcie dla przeciwstawiających się bolszewikom sił politycznych i rozwiązań z pozoru utrudniających radziecką obecność na tych terenach (Republika Dalekiego Wschodu). Traktat pekiński formalnie, jak też praktycznie przyczynił się do zakończenia realizacji określonych przez bolszewicki ośrodek centralny (Piotrogród, a następnie Moskwa) celów strategicznych w stosunku do tego regionu — zachowanie integralnej więzi terytorium rosyjskiego Dalekiego Wschodu z Rosją Radziecką (ZSRR) oraz status quo sprzed 1914 r. (łowiska, zarząd Kolei Wschodniocihńskiej, kontrola żeglugi), niedopuszczenie do utrwalenia się obecności japońskiej na terenie Przymorza i na północnym Sachalinie.

Różnorakie były przyczyny tego sukcesu. Osobiście za główną uważam nieudolność Ententy, ogromne skłócenie interwentów. Ich nieumiejętne postępowanie, prowadzona w stosunku do siebie wzajemnie polityka nieufności (Dogs Policy - Ward), zazdrosne ograniczanie zakresu wpływów rywala — co przede wszystkim było widoczne na przykładzie postępowania Amerykanów i Japończyków — obróciły wniwecz możliwość realizacji założonego w Paryżu celu całej akcji. Motywacje ściśle wojskowe, początkowo jednoczące interwentów, po 11 listopada 1918 r. (Compiègne) straciły rację bytu. Na ich miejsce nie wypracowano innych, zbliżających interwentów na płaszczyźnie wspólnego zagrożenia, jakie niewątpliwie stanowiła dla nich wszyst-

kich stabilizacja władzy bolszewików. Wynikło to z braku wyobraźni politycznej, jak też dość powszechnej niewiary w możliwość utrzymania się eksperymentu polityczno-ustrojowego w postaci izolowanej Rosji Radzieckiej. Trudno się temu nawet dziwić, zważywszy kontrowersje w tej kwestii w kierownictwie samej partii bolszewickiej. Zarówno leaderzy polityczni Ententy, jak i ich wojskowi przedstawiciele na Syberii i Dalekim Wschodzie wykazywali wręcz ślepotę, jeśli chodzi o rozpoznanie i właściwą ocenę układu sił politycznych w Rosji. Obawa przed stojącą na platformie rewolucji lutowej umiarkowaną lewicą (mniejszewicy, eserowcy) — a w konsekwencji drogą, którą poszło Zakaukazie (socjaldemokratyczne republiki Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu) — spowodowała zaprzepaszczenie jedynej, choć nikłej szansy: rozwiązania demokratycznego, centro-lewicowego. Dość szybko doszło do skrajności, jaką niewątpliwie było poparcie (głównie przez Brytyjczyków) dyktatury wojskowo-monarchistycznej. Spowodowało to negatywny rezonans w samych szeregach interwencji, przede wszystkim zmianę stosunku do interwencji Czechów i Słowaków, a także Polaków. Poparcie dla Kołczaka też było chwiejne, niejednolite (wrogość Japończyków, rezerwa Amerykanów), co m.in. uniemożliwiło zdyskontowanie sukcesów armii omskiej wiosną 1919 r. Wiele złego z punktu widzenia ostatecznej klęski interwencji uczyniła chwiejna, nie dopracowana do końca koncepcja Tokio posłużenia się atamanami Siemionowem i Kałmykowem. Przez swą bezwzględność w stosunku do miejscowej ludności odegrali oni rolę wręcz odwrotną, swoistego katalizatora wpływów bolszewickich na Dalekim Wschodzie.

Popołniono nie tylko błędy polityczne, ale też wojskowe. Działając zbrojnie na rosyjskim Dalekim Wschodzie Ententa „rozproszyła siły i środki” (Bradley), nie zdołała wypracować jednolitej wojskowej koncepcji działania, a nawet zorganizować skoordynowanego dowództwa Korpusu Interwencyjnego.

Inna sprawa, że po listopadzie 1918 r. w ogóle trudno mówić o jedności Ententy. Terminem tym natomiast długo jeszcze operowała radziecka propaganda, głównie prasa, w oczywistych celach instrumentalnych. Ciągłe podkreślanie jedności Ententy, wynikających z niej zagrożeń pełniło w tym okresie swoistą rolę

dyscyplinującą społeczeństwo, jakoby ciągle zagrożone zmasowanym uderzeniem z zewnątrz, usprawiedliwiało wiele autokratycznych posunięć władz. Psychoza strachu — podobnie, jak w latach późniejszych („impierialistyczskoje okrużenije”) — ułatwiała rządzenie w warunkach ostrych niedoborów wszystkiego, jaskrawego rozziwu pomiędzy hasłami rewolucji a rzeczywistością pierwszych lat władzy radzieckiej.

Błędy na Dalekim Wschodzie popełniała i strona radziecka, przeceniająca początkowo swoje aktywa w tym regionie. Prędko jednak zorientowano się w tym i przyjęto taktykę wyczekiwania, podsycania antagonizmów pomiędzy interwentami (polityka koncesji, umiejętne — po 1919 r. — postępowanie wobec Chin, manipulowanie kwestią długów). Zwlekanie z decyzjami w sprawie dalekowschodniej, pchnięcie jej — wbrew woli miejscowego aktywu bolszewickiego — na tory państwa buforowego okazało się skuteczne. Akcją, która odegrała decydującą rolę, było przechwycenie japońskiego pomysłu państwa buforowego i zrealizowanie go à rebours, w postaci tzw. buforu czerwonego, a nie czarnego — jak to zakładało Tokio.

Trudno znaleźć w dokumentach potwierdzenie, iż w sprawach dalekowschodnich bolszewicy świadomie „grali na czas”; to tylko moja hipoteza, równie prawdopodobna, jak i ta, że centrum nie miało żadnej koncepcji co do rozwoju sytuacji w regionie dalekowschodnim i reagowało doraźnie. Niemniej czas zdecydowanie sprzyjał bolszewikom. Ogólna koniunktura polityczna ewoluowała stale w kierunku pomyślnym dla strony radzieckiej. Europa i świat zmęczone były wieloletnią wojną, miały dość konfrontacji, oczekiwały dłuższego okresu pokoju. Tendencja ta przyniosła rezygnację z blokady gospodarczej Rosji Radzieckiej, pierwsze próby włączenia jej w międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne (Genua, Haga, Lozanna), doprowadziła do zataczającego coraz szersze kręgi tolerowania jej obecności w życiu międzynarodowym (lata 1922 - 1923 — tzw. okres uznania de facto), aby przynieść w rezultacie tzw. rok uznań (god priznani) — masową tendencję pełnej normalizacji stosunków politycznych z Moskwą w 1924 r.

Powyższa tendencja osłabiała przede wszystkim pozycję Tokio, umykającą precyzyjnej ocenie. Przy wszystkich różnicach

w stosunku do Rosji, występujących pomiędzy wiodącymi ugrupowaniami politycznymi, nie ma podstaw do twierdzenia, że Japonia była zainteresowana restytucją mocarstwowej „białej” Rosji. Dążyła natomiast konsekwentnie do zachowania (rozszerzenia) dotychczasowych więzów gospodarczych (handel, surowce, przetwórstwo) z rosyjskim Dalekim Wschodem. W tym kontekście zbyt wczesne przystąpienie do rozmów z bolszewikami było ryzykowne, w wypadku bowiem klęski rewolucji stwarzało negatywny „bagaż” utrudniający realizację wyżej wymienionego celu w kontaktach z rządem postbolszewickim. Sytuacja chaosu była dla Tokio wygodna — o ile nie przybierał on form rzutujących negatywnie na interesy japońskie, ale w dalszej przyszłości była nie do utrzymania. Aspiracje aneksjonistyczne w stosunku do niektórych obszarów, głównie północnego Sachalinu, wygasły po prestiżowej porażce na konferencji waszyngtońskiej i tragicznym, dezorganizującym życie społeczno-gospodarcze trzęsieniu ziemi. Odwlekanie decyzji rozpoczęcia z władzami radzieckimi rokowań powodowało, iż cena normalizacji stosunków ze Związkiem Radzieckim stawała się coraz wyższa.

Traktat pekiński choć oficjalnie przyjęty w Japonii z zadowoleniem niewątpliwie był zwycięstwem nie Tokio, lecz Moskwy. Wraz z układem radziecko - chińskim z maja 1924 r. i proklamowaniem Mongolskiej Republiki Ludowej zapewniał bezpieczeństwo azjatyckich granic Związku Radzieckiego, stwarzał podstawy do uzyskania liczącej się pozycji na Oceanie Spokojnym. Wraz z jego ratyfikacją kończy się proces przełamywania międzynarodowej izolacji republik radzieckich, mimo że np. Stany Zjednoczone jeszcze do 1933 r. odwlekały oficjalne uznanie zmian, które zaszły w Rosji po październiku 1917 r.

Styczeń 1925 r. kończy zarazem ważny etap polityki międzynarodowej okresu międzywojennego. Zamyka ostatecznie kartę interwencji w Rosji, stwarza podstawę nowej fazy międzynarodowych stosunków politycznych — stopniowego i ograniczonego włączenia się Związku Radzieckiego w system wersalsko-waszyngtoński (udział w pracach Komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej, Pakt Brianda-Kelloga, Protokół Moskiewski, konwencje o definicji agresji z 1933 r., przystąpienie Związku Radzieckiego do Ligi Narodów).

BIBLIOGRAFIA

I. ARCHIWALIA

Archiwum Akt Nowych — zespoły:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Gabinet Ministra 217, 225, 226

Departament Polityczno-Ekonomiczny 6636

Ambasada RP Londyn 7, 25, 44, 46

Ambasada RP Moskwa 1, 16

Ambasada RP Paryż 22, 30

Ambasada RP Waszyngton 4

Poselstwo RP Tokio 1

Kolonia Polska w Mandżurii 3, 6, 10, 11, 66

Centralne Archiwum KC PZPR — zespoły:

Instytucje Wojskowe 296/I (31, 32, 44), 296/II (9), 296/III (25)

Instytut Naukowego Badania Komunizmu 102/I

Instytut Istortii SSSR AN SSSR

Dossier Inostrannoj Priesy (1919 - 1925)

Relacja Kazimierza Rosena-Zawadzkiego (w zbiorach autora)

II. DOKUMENTY DRUKOWANE

Blücher W. K., *Statji i rieczii*, Moskwa 1963.

Diriektiwy Gławnogo komandowanija Krasnoj Armii (1917 - 1920). Sbornik dokumentow, Moskwa 1969.

Documents on British Foreign Policy 1919 - 1939. First Series, Vol. III, VIII, XIV, London 1949, 1959, 1966.

Documents relatifs aux relations extérieures du Canada, Vol. III: 1919 - 1925, Ottawa 1970.

Dokład Narodnego Sobranija Dalniewostocznoj Riespubliki wtorogo so-zywa, Czita 1923.

Dokumenty i matieriaty po istorii sowietsko-czechosłowackich odnoszenij, t. I: *Nojabr' 1917 - awgust 1922 g.*, Moskwa 1973.

Dokumenty wnieszniej politiki SSSR, t. I - VIII, Moskwa 1957 - 1963.

- Frunze M. W., *Sobranije sočinienij*, t. I: 1905 - 1923 gody, Moskwa—Leningrad 1929.
- The Japanese Documents on the Siberian Intervention. 1917 - 1922*, „The Hitosubashi Journal of Law and Politics” Tokyo 1960, t. I, nr 1.
- Japanese Intervention in the Russian Far East*, Washington 1922.
- Japonskaja intierwiencyia w 1918 - 1922 godach w dokumentach*, Moskwa 1934.
- Lenin W. I., *Dzieta*, tłum. z ros., t. 31, 33, 42, Warszawa 1957 - 1970.
- Matieriały Gienuezskoj konfierencyi* (podgotowka, otczioty zasiedanij, raboty komissij, diplomaticzeskaja pieriepiska i dr.), Moskwa 1922.
- Memorandum of the Special Delegation of the Far Eastern Republic in Washington*, Washington 1922.
- Nikiforow P. M., *Istoriczeskije dokumenty o diejstwijach i zamysłach mieżdunarodnych chiszcznikow na Dalniem Wostokie*, Moskwa 1923.
- Papers Relating to the Foreign Relations of the United States (1917 - 1925)*, (wydawnictwo ciągłe).
- Russian-American Relations. March 1917 - March 1920. Documents and papers*, New York 1920.
- Sojuzniczeskaja intierwiencyia na Dalniem Wostokie i w Sibirii. Dokład Piszona*, tłum. z franc., Moskwa—Leningrad 1925.
- Sowietsko-kitajskije odnoszenija (1917 - 1957 gg.)*. Sbornik dokumentow, Moskwa 1959.
- Sowietsko-mongolskije odnoszenija 1921 - 1974. Dokumenty i matieriały*, t. I: 1921 - 1940, Moskwa—Ulaanbaatar 1975.

III. WSPOMNIENIA

- Dalin S. A., *Kitajskije miemuary 1921 - 1927*, Moskwa 1982.
- Dyboski R., *Siedem lat w Rosji i na Syberii (1915 - 1921)*. Przygody i wrażenia, Warszawa [1922].
- Francis D., *Russia from the American Embassy*, New York 1921.
- Gajda R., *Moje pameti. Československá anabase. Zpět na Urál proti bolševikům. Admirál Kolčák*, [Praha] 1924.
- Graves W. S., *America's Siberian Adventure. 1918 - 1920*, New York 1931.
- Ioffe A. A., *Rossija i Japonija (Czańczuńskaja konfierencyia)*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient” 1923, nr 4.
- Ioffe A. A., *SSSR i Dalnij Wostok*, „Mirowoje choziajstwo i mirowaja politika” 1927, nr 10/11.
- Janin P. Th. Ch. M., *Ma mission en Sibérie 1918 - 1920*, Paris 1933.
- Kazanin M. I., *Zapiski siekrietaria missii. Straniczka istorii pierwych let sowietskoj diptomatii*, Moskwa 1962.
- Lubodziecki S., *Polacy na Syberii w latach 1917 - 1920. Wspomnienia*, „Sybirak” 1934, nr 3 - 4; 1935, nr 1 - 4.

Lubodziecki S., *Rok 1917 na Dalekim Wschodzie (wspomnienia)*, „Sybirak” 1934, nr 1-2.

Pu Yi, *Byłem ostatnim cesarzem Chin*, t. I, tłum. z ang., Łódź 1988.

Ward J., *With the „Die-Hards” in Siberia*, London 1920.

IV. OPRACOWANIA

Akagi R., *Japan's Foreign Relations*, Tokyo 1936.

Bagiński H., *Wojsko Polskie na Wschodzie. 1914-1920*, Warszawa 1921.

Bazyłow L., *Historia Mongolii*, Wrocław 1981.

Bazyłow L., *Syberia*, Warszawa 1975.

Bradley J. F. N., *Allied intervention in Russia*, Lanham [bdw].

Bradley J. F. N., *Civil War in Russia 1917-1920*, London-Sydney [1975].

Bradley J. F. N., *La légion tchécoslovaque en Russie. 1914-1920*. Paris 1965.

Chamberlin W. H., *Japan over Asia*, Boston 1937.

Dennis A. L. P., *The Foreign Policy of Soviet Russia*, New York 1924.

Fic V. M., *Revolutionary War for Independence and the Russian Question. Czechoslovak Army in Russia 1914-1918*, New Delhi [1977].

Fic V. M., *The Bolsheviks and the Czechoslovak Legion. The Origin of Their Armed Conflict March-May 1918*, New Delhi [1978].

Gałowicz M., *SSSR na Dalnim Wostokie. (Obzor Sowietsko-kiatajskich i Sowietsko-japonskich odnoszenij za 1917-1925 gg.)*, „Mieżdunarodnaja letopis”. Politika. Ekonomika. Prawo” 1925, nr 3.

Ganielin P. Sz., *Sowietsko-amierikanskije odnoszenija w konce 1917-nacziale 1918 g.*, Leningrad 1975.

Grazdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyia w SSSR. Encykłopedija, Moskwa 1983.

Harrison J. A., *Japan's Northern Frontier. A Preliminary Study in Colonization and Expansion with Special Reference to the Relations of Japan and Russia*, Gainesville 1953.

Historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, t. III: Partia komunistyczna — organizatorem zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Marzec 1917-1920 r., ks. 2: (Marzec 1918-1920 r.), tłum. z ros., Warszawa 1974.

Ichibashi J., *The Washington Conference and After*, Stanford 1928.

Iz istorii intierwiencyi i grazdanskoi wojny w Sibiri i na Dalnim Wostokie 1917-1922 gg., Nowosibirsk 1985.

Iizawa S., *Politics and political Parties in Japan*, Tokyo 1938.

Juzwenko A., *Polska a „biała” Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław 1973.

Kapica M. S., *Sowietsko-kiatajskije odnoszenija*, Moskwa 1958.

Kawakami K. K., *Japan and World Peace*, New York 1919.

- Kawakami K. K., *Japan's Pacific Policy especially in Relation to China, the Far East, and the Washington Conference*, New York 1922.
- Kennan G. F., *Russia Leaves the War*, Princeton 1956.
- Komorowski W., *Daleki Wschód w międzynarodowej polityce gospodarczej*, Warszawa 1931.
- Krupianko M. I., *Sowiecko-japońskie ekonomiczne relacje*, Moskwa 1982.
- Kruszanow A. I., *Graždanskaja wojna w Sibirii i na Dalnim Wostokie 1918 - 1922 gg.*, Władiwostok 1972.
- Kutakow Ł. N., *Istorija sowiecko-japońskich diplomaticznych relacji*, Moskwa 1962.
- Kutakow Ł. N., *Wnieszniaja politika i diplomatija Japonii*, Moskwa 1964.
- Łukawski Z., *Historia Syberii*, Wrocław 1981.
- Majski I. M., *Wnieszniaja politika RSFSR 1917 - 1921*, Moskwa 1922.
- Materski W., *Kierunki radzieckiej polityki zagranicznej w pierwszym okresie lat dwudziestych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1974, nr 11.
- Materski W., *Normalizacja stosunków radziecko-japońskich (1917 - 1925)*, cz. 2 (1922 - 1925), „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” t. XX, Wrocław 1984.
- Materski W., *Stosunki radziecko-japońskie 1917 - 1925* (cz. 1), ibidem, t. XIX, Wrocław 1983.
- Matsushita M., *Japan in the League of Nations*, New York - London 1929.
- Międzynarodowe relacje na Dalnim Wostokie*, ks. 2: 1917 - 1945 gg., Moskwa 1973.
- Morley J. W., *The Japanese Thrust into Siberia*, 1918, New York 1957.
- Norton H. K., *The Far Eastern Republic of Siberia*, London [bdw].
- Oplustill Z., *Polskie formacje wschodnie 1918 - 1919*, Warszawa 1922.
- Osnos Ju., *Tri międzynarodowe konferencje Dalniewostocznojskiej respubliky*, „Istorijsko-Marksist” 1939, ks. 4 (74).
- Papin L. M., *Krach kołczakowszczyzny i obrazowanie Dalniewostocznojskiej respubliky*, Moskwa 1957.
- Parfienow P. S., *Bor'ba za Dalnij Wostok. 1920 - 1922*, Leningrad 1928.
- Pastusiak L., *Pół wieku dyplomacji amerykańskiej 1898 - 1945*, Warszawa 1974.
- Piersic M. A., *Dalniewostoczna respublika i Chajna*, Moskwa 1962.
- Polacy na Syberii. Szkic historyczny ze wstępem płk. W. Czumy*, Warszawa 1928.
- Popowa Je. I., *Polityka SSSR na Dalnim Wostokie (1918 - 1922 gg.)*, Moskwa 1967.
- Rogowski J., *Dzieje Wojska Polskiego na Syberii*, Poznań 1927.
- Shuman F., *American Policy toward Russia since 1917*, New York 1928.
- Skrzypek A., *Polityka ZSRR na Dalekim Wschodzie w latach 1919 - 1941*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” t. XIV, Wrocław 1978.
- Smith C. F., *Vladivostok under Red and White Rule. Revolution and*

- Counterrevolution in the Russian Far East 1920 - 1922, Seattle - London [1975].
- Sokolsky G. E., *The Tinder Box of Asia*, Garden City - New York 1932.
- Sokołow W. W., *Na bojowych postach dyplomatycznego frontu. Żyzń i dziełat'nost'* L. M. Karachana, Moskwa 1983.
- Sonin W. W., *Welikij Oktiabr' i stanowlenije Sowietsoj gosudarstwienosti na Dalniem Wostokie (1917 - 1922)*, Władiwostok 1987.
- SSSR - Japonija. *K 50-letiju ustanowlenija sowietso-japonskich dyplomatycznych odnoszenij (1925 - 1975)*, Moskwa 1978.
- SSSR i Japonija, Moskwa 1987.
- Stiepanow A. S., *Diplomatycznyj raund w Dajrienie*, „Woprosy istorii” 1966, nr 11.
- Stiepanow A. S., *Leninskaja wnieszniaja politika na Dalniem Wostokie w 1920 - 1922 gody*, „Istorija SSSR,” 1979, nr 5.
- Swietaczew M. I., *Imperialistyczna intierwiencya w Sibiri i na Dalniem Wostokie (1918 - 1922 gg.)*, Nowosibirsk 1983.
- Szyрман G., *Oczierki po istorii wniesznich snoszenij stran Dalniego Wostoka*, Moskwa 1922.
- Treat P. J., *Japan and the United States 1853 - 1921*, Stanford [1928].
- Tubielewicz J., *Historia Japonii*, Wrocław 1984.
- Ullman R., *Anglo-Soviet Relations. 1917 - 1921*, t. I, Princeton 1961.
- Weale P., *An Undiscreet Cronicle from the Pacific*, [bmw] 1922.
- What Japan Thinks*, wyd. K. K. Kawakami, New York 1921.
- Whyte F., *China and Foreign Powers*, London 1928.
- Wojna R., *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918 - 1920*, Warszawa 1975.
- Wojna R., *Z drugiego okresu wojny domowej w Rosji (marzec - listopad 1918 r.)*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” t. VI, Wrocław 1970.
- Wojna R., *Z pierwszego okresu rewolucji i wojny domowej w Rosji (marzec 1917 - marzec 1918 r.)*, ibidem, t. III, Wrocław 1967.
- Wojstomski S. W., *O Polskiej Legii Syberyjskiej. Artykuły*, Warszawa 1937.
- Wołkow F. D., *Krach angijskiej polityki intierwiencyi i dyplomatycznej izolacyi Sowietsoj gosudarstwa (1917 - 1924 gg.)*, Moskwa 1954.
- Yanaga Ch., *Japan Since Perry*, New York 1949.
- Young A. M., *Japan under Taishō Tenno*, London 1928.

INDEKS OSÓB *

- Abbott James 88, 116
Akagi R. 206, 216, 222, 231, 242
Albin P. 189
 Alexandrowicz Antoni 37
 Alston Francis Beilby 118
 André René 8
 Andrejew (prawd. przedstawiciel Syberyjskiej Dumy Obwodowej 21
 Anochin Piotr Fiodorowicz 89
 Antonow W. (przedstawiciel Dalekowschodniej Agencji Telegraficznej) 155
 Antonow Wasilij Grigoriewicz 111
 Avezzano Camillo Romano 103
- Badamdordż (premier Mongolii) 76
Bagiński Henryk 36, 37, 242
 Bakicz (dowódca oddziału białogward.) 109, 110
 Balfour Arthur James 139
Bazyłow Ludwik 10, 18, 36, 48, 56, 76, 91, 108 - 110, 181, 220, 226, 242
 Bell Edward J. 115, 117
 Beneš Edvard 53
 Bērziņš-Zēmelis Jan patrz: Bierzin Jan
 Besoir (admirał ros.) 191
 Bierzin Jan (właśc. Jan Bērziņš-Zēmelis) 163
- Bisarin W. G. (członek Dalbiura) 89
Blinow S. I. 25
 Bliss Howard 24
 Blücher Wasilij Konstantinowicz 112, 131, 143, 173, 195, 196, 246
Blücher Wasilij Konstantinowicz 131, 240
 Boczkariow (W. Ozierow) esaul (białogward.) 111, 112, 129, 171
 Bodo (Bodoo) Dogsomyn 181
Bojko-Pawłow Demjan Iwanowicz 34
 Bołdyriow Wasilij Gieorgijewicz 62, 75
Bołdyriow Wasilij Gieorgijewicz 111, 113
Boncz-Osmołowski A. 178
 Borodin Michaił 196
Bradley John F. N. 9, 28 - 31, 33, 39, 41, 43, 44, 46, 52 - 54, 57, 58, 60 - 62, 64, 237, 242
Brailsford J. A. 203
 Briand Aristide 239
 Brieusow K. I. (członek Rządu RDW) 96, 97
 Budda (właśc. Siddhartha Gautama) 109
 Bujko A. M. (członek Dalbiura) 89
 Burton-Badisco (konsul belgijski we Władystoku) 135
Butkowski Władimir Pawłowicz 166

* Nazwiska autorów opracowań wyróżnione kursywą

- Caldwell John K. 115, 117, 135
 Cecil of Chelwood Edgar Algernon Robert 32
 Cerruti Vittorio 232
Chamberlin William Henry 56, 113, 148, 174, 225, 242
 Chang Kaishi (Czang Kai-szek, Jiang Jieshi, Ciang Cieszy) 196
 Chang Silin (Sy-lin) 77, 78
 Chang Tso-lin (Zelin) 77, 104, 107, 109, 111, 146, 153, 155, 158, 171, 179, 221, 228, 229
 Chao Kun (Kuń) 197, 229
 Chawin (pełnomocnik LKSZ) 208
 Chen Cy-jan patrz: Cheng Ziyang
 Cheng Ziyang (Chen Cy-jan) 228
Chodorow A. Je. (kierownik pekińskiego oddziału ROSTA) 104, 107, 153, 228
 Chotimskij W. I. (członek Dalbiura) 81, 89
 Chun Cy-min patrz: Chung Ziming
 Chung Ziming (Chun Cy-min) 228
 Churchill Winston Leonard Spencer 57, 58
 Ciang Cieszy patrz: Chang Kaishi
 Ciechanowski Jan 106, 114
 Clark Lovell C. 43
Coates William P. 205
Coates Zelda K. 205
 Cook (przedstawiciel Far Eastern Exploration Company) 191
 Crandall E. (przedstawiciel Sinclair Exploration Company) 166
 Cumming C. K. (wydawca dokumentów) 21
Cwietkow Gleb Nikołajewicz (Glib Mykołaiowicz) 101
 Czang Kai-szek patrz: Chang Kaishi
 Czernych A. G. 149, 153
 Czernych A. S. (chargé d'affaires poselstwa radz. w Helsinkach) 124
 Czerwonnyj A. S. patrz: Szumiakij Boris Zacharowicz
 Cziczerin Georgij Wasiljewicz 54, 70, 84, 100, 104, 124, 147, 150, 174, 194, 204, 217, 223, 227, 231
 Czeriepanow Aleksandr 196
 Czuma Walerian 37, 65, 245
Czuma Walerian 65, 243
 Czyngis-chan 18, 108
 Czżan Czo-lin patrz: Chang Tso-lin
 Dalin Siergiej Aleksiejewicz 142
Dalin Siergiej Aleksiejewicz 142, 241
 Daniels Josephus 39
 Davis William J. 116
 Dawtian Jakow Christoforowicz 196
Dąbski Jan 246
 Delwig M. Je. (minister w rządzie RDW, członek Dalbiura) 89, 97
 Denikin Anton Iwanowicz 53, 60, 70
Dennis Alfred L. P. 134, 242
 Derber Piotr Jakowlewicz 18, 34, 35, 40, 48
 Dieterichs M. K. patrz: Diterichs Michaił Konstantinowicz
Dikij G. 80
 Diterichs (Dieterichs) Michaił Konstantinowicz 33, 57, 152, 154, 164, 171, 172, 191
Domaszewski Adam 54, 65
 Drysdale Walter 25
Duranty Walter 191, 217
 Dutow Aleksandr Iljicz 57
Dyboski Roman 36, 55, 59, 241
 Dżebdzun-Damba-chutucht 76
 Eiche Henrich 91, 246
Ejdus Chaim Tewelewicz 162, 163, 167, 174
 Eliot Charles 125
 Emerson (płk armii Stanów Zjednoczonych) 41
Fabierkiewicz Wacław 163
Fadiejew Aleksandr Aleksandrowicz 31, 85
 Faymonville Filip R. 191
 Feng Yuxiang (Feng Yu-hsiang) 229

- Feng Yu-hsiang patrz: Feng Yu-xiang
- Fic Victor M.* 28 - 30, 242
- Fiedoriec P. F. (szef kancelarii rządu RDW) 97
- Filimonow Boris B.* 172
- Fisher Louis* 52, 53
- Flegontow Aleksiej Kandijewicz 144
- Fleming P.* 49
- Foch Ferdinand 53, 139
- Footman D.* 61
- Francis David 19, 23 - 25
- Francis David* 23, 32, 241
- Frunze Michaił Wasiljewicz 246
- Frunze Michaił Wasiljewicz* 143, 148, 241
- Fuse K. (dziennikarz jap.) 86
- Gajda Radol (właśc. Haydl Rudolf) 8, 41, 53, 54, 57 - 59, 64, 245
- Gajda Radol (właśc. Haydl Rudolf)* 9, 30, 33, 34, 38, 46, 48, 49, 51, 53, 54, 57, 58, 62, 241, 245
- Gatkowicz Mojsiej Grigorjewicz 23, 39, 67, 98, 108, 112, 115, 146, 157, 214, 223, 242
- Gamow I. M. (eserowiec, ataman kozaków amurskich) 17, 53
- Ganielin Rafail Szolomowicz* 23, 24, 134, 242
- Garmiza W. W. 34
- Gelberg Ludwik 24, 189
- Gintowt-Dziewałtowski Ignacy patrz: Jurin Ignacy
- Girsa Józef 33
- Gliwic Hipolit 234
- Gluchow P. P.* 199
- Gonczarow Nikołaj Kuźmicz 80, 81, 89
- Goto Shimpei 28, 185, 187 - 191, 194, 202
- Goto Shimpei* 159, 187
- Graves William S. 8, 43, 44, 46, 52, 85, 245
- Graves William S.* 9, 25, 29, 38, 41 -
- 47, 52, 54 - 56, 58, 59, 62, 72, 74, 75, 85, 241, 245, 246
- Grossman S. J. (członek Dalbiura) 89
- Gubielman Mojsiej Izrailewicz 89
- Guinnet Alfons 34
- Gunji (pracownik konsulatu jap. we Władawostoku) 209, 213
- Hara Kei 21
- Hara Takashi 106
- Harding Warren Gamaliel 44, 103, 114, 121, 139
- Harris (dyplomata amerykań.) 41
- Harrison John A.* 82, 91, 99, 104, 242
- Haydl Rudolf patrz: Gajda Radol
- Hedgest Frank* 175
- Herriot Édouard 230
- Herriot Édouard* 230
- Hicks kpt. (oficer bryt.) 24
- Hiraya (tłumacz jap.) 209
- Hirohito 106
- Hishida Seiji* 215
- Hodgson Robert 205
- Horvat (Chorwat) Dmitrij Leonidowicz 14, 17, 39, 40, 47, 48, 50, 79
- Houska V. (członek Czechosł. Rady Narodowej i kolegium Korpusu Czechosłowackiego) 33
- Hub por. (członek dowództwa Korpusu Czechosłowackiego) 61
- Hughes Charles Evans 122, 136, 138 - 140, 147, 166
- Ichibashi Yamamoto (Jamamoto)* 123, 149, 242
- Iizawa Shoji* 148, 156, 171, 206, 242
- Ioffe Adolf Abramowicz 159, 160, 163, 165, 167 - 169, 178, 180, 183, 185 - 197, 203, 211, 246
- Ioffe Adolf Abramowicz* 8, 74, 147, 159 - 161, 165, 166, 169, 170, 186, 188, 192, 206, 241
- Ishido Hiichi 26
- Ishii Kikujirō 150, 151
- Ishuma Hikokichi 202

- Iwanow inż. (naczelnik Kolei Wschodniochińskiej) 228
- Iwanow F. A. (członek Rządu RDW) 96, 97
- Iwanow-Rinow Paweł Pawłowicz 49, 50
- Izwolskij Aleksandr 47
- Jagodkowski A. F.* 79
- James Edwin J.* 225, 226
- Janin Pierre Thiébaud Charles Maurice 8, 49, 52 - 54, 62, 64, 65
- Janin Pierre Thiébaud Charles Maurice* 9, 36, 49, 52 - 54, 62, 64, 66, 72, 241
- Janson Jakow Dawidowicz 84, 90, 156, 157, 160, 167
- Janson Jakow Dawidowicz* 178
- Janusz (pseud?)* 168
- Jarosławskij Jemielian Michajłowicz (właśc. Miniej Izrailewicz Gubelman) 134
- Jastrzębski Zygmunt 31
- Jazykow Aleksandr 134, 147
- Jiang Jieshi patrz: Chang Kaishi
- Joffe Adolf Abramowicz patrz: Ioffe A. A.
- Joffre Jaques Joseph Césaire 147, 148
- Johnson Warren Hiram 102
- Ju Cy Hien 98
- Jüan-Szi-kai patrz: Yuang Shikai
- Jurin Ignacy (właśc. I. Gintowt-Dziewałtowski) 78, 80, 89, 97, 99, 104, 115, 118, 123, 125, 245, 246
- Juzwenko Adolf* 36, 54, 242
- Kajgorodow esaul (dowódca oddziału białogward.) 109, 110
- Kaledin Aleksiej Maksimowicz 13
- Kalinin I. N.* 210, 211
- Kalinin Michaił Iwanowicz 149, 198
- Kalandariszwili Nestor 62, 98, 246
- Kalmykow Iwan M. 17, 40, 46, 47, 49, 53, 56, 81, 145, 237
- Kamieniew Siergiej Siergiejewicz 57, 63
- Kantorowicz Anatolij Jakow'ewicz* 227
- Kapica Michaił Stiepanowicz* 100, 242
- Kappiel Władimir Oskarowicz 62, 111, 118, 143
- Karachan Lew Michajłowicz (właśc. Lewan Karachanian) 9, 10, 124, 147, 161, 164, 188, 195 - 197, 199, 200, 203, 205, 208 - 215, 218, 219, 221 - 224, 226, 227, 229 - 233, 243, 246
- Karachan-Manajewa Kławdija Jefremowna 221
- Karawajow Piotr N. 134
- Karuda (prac. konsulatu jap. we Władywostoku) 209, 213
- Katō Hiroharu 26, 27
- Katō Takaaki (Taka-akira) 203, 204, 214, 215, 218, 231
- Katō Tomosaburo 106, 156
- Kawakami Kiyoshi Karl* 9, 19, 21 - 23, 26, 39, 43, 46, 50, 55, 71, 84, 91, 106, 120, 138, 149, 182, 242, 244
- Kawakami Toshitsune (Toehitsuné) 124, 184, 185, 187, 191 - 194, 203, 211
- Kazagrandi płk (dowódca oddziału białogward.) 109
- Kazakiewicz (Wyspa Kazakiewicz) 175
- Kazancew (dowódca oddziału białogward.) 109, 110
- Kazanin Mark Isaakowicz 77 - 80, 241
- Kellog Vernon Lyman 239
- Kennan Georg Frost* 23, 38, 242
- Kiereński Aleksandr Fiodorowicz 22, 55
- Kierżencow Płaton Michajłowicz (właśc. P. M. Lebiediew) 163
- Kikolski Bohdan 10
- Kikuchi (konsul jap. we Władywostoku) 22, 27

- Kirjust (konsul ameryk. w Dairenie) 135
- Kiszkiel Jan* 62
- Kiyoura Keigo 206, 212
- Klucznikow Jurij Wieniaminowicz* 205
- Knight Augustin M. 39, 44
- Knopiński K. I. (członek Dalbiura) 90
- Knox Alfred W. F. 32, 43, 49, 52
- Koboziew Piotr Aleksiejewicz 90, 191
- Kojło Stefan* 245
- Kokuszkin J. K. (członek Rady Wojсковej partyzantki Przymorza) 144
- Kolesnikow S. (minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Przymorza) 135, 137, 141, 151.
- Kolczak Aleksandr Wasiljewicz 9, 30, 32, 40, 49 - 64, 63, 69, 76, 80, 94, 98, 119, 152, 237, 241, 245
- Kołobow M.* 145, 165, 171, 204
- Komatsubara (jap. poseł w Rewlu) 104, 105
- Komorowski Władysław* 9, 14, 16, 39, 46, 55, 60, 62, 63, 76 - 79, 110, 160, 179, 180, 195, 228, 242
- Koo Wellington (właśc. Wei Gutun, Wei-tsun-Ku) 80, 160, 180, 196, 219
- Kożewnikow Innokientij Serafimowicz 104, 125
- Krasin Leonid Borisowicz 112, 163
- Krasnoszczokow Aleksandr Michajłowicz 80, 82, 86 - 90, 92, 93, 96, 97, 105, 246
- Kriczewskij Michail* 147
- Kriuczina (członek Rady Wojskowej partyzantki Przymorza) 144
- Krupianko Michail Iwanowicz* 20, 67, 132, 153, 186, 243
- Kruszanow A. I.* 40, 61, 242
- Kubiak Nikołaj Afanasjewicz 90
- Kulikowski P. A. (eserowiec, przywódcą Jakuckiego Obwodowego Zarządu Ludowego) 154
- Kupienskij (minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Przymorza) 126
- Kurosawa płk (oficer jap.) 87
- Kuroshi kpt. (oficer jap.) 188, 190, 191
- Kusznariow I. G. (członek Dalbiura) 89
- Kutakow Leonid Nikołajewicz* 68, 159, 186, 188, 189, 206, 228, 243
- Kuzniecowa Nikołaj 228
- Kuzniecowa O. (członek Rządu RDW) 96
- Kwiatkowski Antoni ks. 163
- Lansing Robert 19, 23, 24, 32, 38, 39, 41, 42, 58, 68, 114
- Lavergne płk (franc. attaché wojsk. w Rosji) 31
- Lebiediew Dmitrij Antonowicz 190, 191
- Le Magnan ppłk (oficer franc.) 31
- Lenin Władimir Iljicz (właśc. W. I. Uljanow) 26, 27, 69, 77, 80, 81, 86 - 89, 99, 101, 130, 134, 150, 173, 199, 209
- Lenin Władimir Iljicz (właśc. W. I. Uljanow)* 69, 70, 81, 86, 87, 89, 101, 115, 151, 173, 241
- Leżawa Andriej 195
- Li Jiao 197
- Litwinow Maksim Maksimowicz (właśc. Meir Wałach) 104, 105
- Lloyd George David 119, 150, 151
- Lockhart Bruce Robert Hamilton* 21
- Lubodziecki Stanisław 31
- Lubodziecki Stanisław* 27, 31, 36, 37, 54, 59, 241
- Lui Rongchuang (Luj Żun-chuan) 228
- Luj Żun-chuan patrz: Lui Rongchuang
- Lwow Georgij J. 22

- Lazariow L. M.* 224
Lazo Siergiej Georgijewicz 89
Lochwicki gen. (białogward.) 148
Łukawski Zygmunt 10, 13, 19, 53, 69, 78 - 81, 97, 243

MacDonald Ramsay James 205
MacGowan David B. 141
Maejk [Maeji?] płk (oficer jap. Sztabu Gen.) 221
Majskij Iwan Michajłowicz 130, 145, 243
Małyszew M. P. (minister w rządzie RDW) 97
March P. C. 22, 23
Marchlewski Julian Baltazar 129, 130, 246
Marshall (koresp. United Press) 224
Martens (Mertens) Ludwig Karłowicz 163
Marumoto (chargé d'affaires jap. w Piotrogradzie) 20
Masaryk Tomáš Garrigue 29, 41
Maslennikow Aleksandr Aleksandrowicz 90
Materski Wojciech 96, 129, 207, 213, 243
Matshizuki (poseł do parlamentu jap.) 187
Matsuda Masahiso 204
Matsudaira Tsuneo 86, 155, 160 - 166, 168, 184
Matsushima Hajime 125, 128, 130, 146 - 148, 160
Matsushita Mitsuo 121, 243
Matsuya baron (minister spraw zagranicznych Japonii) 207, 209
Matsuya (oficer jap.) 209, 214
Matwiejew Nikołaj Michajłowicz 90, 96 - 98, 198
Mayer (przedstawiciel Departamentu Handlu St. Zjednoczonych) 141
Miasnikow Aleksandr Fiodorowicz 30
Michalski Stanisław Franciszek 64, 65

Miedwiediew Aleksandr S. 35, 40, 73
Mierkułow Nikołaj D. 111, 113, 121
Mierkułow Spiridon D. 111 - 113, 119, 121, 126, 131, 137, 141, 145, 151, 152, 164
Mierkułowowie 113, 121
Mieszczieriakow Nikołaj Leonidowicz 134
Mikołajski Jan 66
Milner Alfred 32
Minkin (przedstawiciel Głównego Komitetu ds. Koncesji i Towarzystw Akcyjnych) 204
Minozumi (oficer jap.) 214
Miła (tłumacz jap.) 209
Mołczanow Wiktorin Michajłowicz 130, 131, 143, 172, 179, 190, 191
Morawski T. [Witold?] (pracownik Poselstwa RP w Berlinie) 201
Morley James W. 9, 17, 18, 21, 23, 27, 28, 31, 38, 39, 46, 79, 243
Morris Roland S. 22, 68
Motono Ichiro 19, 22, 27, 28
Mussolini Benito 205

Nahamo (poseł do parlamentu jap.) 188
Naito Tamiji 195
Nakamura adm. (oficer jap.) 201
Nakashima Masatake 22, 82
Nejse-gegen 18
Nicholson G. W. L. 43
Nikiforow Piotr Michajłowicz 89, 90, 96, 97, 173
Nikiforow Piotr Michajłowicz 119, 136, 241
Nikitienko I. D. (członek Biura Partyjnego Przymorza) 143, 144
Nishi (pracownik ambasady jap. w Sztokholmie) 124
Nishihara Kamezō 21
Nistor I. 224
Nomura Akira 195
Norton Henry Kittredge 91, 95

- Norton Henry Kittredge* 75, 77, 79,
82, 91, 95 - 97, 182, 243, 246
Nowgorodow A. I. 154
- O Cha Muk 98
Oba Takametsu 192
Obata Y. (poseł jap. w Pekinie) 183,
185
Oi (Oie) Marimoto 43, 75, 82, 84,
88, 246
Okulicz I. (przedstawiciel dypl. Tym-
czasowego Rządu Przyamurza w
Stanach Zjednoczonych) 135
Olszowski Kazimierz 234
Oplustil Zdzisław 37, 243
Orłow (partyzant) 74
Osakabe (pracownik konsulatu jap.
we Władywostoku) 209, 213
Osnos Jurij Aleksandrowicz 115,
123, 125, 136, 137, 168, 243
Ossendowski Ferdynand 108
Ostroumow inż. (dyrektor Kolei
Wschodniochińskiej) 179
Otani K. gen. (oficer jap.) 43, 46
Ozarnin E. K. (pełnomocnik RDW
przy Międzynarodowym Zarzą-
dzie Kolei Wschodniochińskiej)
157
- Paderewski Ignacy Jan 54
Panczenko W. 175
Papin Leonid Michajłowicz 71, 73,
243
Parafienow P. S. 118, 243
Paskow S. S. 149, 153
Pastusiak Longin 116, 119, 133, 243
Patek Stanisław 168, 186, 234
Paton (konsul brytyjski we Włady-
wostoku) 118
Pawł Bohdan 60
Pawłow Pawieł Andriejewicz 196
Pawłow Siergiej Dmitriewicz 87
Perry Matthew Calbrath 9, 14, 244
Petlura Semen (Simon) 84
Pettit W. W. (wydawca dokumen-
tów) 21
- Pichon Jean 31
Pichon Jean (ros. Piszon) 8, 13, 19,
26, 31, 42, 241
Piczugin W. I. (minister w rządzie
RDW) 97
Piepieliajew Anatolij Nikołajewicz
171
Piepieliajew Wiktor Nikołajewicz 60,
61
Piersic M. A. 140, 243
Pietrow Fiodor Nikołajewicz 90, 97,
125, 126, 128, 146
Pietrow Fiodor Nikołajewicz 127,
146
Piłsudski Józef Klemens 66
Piotr I 175
Piszon patrz: Pichon Jean
Pogodin W. Ł. (przedstawiciel dypl.
RDW w Pekinie, nast. pełno-
mocnik przy Międzynarodowym
Zarządzie Kolei Wschodniochiń-
skiej) 180, 192
Pokus Jakow Zacharowicz 172
Pokus Jakow Zacharowicz 172
Poliwanow (pracownik LKSZ) 13
Połubojarinow W. 59
Poole De Witt Clinton 141
Popowa Jewgienija I. 139, 141, 151,
243
Postyszow Pawieł Pietrowicz 131
Preston (konsul bryt. w Harbinie)
118
Pszenicyn K. F. (członek Biura Par-
tyjnego Przymorza) 143
Pu Yi 229, 241
Pułaski Franciszek 44, 103, 114
Putna Witowt Kazimirowicz 196
- Radziejowski L.* 161
Reuter Paul Julius (właśc. Israel
Beer Josaphat) 217
Riezuchin (dowódca oddziału bia-
łogw.) 109
Robins Raymond 24
Rogowski Jan 66, 243, 245

- Rokossowskij Konstantin Konstantinowicz 109, 110, 129, 246
- Romanowowie 5, 162
- Rosen-Zawadzki Kazimierz 8, 37, 44, 46, 51, 70, 80, 82, 85, 99, 240
- Rothstein (Rotsztejn) Fiodor Aro-nowicz 7, 217, 224
- Rozanow Siergiej Nikołajewicz 49, 59, 72, 145
- Rubinstein (Rubinsztejn) Nikołaj Leonidowicz 102, 201
- Rumiancew G. K. (członek Rządu RDW) 96, 97
- Rumsza Kazimierz 65, 245
- Sabanin Andriej Władimirowicz* 205
- Saeda kpt. (oficer jap.) 87
- Saionji Kimmochi 21
- Sakabe Tosuhto 22
- Sakaya Toshihiko 201
- Sao-ke patrz: Shi Zaozi
- Sato (sekretarz ambasady jap. w Paryżu) 119
- Sawada (przedstawiciel koncernu Mitsubishi) 231
- Schanzer Carlo 151
- Scholtze-Srokowski Włodzimierz 18
- Scholtze-Srokowski Włodzimierz 19, 37
- Schreider (Schreiber) (uczestnik Zgromadzenia Ludowego RDW) 92
- Schurman Jacob Gould 134, 219
- Shen Chongxin (Shen Chung-Hsin) 159
- Shen Chung-Hsin patrz: Shen Chongxin
- Shi Zaozi (Szy Tsao-cy, Alfred Szy, Sao-ke) 80
- Shidehara Kijūrō 61, 74, 122, 123, 138, 139, 218, 221, 231
- Shimada M. (konsul jap. w Pekinie) 211, 223
- Shinichi Kamimura 123
- Shuman Frederick Lewis 123, 134, 139, 243
- Sibiriakow Aleksandr Michajłowicz (pseud. W. D. Wilenskij) 207
- Sidorczuk Jewstachij Pawłowicz 34
- Siemionow B. 192
- Siemionow Grigorij Michajłowicz 17, 18, 31, 35, 40, 46 - 49 53, 56, 60, 62, 64, 70, 72, 75, 80 - 82, 85 - 87, 90, 91, 94, 107, 108, 111, 118, 122, 138, 145, 148, 237, 245
- Sierszew Stiepan Michajłowicz 131
- S-ki W. 193
- Skorobohaty-Jakubowski Jan 245
- Skrzypek Andrzej 77, 115, 182, 196, 219, 228, 243
- Skwiskij Boris Je. 134
- Slinkin I. W. (członek Biura Partyjnego Przymorza) 143
- Smidowicz Piotr Germogenowicz 198
- Smirnow Iwan N. 61
- Smith (przedstawiciel Far Eastern Exploration Company) 191
- Smith Canfield F. 9, 21, 72 - 75, 111, 113, 116, 152, 155, 243, 245
- Smith Charles H. 72, 116, 117, 134
- Sokolsky George E. 99, 116, 192, 243
- Sokołow Władimir Wasiljewicz 9, 10, 195, 197, 200, 206, 208, 211, 212, 214, 218, 221, 229, 243, 246
- Sonin Wiktor Władimirowicz 9, 31, 35, 40, 47 - 50, 60, 70, 243
- Sorokin (partyzant) 74
- Sowastiejew W. W. 149, 153
- Stalin Józef (właśc. Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili) 29, 246
- Stark Ju. K. adm. (b. dowódca Floty Syberyjskiej) 183, 184, 191
- Stevens John F. 55, 140, 179
- Stieklow Jurij Michajłowicz (właśc. J. M. Nachamkis) 176, 234
- Stiepanow Aleksandr Stiepanowicz 72, 86, 95, 96, 107, 123, 125, 127, 129, 134, 149, 161, 171, 176, 177, 244
- Striegnitz S. 16
- Styer Henry D. 42, 43

- Sü Shu-cheng patrz: Xu Shucheng
 Sü Szu-czang patrz: Xu Shuchang
 Suche Bator Damdiny 245
 Sun Jat-sen 76, 180, 181, 195, 229
 Suzuki gen. (oficer jap.) 87
Swietaczew Michaił Iwanowicz 9,
 17, 20, 27, 28, 32, 51, 53, 55, 71,
 77, 117, 118, 123, 127, 129 - 132,
 135 - 137, 139, 141, 148, 149, 151,
 152, 156, 157, 172, 176, 244
 Syrobojarski (przedstawiciel Siemio-
 nowa) 148
 Syrový Jan 54
 Szałowicz Zenon 47
 Szatow Władimir Siergiejewicz 87,
 97
Szczagin Ernst Michajłowicz 77
Szereszewskij Boris Michajłowicz 80,
 82, 87
 Szumiackij Boris Zacharowicz (pseud.
 A. S. Czerwonnij) 71, 81, 87 - 89
Szurjgin A. P. 69, 89
 Szy Alfred patrz: Shi Zaozi
 Szy Tsao-cy patrz: Shi Zaozi
 Szyriamow Aleksandr Aleksandro-
 wicz 80, 81, 89
Szyrman G. 115, 146, 244
 Śpaček J. dr (członek Czechosło-
 wackiej Rady Narodowej i kole-
 gium Korpusu Czechosłowackie-
 go) 33
 Tachibana gen. (oficer jap.) 157, 165
 Taishō (Yoshihito) 147, 244
 Takahashi Korekiyo 138, 156
 Takayanagi gen. (oficer jap.) 87,
 125, 128
 Takeichi (Takeuchi?) gen. (oficer
 jap.) 228
 Tanaka Giichi 83, 106, 225
Tarlé Eugeniusz (Jewgenij) 31, 33
 Terauchi Masatake 23, 27, 41
 Thomas (przedstawiciel dypl. Sta-
 nów Zjednoczonych w Czycie)
 191
 Tomaszewski Jerzy 29
 Trapicyn Jakow 73, 74
Treat Payson J. 9, 16, 38, 84, 97,
 107, 108, 113, 115, 123, 134, 244
 Trilisser Michaił (Mejer) Abramo-
 wicz 90
 Trocki Lew Dawidowicz (właśc. Lejb
 Bronstein) 24, 30, 173
 Tsoy Go Pe 98
 Tsoy Pen Than 98
 Tuan Chi-jui patrz: Tuang Chiyu
 Tuang Chiyu (Tuan Chi-jui) 229
Tubielewicz Jolanta 17, 27, 105, 113,
 120, 133, 148, 244
 Tuck Pinkney S. 175
 Tugarin N. N. (minister w rządzie
 RDW) 97
Tyszka Piotr P. 66
 Uborewicz Ieronim Pietrowicz 173 -
 - 175, 246
 Uchida Yasuya 21, 106, 108, 125,
 156, 177, 183, 192
 Ueda Sentaro 14
Ullman Richard H. 26, 32, 33, 244
 Ungern von Sternberg Roman 18,
 48, 91, 108 - 111, 119, 129, 245
 Ustrugow inż. (minister komunika-
 cji w rządzie Kołczaka) 55
 Vācietis Joachim 30
 Vanderlip Beker Washington 101,
 102
 Vanderlip Frank A. 101
 Walicki Stanisław 30
 Wan Chenjin 196, 219
 Wang C. T. dr (dyplomata chiński)
 195
 Ward John 9, 49, 245
Ward John 9, 39, 44 - 46, 48 - 52, 54,
 56, 62, 236, 241, 245
 Warren Charles B. 129
 Wasiljew Aleksiej N. 219
 Watanabe (T.?) (konsul jap. we Wła-
 dywostoku) 199, 208, 209, 212, 213

- Weale P. 123, 244
 Webster kpt. (oficer ameryk.) 24, 25
 Wei Chang (Czan) 99
 Wei Gutum patrz: Koo Wellington
 Wei-tsun-Ku patrz: Koo Wellington
 Werobej kpt. (oficer polski) 65
 Whyte Frederick 77, 79, 139, 160, 178, 244
 Wierzbickij G. A. gen. (białogward.) 111, 148, 152
 Wilenski Władimir Dmitriewicz patrz: Sibirakow Aleksandr Michajłowicz
 Wilson Henry 28
 Wilson Woodrow Thomas 23, 24, 32, 38, 43, 44, 103, 114, 119
 Winslow (ameryk. konsul gen. we Władywostoku) 173
 WM (Wojciech Materski) 44, 70, 75, 88, 93, 94, 100, 113, 116, 131, 173, 174, 185 - 187, 193, 206, 234
 Wojcechowski Siergiej Nikołajewicz 62, 80, 81
 Wojna Romuald 9, 13, 16, 18, 26, 32 - 35, 40, 47 - 50, 56, 57, 61, 91, 198, 244 - 246
 Wojtomski Stefan Witold 37, 54, 65, 66, 244
 Wolski Władimir 34
 Wołkow Fiodor Dmitriewicz 42, 43, 49, 244
 Wołogodskij Piotr Wasiljewicz 48 - 50
 Woodward D. 28
 Worowski Wacław 163
 Wostriecow Stiepan Siergiejewicz 172
 Wozniesiński Arsienij 203
 Wrangel Piotr Nikołajewicz 118, 130, 131
 Xu Shuchang (Sü Szu-czang, Sü Shu-cheng) 76
 Yamamoto Gonnohyōyē 186, 197, 199, 202, 206
 Yamanouchi (konsul jap. w Harbinie) 157
 Yanaga Chitoshi 9, 14, 27, 38, 41, 45, 46, 50, 61, 244
 Yoshizawa Kenkichi 123, 199, 200, 203, 210 - 215, 217, 221 - 224, 226, 227, 229 - 233, 246
 Young A. M. 147, 148, 244
 Yourin Ignatius patrz: Jurin Ignacy
 Yuang Shikai (Jüan-Szi-kai) 76
 Zamoyski Maurycy 82
 Zamyłko Hanna 10
 Zawadskij S. F. (członek rządu RDW) 97
 Znamieński Andriej Aleksandrowicz 89, 90, 97
 Zwieriew Danił Jęwdokimowicz 62
 Zymierski Michał 37

SPIS ILUSTRACJI

1. Zjazd Delegatów Związku Wojskowego Polaków Nadamurskiego Okręgu Wojskowego we Władywostoku 17 - 24 czerwca 1917 r. Fot. „Sybirak” 1934, nr 1.

2. Dowódca V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii płk Walerian Czuma. Fot. J. Rogowski, *Dzieje Wojska Polskiego na Syberii*, Poznań 1927.

3. Płk Kazimierz Rumsza, zastępca dowódcy V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii. Fot. Rogowski, o.c.

4. Płk Jan Skorobohaty-Jakubowski, dowódca brygady w V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii. Fot. Rogowski, o.c.

5. Dowództwo V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii i kontyngentu interwencyjnego Ententy (trzeci od prawej płk. Walerian Czuma) w 1919 r. Fot. R. Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918 - 1920*, Warszawa 1975.

6. Admirał Aleksandr Kołczak. Fot. W. Graves, *America's Siberian Adventure. 1918 - 1920*, New York 1931.

7. Baron Roman Ungern von Sternberg. Fot. S. Kojło, *Suche Bator*, Warszawa 1983.

8. Ataman Grigorij Siemionow z adiutantami przed wagonem na stacji kolejowej w Czycie. Fot. C. F. Smith, *Vladivostok under Red and White Rule*, Seattle - London 1975.

9. Członek dowództwa Korpusu Czechosłowackiego gen. Radol Gajda. Fot. R. Gajda, *Moje pameti*, Praha 1924.

10. Dowódca amerykańskiego kontyngentu interwencyjnego na Syberii gen. William S. Graves. Fot. Graves, o.c.

11. Dowództwo kontyngentu interwencyjnego Ententy. Władywostok, lipiec 1918. Fot. J. Ward, *With the „Die-Hards” in Siberia*, London 1920.

12. Członek dowództwa brytyjskiego kontyngentu interwencyjnego na Syberii płk John Ward. Fot. Ward, o.c.

13. Oddział wojsk brytyjskich ląduje we Władywostoku, lipiec 1918. Fot. Ward, o.c.

14. Wojskowi przedstawiciele państw Ententy na Syberii. Fot. Graves, o.c.

15. Minister spraw zagranicznych Republiki Dalekiego Wschodu Ignacy Jurin (właściwe nazwisko: I. Gintowt-Dziewałtowski). Fot. H. K. Norton, *The Far Eastern Republic of Siberia*, London [bdw].
16. Dowódca japońskiego kontyngentu interwencyjnego na Syberii gen. Marimoto Oi. Fot. Graves, o.c.
17. Premier Republiki Dalekiego Wschodu Alekandr Krasnoszczokow z córkami. Fot. Norton, o.c.
18. Dowódca Frontu Wschodniego Michaił Frunze. Fot. Centralne Archiwum KC PZPR.
19. Prezydium Zgromadzenia Ustawodawczego Republiki Dalekiego Wschodu. Fot. Norton, o.c.
20. Członek Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Frontu Wschodniego Józef Stalin. Fot. Centralne Archiwum KC PZPR.
21. Minister Spraw Wojskowych i dowódca Armii Ludowo-Rewolucyjnej Republiki Dalekiego Wschodu Wasilij Blücher. Fot. Centralne Archiwum KC PZPR.
22. Dowódca grupy kawaleryjskiej 5 armii RKKA Konstanty Rokossowski. Fot. Centralne Archiwum KC PZPR.
23. Dowódca armii RKKA Heinrich Eiche. Fot. *Sowietskaja wojennaja encykłopedija*, t. 8, Moskwa 1980.
24. Dowódca zgrupowania partyzanckiego Nestor A. Kałandariszwili. Fot. *Oczierki istorii Kommunistycznej Partii Gruzii*, cz. I, Tbilisi 1982.
25. Pierwszy chiński oddział dalekowschodniej partyzantki. Fot. Centralne Archiwum KC PZPR.
26. Wojskowy komendant Władywostoku Ieronim Uborewicz. Fot. *Wojna*, o.c.
27. Obserwator obrad daireńskich z ramienia RFSRR Julian Marchlewski. Fot. Centralne Archiwum KC PZPR.
28. Przewodniczący delegacji RFSRR na konferencji w Changchunie Adolf A. Ioffe. Fot. J. Dąbski, *Pokój ryski*, Warszawa 1931.
29. Dyplomata radziecki Lew Karachan. Fot. W. W. Sokołow, *Na bojowych postach dyplomatycznego fronta. Żyżń i diejatielnost' Lwa M. Karachana*, Moskwa 1983.
30. Pekin, maj 1924. Przewodniczący delegacji Japonii i RFSRR Ken-kihi Yoshizawa i Lew Karachan. Fot. Sokołow, o.c.
31. Karachan po podpisaniu układu radziecko-chińskiego (karykatura współczesna). Fot. Sokołow, o.c.

Mapa

Rosyjski Daleki Wschód około 1920 r. 15



1. Zjazd Delegatów Związku Wojskowego Polaków Nadamurskiego Okręgu Wojskowego we Władystoku 17-24 czerwca 1917 r.



2. Dowódca V Dywizji Strzelców
Polskich na Syberii plk Walcريان
Czuma



3. Plk Kazimierz Rumsza, zastępca
dowódcy V Dywizji Strzelców Pol-
skich na Syberii

4. Plk Jan Skorobohaty – Jakubowski, dowódca brygady w V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii



5. Dowództwo V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii (czwarty od prawej plk Walerian Czuma); 1919 r.



6. Admiral Aleksandr Kolczak



7. Baron Roman Ungern von Sternberg



8. Ataman Grigorij Siemionow z adiutantami przed wagonem na stacji kolejowej w Czycie



9. Członek dowództwa Korpusu Czechosłowackiego gen. Radol Gajda



10. Dowódca amerykańskiego kontyngentu interwencyjnego na Syberii gen. William S. Graves

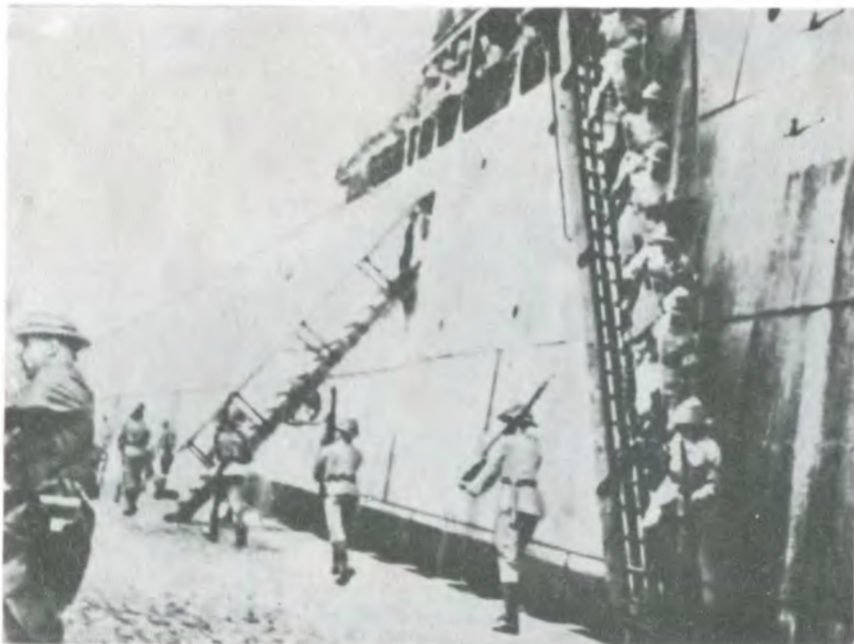


11. Dowództwo kontyngentu interwencyjnego Ententy. Władywostok, lipiec 1918 r.

12. Członek dowództwa brytyjskiego kontyngentu
interwencyjnego na Syberii płk John Ward



13. Oddział wojsk brytyjskich ląduje we Włady-
wostoku, lipiec 1918 r.





14. Wojskowi przedstawiciele państw Ententy na Syberii. Od lewej: górny rząd – kpt. T. Watanabe, kpt. R. J. Hoffman, mjr S. Hasebe, kpt. G. Bazzani, ppłk Vuchterle, mjr Gaston Renondeau, mjr J. Broz, kpt. F. B. Rivers; drugi rząd – gen bryg. J. N. Blair, płk H. H. Pattison, płk Fu Ching, mjr Ou, płk M. Le Magnen, płk O. P. Robinson, mjr C. Manera, gen. mjr M. Nakajima; dolny rząd – gen. mjr S. Inagaki, płk Louis Teissier, gen. mjr William Graves, gen. K. Otani, gen. bryg. M. Yuhi, gen. bryg. Yŭyousi, ppłk Filippi



15. Minister spraw zagranicznych Republiki Dalekiego Wschodu Ignacy Jurin (właściwe nazwisko: I. Gintowt-Dziewaltowski)

16. Dowódca japońskiego kontyngentu interwencyjnego na Syberii gen. Mari-moto Oi



17. Premier Republiki Dalekiego Wschodu Aleksandr Krasnoszczokow z córkami





18. Dowódca Frontu Wschodniego
Michail Frunze

19. Prezydium Zgromadzenia U-
stawodawczego Republiki Dale-
kiego Wschodu



20. Członek Rady Wojskowo-Re-
wolucyjnej Frontu Wschodniego
Józef Stalin



21. Minister Spraw Wojskowych
i dowódca Ludowo-Rewolucyjnej
Armii Republiki Dalekiego Wscho-
du Wasilij Blücher



22. Dowódca grupy kawaleryjskiej
5 armii RKKA Konstanty Rokos-
sowski



23. Dowódca 5 armii RKKA Hen-
ryk Eiche

24. Dowódca zgrupowania partyzanckiego Nestor A. Kałandariszwili



25. Pierwszy chiński oddział dalekowschodniej partyzantki





26. Wojskowy komendant Wławy-
wostoku Hieronim Uborewicz.

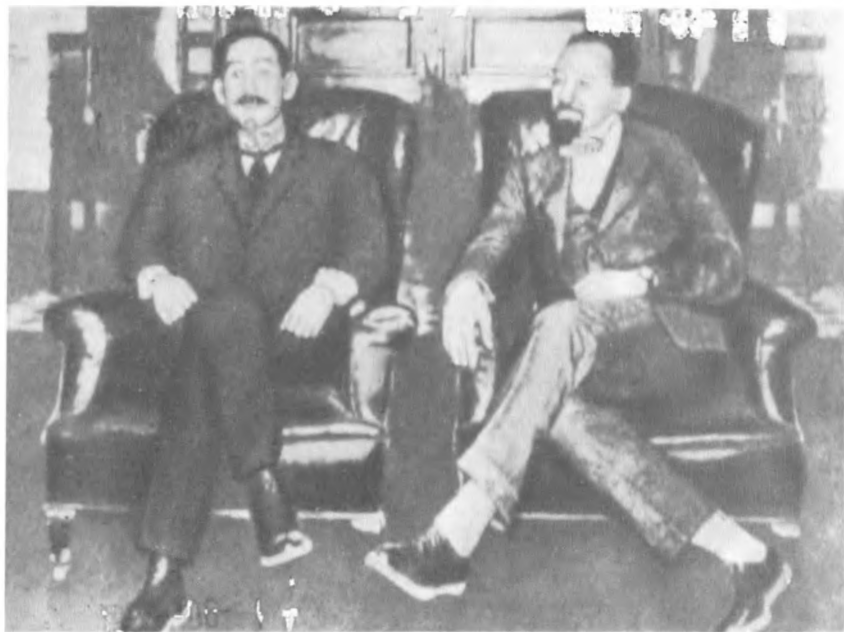


27. Obserwator obrad daireńskich
z ramienia RFSRR Julian March-
lewski

28. Przewodniczący delegacji RFSRR
na konferencji w Changchunie Adolf
A. Ioffe



29. Dyplomata radziecki Lew Ka-
rachan



30. Pekin, maj 1924 r. Przewodniczący delegacji Japonii Kenkihi Ioshizawa i RFSRR Lew Karachan



31. Karachan po podpisaniu układu ra dziecko-chińskiego (karykatura współczesna)

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Wykaz skrótów	11
Rozdział I „Kocioł” dalekowschodni	13
Rozdział II Republika Dalekiego Wschodu	67
Rozdział III Waszyngton — Dairen — Changchun	114
Rozdział IV Traktat pekiński	170
Zakończenie	236
Bibliografia	240
Indeks osób	245
Spis ilustracji	255

PANSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Wydanie pierwsze. Nakład 1350 150 egzemplarzy.

Arkuszy wydawniczych 16,25. Arkuszy drukarskich 16,25 16 str. wkł.

Papier na tekst druk. sat. kl. V, 70 g, 61 × 86 cm.

Papier na wkładki kreda kl. III, 90 g, 61 × 86 cm.

Oddano do składania w grudniu 1989 r.

Podpisano do druku w maju 1990 r.

Druk ukończono w czerwcu 1990 r.

Zamówienie nr 4508/89

WROCŁAWSKA DRUKARNIA NAUKOWA